Śpiewnik

Polsko-Narodowego Katolickiego Kościoła



WYDANY PRZEZ

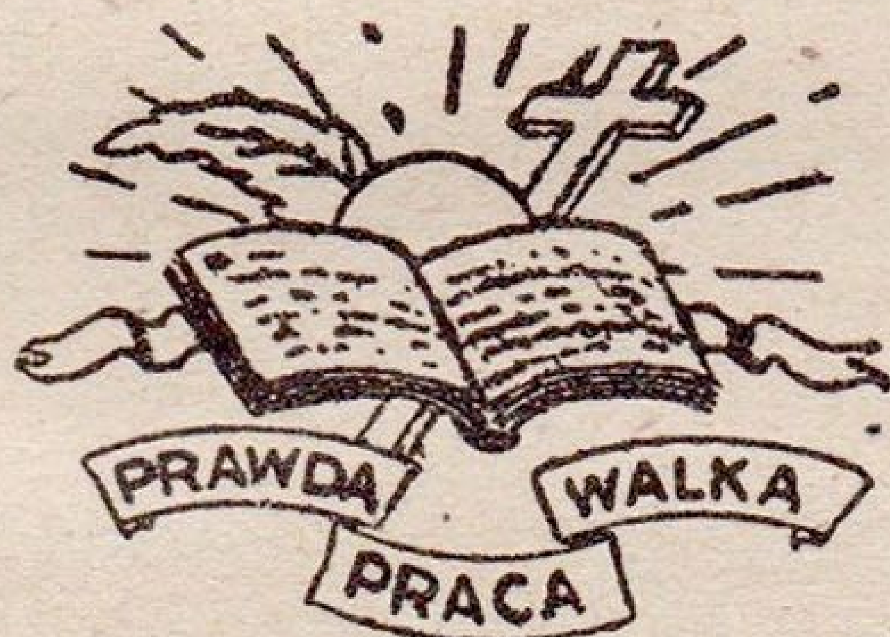
ZJEDNOCZONE CHÓRY P. N. K. K.

Śpiewnik

Polsko-Narodowego Katolickiego Kościoła

WYDANY PRZEZ

ZJEDNOCZONE CHORY P. N. K. K.



ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ KS. Bp. F. BOŃCZAK

1942.

Słowo wstępne.

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
Chwała Jego niech zabrzmi w zgromadzeniu świetych.

Ps. 149

Pieśń religijna stanowi żywotny i nieodzowny czynnik Kościoła chrześcijańskiego. Jest ona modlitwą, natchnieniem i nauczycielem religji, źródłem nastroju religijnego, ozdobą nabożeństwa.

Pismo św. w niezliczonych miejscach wzywa do śpiewania hymnów i pieśni duchownych. Śpiew bowiem nigdy nie zawiedzie: prędzej niż to zdoła uczynić słowo kaznodziei, wywoła nastrój, czy to żalu za grzechy, czy ufności w dobroć Bożą; współczucia z cierpiącym Jezusem, czy radości i triumfu.

Kościół żywy, dynamiczny — to kościół rozśpiewany. Reformom i odrodzeniom religijnym towarzyszyła zawsze nowa pieśń, niby pobudka niecąca zapał i wiarę. Z upadkiem ducha religijnego szedł w parze zaniedbany i zepsuty śpiew kościelny.

W kryzysie obecnym potrzeba nam więcej niż kiedykolwiek nowej pobudki duchowej, żywej pieśni religijnej i rozmodlonego śpiewem kościoła. Powszechny śpiew otrząśnie nas z apatji, wskrzesi i wzmocni ducha religijnego, ducha czynu i poświęcenia. Śpiewnik niniejszy możliwem to uczyni. To jego główne przeznaczenie. Zebrałem w nim celniejsze melodje ludowe i teksty odpowiadające dzisiejszym potrzebom oraz pojęciom religijnym naszego Kościoła, a podałem je w takiej formie, by cały kościół mógł je śpiewać. Prócz tego jest w nim kilkadziesiąt utworów przeznaczonych dla 4-głosowych chórów mięszanych, dostępnych dla przeciętnych zespołów śpiewaczych.

Podręcznik niniejszy dalekim jest od wyczerpania całości polskiej pieśni religijnej; wierzę, że w niedalekiej przyszłości okaże się potrzeba dalszego jego ciągu.

Ufam także, że wybaczone mi będą błędy i usterki, nieuniknione, gdy się zważy, że cały ciężar opracowania i przygotowania do druku na jednej spoczywał osobie.

O ile Zjednoczone Chóry Kościoła Polsko Narodowego Katolickiego — dzięki ich pomocy wychodzi z druku ten Śpiewnik — rozpowszechnią śpiew ludowy w kościele, będzie to ich nieocenioną zasługą, za którą cały Kościół będzie im szczerze wdzięczny.

Sługa w Chrystusie

KS. Bp. F. BOŃCZAK.

1. Hymn Wiary

Mel. F. NOWOWIEJSKIEGO

Do Cie-biem przyszli, Bo-że nasz przed Twe oł-ta-rze Pa-nie!
Tę-skno-ty ser-ca na-sze znasz, Więc przyjmij to bła-ga-nie:
Po-dźwignij z pro-chu pol-ski lud, bło-go-sław nas, bło-go-sław Bo-że trud.

2. Nie prosim Cię o szczęścia zdrój,
Skarbów blaski złociste,
Lecz w imię Twoje pójdziem w bój,
O Twe Królestwo, Chryste.
Tylko podźwignij z grzechu lud,
Umocnij nas, błogosław Boże trud.

3. I daj nam wiarę, mocą darz
We walce o Twe sprawy,
Gdy upadamy, to nas karz,
O wielki Boże prawy,
A potem dźwignij polski lud
I odródź nas, błogosław Ojcze trud.

4. Pod znakiem Twym gotowi my
Do wszystkich ofiar, Boże,
Czy wylać krwawy pot, czy łzy,
Czy znosić los w pokorze;
Bo wiemy: kiedyś zbawisz lud
I szczęście dasz. Błogosław Panie trud!

Słowa Ks. Bp. F. HODURA

2. Hymn: Tyle lat

Mel. A. B. PIKULSKI

Ty-le lat my Ci o Panie służbę wiernie wy peł-nia-li, szli ku słońcu, w świt, za-

ra-nie, łańcuch nie-wo-li tar-ga-li, łań-cuch nie-wo-li tar-ga-li.

2 Dla Ciebiem wznieśli świątynię,
Co nam skarbnicą się stała,
Z niej moc i wiara nam płynie,
W niej nadzieja, przyszłość cała.

3 Chrystus mówi z jej ołtarzy,
Jak ongi mówił przed wieki,
Do żydowskich szedł nędzarzy,
Otwierać ślepym powieki.

4 I dziś znowu schodzi z nieba
Między ludzi pracy, trudu;
W Słowie Bożem, w kształcie chleba,
Dla nas biednych, swego ludu.

5 W zwątpień chwili nas umacnia,
Dźwiga z grzechów poniżenia
I ożywia i uzacnia,
Budzi z martwoty, uśpienia.

6 Nowe życie wlewa w dusze,
Serce ogniem świętym pali,
Przetapia w żalu i skrusze,
Jak miecz hartowny ze stali.

7 Pośród burzy życia wiedzie,
Wśród piorunów, huraganu,
Zawsze Chrystus jest na przedzie,
A myż wierni zawsze Panu?

8 O bodajem wierni byli,
O bodaj ten sztandar święty,
Aż do zgonu naszej chwili,
W duszy, w sercu był rozpięty.

3. Litania Błagalna

Pa - nie, zmi - łuj się, Chry - ste, zmi - łuj się, Pa - nie, zmi-

łuj się, Chry - ste, u słysz nas, Chry - ste, wy - słu - chaj nas,

Oj - cze z nie - ba Bo - że, zmi - łuj się nad na - mi.

Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami.

Abyśmy mogli poznać zamiary i wolę Twoją świętą. —Pomóż nam Boże.

Abyśmy Duchem Twym przejęci, zrozumieli lepiej i głębiej doczesny nasz i wieczny stosunek do Ciebie.—Pomóż nam Boże.

Abyśmy się stali współpracownikami i współbudowniczymi Twojego Króle-stwa na ziemi.—Pomóż nam Boże.

Abyśmy czystem sercem zjednoczyć się z Tobą mogli w Tajemni-cy Ołtarza.—Pomóż nam Boże.

Abyśmy przejeci wielkością i głębią Przenajświętszej Ofiary, uczcić Cię - godnie mogli.—Pomóż nam Boże.

Abyśmy duchowo nasyceni Chlebem Żywota, nie łaknęli Go więcej.— Pomóż nam Boże.

Abyśmy dziś przez myśli, święte uczucia, modlitwę i duchowe uczestnictwo w Wieczerzy Pańskiej i śmierci Jezusa Chrystusa na Krzyżu, z Tobą się - złączyć mogli.— Pomóż nam Boże.

Abyśmy odczuwali zawsze i wszędzie Twoją - wszechobecność. —Pomóż nam Boże.

Abyśmy dokonali doczesnego żywota z Twem świętem imieniem w sercu i - na ustach.—Pomóż nam Boże.

Winy - nasze przebacz. —Błagamy Cię Panie.

Serca nasze o-czyść i odnów.—Błagamy Cię Panie.

Błogosław nam i spraw, abyśmy Cię wielbili w Duchu i prawdzie, a przez spełnienie Twej świętej woli, zasłużyc sobie mogli na zba-wienie wieczne. Przez Chrystusa Pana naszego.—Amen.

4. Pokropienie

We Wszystkie niedziele z wyjątkiem okresu od Wielkiejnocy do Ziel. Świąt włącznie.

Po-kro - pisz-mię Pa-nie hy-zo - pem, a bę-dę o - czy-szczo - ny,

ob - my - jesz mię, a nad śnieg bę-dę wy-bie-lo - ny. **Ps.** Zmi-łuj się

na - de-mną Bo - że, we-dług wiel-kie-go mi-ło-sier-dzia Twe - go. *Fine.*

Chwała Ojcu i Sy-no-wi i Du-cho-wi świę-te-mu, jak była na po-czą - tku,

te - raz i zawsze i na wie - ki wie - ków. A - - men. *Da Capo al Fine*

5. Wodę Widziałem

(Od niedzieli Wielkanocnej do Zielonych Świątek)

Wo - dę wi - dzia - łem pły - ną - cą ze świą - tyni. z pra - we - go bo - - - - ku,

Al - le - lu - ja,

Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja. A wszy-scy, któ-rych tknę-ła wo - da, u - zdro - wie - ni są i rze - kną:

Al - le - lu - ja

Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja.

SOP.

Wy - zna - waj - cie Pa - na, al - bo - wiem do - bry,

TENOR

po - nie - waź na wie - ki mi - ło - sier - dzie Je - go.

CHÓR.

Chwa - ła Oj - cu i Sy - no - wi i Du - cho - wi świę - te - mu. Jak by - ła na po - czą - tku, te - raz i na wie - ki i na wie - ki wie - ków A - men, A - men.

Ks. Panie u Ciebie jest źrodłó życia. Alleluja
Lud. I w imieniu Twojem ujrzymy światło Alleluja.

6. Odpowiedzi przy Mszy św.

Ks. Lud. Na Ewangelje

Pan z wa-mi. I z duchem twoim. A - men. Bogu dzięki. Chwała Tobie Panie.

Na Prefację.

Przez wszystkie i t.d. A- men. Pan z wa - mi. I z du-chem two - im.

W gó - rę ser - ca. Ma - - my wznie-sione do Pa-na.

Po Ojcze nasz.

Dzię-ki i t.d. Go - dną i sprawiedli-wą jest rzeczą. A- le nas zbaw od złe-go.

Pokój Pana Błogosławmy – Bogu dzięki. W czasie wielkanocnym.

I z duchem two-im. Błogosławmy Pa-nu, Bogu dzię - ki al-le-lu-ja, al-le - - lu - ja.

W święta uroczyste

Bo - - - - - o - - o - - - - - o - -

o - - gu dzię-ki.

W zwykłe niedziele

Bo - - gu dzię - - - ki.

W Poście i Adwencie

Bo - - - - gu dzię - - - - e - - - - ki.

W Mszach załobnych

I z du-chem two-im. A-men.

Prefacja

A - men. I z duchem two - im.

Ma - - my wznicsione do Pa-na. Godną i sprawiedli - wą jest rze-czą.

7. Hymn wdzięczności

Do głę-bi du-szy prze-ję-ci, Pa-nie, wró-cim do do-mu z wdzięczności łzą;
Za sło-wa świę-te, chle-ba ła-ma-nie i ta-je-mni-ce, co szczęściem tchną.
Bo od-tąd lepiej poj-mie-my Chryste Two-je za-mia-ry i są-dy Twe;
I łask Twych zdro-je, źró-dło prze-czy-ste, Coś zlał dziś Ojcze na dzieci Twe.

I choćby burza szalała w świecie,
Choćby i piorun pod stopy bił,
Nas nic nie cofnie, nas nic nie zgniecie,
Bodajś Ty z nami, Ojcze, nasz był.

I światło Twoje zabłysło znowu
Pośród ciemności w zwątpienia noc,
I my posłuszni Twojemu słowu,
Zwalczymy wszystko, zwyciężym moc.

Słowa Ks. Bp. F. HODURA

8. Boże coś Polskę

Bo - ze, coś Pol - skę przez tak li - czne wie - ki
Coś ją za - sła - niał tar - czą swej o - pie - ki

o - ta-czał bla - skiem po - tę - gi i chwa - ły,
od nieszczęść, któ - re przy - gnę - bić ją mia - ły.
Przed Twe oł - ta - rze

za - no - sim bła - ga - nie: Oj - czy - znę wol - ną racz nam wrócić, Pa - nie!

2. Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem,
Walczących wspierał za najświętszą sprawę
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.
Przed Twe ołtarze i t.d.

3. Boże najświętszy! przez Twe wielkie cudy
Oddalaj od nas klęski, mordy boju,
Połącz wolności węzłem Twoje ludy
Pod jedno berło anioła pokoju.
Przed Twe ołtarze i.t.d.

9. # Boże Przed Wszechmocą

Bo-że, przed wszechmo-cą Two-ją na ko-la-na pa-da-my,
A-byś w nas do-bro-cią swo-ją mi-łość wznie-cił, bła-ga-my.
Nie-chaj jak a-nie-li w nie-bie, z czu-ciem głę-bo-kiej wia-ry Bez
gra-nic mi-łu-jąc Cie-bie, skła-da-my Ci o-fia-ry.

CHWAŁA.
Chwała Ci na wysokości i cześć i dziękczynienie,
A nam ludziom na niskości pokój i dobre mienie.
O Chryste ukrzyżowany, za naszych grzechów winy,
Zaprowadź nas przez swe rany do niebieskiej krainy.

WIERZĘ.
Wierzę w Boga jedynego, stwórcę nieba i ziemi
I w Chrystusa Syna Jego, co wyroki wiecznemi
Z Ducha świętego poczęty, z Panny czystej się zrodził,
By grzechu klątwą dotknięty ród ludzki oswobodził.

OFIAROW.
Przyjmij z rąk Twego kapłana chleba, wina ofiary,
Co w imię Chrystusa Pana składamy, pełni wiary,
Że nad niemi wyrzeczone Twe słowo poświęcenia
W ciało je Twe uwielbione i krew prawdziwą zmienia.

ŚWIĘTY.
Anioły z archaniołami, władz zastępy i państwa,
Cheruby z serafinami, trony, mocy i księstwa,
Połączcie głos w niepojęty jeden hymn wiecznotrwały,
Nucąc: Święty, święty, święty, Pan zastępów, Pan chwały.

PO PODNIESIENIU.
Upadajmy na kolana i uczcijmy wielki cud,
Zakrytego wielbmy Pana, co nawiedza wierny lud,
Błogosławiony idący w imię Pańskie, Syn Boży,
Darami obsypujący tego, co się ukorzy.

BARANKU BOŻY.
Choć się niegodni czujemy przyjąć Cię dziś ustami,
Przyjąć Cię jednak pragniemy szczeremi serc chęciami,
Wierząc, że słowo litości, które z ust Twych wynika,
Uzdrowi nasze słabości równie z sługą setnika.

NA BŁOGOSŁAWIEŃSTWO.
Błogosław nam, Boże wielki, byśmy w dobrem wytrwali,
I w całem życiu czyn wszelki ku czci Twej sprawowali,
Błogosław usiłowaniom tych, co nas wychowują,
Naszym pracom i staraniom, niech w owoc obfitują.

10

Boże Lud Twój

H. FELSZTYŃSKI

Bo - że lud Twój czcią prze-ję - ty, wszechmocność dzieł Two - ich gło - si,
O - czy na Twój oł - tarz święty i ser - ce do Cie - bie wzno - si.

Liczne na nas cię - żą wi - ny, lecz niech żal nasz li - tość wznieci,

Przyj-mij Oj-cze grze - szne sy - ny, nie od - py-chaj Two - ich dzie - ci.

CHWAŁA

Najwyższemu Panu chwała Niechaj Jego brzmi imieniem,
Niebo całe, ziemia cała Niech Go kornem wielbi pieniem.
Chwała Mu za wszystkie dary, Co na ludzkie zlewa plemię,
Łącząc boskim węzłem wiary Niebo z ziemią, z niebem ziemię.

WIERZĘ

Wierzymy w Wszechmogącego Boga Ojca, co świat stworzył,
Wierzymy w Syna Bożego, Co za nas życie położył.
Wierzymy w Ducha świętego, Co nas poświęca, – od Ojca
I Syna pochodzącego, Trzy osoby, jedna Trójca.

OFIAROW.

Z rąk kapłańskich przyjmij Panie Tą ofiarę chleba, wina,
Co się wkrótce ciałem stanie I krwią świętą Twego Syna.
Niech przestępstwa nasze zmywa, I uskramia gniew Twój Panie,
Niech nas z niebem pojednywa, I uzyska przebłaganie.

ŚWIĘTY

Wznieśmy chwały hymn w niebiosy: Pan zastępów niepojęty!
Z cherubami łącząc głosy, Nućmy: Święty, święty, święty.
Łączmy się z serafów pieniem, Niech świat cały czcią przejęty
Wspólnem Boga wielbiąc tchnieniem Nuci: Święty, święty, święty.

PO PODN.

Hosanna, błogosławiony, Co przychodzi w imię Pańskie,
Król chwały, niezwyciężony, Nieście Mu hołdy poddańskie.
Roztwórzcie bramy Syonu, Ścielcie swe szaty pod nogi,
Bóg zszedł z niebieskiego tronu I nawiedza ziemskie progi.

BARANKU BOŻY

Baranku Boży bez winy, Któryś grzechy świata zgładził.
I z nieba w ziemskie krainy Pokój stracony sprowadził,
Chciej się zlitować nad nami, I oczyść nasze sumienia,
Abyśmy uczestnikami Stać się mogli odkupienia.

KOMUNJA

Niegodnym przyjąć duchowo Do serca mego Cię Panie.
Ale rzeknij tylko słowo A serce godnem się stanie,
Niech ciało Twe i krew święta, Na straży mej duszy stanie,
I strzeże ją moc przyjęta Na wieczne odpoczywanie.

11 Boże Stwórco

Bo-że Stwórco nasz Pa-nie przed To-bą pa-da-my, Usłysz na sze wo-ła nie, po-

kor-nie żą-da-my. O-fiarę zaczy-na-my no-we-go za-ko-nu, niosąc ją przez ka-

pła-na do Two-je-go tro-nu, nio-sąc ją przez ka-pła-na do Two-je-go tro-nu.

CHWAŁA

Chwała na wysokości Bogu wszechmocnemu,
Pokój na tej niskości ludowi wiernemu.
Pokoju tego Panie udzielaj nam z nieba,
Abyśmy Ciebie chwalić mogli jak potrzeba.

WIERZĘ

W trzech osobach jednego Boga wyznawamy,
Stworzyciela wszystkiego Ojcem nazywamy.
Ten zrodził Syna sobie równego przed wiekiem,
Który się dla nas grzesznych raczył stać człowiekiem.

OFIAROWANIE

Przyjmij Panie ofiarę świętą Twego Syna,
Którą Tobie na chwałę kapłan Twój zaczyna
Przyjm chleb i wino, które za Boskiem twem słowem
Przemienione staje się ciałem Chrystusowem.

ŚWIĘTY

Z aniołami śpiewajmy: Święty, święty święty,
Bóg nasz jest w majestacie swoim niepojęty.
Niech Go wszelkie stworzenie w niebie i na ziemi
Nieustannie uwielbia z wszystkimi świętymi.

PO PODNIESIENIU

Przed Tobą w tej świętości skryty Boże! padam,
Twej Boskiej wielmożności winny ukłon składam:
Hosanna Ci śpiewamy, żeś zszedł z wysokości,
Pamiątke rozważamy ku nam Twej miłości.

BARANKU BOŻY

Wesel się duszo wierna, gdyż Chrystus swe ciało
Na pokarm daje, które za ciebie cierpiało:
Masz pod postacią chleba Chrystusa żywego,
W Sakramencie pożywasz Ciało i Krew Jego.

NA BŁOGOSŁAWIEŃSTWO

Kończąc ofiarę świętą, prosimy Cię Panie:
Niechaj się miłą w Twojej obliczności stanie,
Przez krzyż Syna Twojego i Jego zasługi,
Zmiłuj się Panie, odpuść nam grzechowe długi.

12 Boże Stwórco

Bo - - że Stwór-co nasz Pa - nie przed To - bą pa - da - my,

U - słysz na - sze wo - ła - nie, po - kor - nie żą - da - my.

O - fia - rę za - czy - na - my no - we - go za - ko - nu,

Nio - sąc ją przez ka - pła - na do Twoje - go tro - nu.

Chwała

Chwa - ła na wyso - ko - ści, Bo - gu Wszechmo - cne - mu,

po - kój na tej ni - sko - ści, lu - do - wi wier - ne - mu, Po -

ko - ju te - go Pa - nie u - dzielaj dzieciom z nie - - ba, A-

by - śmy Cie - bie chwalić mogli jak do zba - wie - nia trze - - ba!

Wierzę

Wie - rzy - my w Bo - ga je - dne - go na wie - ki, co karze

zbro - dnie a cno - ty na - gra - dza, Świat ca - ły z Je - go i - stnie - je o -

pie - ki, w mi - łości Je - go jest mą - drość i wła - dza.

TROCHĘ WOLNIEJ

Ten śmiercią swoją ród ludzki wy - ba - wił, i krwią do

nie - ba o - zna-czył nam ślady, a po-boż-ne-mu na wieki zo -

sta - wił, na - u - ki świę - te i świę - te przy - kła - - dy.

Ofiarowanie

3/4

Przyj - mij Panie ła - ska - - wy, o - fia - ry To-bie zło - żo - -

ne, to wi - no i chleb pra - - wy, od Cie-bie Pa-nie stwo-rzo -

ne, A-by w Twe świę-te Cia - ło i Krew Twą prze-mie-nio - ne,

ży-wym zmarłym zje-dna - ło na wie-ki Twą o - bro - nę.

Święty

Do Bo-ga na-sze gło-sy nie-chaj się po-dno-szą,

SOLO SOPRANY

i trzykroć pod nie - biosy z Anio-ła-mi głoszą, o Święty,

CHÓR.

SOPR. i ALT.

świę - ty za-stę-pów Bo - że lud do wia-ry przy-ję - ty, niech

CHÓR.

Cie - bie czcić po - mo - że, niech Ciebie czcić po - mo - że, o Świę - ty,

świę - ty, świę-ty za-stę-pów Bo - że niech lud do Twej wiary przy-ję-ty

czcić Cie-bie po - mo - że, Świę - ty, świę - ty, świę - ty.

Po Podniesieniu

Da - je-my w tym mo-men-cie Bo - gu pra - wdzi - we - mu, po -

kło - ny w Sa - kra - men-cie tu dzi - wnie za - kry - te - mu,

Któ - ry tu dla nas grze-sznych na oł - ta-rzu sta - wa,

Swo-im nas cia-lem kar-mi i swą krwią na - pa - wa pa - wa.

Baranku Boży

We-sel się du-szo wierna gdyż Chrystus swe cia-ło na pokarm da-je, któ-re

za cie-bie cier-pia - ło. Masz pod po-sta-cią chleba Chry-stu - sa ży-we-go,

Bez kie - li - cha po-żywasz cia - ło, krew Je - go, cia - ło, krew Je - go.

13 Na stopniach

Na stop-niach Twe-go u-pa-da-my tro-nu, Po-tę-żny Sa-ba-oth, wie-ku-i-sty Bo-że, Ja-każ o-fia-ra mil-szą Ci być mo-że Nad tę o-fia-rę Chry-stu-sa za-ko-nu.

Chwała

To-bie cześć, To-bie chwa-ła wie-ku-i-sty Bo-że, Coś stwo-rzył wszystkie rzeczy i rządzisz wszy-stkie-mi, Od-wróć od nas co po-kój

du-szy mie-szać mo - że, i spraw niech po-kój za-kwi-tnie na zie - mi.

Wierzę

Wie-rzę w Boga je - dne - go, Stwórcę nieba zie - mi, Wszy-stkich o-ku wi -

do - mych, i taj-nych i - stno - ści, I w Sy-na zro-dzo - ne - go,

przed wieki wszy-stkie - mi, Je - zu-sa Bo-ga z Bo - ga i światłość z świa-tło-ści.

Ofiarowanie

U stóp świę-tych oł - ta-rzów Twych u-po-ko-rze - ni, O-fia - ru - jem Ci

Bo - że dar chle-ba i wi - na, Któ-ry się w kró-tce sło - wy

ka-pła-na za - mie - ni, W pra-wdzi-wą krew i cia - ło, Bo-ga Twe-go Sy - na.

Święty

Świę - ty, świę - ty, świę - ty, władca za-stę-pów Pan Bóg nie-po-ję-ty,

Peł-ne jest nie - bo, pe-łen jest świat ca - ły, Je-go po -

tę-gi i chwa - ły, Za-brzmij-cie gó - ry i morskie od -

mę - ty, i wy na - ro - dy je-dno-zgo-dnem pie - niem,

Śpie - waj - cie wie - cznie; Święty święty, święty.

Po Podniesieniu

Pa - daj - cie lu - dy, u - ni - zcie się tro - ny,
Przed śmier-tel - ni - ków o-kiem u - ta - jo - ny,

Pod po - sta - cia - mi wi - na i chle - ba,

Bóg zstą - pił z nie - ba, Bóg zstą - pił z nie - ba.

Baranku Boży

Bło - go-sław Bo - że Two-je-mu lu - do - wi, Przyjm tę o -
fia - rę czci i dzięk-czy - nie - nia, Niech Twoja ła - ska
du-chawnas o - dno - wi i u-to - ru - je dro-gę do zba-wie - nia.

14. Nieogarniony

Na melodję pierwszej zwrotki: Na stopniach.

Nieogarniony całym światem Boże ! W tymtu przybytku przyjmij od nas dary;
Lecz cóż Ci nędzne stworzenie dać może ? Przyjm Syna Twego podczas tej ofiary.

Chwała

Chwała Ci Boże na wysokim niebie ! A pokój ludziom cnotliwym na ziemi;
Ciebie wielbimy, błogosławim Ciebie, Tobie cześć niesiem głosy złączonemi.

Wierzę

W jednego wierzę Boga przedwiecznego, Ojca co wywiódł z niczego stworzenia,
I w Syna, Jemu we wszystkiem równego, Co zstąpił z nieba dla ludzi zbawienia.

Ofiarowanie

Ojcze przedwieczny! przyjmij tu złożone Święte ofiary chleba oraz wina,
Które zostaną wkrótce przemienione Na prawe ciało i krew Twego Syna..

Święty

Bogu zastępów,, co włada wojskami, Którego chwała cały świat objęty
Łączmy swe głosy i z Serafinami Wyśpiewujmy Mu: Święty, Święty, Święty!

Po Podniesieniu

Oto Bóg z nieba usty kapłańskiemi Sprowadzon do nas, niech zabrzmi hymn nowy,
Mówmy z dziatkami jerozolimskiemi: Hosanna Tobie Synu Dawidowy !

Baranku Boży

Na krzyżu srodze dla nas umęczony, Co się pod chleba, wina postaciami,
Na pokarm duszy dajesz utajony, Baranku Boży, zlituj się nad nami !

Na Błogosławieństwo

Pobłogosław nas Ojcze dobrotliwy ! Wszak my Twe dzieci, udzielaj nam chleba,
Obdarzaj zdrowiem, daj żywot cnotliwy, Po śmierci przyjmij z świętymi do nieba.

15 Na Stopniach II

Na stop-niach Twe-go u-pa-da-my tro-nu,

Po-tę-żny Sa-ba-oth wie-ku-i-sty Bo-że,
Ja-każ o-fia-ra mil-szą Ci być mo-że,

Nad tę o-fia-rę Chry-stu-sa za-ko-nu,

nad tę o-fia-rę, Chry-stu-sa za-ko-nu.

Chwała

Tobie cześć, Tobie chwała wie-ku-i-sty Bo-że, coś stwo-rzył wszy-stkie

rze - czy i rządzisz wszystkiemi, Odwróć od nas co po - kój duszy mie - szać

mo - że, i spraw niech po - kój za - kwitnie na zie - - - mi.

Wierzę

Wie - rzę w Bo - ga je - dne - go Stwór - cę nie - ba, zie - mi, wszy - stkich o - ku wi -

do - mych i tajnych i - stno - ści, I w Syna zro - dzo - ne - go przed wie - ki wszy -

stkie - mi, Je - zu - sa Bo - ga z Bo - ga i świa - tłość z świa - tło - ści.

Ofiarowanie

Andante

Niech z rę-ki two-jej ka-pła - - nie, Bóg przyj-mie

świę-tą o-fia - rę, A Sło-wo Cia-łem się sta - -

nie, i cud o - ba - czym przez wia - - - rę.

Święty

Świę-ty, świę-ty, świę - - ty, Wład-ca za-stę-pów,

Pan Bóg nie-po - ję - ty, Peł-ne jest nie-bo, pe-łen jest świat ca-ły.

Je - go po - tę - gi i chwa - ły i chwa - ły, Za-grzmijcie

gó-ry i mo-rskie od-mę-ty, i wy na - ro-dy je-dno-zgodnem

pie - niem śpie-waj - cie wie-cznie, Świę - ty, świę - ty, świę - ty.

Po Podniesieniu

Pa - daj - cie lu - dy, u - ni - żcie się tro - ny,

Przed śmier-tel - ni - ków o-kiem u - ta - jo - ny,

Pod po-sta - cia - mi wi - na i chle - ba

Bóg zstą-pił z nie - ba, Bóg zstą-pił z nie - ba.

Pod po-sta - cia - mi wi - na i chle - ba

Bóg zstą-pił z nie - ba, Bóg zstą-pił z nie - ba.

Pa-daj-cie lu-dy, u-ni-żcie się tro-ny, Bóg zstą-pił z nie - - ba.

Baranku Boży

Ba - ran - ku Bo - - ży, zba-wco Twe-go lu - du,

u - czyń go - dne - mi nas Two-je - go cu - du, Wstąp w nas, na -

sze - mi wła - daj ser - ca - mi, i mie - szkaj z na - mi,

i mie - szkaj z na - mi, wstąp w nas, na - sze - mi wła - daj ser -

ca - mi, i mie - szkaj z na - mi i mie - szkaj z na - - mi.

16

Z odgłosem

Andantino

A. FREYER

1. Z o - dgło - sem wdzię-cznych pie - ni ku To - bie się wzno - si - my. Przez Cie - bie wy - ba - wie - ni Twój Chry - ste zgon świę - ci - my.
2. Ze - bra - ni dziś po - spo - łu skła - da - my Ci o - fia - ry, Z je - dne - go Oj - ca sto - łu je - dna - kie bie - rzem da - ry.
3. Spraw Bo - że by - śmy z go - dnie jak bra - cia wiecznie ży - li. O - fia - ry Two - jej go - dni na - u - ki Twe peł - ni - li.

Chwała

Allegro

Chwa - łę Pa - na wdzię - cznem pie - niem lu - dy a - nio - ły roz - nie - ście! O - ży - wie - ni Je - go tchnie - niem w Nim i dla Nie - go je - ste - ście w Nim i dla Nie - go je - ste - ście.
Je - mu słoń - ce w hoł - dzie świe - ci wia - try wy - ro - ki roz - no - szą, Lu - dy ziem - skie Je - go dzie - ci cno - tą ku Nie - mu się wzno - szą, cno - tą ku Nie - mu się wzno - szą.

Wierzę

Moderato

Wie - rzy - my w Bo - ga je - dne - go na wie - ki co ka - rze
Że nie śmier - tel - ność u Bo - ga nas cze - ka, dla któ - rej

zbro - dnie a cno - ty na - gra - dza, świat ca - ły z Je - go i - stnie - je o -
czy - nim na zie - mi o - fia - ry, że Sy - na swego chciał wcielić wezło

pie - ki, w mi - ło - ści Je - go i mądrość i wła - dza.
wie - ka, co nas na - u - czył mi - ło - ści i wia - ry.

Ofiarowanie

Andante

Przyjmij Bo - że tą o - fia - rę, któ - rą za nas ka - płan świę - ci,
Kę - dy Two - je słoń - ce świe - ci, tam gdzie ludzkie ser - ca bi - ją,

wzma - cniaj wie - cznie na - szą wia - rę, wspieraj wszy - stkie do - bre chę - ci.
niech Cię zna - ją Two - je dzie - ci, niech jak bra - cia w zgo - dzie ży - ją.

Swięty

Adagio

1. U - padnij na ko - la - na, Lu - du czcią prze - ję - ty, u-
2. Za-brzmij-cie z na - mi nie - ba: Bóg nasz nie - po - ję - ty, w po-

wiel - biaj Twe - go Pa - na:
sta - ci przy-szedł chle - ba
świę - ty, świę - ty, świę - ty!

3. Pan wieczny zawsze, wszędzie Ku nam łaską zdjęty.
Niech wiecznie wielbion będzie: Święty, święty, święty.

Po Podniesieniu i na Baranku Boży

Andante

1. Dzie - ci nie - go - dne tak wiel-kiej o - fia - ry z Twe-go sto - łu
2. Pa - nem Ty na-szym i Oj - cem na wie - ki, cho - ciaż sła - bi

da - ry bio - rą, Rę - ce do Oj - ca u - no - szą po da - ry i z uf -
po - błą - dzi - my, Prze-cie z pod Twojej nie wyjdziem o - pie - ki, gdy Cię

no - ścią i z po - ko - rą i z u - fno - ścią i z po - ko - rą.
po - śród nas czu - je - my, gdy Cię po - śród nas czu - je - my.

3. Boże Baranku, coś zmazał grzech świata, aby lud Twój żył bezpiecznie,
Utwierdź w nas wiarę i miłość dla brata, daj nam pokój, pokój wieczny.

17 Z Odgłosem II

Andante A. FREYER

Zo - dgło - sem w dzię - cznych pie - ni ku To - bie się wzno - si - my, przez Cie - bie wy - ba - wie - ni Twój Chryste zgon świę - ci - my.

2. Zebrani dziś pospołu składamy Ci ofiary
Z jednego Ojca stołu, jednakie bierzem dary.

3. Spraw Boże! byśmy zgodnie jak bracia wiecznie żyli
Ofiary Twojej godni nauki Twe pełnili.

Chwała

Allegro

1. Chwa - łę Pa - na wdzię - cznym pie - niem lu - dy a - nio - ły roz - nie - ście. O - ży - wie - ni Je - go tchnie - niem w Nim i dla Nie - go je - ste - ście, w Nim i dla Nie - go je - ste - ście.
2. Je - mu słoń - ce w hoł - dzie świe - ci wia - try wy - ro - ki roz - no - szą. Lu - dy ziem - skie Je - go dzie - ci cno - tą ku Nie - mu się wzno - szą, cno - tą ku Nie - mu się wzno - szą.

Wierzę

Andante

Wie - rzy - my w Bo - ga je - dne - go na wie - ki co ka - rze
Ten śmiercią swo - ją ród lu - dzki wy - ba-wił i krwią do

zbro - dnie a cno - ty na - gra - dza, świat ca - ły z je - go i -
nie - ba o - zna - czył nam śla - dy, a po - bo - żne - mu na

stnie - je o - pie - ki w mi - ło - ści je - go i mą - drość i wła - dza.
wie - ki zo - sta - wił na - u - ki świę - te i świę - te przy - kła - dy.

Ofiarowanie

Andante

Przyj - mij Bo - że tę o - fia - rę, któ - rą za nas ka - płan świę - ci,

wzmacniaj wiecznie na - szą wia - rę, wspie - raj wszy - stkie do - bre chę - ci.

2. Kędy Twoje słońce świeci, tam gdzie ludzkie serca biją,
Niech Cię znają Twoje dzieci, niech jak bracia w zgodzie żyją.

3. Którzy już są przy Twym tronie i co żyją do tej chwili,
Co po naszym przyjdą zgonie, spraw by Boże w Tobie żyli.

Święty

Adagio

Upadnij na kolana ludu czcią przejęty, uwielbiaj Twego Pana Święty! święty! święty!

2. Zabrzmijcie z nami nieba, Bóg nasz niepojęty
W postaci przyszedł chleba Święty! święty! święty

3. Pan wieczny zawsze, wszędzie Ku nam łaska zdjęty!
Niech wiecznie wielbion będzie: Święty! święty! święty!

Po Podniesieniu i Baranku Boży

Andante

Dzieci niegodne tak wielkiej ofiary z Twego stołu dary biorą, Ręce do Ojca unoszą po dary i z ufnością i z pokorą.

2. Panem Ty naszym i Ojcem na wieki, chociaż słabi pobładzimy,
Przecie z pod Twojej nie wyjdziem opieki, gdy Cię pośród nas czujemy.

3. Niechaj w Chrystusa idziemy przykłady, czyli w szczęściu czy w niedoli,
On nam pokazał i wzory i ślady jak żyć według Ojca woli.

4. Boże Baranku! coś zmazał grzech świata, aby lud Twój żył bezpieczny.
Utwierdź w nas wiarę i miłość dla brata, daj nam pokój, pokój wieczny.

18 Z Pokorą

Z po-ko-rą u - pa - da-my przed To-bą o Boże
Niech nas gdy Ci śpiew a - my Twa ła-ska wspomoże. Przyjmij od nas ła ska-wie

podczas tej o - fia - ry zło-żo-ne ku Twej sła-wie wraz z nią w pie-niach da-ry.

Chwała

Chwa - ła Ci Bo-że na wy-so-kiem nie-bie, a po-kój lu-dziom

cno-tli-wym na zie-mi, Cie-bie wiel-bi-my, bło-go-sła-wim Cie-bie To-bie cześć

nie-siem gło-sy złą-czo-ne-mi, To-bie cześć nie-siem gło-sy złą-czo - ne-mi.

Wierzę

Wierzymy w Boga je-dne-go na wie - ki, co karze zbrodnie a cnoty na-

gradza, świat ca-ły z Je - go i-stnie - je o - pie - ki, w mi-ło - ści Je - go i

mą - drość i wła-dza, w mi-ło - ści Je - go i mądrość i wła - dza.

Święty

Świę - ty, świę - ty, święty, świę - ty, święty, świę - ty, Władca za-

stę - pów, Pan Bóg niepoję - ty. Pełne są nie-biosa, pełne są nie-

p

biosa i ziemia chwały Je - - go. Święty, świę - ty, święty, świę -

p

ty, Władca za-stę-pów, Pan Bóg nie-po-ję - - ty. Święty, święty, świę - ty.

Po Podniesieniu

O - to Bóg z nieba usty kapłań - skie-mi sprowadzon do nas,

niech zabrzmi hymn no - wy, Mów - my z dzia - tka - mi je-ro-zo-lim-

skie - mi: Ho - san-na To - bie Synu Dawi - do - wy.

Baranku Boży

Pa - daj - cie lu - dy, uniżcie się tro - ny, przed śmiertel - ni - ków

o - kiem u - ta jo - - ny, pod po - sta - cia - mi wi - na i chleba Bóg zstąpił

z nie - ba Bóg zstąpił z nie - ba. Ba - ran - ku Bo - ży, zbawco Twego

lu - du uczyń go - dny - mi nas nowe - go cu - du, wstąp w nas, na -

sze - mi wła - dnij ser - ca - mi i mieszkaj z na - mi, z na - - mi.

PIEŚNI ADWENTOWE

19 Boże Wieczny

1. Bo - że wieczny, Bo - że ży - wy, Od - ku - pi - cie - lu praw - dzi - wy,
wy - słu - chaj nasz głos płaczli - wy, wy - słu - chaj nasz głos płaczli - wy.

2. Któryś jest na wysokości,
Schyl nieba, użycz litości,
Zejdź w dusz naszych głębokości.

3. O niebieskie góry srogie,
Spuście rosę na ubogie,
Dajcie nam zbawienie drogie.

4. Przyjdź o Zbawco miłosierny,
O Boże, człowiek mizerny
Ciebie czeka, Tobie wierny.

5. Usłysz płacz stworzenia swego,
Daj doczekać radosnego
Narodzenia Syna Twego.

20 Głos Wdzięczny

1. Głos wdzięczny z nie - ba wy - cho - dzi, Gwiazdę nam no - wą wy - wo - dzi, Któ -
ra roz - świe - ca ciem - no - ści, I od - kry - wa na - sze zło - ści.

2. Z różdżki Jesse kwiat zakwita,
Który zbawieniem świat wita,
Pan Bóg zesłał Syna swego,
Przed wieki narodzonego.

3. Ojcowie tego czekali,
Tego Prorocy żądali,
Tego Bóg światu miał zjawić,
Od śmierci człeka wybawić.

4. Weselcie się ziemskie strony,
Puściwszy niebieskie trony
Bóg idzie na te niskości,
Z niewymownej swej litości.

5. Weselcie się wszyscy święci,
I wy ludzie smutkiem zdjęci,
Idzie na świat Odkupiciel,
Strapionych wszystkich Zbawiciel.

21 Niebiosa Rosę

1. Nie - bio - sa ro - sę spu - szczaj - cie z gó - ry,
Spra - wie - dli - we - go wy - lej - cie chmu - ry,
O wstrzy - maj, wstrzy - maj Two - je za - gnie - wa - nie,
I zbro - dni na - szych za - po - mnij już Pa - nie.

2. Pusto w Twem mieście, pusto w Syonie,
Jerozolima w boleści tonie,
Runął dom Twojej świętości i chwały,
Gdzie dla Cię hymny ojców naszych brzmiały.

3. Niebiosa rosę spuszczajcie z góry,
Sprawiedliwego wylejcie chmury,
O spojrzyj, spojrzyj na lud Twój znękany,
I ześlij Tego, co ma być zesłany.

4. Niebiosa rosę spuszczajcie z góry,
Sprawiedliwego wylejcie chmury,
Pociesz się ludu, pociesz w twej niedoli,
Już się przybliża kres Twojej niewoli.

5. Niebiosa rosę spuszczajcie z góry,
Sprawiedliwego wylejcie chmury,
Roztwórz się niebo i z łona twojego
Wydaj nam, wydaj już Zbawcę naszego.

22 Spuście nam

Spu-ście nam na ziem-skie ni-wy Zbaw-cę z nie-bios
Świat przez grze-chy nie-szczę-śli-wy wo-łał w no-cy

o-bło-ki Gdy przez za-po-mnie-nie Bo-ga
głę-bo-kiej, Grzech pa-no-wał, śmierć i trwo-ga,

A cię-żkie prze-wi-nie-nia zam-kły bra-my zba-wie-nia.

2. Ale się Ojciec zlitował nad nędzną ludzi dolą,
Syn się chętnie ofiarował, by spełnił Ojca wolą.
Ach, ciesz się Adama plemię, Zbawiciel zejdzie na ziemię,
Prostuj Mu szorstkości dróg! Przyjdzie koniec twoich trwóg.

3. Oto się już głos rozchodzi: Wstańcie bracia uśpieni!
Zbawienie wasze nadchodzi, noc się w jasny dzień mieni.
Precz odtąd dzieła niecnoty, wylęgnione wśród ciemnoty,
Niech każdy z nas w przyszłości wdzieje zbroję światłości.

23 W Czasie smutnym

W cza-sie smut-nym ad-wen-to-wym, Czas przed przyjściem Chrystu-so-wem,

1. Z ża-lem ser-ca ro-zwa-żaj-my, z Pa-try-ar-cha-mi wo-łaj-my.

2. "Spuście nam Zbawcę niebiosa,
Ziemię niech użyźni rosa,
Niwa gruntu Panieńskiego,
Niech wyda Sprawiedliwego!"

3. Gdy nadchodzi ten czas błogi,
Przygotujmy Panu drogi:
Oczyśćmy z grzechów sumienia,
Na dzień Jego narodzenia.

24 Zdrowaś bądź Marya

1 Zdro-waś bądź Ma-ry-a, nie-bie-ska li-li-ja,
Pa-nu Bo-gu mi-ła Ma-tko li-to-ści-wa,
Tyś jest na-sza u-cie-czka naj-święt-sza Ma-ry-a.

2. Łaskiś pełna Pańskiej, czystości anielskiej, Pannaś nad pannami,
Świeta nad świętymi, O najświętsza Maryo, módl się dziś za nami.

3. Błogosławionaś Ty nad wszystko stworzenie, Pan Bóg wszechmogący
Dał przez Cię zbawienie, Jezus Syn Twój odkupił wszystko ludzkie plemię.

PIEŚNI NA BOŻE NARODZENIE

25 Anioł Pasterzom Mówił

A-nioł pa-ste-rzom mó-wił: Chry-stus się wam na-ro-dził,

W Be-tle-em, nie bar-dzo po-dłem mie-ście, Na-ro-dził się

w u-bó-stwie, Pan wsze-go stwo-rze-nia.

2. Chcąc się dowiedzieć tego
Poselstwa wesołego,
Bieżeli do Betleem skwapliwie,
Znaleźli Dziecię w żłobie, Marya z Józefem.

3. Jaki Pan chwały wielkiej!
Uniżył się z wysokiej,
Pałacu kosztownego żadnego
Nie miał zbudowanego, Pan wszego stworzenia.

4. O dziwne narodzenie!
Nigdy nie wysłowione,
Poczęła Panna Syna w czystości,
Porodziła w całości, Panieństwa swojego.

26 A wczora z wieczora

A wczo-ra z wie-czo-ra, A wczo-ra z wie-czo-ra, z nie-bie-skie-go dwo-ra, z nie-bie-skie-go dwo-ra.

2. Przyszła nam nowina: Panna rodzi syna,
3. Boga prawdziwego, Nieogarnionego.
4. Pastuszkowie mali W polu wtenczas spali.
5. Gdy anioł z północy, Światłość z nieba toczy.
6. Chwałę oznajmując, Szopę pokazując.
7. Gdzie Panna z Dzieciątkiem, Wołem i oślątkiem.

27

Melodja 2ga

A wczo-ra z wie-czo-ra, z nie-bie-kie-go dwo-ra, przyszła nam no-wi-na: Pan-na ro-dzi sy-na, Pan-na ro-dzi sy-na.

2. Boga prawdziwego, Nieogarnionego.
Za wyrokiem boskim, W Betleem żydowskiem.

3. Witaj Zbawicielu I Pocieszycielu,
Witaj Królu nowy, Synu Dawidowy.

28 A Witajże Pożądana

A wi - taj - że po - żą - da - na per - ło dro - ga z nie - ba.
Gdy ca - ły świat u - pragnio - ny a - niel - skie - go chle - ba.

W cie - le ludz - kim Bóg jest skry - ty, dla człowie - ka jest ob - fi - ty,

Cia - łem kar - mi krwią na - po - i, by czło - wie - ka

w chwa - le swo - jej mię - dzy wy - bra - ny - mi po - li - czył.

2. O miłości niepojęta, jakżeś wielka była!
Iżeś się tu z niebieskiego tronu sprowadziła,
A to do pustej szopiny,
O niesłychane nowiny!
Ach pokorny Baraneczku,
Twój odpoczynek w żłóbeczku,
Z dalekiej podróży niebieskiej.

3. Niech ci Jezu będą dzięki za Twe narodzenie,
Bo przez nie zacząłeś nasze sprawować zbawienie.
Miłość, która to sprawiła,
Iż Cię do nas sprowadziła
Niech swa iskrą nas zapali,
Abyśmy Cię miłowali,
Teraz i bez końca w wieczności.

29 Bóg się rodzi

Bóg się ro - dzi, moc tru - chle - je, Pan nie-bio-sów ob-na - żo-ny,
O-gień krze-pnie, blask cie-mnie - je, ma gra-ni-ce nie skoń-czo-ny.

Wzgar - dzo - ny, o - kry - ty chwa - łą, śmier - tel - ny król nad wie - ka - mi,

A Sło - wo Cia - łem się sta - ło i mie-szka-ło mię-dzy na - mi.

2. Cóż masz niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście twoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje:
Nie mało cierpiał, nie mało,
Żeśmy byli winni sami;
A Słowo ciałem się stało i *t.d.*

3. W nędznej szopie urodzony,
Żłób Mu za kolebkę dano
Cóż jest czem był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy! Was to spotkało,
Witać Go przed bogaczami;
A Słowo ciałem się stało i *t.d.*

30 Bóg Się Z Panny Narodził

Bóg się z Pan-ny na-ro-dził, by ludzi o-swo-bo-dził,

Te-go dnia we-so-łe-go, Na-ro-dze-nia Bo-że-go!

We-sel-my się, ra-duj-my się, Bo-gu cześć daj-my.

2. Rozkwitła się lilia, nieskażona Marya.
Tego dnia wesołego i.t.d.

3. Porodziła nam Syna, o wesoła nowina!
Tego dnia wesołego i.t.d.

4. Aniołowie śpiewają, Bogu chwałę oddają.
Tego dnia wesołego i.t.d.

5. O ludu chrześcijański! śpiewaj chwałę w dzień Pański
Tego dnia wesołego i.t.d.

31 Boscy Posłowie

Boscy posłowie, o święci a-nie-li, od was nam przyszła z nieba ta nowi - na,

że w staje-necz-ce na biednej pościeli Pan - na po-wi-ła nam Boskiego Sy - na.

My się dziś biedni radu - je-my z wami, że się zmiłował Bóg nad grzeszni-ka-mi,

My się dziś biedni ra-du-je-my z wami, że się zmi-ło-wał Bóg nad grzesznikami.

2. Biedni pastuszki, pobożni prostacy! Wyście aniołom pierwsi uwierzyli,
Chociaż byliście najwięksi biedacy, Pierwsi z darami do szopki przybyli.
||: Jak wy Jezusa witali ze łzami, Tak my biedacy witamy Go z wami. :||

3. Od wschodu mędrce, uczeni, bogaci, Wyście Jezusem biednym nie wzgardzili,
Wyście w pastuszkach poznali swych braci I razem z nimi Bogu się skłonili,
||: Jak wy Jezusa czcili z pastuszkami, Tak my Go czcimy dzisiaj wszyscy z wami :||

4. My wszyscy ludzie, mądrzy i prostacy, Mali i wielcy, biedni i bogaci,
My dziś w Jezusie równi i jednacy, Kochać się mamy jak rodzonych braci.
||: Razem śpiewajmy: Jeden Bóg nad nami, On naszym Ojcem, my Jego synami :||

32 Bracia patrzcie jeno

Bra-cia patrz-cie je - no, jak nie-bo go - re - je,
Znać że coś w dzi - wne - go w Be-tle - em się dzie - je.

Rzućmy cha - ty, war - ty, sta - da, niech tu nie - mi

Pan Bóg wła - da, A my do Be - tle - em

2. Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swojem miga,
Pewnie do uczczenia Pana swego ściga.
Krokiem śmiałym i wesołym
Spieszmy i uderzmy czołem,
Przed Panem w Betleem.

3. Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzymy,
Dziecię, Boga świata, w żłobie zobaczymy,
Patrzcie, jak biednie okryte,
W żłóbku Panię znakomite,
W szopie przy Betleem.

4. Jak prorok powiedział: Panna zrodzi syna,
Dla ludu całego szczęśliwa nowina.
Nam zaś radość w tej tu chwili,
Gdyśmy Pana zobaczyli,
W szopie przy Betleem.

33

Melodja 2ga.

Bra - cia patrzcie je - no, jak nie - bo go - re - je,

Znać, że coś dzi - wne - go w Be - tle - em się dzie - je.

Rzu - ćmy cha - ty, war - ty, sta - da, niech tu nie - mi

Pan Bóg wła - da, A - my do Be - tle - em

a my do Be - tle - - em, do Be - tle - em.

34 Cicha Noc

Andantino

pp

1. Ci - cha noc, świę - ta noc! Wszy - stko śpi,
2. Ci - cha noc, świę - ta noc! To - bie cześć

a - to - li Czu - wa Jó - zef z Ma - ry - ą,
chce - my nieść, Boś pa - stu - szkom oz - naj - mio - na,

Kie - dy Bo - ska Dzie - ci - na *mf* W bło - gim po - ko - ju
Przez a - nio - łów o - gło - szo - na, Więc dziś wi - ta - my

śpi — *p* w bło - gim po - ko - ju śpi. —
cię, — Więc dziś wi - ta - my cię. —

35 Chwała Dzisiaj

Chwa-ła dzi-siaj Boskiej i-stno-ści, Gdy zstę-pu-je z nie-bios wnisko-
Już Pro-ro-ków pisma speł-nio-ne, Gdy wi-dzi-my Sło-wo wcie-lo-

ści. Już się o-no speł-ni-ło, co pod fi-gu-rą by-ło, We-so-
ne, Sy-me-on się we-se-li, gdy sły-szy, że A-nie-li Bo-gu

ło na zie-mi, gdy Bo-ga wi-dzi-my, Krzy-knij świe-cie z wiel-kiej ra-do-ści.
wy-śpie-wu-ją, po-kój o-znaj-mu-ją, Ser-ce ca-łe ra-dość prze-ni-ka.

36 Do Betleemu

Do Be-tle-e-mu peł-ni ra-doś-ci, Spieszmy po-wi-tać
Spie-szmy, ach spie-szmy, On na nas wo-ła, On na to przy-szedł,

Je-zu-sa ma-łe-go, Któ-ry dziś dla nas cu-dem mi-
a-że-by nas zba-wił, O-toczmy żłó-bek Je-go do-

ło - ści, Zstą - pił na zie - mię z nie - ba wy - so - kie - go.
ko - ła, A - by nas rącz - ką swą po - bło - go - sła - wił.

37 Dzisiaj w Betleem

Dzi - siaj w Be - tle - em, dzi - siaj w Be - tle - em, we - so - ła no - wi - na,
Że Pan - na czy - sta, że Pan - na czy - sta po - ro - dzi - ła Sy - na.

Chry - stus się ro - dzi, Pan o - swo - bo - dzi, A - nie - li gra - ją,

kró - le wi - tą - ją, Pa - ste - rze śpie - wa - ją

Bo - gu chwa - łę da - ją, Cu - da, cu - da o - gła - sza - ją.

2. Marya Pana, Marya Panna Dzieciątko piastuje,
I Józef stary, i Józef stary Ono pielęgnuje.
Chrystus się rodzi *itd.*

3. Chociaż w stajence, chociaż w stajence, Panna Syna rodzi,
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce ludzi oswobodzi.
Chrystus się rodzi *itd.*

4. I trzej królowie, i trzej królowie od wschodu przybyli,
I dary Panu, i dary Panu kosztowne złożyli.
Chrystus się rodzi *itd.*

38 Gdy się Chrystus Rodzi

Gdy się Chry-stus ro-dzi i na świat przy-cho-dzi,
Ciem-na noc wja-sno-ści pro-mie-ni-stej bro-dzi.

A-nio-ło-wie się ra-du-ją, pod nie-bio-sy wy-śpie-wu-ją:

Chwa-ła bądź, chwa-ła bądź, chwa-ła bądź Bo-gu na wy-so-ko-ści.

2. Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betleem czemprędzej pobiegli,
Bo się narodził Zbawiciel,
Wszego świata Odkupiciel,
Chwała bądź *i.t.d.*

39 Hymn Bożego Narodzenia

Solo Baryton i Chór

A. ADAM

Poważnie

mf

mp

Chrześcia - nie patrz - cie, o - to wiel - ka
A do - bry Bóg, co ko - cha tak swe

p

mf Vp

chwi - la! Bóg z nie-ba zstą - pił, by zba - wić swój
dzie - ci, mi - łoś-nie przyj - mie ten skro - mny nasz

mf p

mp

lud, A świa - ta
dar, I wię - kszą

ro - zum pró - żno się wy - si - la, by po - jąć
mi - łość wgłę - bi serc roz - nie - ci, za - mie - ni

rit.

p

ten Bo - żej po - tę - gi cud. Więc
i - skrę wpło - ną - cy wciąż żar.

rit.

Tercet

a - by z ser - ca u - czcić nie - bios Pa - na, za

Hymn Bożeczo Narodzenia 3-2

to, że dla nas tak po-ni - żył się,

CHÓR

f Pa - dnij-my przed Nim w skru - sze *p* na ko - la - na, *mf* wo-

ła - jąc: Oj - cze, ja *p* mi - łu - ję Cię, *mf* wo-

ła - jąc: *f* Oj - cze ja mi - łu - *rall.* ję Cię!

Powtórzyć od Tercetu

40 Jakaż to Gwiazda

Ja - każ to gwiazda błyszczy na wschodzie, Gwiazda no-we-go i - mie - nia,

Mę-drcy wo - ła - ją: ciesz się na - ro-dzie, To gwia-zda twe-go zba - wie - nia.

Bie - gną kró-lo-wie za jej pro-mie-niem, A za kró - la - mi tłum lu - du,

Bo im ta gwiazda świe-ci zba-wie-niem, Bo im zwia-stu-je cud cu - dów.

2.
Ten, co nam później miał być przykładem
W miłości i w poświęceniu,
Dziś niezgłębionych wyroków śladem
Zrodzon w nędzy, w poniżeniu.
W garstce barłogu skrył świętą głowę,
Palmę światłości męczeństwa,
Co światu życie miała dać nowe,
Nad błędem odnieść zwycięstwa.

3.
Panie, ta gwiazda, co mędrców wiodła,
Do Chrystusowej kołyski,
Niech nas do Twego prowadzi źródła,
Światowe zaćmi połyski.
Do ostatniego życia zaniku,
Boskiego światła udziela,
Byśmy też zaszli po jej promyku
Do stóp świętych Zbawiciela.

41 Król Chwały

Król wie-cznej chwa - ły już się nam na - ro - dził,
Z kaj - dan nie - wo - li lud swój o - swo - bo - dził,

Brzmij we - se - lem świe - cie ca - ły, od - daj po - kłon

Pa - nu chwa - ły, Bo się już wy - peł - ni - ło,

co o - bie - ca - nem by - ło: Świa-ta zba-wie - nie.

2. Raduj się ziemio, śpiewaj z aniołami,
Wychwalaj Boga, ciesz się z niebianami,
Już nie jesteś Najwyższego podnóżkiem, lecz tronem Jego.
Witaj swojego Pana, chyl czoło i kolana, otwieraj serce.

3. Raduj się ziemio, oto światło wschodzi,
Które każdego, co na świat przychodzi,
Blaskiem swym oświeca; kędy błyśnie, giną ciemność, błędy.
Witaj twej duszy słońce, moc, życie ci niosące, zbawienie Twoje.

42

Lulajże Jezuniu

Lu - laj - że Je - zu - niu mo - ja pe - reł - ko,

Lu - laj u - lu - bio - ne me pie - ści - deł - ko,

Lu - laj - że Je - zu - niu, lu - laj - że lu - laj,

A Ty Go, ma - tu - lu wpła - czu u - tu - laj.

2. Lulajże piękniuchny mój Aniołeczku,
Lulajże wdzięczniuchny świata kwiateczku.
Lulajże *itd.*

3. My z Tobą tam w niebie spocząć pragniemy,
Ciebie tu na ziemi kochać będziemy.
Lulajże *itd.*

Mędrcy Świata

Mędrcy świa- ta mo-nar-cho-wie, gdzie spie-sznie dą - ży - cie?

Po-wiedz-cież nam trzej kró-lo-wie, chce-cież wi-dzieć Dzie-cię?

O - no w żło - bie nie ma tro - nu i ber - ła nie dzier - ży,

A pro-ro-ctwo Je - go zgo - nu już się w świe-cie sze - rzy.

2. Mędrcy świata! złość okrutna Dziecię prześladuje!
Wieść okropna, wieść to smutna, Herod spisek knuje.
Nic monarchów nie odstrasza, ku Betleem spieszą,
Gwiazda zbawcę im ogłasza, nadzieją się cieszą.

3. Przed Maryą stoją społem, niosą Dziecku dary,
Przed Jezusem biją czołem, składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi królowie! któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie, pałając z miłości?

44 Minęły wieki

A. B. PIKULSKI

Mi - nę - ły wie - ki, odkąd w Be - tle - em za - bły - sło światło ludzko - ści,
Szczęście i po - kój jest je - go ce - lem, trud, poświęce - nie w nisko - ści.

Po - nad ko - leb - ką, co w lichej cha - cie kry - ła Chry - stu - sa zja - wie - nie,
Bo - ży wy - słań - cy w świe - tla - nej sza - cie zwia - stu - ją świa - tu zba - wie - nie.

2. Niech w ludzkie piersi, co dotąd płaczą, spłynie nadzieja, otucha,
Niech ludzkie dzieje, co się krwią znaczą, rozjaśnią promienie ducha,
Pokój zaświta, gdzie się toczyła walka na śmierć i na życie;
Radość, wesele tam, gdzie mogiła zgniliznę osłania skrycie.

3. I promień słońca, niech złoci ziemię, mieszkanie dotąd nędzarzy,
Niech się odrodzi to biedne plemię w Boży lud, w ducha mocarzy!
Niech targa pęta, kajdany kruszy, w gwiazdę Chrystusa wpatrzone,
Zdobędzie szczęście, szczęście swej duszy, na wieki będzie zbawione!

45 Narodził się Jezus Chrystus

Na - ro - dził się Je - zus Chry - stus, bądź-my we - se - li,

Chwa - łę Mu na wy - so - ko - ści nu - cą A - nie - li:

Chwa - ła bądź, chwa - ła bądź Bo - gu w wy - so - ko - ści,

Chwa - ła bądź, chwa - ła bądź Bo - gu w wy - so - ko - ści.

2. Pastuszkowie przybiegają na znak im dany,
Cześć oddają i witają Pana nad Pany.
Chwała bądź, *itd.*

3. Trzej Królowie przyjechali z wielkiemi dary,
Mirra, kadzidło i złoto, oto ofiary.
Chwała bądź, *itd.*

4. I my także chwałę dajmy Dzieciątku temu,
Jako Panu nieba ziemi, Zbawcy naszemu.
Chwała bądź, *itd.*

46 Narodził się Jezus w stajni

Na - ro - dził się Je - zus w staj - ni u - bo - gi,

U - ni - żył ma - je - stat, cho - ciaż Pan sro - gi,

Bę - dąc sy - nem Naj wyż - sze - go, Nie miał miej - sca go - dniej - sze - go,

Swo - jej O - so - bie, . Swo - jej O - so - bie.

2.
W stajni z bydlętami gospodą staje,
Ubogim pastuszkom w polu znać daje,
Wszyscy się ze snu porwali,
Skoro swiatłość oglądali.
Po nad Betleem.

3.
A gdy usłyszeli Anielskie pienie,
Że się narodziło ludzkie zbawienie,
Wołał jeden na drugiego,
Pojdźmy oglądać nowego.
Gościa na ziemi.

4.
A gdy pastuszkowie pokłon oddali,
Weielonemu Bogu chwałę składali
Potem kładli swoje dary,
Przyjmij od nas te ofiary,
Jezu nasz drogi.

47

Melodja 2ga

Na-ro-dził się Je-zus w staj-ni u-bo-gi,
U-ni-żył ma-je-stat, cho-ciaż Pan sro-gi,
Bę-dąc Sy-nem
Naj-wy-ższe-go, nie-miał miej-sca go-dniej-sze-go, Swo-jej o-so-bie.

48 Nowy Rok Biezy

No-wy rok bie-ży, w ja-seł-kach le-ży, a kto, kto?
Dzie-cią-tko ma-łe, daj-cie mu chwa-łę na zie-mi.

2. Leży Dzieciątko jako jagniątko, a gdzie, gdzie?
W Betleem mieście, tam się pospieszcie, znajdziecie.

3. Jak Go poznamy, gdy Go nie znamy, Jezusa?
Podło uwity, nie w aksamity, ubogo.

4. Anieli grają, wdzięcznie śpiewają, a co, co?
Niech chwała będzie zawsze i wszędzie Dzieciątku.

49 O Gwiazdo Betleemska

Duet - Sop. i Alt.

O gwia-zdo be-tle-em-ska, za-świeć nam na nie-bie, Ja

cię szu-kam wśród no-cy, ja tę-sknię do cie-bie,

CHÓR
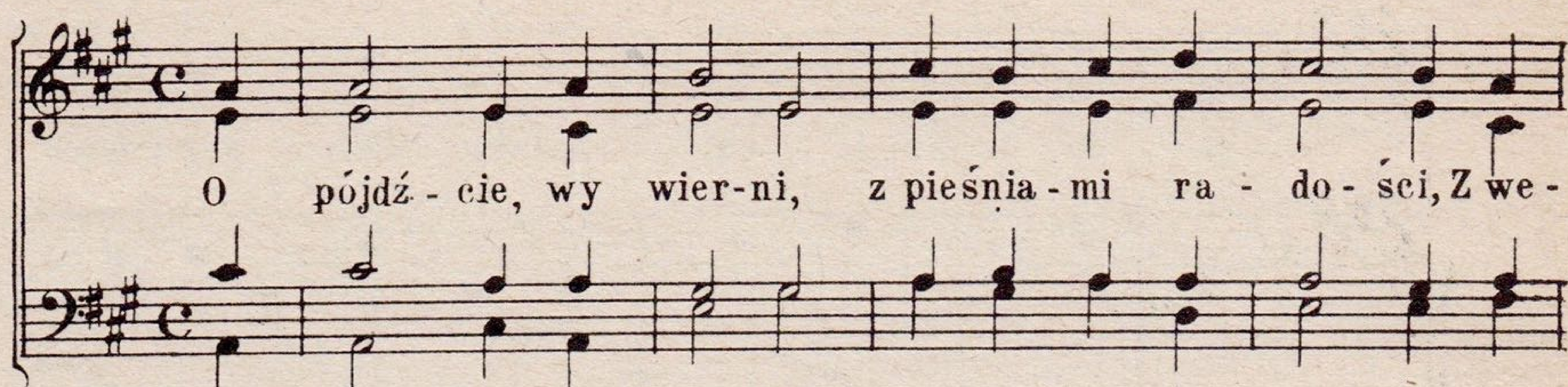
Pro-wadź mię do sta-jen-ki, gdzie Chrystus zło-żo-ny, Bóg

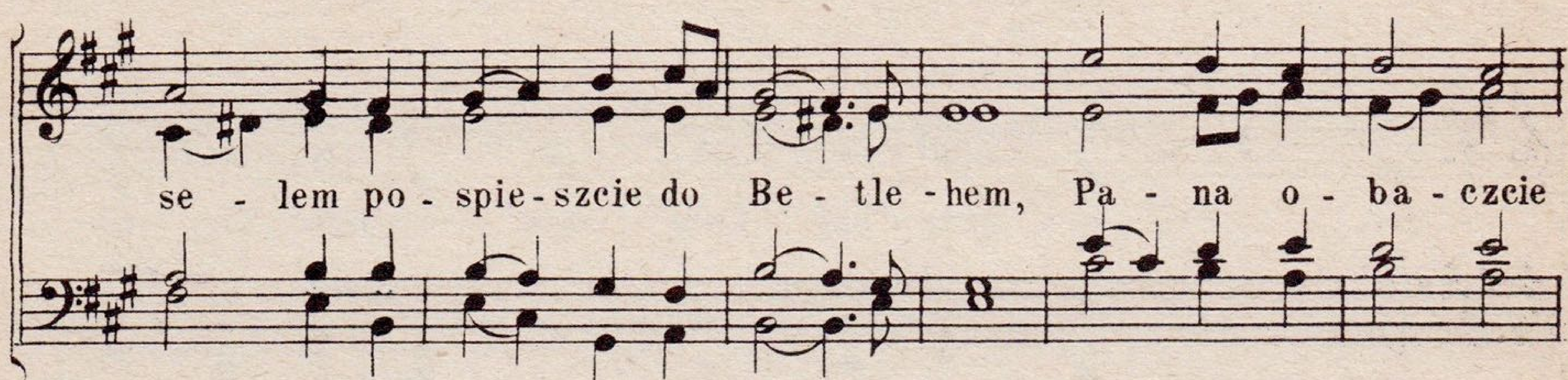
czło-wiek z Pan-ny czy-stej dla nas na-ro-dzo-ny.
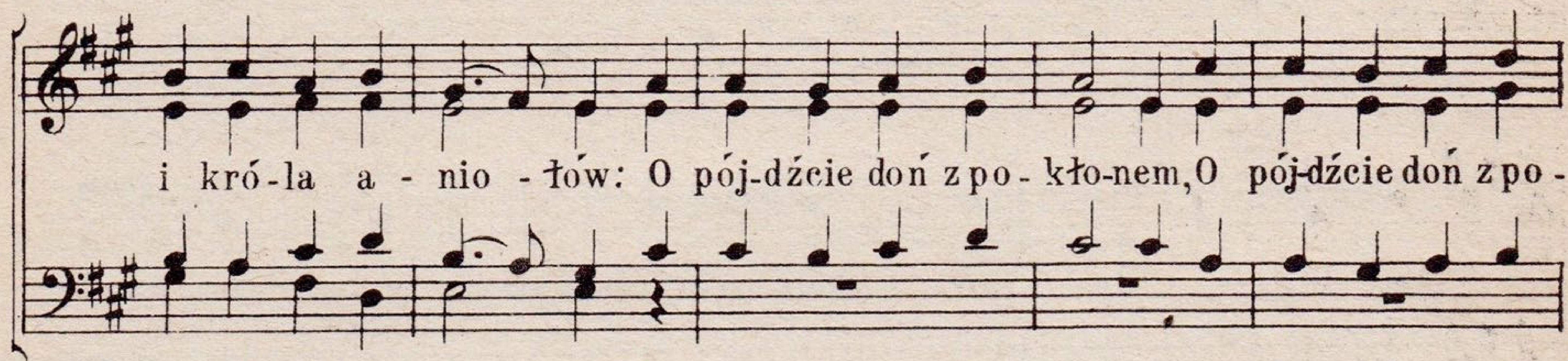
2. O gwiazdo betleemska, świeć jasno wśród nocy,
Byśmy też znaleść mogli przy twojej pomocy,
Gdzie stajenka i żłóbek, gdzie Bóg dziecię kwili,
I oczkiem prawi: Bądźcie Bogu duszą mili.

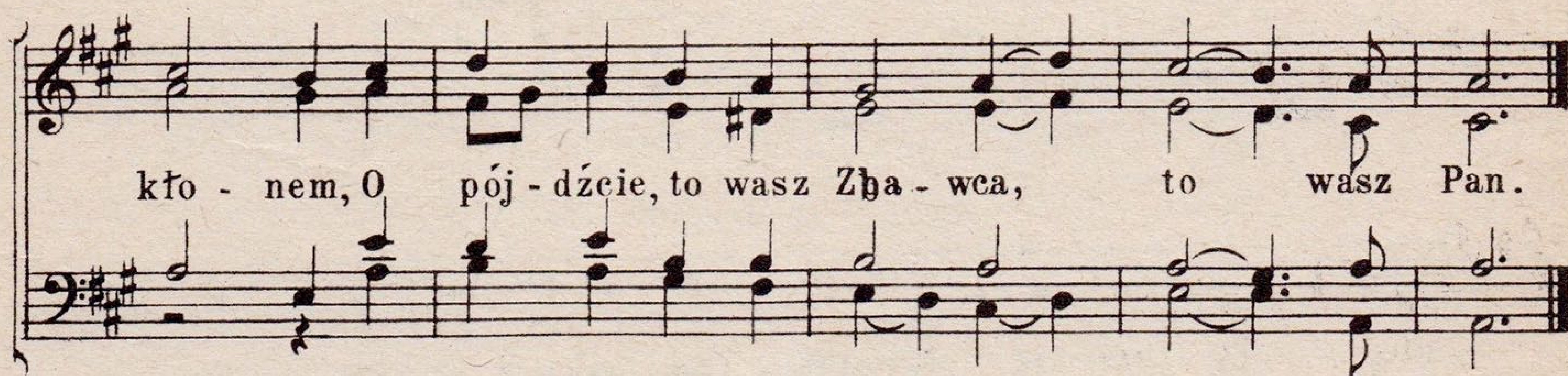
3. O gwiazdo betleemska, oświeć jasno drogi,
Bym nad przepaścią grzechu, nie postawił nogi,
Lecz doszedł z wiarą w sercu do żłóbka Bożego,
I rzekł: Boże nie odrzuć w grzechu ludu swego.

50 Ó Pojdźcie, wy wierni









Śpiewajcie mu dzisiaj, wy aniołów chóry
I wy ludy ziemi hymn nieście Mu.
Chwała bądź Bogu na nieb wysokości,
A pokój dobrej woli, a pokój dobrej woli,
A pokój ludziom dobrej woli.

51 O Jezu, Jezu

Mel. Ks. Bp. F. BOŃCZAK
Harm. E. Walkiewicz

SOLO

ORGAN

O Je - zu, Je - zu, słod-kie Twe wspo-mnie -
nie, o prze - naj - świę - tsze i - mię Zba - wi -
cie - la. Tyś nie - bios szczęście, świa-ta po - cie-sze -
nie, Ty zie-mię skra-piasz po-to-kiem we - se - la.

CHÓR

Na i - mię Je - zus wszyst - ko - niech klę - ka,

Nie - bo niech wiel - bi, niech prze - moc drży,

Zie - mia niech śpie - wa ńiech się nie lę - ka,

Bo i - mię Je - zus o - su - sza łzy.

2. O imię Jezus! Imię zbawiające,
Niebios harmonji dźwięku niezrównany!
O imię światłem całe jaśniejące!
Pokarmie ducha, balsamie na rany!

Na imię Jezus i *t.d.*

3. Jezu! Tyś słodki, gdy w żłóbeczku płaczesz,
Słodki na krzyżu, gdy poświęcasz siebie,
Słodki, gdy łaską do serca kołaczesz,
Ale najsłodszy w Sakramentu Chlebie!

Na imię Jezus i *t.d.*

52

Pan z Nieba

Pan z nie - ba i z ło - na Oj - ca przy - cho - dzi,
O - to się z Ma - ry - i dziś Je - zus ro - dzi,

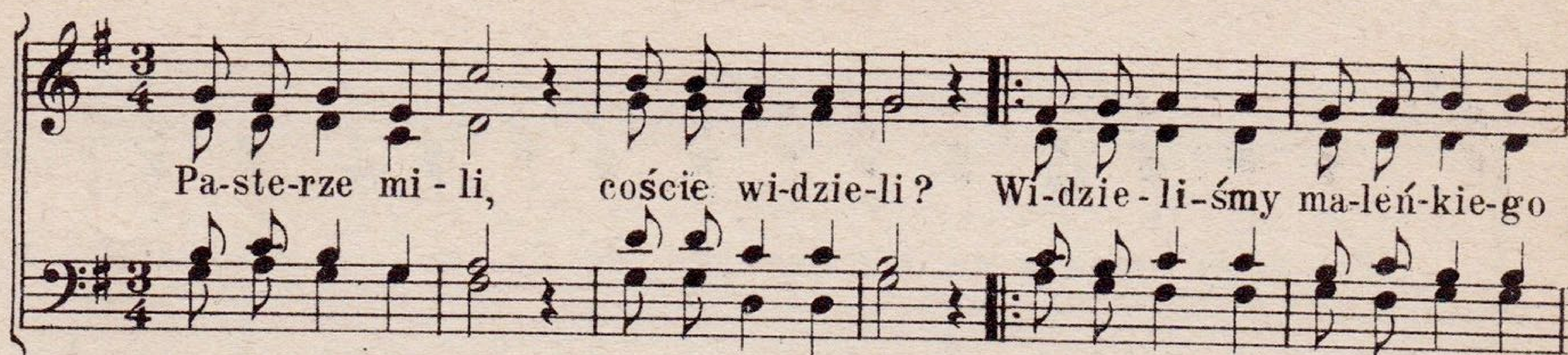
Ła - ski przy - no - si, kto o nie pro - si, od - pu - szcza grze - chy,
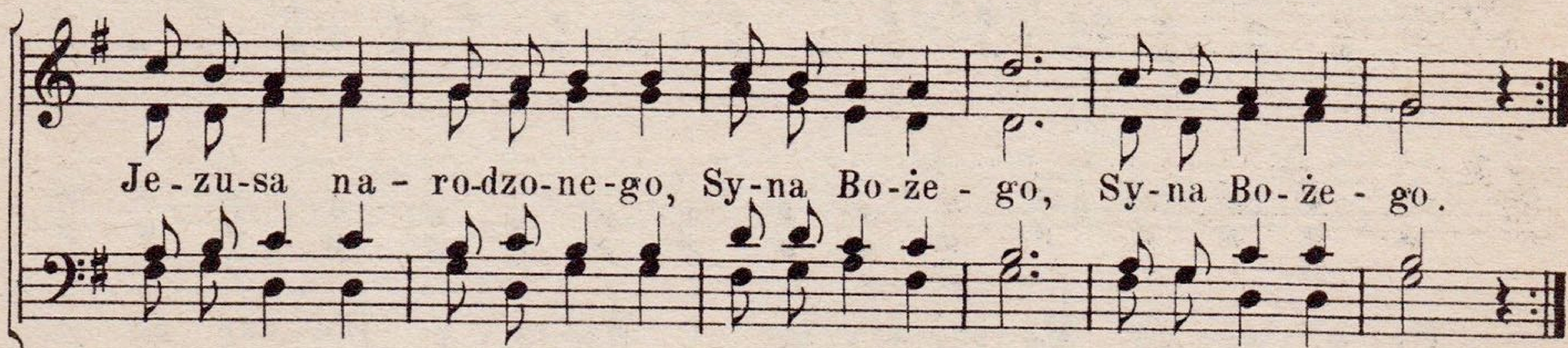
da - je po - cie - chy; o Pa - nie nasz świę - ty, cud nie - po - ję - ty.

2. Przystąpmy do tronu z swemi prośbami,
Którego oczęta spłynęły łzami;
Niech łaska, Boże, Twoja wspomoże,
Zlituj się, Panie, oddal karanie
Od nas grzesznych ludzi, gdy trąba wzbudzi.

3. O Panie! Tyś z Ojca, Tyś światło z Boga,
Ubogiś i Twoja Matka uboga;
Te czynią kroki Boskie wyroki,
Aby stworzony człowiek korony
Dostąpił przez Ciebie i mieszkał w niebie.

53 Pasterze Mili
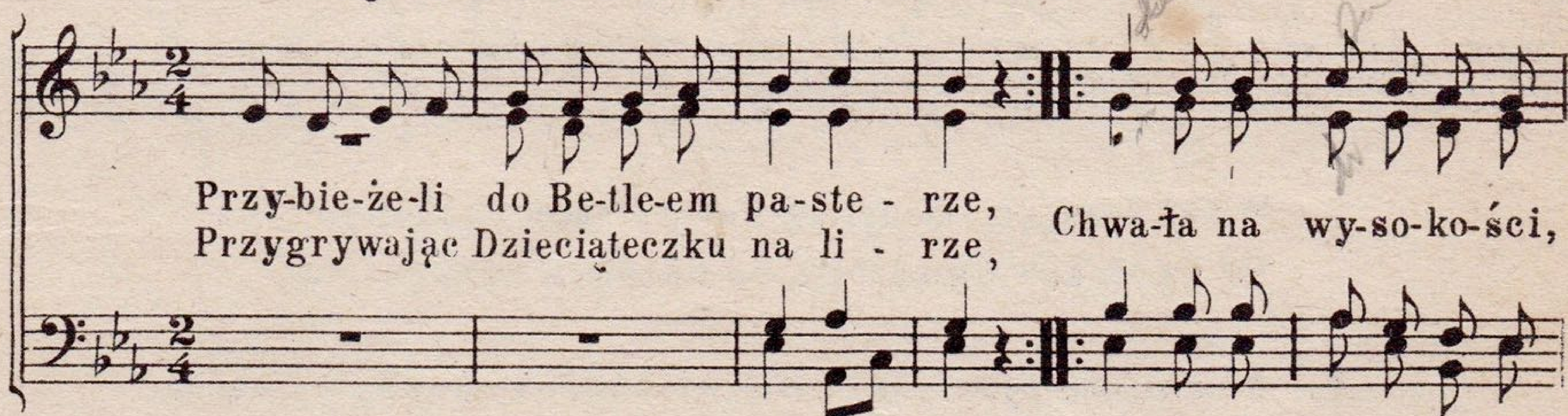




2. Co za pałac miał, gdzie gospodą stał?
Szopa bydłu przyzwoita i to jeszcze źle pokryta, pałacem była.
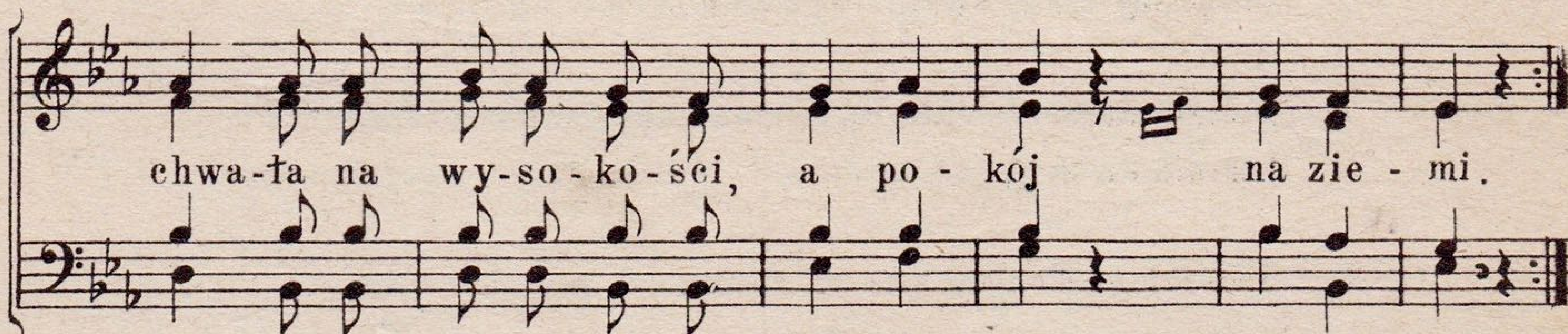
3. Jakie łóżeczko miał Paniąteczko?
Marmur twardy, żłób kamienny, na tem depozyt zbawienny, spoczywał łożu.

4. W jakiej odzieży Pan nieba leży?
Za purpurę, perły drogie, ustroiła Go w ubogie pieluszki nędza.

5. Czyli w wygodach, czy spał w swobodach?
Na barłogu, ostrem sianie, delikatne spało Panię, a nie w łabędziach.

54 Przybieżeli do Betleem Pasterze





2. Oddawali swe ukłony w pokorze.
Tobie z serca ochotnego, o Boże!
Chwała na wysokości, *itd.*

3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
Których oni nie słyszeli jak żywi,
Chwała na wysokości, *itd.*

4. My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy,
I z całego serca wszyscy kochamy.
Chwała na wysokości, *itd.*

55 Pójdźmy Wszyscy do Stajenki

Pój-dźmy wszy-scy do sta-jen-ki, do Je-zu-sa i Pa-nien-ki,

Po-wi-taj-my Ma-leń-kie-go i Ma-ry-ę Ma-tkę Je-go,

Po-wi-taj-my Ma-leń-kie-go i Ma-ry-ę Ma-tkę Je-go.

2. Witaj Jezu ukochany, od Patryarchów czekany.
Od Proroków ogłoszony, od narodów upragniony.

3. O szczęśliwi pastuszkowie! któż radość waszą wypowie,
Czego Ojcowie żądali, wyście pierwsi oglądali.

4. O Jezu nasze kochanie, czemu nad niebios mieszkanie
Przekładasz nędzę, ubóstwo i wyniszczasz swoje bóstwo?

5. Miłości to Twojej dzieło, z miłości początek wzięło,
Byś nas zrównał z aniołami, poniżasz się między nami.

6. Spraw to Jezu, boskie Dziecię, niech Cię kochamy nad życie,
Niech miłością odwdzięczamy, miłość, której doznawamy.

56 Przy Onej Górze

Przy o - nej gó - rze, świe - cą się zo - rze,

Pa - ste - rze się u - wi - ja - ją,
I na mul - ta - necz - kach gra - ją,

Nie wiem dla - cze - go, nie wiem dla - cze - go.

2. Przybadźmy do nich, poznajmy po nich,
Czyli nie wiedzą o Panie,
A gdzie jest święte mieszkanie,
Narodzonego.

3. Pójdźmy do Niego, malusieńkiego,
Wiem, że uprzejmie nas przyjmie,
I wesoło nas obejmie,
Serce me czuje.

57 Tryumfy Króla Niebieskiego

Try-um-fy Kró-la nie-bies-kie-go zstą-pi - ły z nie-ba wy-so-kie - go,

Po - bu - dzi - ły pa - ste - rzów, do - by - tku swe-

go stró - żów, śpie - wa - niem, śpie-wa-niem, śpie-wa - niem.

2. Chwała badź Bogu w wysokości, a ludziom pokoj na niskości;
Narodził się Zbawiciel, dusz ludzkich Odkupiciel,
Na ziemi, na ziemi, na ziemi.

3. Pasterze w podziwieniu stają, tryumfu przyczynę badają;
Co się nowego dzieje, że tak światłość jaśnieje,
Nie wiedzą, nie wiedzą, nie wiedzą.

4. Niebieskiem światłem oświeceni, pokornie przed Nim uniżeni,
Bogiem Go być prawdziwym, sercem i afektem żywym
Wyznają, wyznają, wyznają.

58

Melodja 2ga

Try-um-fy Kró-la nie-bieskie-go, zstą-pi-ły z nie-ba wy-so-kie-go,

Po-bu dzi-ły pa-ste-rzów, do - by-tku swe - go stró-żów,

rit.
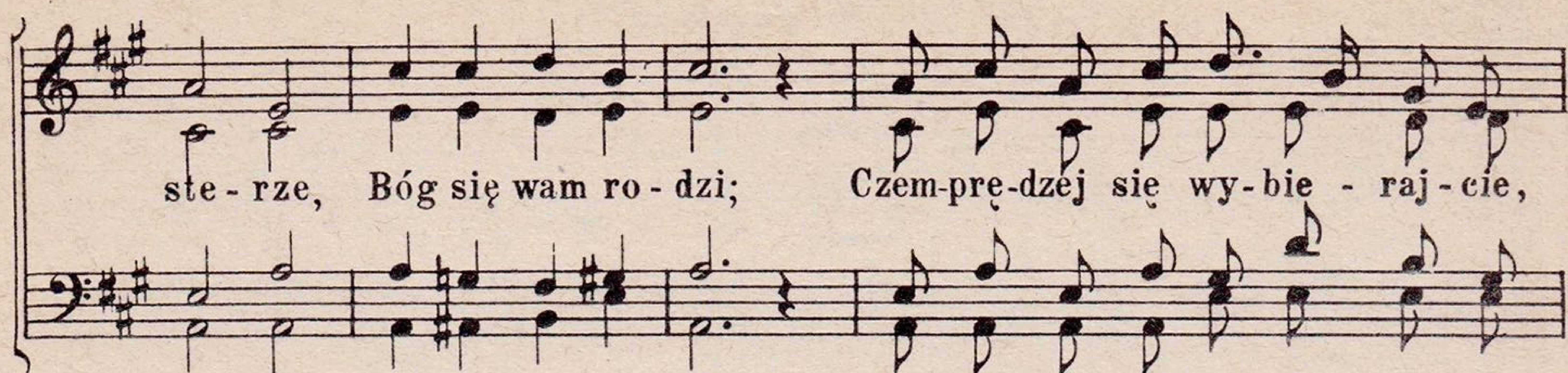
Śpie - wa - niem, śpie - wa - niem, śpie - wa - niem.
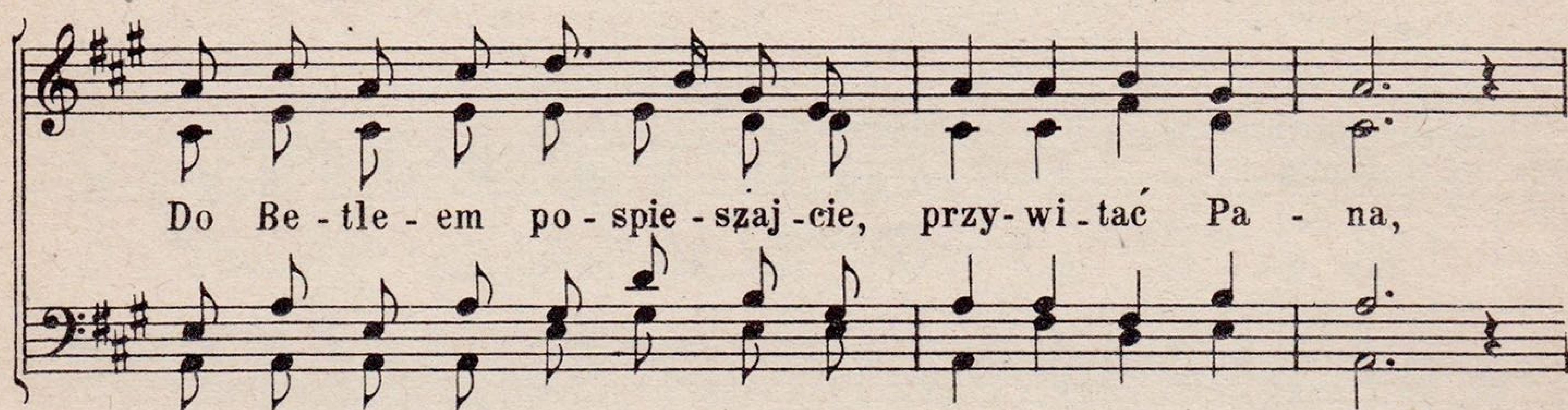
59 Wesołą Nowinę

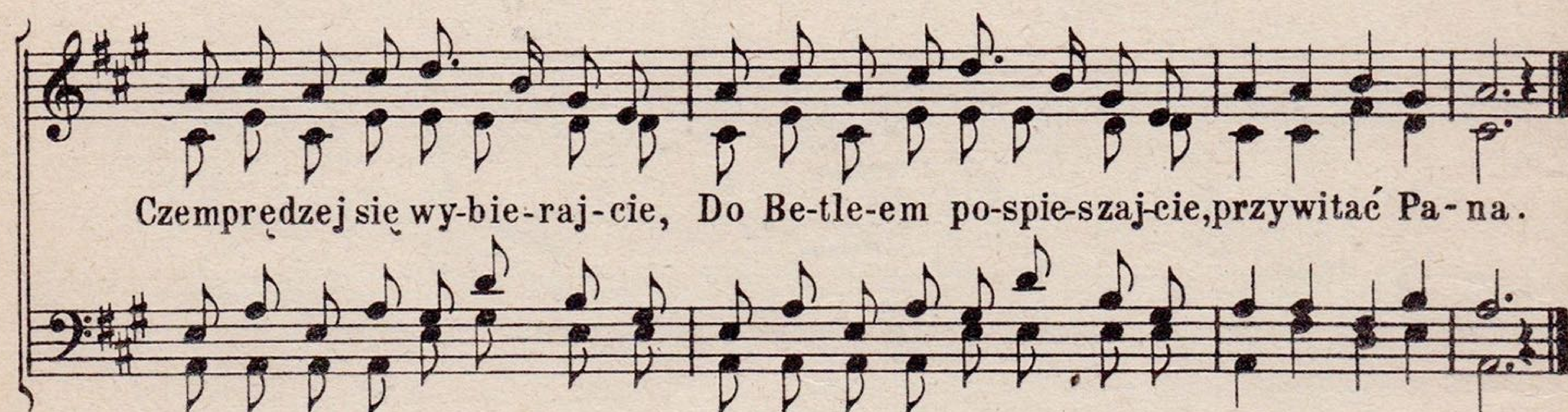
2. Bogu chwałę wznoszą na wysokości,
Pokój ludziom głoszą duchy światłości,
Jak miła ta nowina *itd.*

3. Panna nam powiła Boskie Dzieciątko,
Pokłonem uczciła to Niemowlątko,
Jak miła ta nowina *itd.*

60 Wśród nocnej ciszy







2. Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie,
Z wszystkiemi znaki danemi sobie;
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając, zawołali z wielkiej radości:

3. Ach witaj, Zbawco z dawna żądany!
Cztery tysiące lat wyglądany;
Na Ciebie króle, Prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy nam się objawił.

4. Pienia Aniołów brzmią pod niebiosy,
Śpiewajmy z nimi wspólnemi głosy:
Chwała Bogu w wysokości,
A ludziom na tej niskości niech pokój będzie.

61 Wielkie Boże Narodzenie

Wolno

Wiel - kie Bo - że na ro - dze - nie!

Bóg przy - no - si nam zba - wie - nie, We - sel - my się,

ra - duj - my się, Bóg zba - wie - nie świa - tu nie - sie,

Przez swo - je na - ro - dze - nie na zie - mi.

2. Z łona Ojca nam zesłany, Zbawiciel nasz Pan nad pany,
Porzuca dziedzictwo swoje, dzieli pracę, trudy, znoje,
Z nami i dla zbawienia naszego.

3. Radością się cieszmy stałą, albowiem nas to spotkało,
Przywitać Go przed panami, radość Jego jest być z nami,
Tu z ubogimi ludźmi na ziemi.

4. Witaj Jezu nasz kochany, Zbawicielu pożądany,
Witaj jedyna pociecho, Tobie pieśni naszych echo
Dziś poświęcamy Panie w pokorze.

W Żłobie Leży

W żło-bie le - ży, któż po-bie - ży, ko-len-do-wać ma-łe-mu,
Je-zu-so-wi Chry-stu-so-wi, dziś do nas ze-sła-ne-mu?

Pa - stu-szko-wie przy-by-waj - cie, Je - mu wdzię-cznie
przy-gry-waj - cie, Ja - ko Pa - nu na-sze - mu.

2. My zaś sami z piosneczkami za wami pospieszymy,
A tak tego maleńkiego, niech wszyscy zobaczymy,
Jak ubogo narodzony, płacze w stajni położony,
Więc Go dziś ucieszymy.

3. Najprzód tedy niechaj wszędy zabrzmi świat w wesołości,
Że posłany, nam dziś dany Emanuel w niskości,
Jego tedy przywitajmy, z aniołami zaśpiewajmy,
Chwała na wysokości!

4. Witaj, Panie, cóż się stanie, że rozkoszy niebieskie,
Opuściłeś a zstąpiłeś na te niskości ziemskie?
Miłość Twoja to sprawiła, że człowieka wywyższyła,
Pod nieba empirejskie.

63

Melodja 2ga.

W żło-bie le - ży, któż po - bie - ży ko-len-do-wać ma-łe-mu,
Je-zu-so-wi Chry-stu-so - wi, dziś do nas ze - sła-ne-mu?

Pa-stusz-ko - wie przy-by-waj - cie, Je-mu wdzię-cznie

przy-gry-waj - cie, ja - ko Pa - nu na-sze-mu.

Część drugą tej kolendy śpiewa się także na następującą melodję:

Pa-stu-szko - wie przy-by-waj - cie, Je-mu wdzię-cznie

przy-gry-waj - cie ja - ko Pa - nu na-sze-mu.

64 Gorzkie Żale

Gorzkie ża - le przy-by - waj - cie, ser - ca na - sze prze - ni - kaj - cie, ser - ca na - sze prze - ni - kaj - cie.

Rozpływńcie się me źrenice, toczcie smutnych łez krynice.
Słońce, gwiazdy omdlewają, żałobą się pokrywają.
Płaczą rzewnie Aniołowie, a któż żałość ich wypowie?
Opoki się twarde krają, z grobów umarli powstają.
Cóż jest, pytam, co się dzieje, wszystko stworzenie truchleje.
Boleść męki Chrystusowej, żal przeplata bez wymowy.
Uderz, Jezu, bez odwłoki, w twarde serc naszych opoki.
Jezu mój, we krwi ran Twoich, obmyj duszę z grzechów moich.
Upał serca mego chłodzę, gdy w przepaść męki Twej wchodzę.

HYMN

Żal du - szę ści - ska, ser - ce bo - leść czu - je,
Gdy sło - dki Je - zus na śmierć się go - tu - je,
Klę-cząc w o - groj - cu, gdy krwa-wy pot le - je, Ser-ce me mdle - je.

Więźnia miłości powrozmi krępuje,
Żołnierz okrutny, uczeń zły całuje,
A twarz Jezusa, gdy się w miłość stapia,
Łza święta skrapia.

Bije, popycha żyd nieposkromiony,
Nielitościwie z tej i owej strony,
Za włosy targa, znosi w cierpliwości,
Król z wysokości.

Zsiniałe usta, krwią broczy twarz święta,
Gdy cios wymierza sługi złość zawzięta,
Osądzon Jezus, wtrącon do ciemności,
Dawca światłości.

Oby się serce we łzy rozpływało,
Że Cię mój Jezu grzechem obrażało,
Żal mi, ach żal mi ciężkich moich złości,
Dla Twej miłości.

Lament Duszy

Je - zu na za - bi - cie o - kru - tne, Cichy Baranku
od ży - dów szu - ka - ny Je - zu mój ko - cha - ny

i t.d.

Jezu, za trzydzieści srebrników
Od niewdzięcznego Judasza sprzedany,
Jezu mój kochany!

Jezu, w ciężkim smutku, żałości,
Tęskliwą śmierci bojaźnią stroskany,
Jezu mój kochany!

Jezu, na modlitwie w ogrojcu,
We mdłości krwawym potem zlany,
Jezu mój kochany!

Jezu, całowaniem zdradliwem
Od niewdzięcznego ucznia wydany,
Jezu mój kochany!

Jezu, powrozami grubemi
Od swawolnego żołnierstwa związany,
Jezu mój kochany!

Jezu, od poselstwa zelżywie
U sądu Ananaszowego naigrawany,
Jezu mój kochany!

Jezu, przez ulice sromotnie
Do Kajfasza za włosy targany,
Jezu mój kochany!

Jezu, od Malchusa srogiego
Zbrojną rękawicą policzkowany,
Jezu mój kochany!

Jezu, od fałszywych dwóch świadków
Za zwodziciela niesłusznie podany,
Jezu mój kochany!

Bądź po-zdro-wio-ny! Bądź po-chwa-lo-ny, Dla nas zel-żo-ny i po-hań-

bio-ny, Bądź u-wiel-bio-ny! Bądź wy-sła-wio-ny! Bo-że nie-skoń-czo-ny.

Rozmowa Duszy

Ach ja matka tak - ża-ło-sna, Boleść mnie ści-ska nieznośna,

miecz me serce przeni - ka, miecz me serce prze-ni - ka.

Czemuś Matko ukochana,
Ciężko na sercu stroskana?
Czemu wszystka truchlejesz?
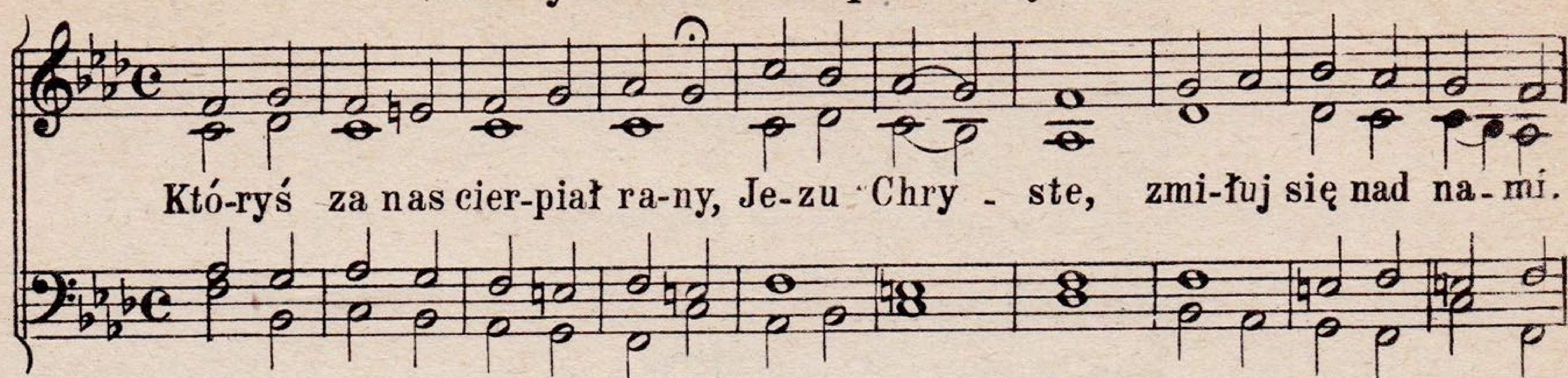
Co mię pytasz? wszystkam w mdłości,
Mówić nie mogę z żałości,
Krew mi serce zalewa.

Powiedz mi, o Panno moja,
Czemu blednieje twarz Twoja?
Czemu gorzkie łzy lejesz?

Widzę me serca kochanie,
Jezusa w Ogrojcu zlanie,
Potu krwawym potokiem.

O Matko, źródło miłości!
Niech czuję gwałt Twej żałości!
Dozwól mi z sobą płakać.

Któryś za nas cierpiał rany



CZĘŚĆ DRUGA

HYMN

Przypatrz się duszo, jak cię Bóg miłuje,
Jako dla ciebie sobie nie folguje,
Przecież Go bardziej niż żydowska, dręczy
Złość twoja, męczy.

Stoi przed sędzią Pan świata wszystkiego,
Cichy Baranek z wzgardzenia wielkiego,
Przez białą szatę, którą jest odziany,
Głupim nazwany.

Za moje złości grzbiet srodze biczują,
Pójdźmyż grzesznicy, oto nam gotują
Ze krwi Jezusa dla serca ochłody
Zdrój żywej wody.

Pycha światowa niechaj co chce wróży,
Co na swe skronie wije wieniec z róży,
W szkarłat na pośmiech, cierniem Król zraniony,
Jest ozdobiony.

Oby się serce we łzy rozpływało,
Że Cię mój Jezu, sprośnie obrażało,
Żal mi, ach żal mi, ciężkich moich złości,
Dla Twej miłości.

LAMENT DUSZY

Jezu, od żydostwa niewinnie
Jako łotr godzien śmierci obwołany,
Jezu mój kochany.

Jezu, od złośliwych morderców
Po ślicznej twarzy tak sprośnie zeplwany,
Jezu mój kochany.

Jezu, pod przysięgą od Piotra
Po trzykroć z bojaźni zaprzany,
Jezu mój kochany.

Jezu, od okrutnych oprawców
Na sąd Piłata, jak zbójca szarpany,
Jezu mój kochany.

Jezu, od Heroda i dworzan
Królu chwały, zelżywie wyśmiany,
Jezu mój kochany.

Jezu, w białą szatę szydersko
Na większy pośmiech i hańbę ubrany,
Jezu mój kochany.

Jezu, u kamiennego słupa
Niemiłosiernie biczmi usmagany,
Jezu mój kochany.

Jezu, aż do mózgu przez czaszkę
Ciernia kolcami ukoronowany,
Jezu mój kochany.

Jezu, z naigrawania od żydów
Na pośmiewisko purpurą odziany,
Jezu mój kochany.

Jezu, w głowę trzciną ubity,
Królu boleści, klęcząc naigrawany,
Jezu mój kochany.

Bądź pozdrowiony! Bądź pochwalony!
Dla nas zelżony, wszystek skrwawiony,
Bądź uwielbiony! Bądź wysławiony!
Boże nieskończony!

ROZMOWA DUSZY

Ach widzę Syna mojego,
Przy słupie obnażonego,
Rózgami sieczonego.

Święta Panno, dopuść na mnie,
Niech ran Syna Twego znamię
Mam na sercu wyryte.

Widząc, ach! jako niezmiernie
Ostre głowę rani ciernie,
Dusza moja ustaje.

O Maryo, Syna Twego
Ostrem cierniem zranionego,
Podzielże ze mną mękę.

Obym ja, matka strapiona,
Mogła na swoje ramiona
Złożyć krzyż Twój, Synu mój.

Proszę, o Panno jedyna,
Bez przestanku Twego Syna,
Niechaj z Tobą krzyż noszę.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

CZĘŚĆ TRZECIA
HYMN

Duszo oziębła, czemuż nie gorejesz?
Serce me, czemu wszystko nie topniejesz?
Toczy twój Jezus z ognistej miłości
Krew w obfitości.

Ogień miłości, gdy Go tak rozpala,
Krzyżowe drzewo na ramiona zwala,
Zemdlony Jezus, gdy sobą nie włada,
Z krzyżem upada.

Okrutnym katom posłusznym się staje,
Na krzyż sromotny ochotnie podaje
Ręce i nogi, ludzkiego plemienia
Sprawca zbawienia.

O słodkie drzewo, spuśćże nam już ciało,
Aby na tobie dłużej nie wisiało,
My je uczciwie w grobie położymy,
Płacz uczynimy.

Oby się serce we łzy rozpływało,
Że Cię mój Jezu, sprośnie obrażało,
Żal mi, ach żal mi ciężkich moich złości
Dla Twej miłości.

Niech Ci mój Jezu, cześć będzie w wieczności
Za Twe obelgi, męki, zelżywości,
Któreś ochotnie, Syn Boga jedyny
Cierpiał bez winy.

LAMENT DUSZY

Jezu, od pospólstwa niezbożnie
Jako złoczyńca z łotry porównany,
Jezu mój kochany.

Jezu, od Piłata niesłusznie
Na szubieniczną śmierć dekretowany,
Jezu mój kochany.

Jezu, srogim krzyża ciężarem
Na Kalwaryjską górę zmordowany,
Jezu mój kochany.

Jezu, do sromotnego drzewa
Przytępionemi gwoździmi przykowany,
Jezu mój kochany.

Jezu, jawnie w pośród dwóch łotrów
Zelżywie od żydów ukrzyżowany,
Jezu mój kochany.

Jezu, od stojących wokoło,
I przechodzących z hańbą urągany,
Jezu mój kochany.

Jezu bluźnierstwami od złego
Współwiszącego łotra nagabany,
Jezu mój kochany.

Jezu, gorzką żółcią i octem,
Wołając: "pragnę," w mdłości napawany,
Jezu mój kochany.

Jezu, w ręce Ojca swojego
Ducha oddawszy, zamordowany,
Jezu mój kochany.

Jezu, od Józefa uczciwie
I Nikodema w grobie pochowany,
Jezu mój kochany.

Bądź pozdrowiony! Bądź pochwalony!
Dla nas zelżony i krwią zbroczony!
Bądź uwielbiony! Bądź wysławiony!
Boże nieskończony!

ROZMOWA DUSZY

Ach mnie Matce boleściwej,
Pod krzyżem stojąc smutliwej,
Serce żałość przejmuje.

O Matko, niechaj prawdziwie,
Patrząc na krzyż żałośliwie,
Płaczę z Tobą rzewliwie.

Jużci już moje kochanie
Gotuje się na skonanie,
Toć i ja z nim umieram!

Pragnę Matko pod krzyż z Tobą,
Dzielić się z Twoją osobą
Śmiercią Syna Twojego.

Zamknął słodką Jezus mowę,
Wtem ku ziemi skłania głowę,
Już żegna Matke swoją.

Maryo, niech gorzką noszę
Śmierć, krzyż, rany Jego, proszę,
Niech serdecznie rozważam.

Któryś za nas cierpiał rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

65 Droga Krzyżowa

Roz - my - ślaj - my dziś, wier - ni chrze - ści - ja - nie,
Na śmierć o - kru - tną Je - zu - sa ska - za - nie, Gdzie nie - win -
ne - go Pi - łat de - kre - tu - je, Zło - try wi - nu - je.

II.
Ciężar krzyżowy bierze na ramiona
Zbolały Jezus, by dusza zgubiona
W tym świętym znaku znalazła zbawienie
I odkupienie.

III.
Już pod ciężarem upada krzyżowym
Jezus Zbawiciel; będźże tu gotowym,
Grzeszny człowiecze, dźwigać upadłego
I zemdlonego.

IV.
Schodzą się z sobą dwie istoty święte,
Największym bólem serca ich przejęte;
Jezus z Maryą, Syn z Matką cierpiący,
Krzyż Swój niosący.

V.
Cyreneusza pod ciężar krzyżowy
Przyjmuje Jezus, a wszystkim gotowy
Zapłacić niebem, kto Mu w tej ciężkości
Ulży z litości.

VI.
Pełna gorzkości święta Weronika,
Rzewne łzy lejąc, z Panem się spotyka,
Któremu, gdy twarz tuwalnią ociera,
Portret odbiera.

VII.
Już nasz Zbawiciel tak srodze zmęczony,
A krzyż Go ciśnie ciężkiemi ramiony.
Ach! znów się leją najdroższej krwi strugi,
Pada raz drugi.

VIII.
Ujrzawszy Jezus niewiasty stojące,
Cieszy je słodko, rzewliwie płaczące,
Dodawaj, Panie, sługom Twym ratunku
W każdym frasunku.

IX.
Trzeci raz Jezus pod krzyża ciężarem,
Szczególnym ku nam miłości pożarem
Grzebie się w prochu za nasze hardości,
Pan z wysokości.

X.
Ten Pan, co ziemię w kwiaty przyodziewa,
Niebo gwiazdami jasnemi okrywa,
Z szat obnażony bez wszelkiej litości,
Dla mej miłości.
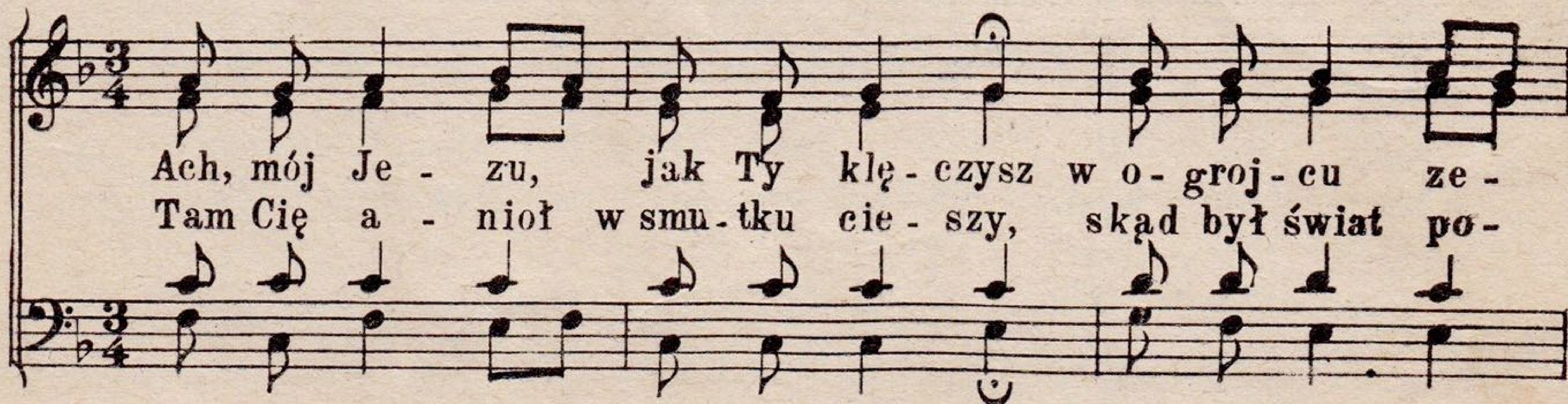
XI.
Aby dopełnić krwawą mękę Pana,
Choć Jego ciało jakby jedna rana,
Przybili na krzyż ręce, nogi święte,
Katy zawzięte.

XII.
Już Jezus z krzyżem w górę podniesiony,
Jak król boleści niezmiernie dręczony
Kona już w mękach Bóg-człowiek prawdziwy,
Płacz Go, kto żywy.

XIII.
Obwisłe ciało, martwe, skaleczone,
Czas je zdjąć z krzyża, niechaj udręczone
Złożą na łonie Matki litościwej,
Ledwie co żywej.

XIV.
Ciało Jezusa grzebać czas nadchodzi,
Niechże więc serce, które w żalach brodzi,
Zostanie grobem Panu na spoczynek,
Wdzięczny uczynek.

66 Ach Mój Jezu



krwa - wio - ny! Przyjdź mój Je - zu, przyjdź mój Je - zu,
cie - szo - ny!

przyjdź mój Je - zu, po-ciesz mnie, Bo Cię ko - cham ser - de - cznie.

Ach, mój Jezu, co za boleść cierpisz w ostrej koronie!
Twarz najświętsza zekrwawiona, głowa wszystka w krwi tonie.
Przyjdź mój Jezu, itd.

Ach, mój Jezu, jakeś srodze do słupa przywiązany,
Za tak ciężkie grzechy nasze okrutnie biczowany,
Przyjdź mój Jezu, itd.

Wychodzisz, mój drogi Jezu, na górę kalwaryjską,
Trzykroć pod ciężarem krzyża upadasz bardzo ciężko,
Przyjdź mój Jezu, itd.

A gdy, mój najmilszy Jezu, na krzyżu już umierasz,
Dajesz ducha Ojcu w ręce, grzesznym niebo otwierasz.
Przyjdź mój Jezu, itd.

A gdy, mój najmilszy Jezu, na krzyżu już umierasz,
Wspomnij na Swą gorzką mękę, nie chciej zawierać nieba.
Przyjdź mój Jezu, itd.

67 Bądź mi litościw

Bądź mi li - to - ściw Bo - że nie - skoń - czo - ny,
We - dług wiel - kie - go mi - ło - sier - dzia Twe - go,

We - dług li - to - ści Twej nie - po - li - czo - nej,

Chciej zma - zać mnó - stwo prze - wi - nie - nia me go.

Obmyj mię z złości, obmyj tej godziny,
Oczyść mię z brudu, w którym mię grzech trzyma,
Bo ja poznaję wielkość mojej winy,
I grzech mój zawsze przed memi oczyma.

Odpuść przed Tobą grzech mój popełniony,
Boś przyrzekł, że ta kary ujdzie głowa,
Którąć przyniesie grzesznik uniżony,
By nie mówiono, że nie trzymasz słową.

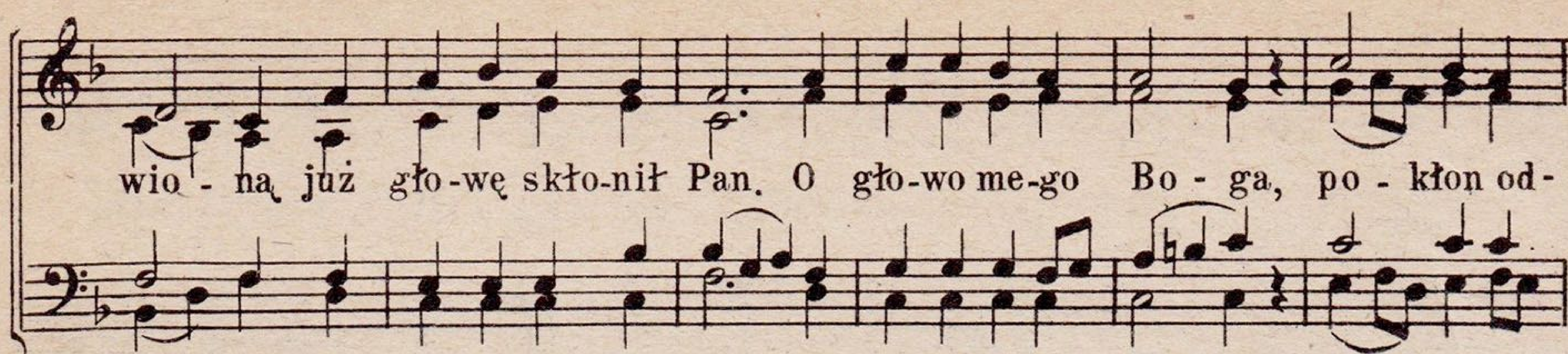
Odwróć twarz Twoją od przestępstwa mego,
I wszystkie moje odpuść nieprawości,
Stwórz serce czyste, warte Boga swego,
A ducha prawdy wlej w moje wnętrzności.
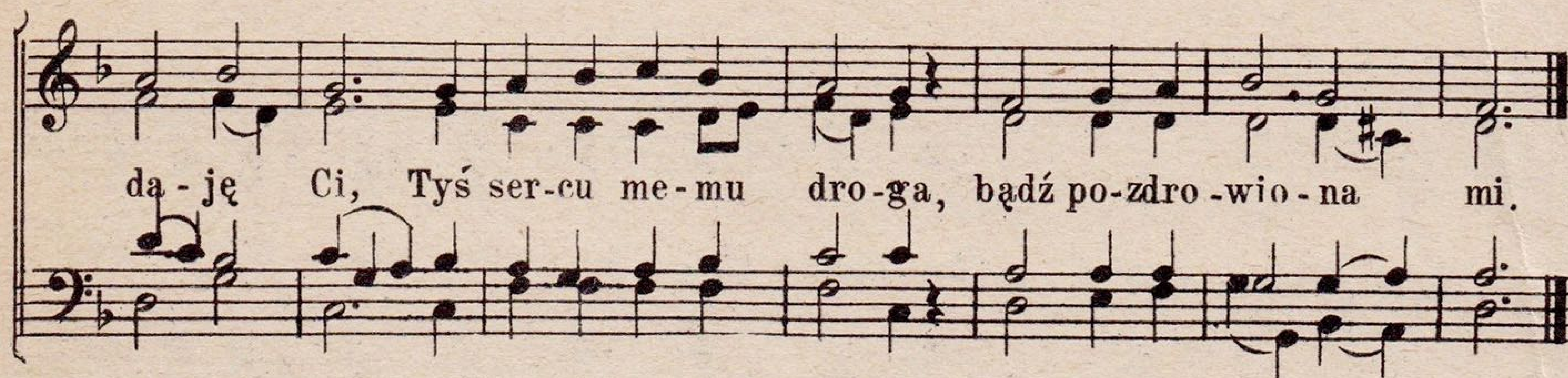
Nie oddalaj mię od ojcowskiej twarzy,
Nie chciej mi bronić Twojego natchnienia,
Wróć radość, którą niewinność nas darzy,
I racz mię w duchu utwierdzić rządzenia.

68 Cierniami Uwieńczoną

Mel. J. SIEROSŁAWSKI

Cier - nia - mi w wień - czo - ną, głę - bo - kich peł - ną ran, zbo - la - łą i skrwa -
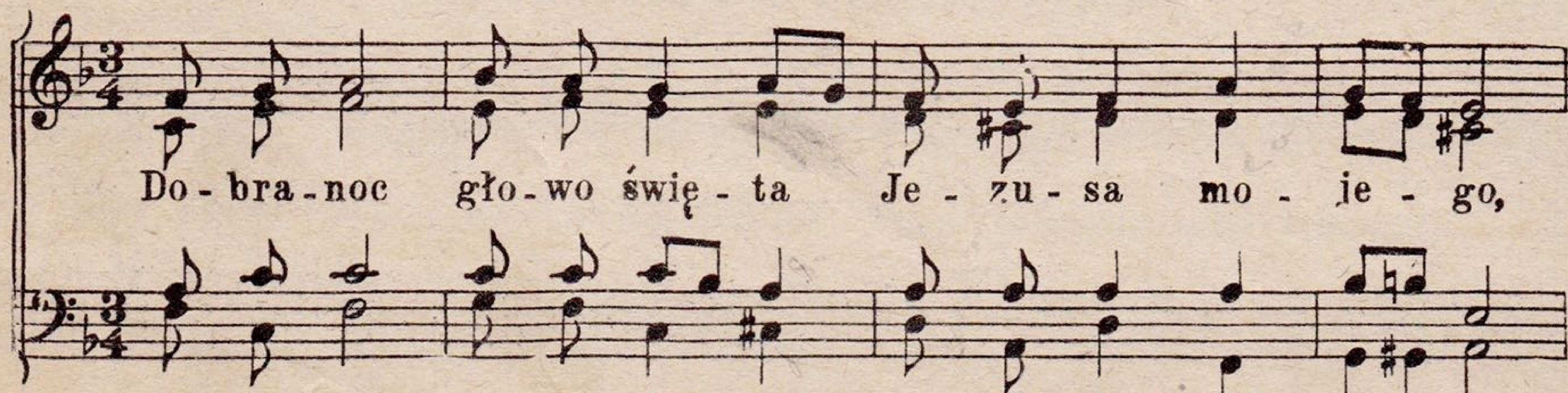




Nim Cię, o święta głowo,
Na krzyżu skłonił Bóg,
Nim rzekł ostatnie słowo.
Że zwyciężony wróg;
Katuszy poniósł wiele,
Okrutny znosił ból,
Na duszy i na ciele
Wszechświata cierpiał Król.

Sam Swe wyciągnął ręce,
Na krzyż je rozpiąć dał,
Jakby, choć w srogiej męce,
Grzesznika objąć chciał;
Na tych co z Niego szydzą,
Spojrzenie słodkie śle,
Przebacza, bo nie wiedzą,
Że przecież czynią źle.

Tyś dla mnie cierpiał, Panie!
Jam winien, Boże, ja!
O Jezu, me kochanie,
Jak wielką miłość Twa.
A cóż mnie czynić trzeba,
By spłacić długi swe?
Tyś stwórcą ziemi, nieba
A ja stworzenie Twe!

69 Dobranoc, Głowo Święta



Któ-raś by-ła zra-nio-na do mó-zgu sa-me-go. Do-bra-noc kwie-
Do-bra-noc śli-

cie ró-ża-ny, do-bra-noc, Je-zu, ko-cha-ny, do-bra-noc.
czna li-li-ja, Je-zus, Jó-zef i Ma-ry-a, do-bra-noc.

Dobranoc, włosy święte, mocno potargane,
Które były krwią najświętszą mocno sfarbowane,
Dobranoc, kwiecie itd.

Dobranoc, szyjo święta, w łańcuch uzbrojona,
Bądź po wszystkie wieczności mile pochwalona,
Dobranoc, kwiecie itd.

Dobranoc, ręce święte, na krzyż wyciągnione,
Jako struny na lutni, gdy są wystrojone,
Dobranoc, kwiecie itd.

Dobranoc, boku święty, z którego płynęła
Krew najświętsza, by grzechy człowieka obmyła,
Dobranoc, kwiecie itd.
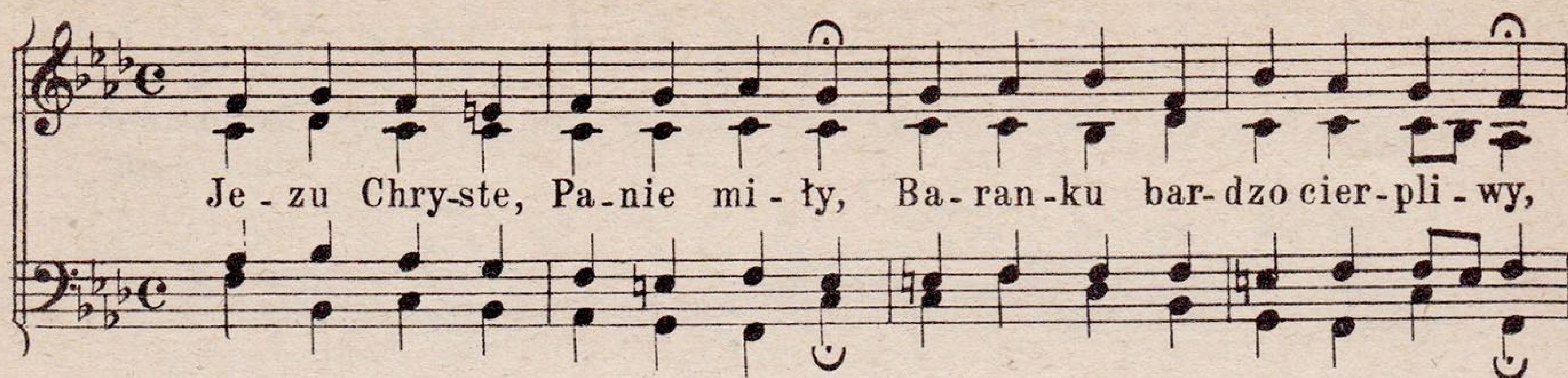
Dobranoc, serce święte, włócznią otworzone,
Bądź po wszystkie wieczności mile pozdrowione,
Dobranoc, kwiecie itd.
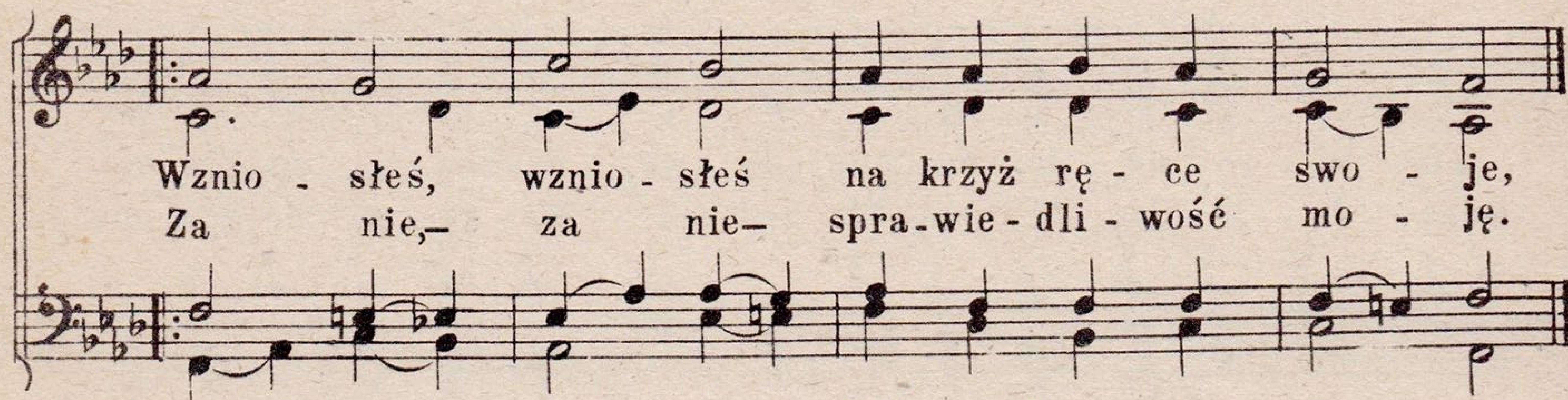
Dobranoc nogi święte, na wylot przeszyte,
I tępymi gwoździami do krzyża przybite,
Dobranoc, kwiecie itd.

Dobranoc, krzyżu święty, z którego złożony,
Jezus Chrystus Bóg-człowiek w syndon uwiniony,
Dobranoc, kwiecie itd.

Dobranoc, grobie święty najświętszego Ciała,
Które Matka bolesna łzami oblewała,
Niech Ci będzie cześć w wieczności,
Za Twe męki, zelżywości, mój Jezu. Amen.

70 Jezu Chryste Panie miły
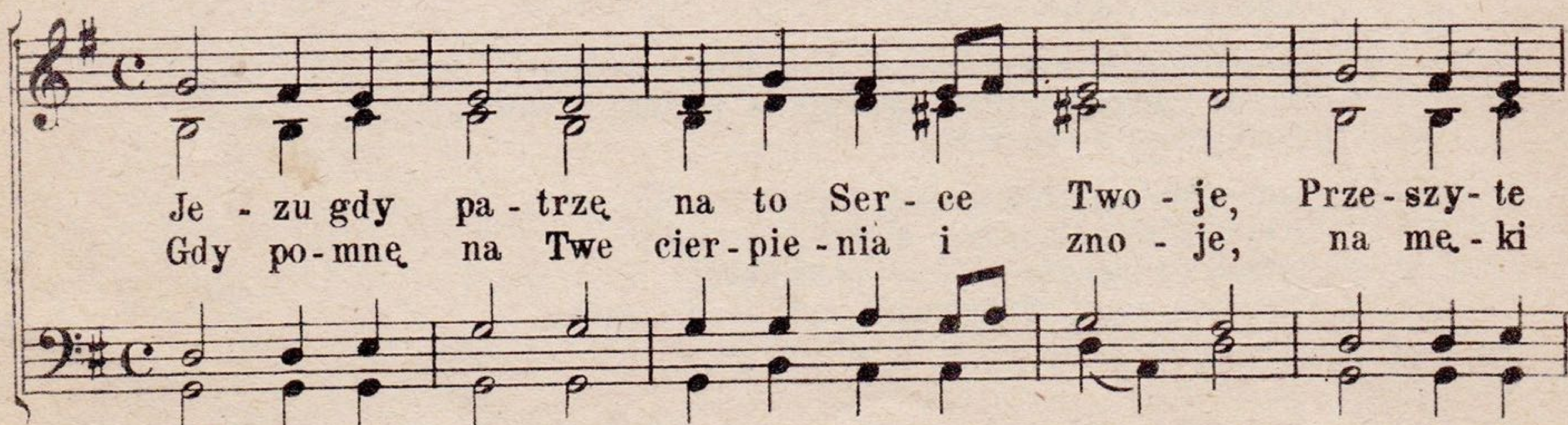




Płacz Go człowiecze mizerny, patrząc jak jest miłosierny,
Jezus, Jezus na krzyżu umiera,
Słońce, słońce jasność swą zawiera.

Pan wyrzekł ostatnie słowa, zwisła Mu z ramienia głowa,
Matka, Matka pod Nim frasobliwa,
Stoi, stoi z żalu ledwie żywa.

Zasłona się popadała, ziemia się rwie, pęka skała,
Setnik, setnik woła: Syn to Boży!
Tłuszcza, tłuszcza wierząc sobą trwoży.

Nakoniec Mu bok przebito, krew płynie z wodą obfito,
My się, my się dziś zalejmy łzami,
Jezu, Jezu zmiłuj się na nami.

71 Jezu gdy patrzę



wŏ - cznią, cier - niem o - ko - lo - ne, Ko - chać Cię pra - gnę,
krzy - ża z mi - ło - ści znie - sio - ne. O do - bry Je - zu,
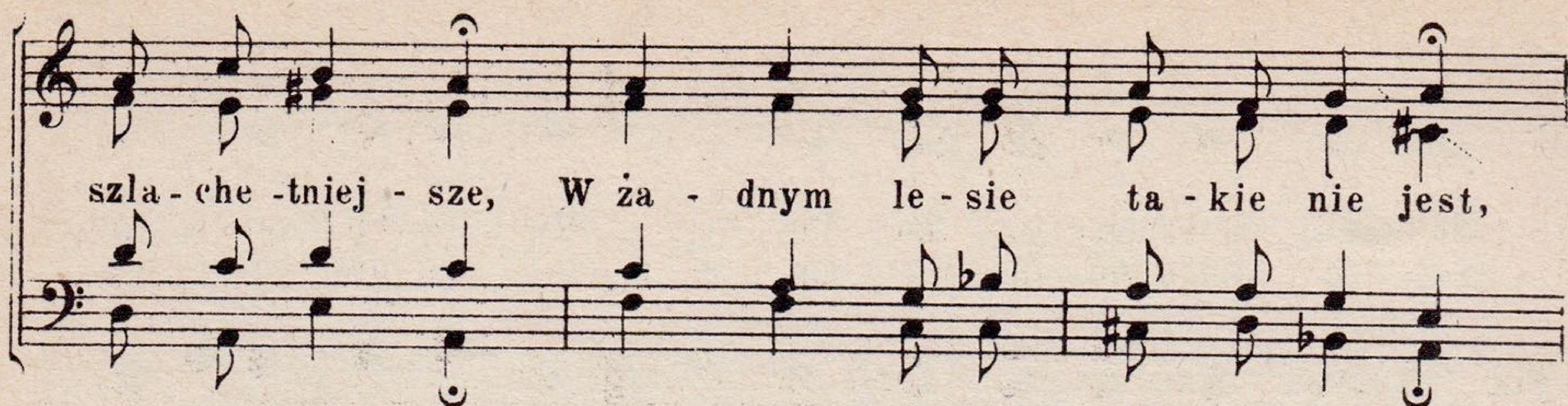
pó - ki ży - cia sta - nie i wzno - szę kor - ne do Cie - bie bła - ga - nie:
pro - szę naj - go - rę - cej, spraw niech Cię co - dzień kocham coraz wię - cej.
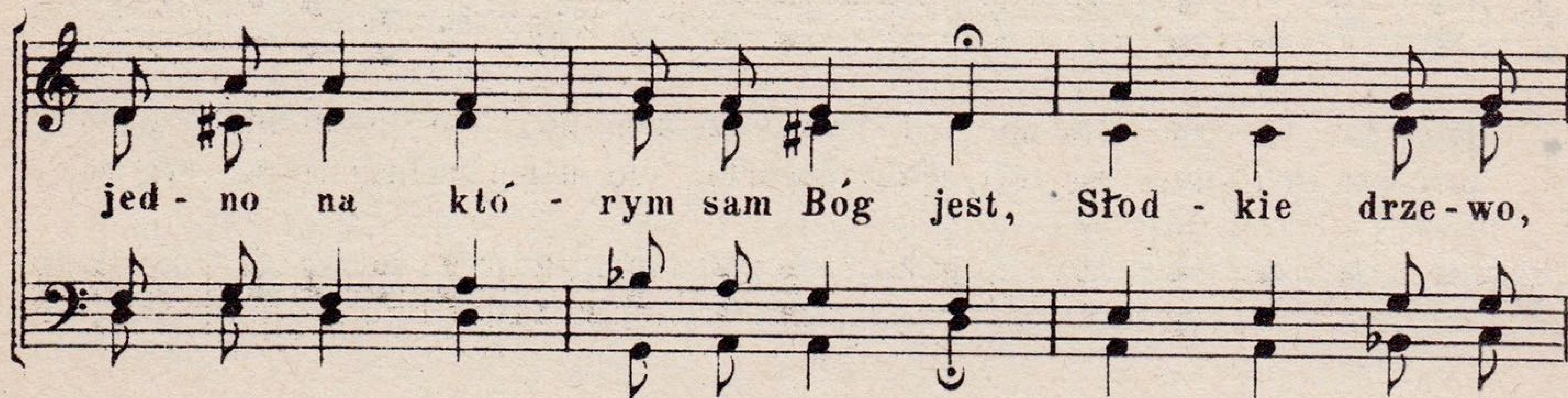
Lecz się do grzechu skłonnej lękam woli,
Boć grzech twa miłość w mem sercu niweczy;
O niech Twa, Jezu, łaska nie dozwoli,
Bym Cię kiedy dla znikomej rzeczy
Grzechem obrazić, więc przyjmij, o Panie,
Pokorne serce mojego wołanie:
O dobry Jezu, proszę najgoręcej,
Spraw, niech Cię codzień kocham coraz więcej!

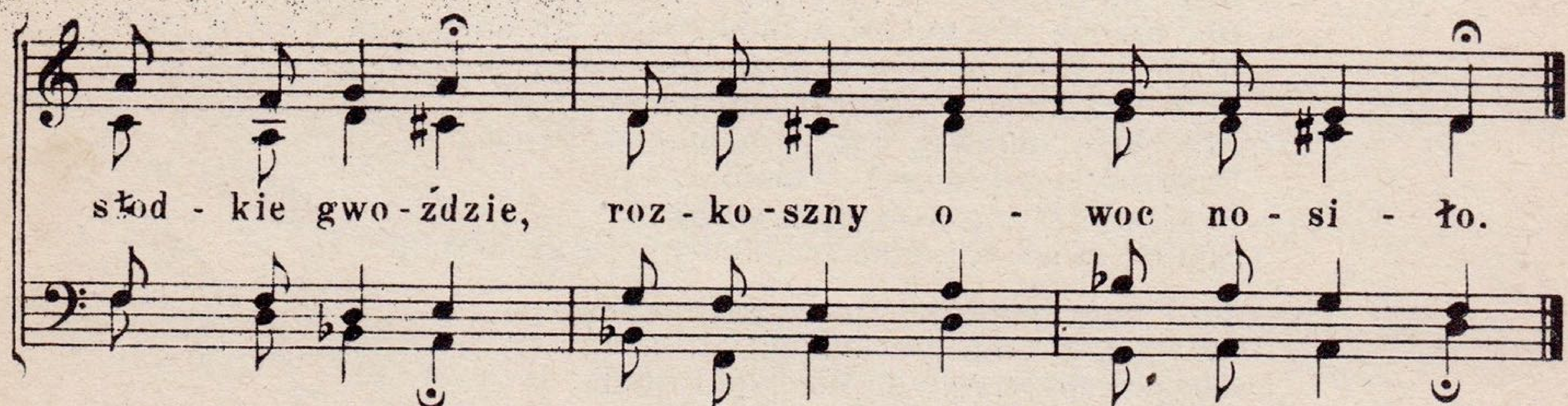
Za Twoją miłość, serca Twego dary,
Za tyle zniewag doznanych od ludzi,
Niechże przynajmniej do jakiej ofiary
Me dotąd zimne serce się pobudzi;
Lecz bez miłości niema poświęcenia.
Usłysz więc Panie mej duszy pragnienia:
O dobry Jezu, proszę najgoręcej,
Spraw, niech Cię codzień kocham coraz więcej!

72 Krzyżu Święty

Krzy - żu świę - ty na - de - wszy - stko, drze - wo prze - naj -







2. Skłoń gałązki, drzewo święte, ulżyj członkom tak rozpiętym,
Odmień teraz oną srogość, któraś miało z przyrodzenia,
Spuść lekkuchno i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.

3. Tyś samo było dostojne nosić światowe zbawienie,
Przez Cię przewóz jest naprawion światu, który był zagubion,
Który święta Krew polała, co z Baranka wypływała.

4. Niesłychanać to jest dobroć za kogo na krzyżu umrzeć.
Któż to może dziś wykonać, za kogo swoją duszę dać?
Sam to Pan Jezus wykonał, bo nas wiernie umiłował.

73 Lament Serdeczny

La - ment ser-de-czny w ser - cu mem za-wsze trwa bez od - mia - ny,
I - le-kroć wspomnę na Zba-wi - cie - la mo - je - go ra - ny,

Na Je - go śmierć smu-tną, ach, ach, ach,
I mę - kę o - kru - tną ach, ach, ach,
Któ - rą mnie sal - wu - jąc,

z grze - chu od - ku - pu - jąc, Po - niósł.

Ach, jak tyrańsko Jezus najmilszy był biczowany.
Potem koroną z ciernia ostrego koronowany.
Trzcinę w rękę dano, ach, ach, ach,
Królem przez śmiech zwano, ach, ach, ach.
Zbity, zekrwawiony, policzkiem zelżony,
Ciężkim.

On dla zbawienia mego na krzyżu był rozciągniony,
Cichy Baranek gorszym nad łotry był ogłoszony,
Ręce przykowano, ach, ach, ach,
W bok ranę zadano, ach, ach, ach,
Za sprosności moje dawał ciało swoje
Męczyć.

Czemże tą dobroć Pana Jezusa ja odwdzięczyłem,
Czem się w nagrodę Bogu mojemu ja przysłużyłem?
Jego znieważałem, ach, ach, ach.
Codzień obrażałem, ach, ach, ach.
Strach wspominać tego, jakom łaską Jego
Gardził.

74 Ludu, Mój Ludu

2.
Ludu mój ludu, *itd.*
Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący,
Tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący.

3.
Ludu mój ludu, *itd.*
Jam ciebie szczepił, winnico wybrana,
A tyś mnie octem poił, swego Pana.

4.
Ludu, mój ludu, *itd.*
Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie,
A tyś mnie wydał na ubiczowanie.

5.
Ludu, mój ludu, *itd.*
Jam cię wywyższył między narodami,
Tyś mnie na krzyżu podwyższył z łotrami.

75

Melodja 2ga

76 O Chryste gdyś na Golgocie

DUET

ORGAN

O Chry-ste gdyś na Gol - go - cie kie-lich gorz - kiej mę-ki pił, By ludz-ko-ści grze-chów kro - cie przez mę-kę swo - ją zmył. Ty prze-ba - czasz nam na krzy - żu, bła-ga-jąc Oj - ca za nas.

A my Cię wciąż krzy-żu - je - my, O Chry-ste

wlej mi-łość w nas. Prze - - bacz, Ach,

DUET

CHÓR

Ach,prze-bacz nam, Ach,prze-bacz

prze - bacz, pro - - si-my Cię Pa - nie, O

nam, Ach,prze-bacz, pro-si - my, Pa - nie, Ach,prze-bacz

nie po - czy - - taj, za grze - chy nie karz.

nam, O nie po- czy-taj, za grze - chy nie karz.

77

O Chryste!

J. ŻUKOWSKI.

Lento

GŁOS I II

ORGANY

1. O Chry-ste, zwróć Twą bo-le-sną gło-wę w cierniowej ko-ro-nie,
2. Świat straszny, zdrad pe-łen, fał-szu, bru-dy gdzie po-zór jest czy-sty,

ku du-szy bie-dnej, nie-szczę-snej, co w wi-rze ży-cia już to-nie.
u stóp Twych du-sza ma bła-ga, zmi-łuj się, ra-tuj, o Chry-ste!

Zwróć wzrok Twój świata gór-ne-go ku tej też peł-nej do-li-nie,
Wo-ko-ło pust-ka zwąt-pie-nie, lecz coś do Cie-bie mnie zbli-ża,

i ja-sny promień rzuć wia-ry w ciem-ność mej du-szy, bo gi-nie.
i świa-tła że-brze, o Pa-nie, u Twe-go ko-rząc się krzy-ża.

cresc.

78 Ofiara Krzyża spełniona

O - fia - ra krzy - ża speł - nio - na, krew pły - nie z ty - sią - ca ran,

W o - krop - nych mę - kach już ko - na, nasz Zbaw - ca, nasz Bóg i Pan,

O - pa - dła zsi - nia - ła gło - wa, gwóźdź ra - ni sto - pę i dłoń,

W ko - ło ko - ro - na cier - nio - wa, roz - dzie - ra naj - świętszą skroń.

2. Złość ludzka nie syta jeszcze, do końca zaślepia wzrok,
I słowa spełniając wieszcze, żelazem przebija bok,
A Serce, ach, to nie czeka, dzikiego oprawcy rąk,
Widząc niewdzięczność człowieka, najsroższych doznaje mąk.

3. Tak kona w krwawej katuszy nasz Zbawca, nasz Bóg i Pan,
A nam się serce nie kruszy, gdy patrzym na Jego stan.
O Boże, to nasza wina przelała najświętszą krew,
Przeszedłszy w zbrodni Kaina, jakże ukoim Twój gniew.

79 Ogrodzie Oliwny

O - gro - dzie o - li - wny, wi - dok w to - bie dzi - wny
Wi - dzę Pa - na me - go na twarz u - pa - dłe - go,
Tę-skność, smu-tek, strach Go ści - ska, Krwa-wy pot z Nie - go wy - ci - ska,
Ach Je - zu mdle - ją - cy, pra-wieś ko - na - ją - cy.

Kielich gorzkiej męki z Ojca Twego ręki,
Ochotnie przyjmujesz, za nas ofiarujesz,
Anioł Ci się z nieba zjawia,
O męce z Tobą rozmawia,
Ach, Jezu strwożony, przed męką zmęczony.

Uczniowie posnęli, Ciebie zapomnieli,
Judasz zbrojne roty stawia przede wroty,
I wnet do Ogrojca wpada
Z wodzem swym zbójców gromada,
Ach, Jezusa truje zdrajca, gdy całuje.

Więc Nań krzyż wkładają, z miasta wypychają,
Przed Nim ku ohydzie para łotrów idzie,
Wyszedł Baranek niewinny,
Ofiarowan za lud winny,
Ach, Jezu zmęczony, lecz bardziej wzgardzony.

Z krzyżem podniesiony, na nim w dół wtrącony,
Jednem dziwowiskiem, raczej pośmiewiskiem,
Stawasz Twym nieprzyjaciołom,
Płaczu przyczyną Aniołom,
Ach, Jezu, my sami płaczem z Aniołami.

80 Ojcze Boże Wszechmogący

Oj - cze Bo - że Wszech-mo - gą - cy, któ - ry zmi-ło-

ści go - rą - cej Ze - sła - łeś na te ni - sko - ści,

Sy - na swe - go z wy - so - ko - ści, Ze - sła - łeś na

te ni - sko - ści, Sy - na swe - go z wy - so - ko - ści

2. Ku wielkiemu pocieszeniu, Twemu ludzkiemu plemieniu,
|: Wydałeś Go na stracenie, przez człowiecze odkupienie. :|

3. O jak srodze jest rozpięty, na krzyżu mój Jezus święty,
|: Dla mizernego grzesznika, włócznia bok Jego przenika. :|

4. Jezu przez Twą gorzką mękę, daj nam łaski Twej porękę,
|: Spraw serce żalem skruszone i od grzechów odwrócone. :|

81 Panie, Ty widzisz

Pa - nie Ty wi - dzisz, krzyża się nie lę - kam, Pa - nie Ty

widzisz, krzyża się nie wstydzę, Krzyż Twój ca - łu - je, pod krzyżem u -

klę - kam, Bo na tym krzy - żu Bo - ga me - go wi - dzę.

2. Do krzyża m zwrócił wszystkie me życzenia,
Do krzyża m przybił błędnych myśli roje,
Bo z krzyża płyną płomienie zbawienia,
Bo z krzyża płyną zmartwychwstania zdroje.

3. Pod krzyżem świata starty i złamany,
Pragnę już odtąd krzyż Twój w duszy nosić,
Niewoli świata pokruszyć kajdany,
Bym mógł na krzyżu, krzyża chwałę głosić.

82 Pozwól Mi Twe męki śpiewać

Po-zwól mi Twe mę-ki śpie-wać i z czu-ło-ścią u-bo-le-wać,
Je-zu pię-tnuj Twe-mi ra-ny w głę-bi ser-ca chrze-ści-ja-ny,

O-Ba-ran-ku bez zma-zy, któ-ry gła-dzisz me ska-zy,
Nie-chaj bo-leść śmier-ci Twej, Zmniej-szy bo-leść śmier-ci mej.

2. Błagając Ojca łaskawie,
Jak pośrednik w ludzkiej sprawie,
Byłeś krwią Swą zbroczony,
Na krzyżu rozciągniony.
Jezu piętnuj *i.t.d.*

3. By Cię pojmano zelżywie,
Męczono nielitościwie,
Przystąpił Judasz z rotą,
Tyś się poddał z ochotą.
Jezu piętnuj *i.t.d.*

4. Sędzie na Twą śmierć dybali,
W ręce katów Cię oddali,
Którzy Twe święte ciało
Siekli, że krwią bluzgało.
Jezu piętnuj *i.t.d.*

5. Wśród pogardy, pośmiewiska,
Lud koronę na skroń wciska,
Której kolce cierniowe
Srogo ranią Twą głowę.
Jezu piętnuj *i.t.d.*

6. Do krzyża swego przybity,
Okrutną włócznią przeszyty,
Jezus Chrystus umiera,
Grzesznym niebo otwiera.
Jezu piętnuj *i.t.d.*

83

Melodja 2ga

Po - zwól mi Twe mę - ki śpie - wać, I zczu - ło - ścią

u - bo - le - wać, O Ba - ran - ku bez zma - zy, któ - ry gładzisz

me ska - zy. Je - zu pię - tnuj Twe - mi ra - ny,

W głę - bi ser - ca chrze - ści - ja - ny, nie - chaj bo - leść

śmier - ci Two - jej, Zmniej - szy bo - leść śmier - ci mo - jej.

Stała Matka

WALCZYŃSKI

pp

1. Sta - ła Mat - ka Bo - leś - ci - wa pod krzy - żem bar -
2. O jak smutna i stra - pio na Ma - tka ta bło -

dzo tros - kli - wa, Na któ - rym Jej Syn wi - siał, na któ -
go - sła - wio - na, Sy - na Bo - ga ży - we - go, Sy - na

CHÓR MĘSKI

mf

rym Jej Syn wi - siał. Któ - ra pła - ka - ła i
Bo - ga ży - we - go. Wi - dzia - ła Sy - na mi -

CHÓR MIESZANY

ff

łka - - ła, z ża - lu drżała, gdy wi - dzia - ła, Mę - kę Sy - na,
łe - go, od wszystkich o - pu - szczo - ne - go, Gdy na krzyżu

p

swo - je - go, Mę - kę Sy - na swo - je - go.
u - mie - rał, Gdy na krzy - żu u - mie - rał.

85 Stała Matka Boleściwa

Sta - ła Mat - ka bo - le - ści - wa, pod krzy -

żem bar - dzo tro - skli - wa, Na któ - rym Jej

Syn wi - siał, na któ - rym Jej Syn wi - siał.

2. Której duszę tak strapioną, wielkim żalem obciążoną,
|: Miecz boleści przenikał :|

3. Która płakała i łkała, z żalu drżała, gdy widziała
|: Mękę Syna miłego :|

4. Widziała Syna miłego, od wszystkich opuszczonego,
|: Gdy na krzyżu umierał :|

86 Wiatr w przelocie

Wiatr w prze - lo - cie skonał chyżym, prze-nik-nę - ła zie-mię zgro-za,

Krzyż na ska - le a pod krzyżem sta - ła Mat-ka Do-lo-ro-sa.

f

Żadnych słów ni żadnych głosów, krew z ko-ro - ny Bo-żej spły-wa,

p

W po - śród zie - mi i nie-bio-sów sta - ła Mat - ka bo-le - ści - wa.

2. Na konania patrząc bóle baczy pręgi od powroza,
Na łzy żalu, cierń na czole, stała Matka Dolorosa,
Konająca od współmęki, ponosząca śmierć za żywa
Krzyż i gwoździe z Bożej ręki, stała Matka boleściwa.

87

Melodja 2ga

Wiatr w prze-lo-cie, skonał chyżym, prze-nik-nę-ła zie-mię zgro-za,

Krzyż na ska-le a pod krzyżem sta-ła Mat-ka Do-lo-ro-sa,

Do-lo-ro-sa. Żad-nych słów ni żad-nych gło-sów,

krew z ko-ro-ny Bo-żej spływa, Wpo-śród zie-mi, i nie-bio-sów

sta-ła Mat-ka bo-le-ści-wa, Sta-ła Mat-ka bo-le-ści-wa.

88 Wisi na krzyżu

Wi - si na krzy - żu Pan stwór-ca nie - ba,
Pła - kać za grze - chy czło - wie - cze trze - ba,

Ach, ach na krzyżu u - mie - ra, Je - zus o-czy swe za - wie - ra.

2
Najświętsze członki i wszystko ciało
Okrutnie zbite na krzyżu wisiało,
Ach, ach! dla ciebie człowiecze,
Z boku krew Jezusa ciecze.

3
Ostrą koroną skronie zranione,
Język zapiekły, usta spragnione.
Ach, ach! dla mojej swawoli,
Jezus umiera i boli.

4
Woła i kona, łzy z oczu leje,
Pod krzyżem Matka bolesna mdleje,
Ach, ach! sprośne złości moje,
Sprawiły te niepokoje.

5
Więc się poprawię, Ty łaski dodaj,
Życia świętego sposób mi podaj,
Ach, ach! tu kres złości moich,
Przy nogach przybitych Twoich.

6
Tu z Magdaleną będę pokutować,
I za me grzechy serdecznie żałować.
Ach, ach! zmiłuj się nademną,
Uczyń miłosierdzie ze mną.

89

Melodja 2ga

Wi - si na krzy - żu Pan stwór-ca nie - ba,
Pła - kać za grze - chy czło - wie - cze trze - ba.

Ach, ach! na krzyżu u - mie - ra, Je - zus o - czy swe za - wie - ra.

90 Witaj Matko uwielbiona

Wi - taj Ma - tko u - wiel - bio - na, ża - lem ser - decz -

nym zra - nio - na, Gdy Sy - me - on spra - wie - dli - wy,

o - po - wie - dział miecz stra - szli - wy. O Ma - ry - ja,

O Ma - ry - ja, jak wiel - ką Twa ża - łość by - ła.

2. Jeszcześ większą boleść miała, gdyś ze Synem się żegnała,
Kiedy szedł na mękę srogą i miał przelać krew swą drogą.
O Marya . . . .

3. Ach jak wielką boleść miałaś, kiedy na krzyżu widziałaś
Wiszącego Syna swego, całego krwią zbroczonego.
O Marya . . . .

4. Gdyś pod krzyżem Syna stała, z płaczem na Niego patrzała,
On Cię w opiekę Janowi oddaje, swemu uczniowi.
O Marya . . . .

5. Ach największą boleść miałaś, kiedy z krzyża zdejmowałaś,
Ciało Synaczka swojego, niewinnie zamęczonego.
O Marya . . . .

91 W Krzyżu Cierpienie

W krzyżu cier - pie - nie, w krzyżu zba - wie - nie, W krzyżu mi -
ło - ści na - u - ka, Kto Cie - bie Bo - że
raz po - jąć mo - że, Ten nic nie pra - gnie ni szu - ka.

2. W krzyżu osłoda, w krzyżu ochłoda
Dla duszy smutkiem zmroczonej;
Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie
W boleści sercu zadanej.
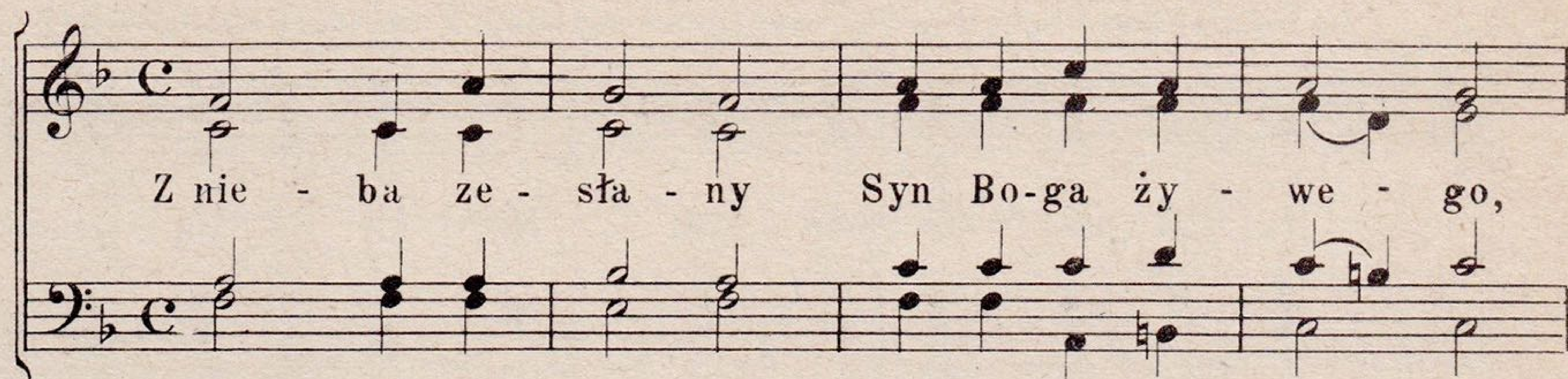
3. Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie
Serce ci na wskróś przepali,
Gdy grom się zbliża, pospiesz do krzyża,
On ciebie wesprze, ocali.
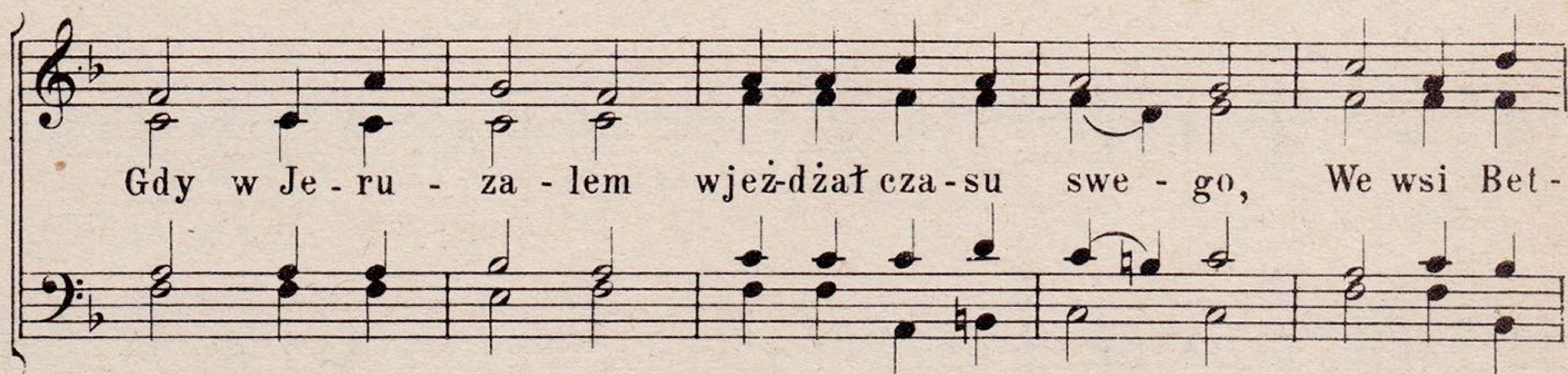
4. Gdy wśród żywota, biedna sierota
Stoi od ludzi wzgardzona;
Krzyż będzie światem, ojcem i bratem,
Gdy go przytulisz do łona.

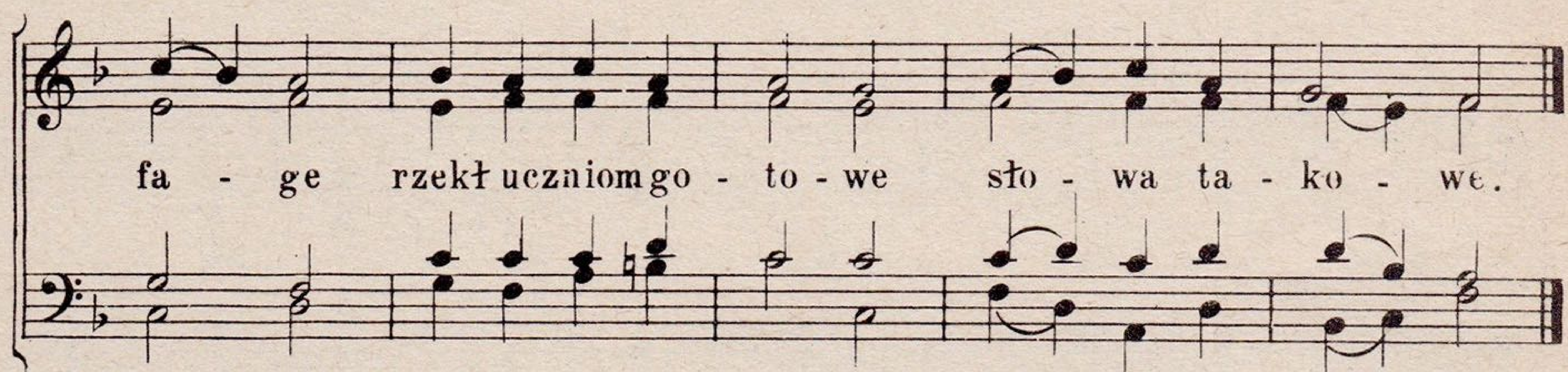
5. Kto u stóp krzyża swą duszę zniża,
Na tego spojrzy łaskawie
Jezus Zbawiciel i Odkupiciel,
Da pomoc Boską w wszej sprawie.

6. W srogiej niewoli, choć serce boli,
Rozpaczą jednak nie grzesz, nie,
Bo za cierpienie daje zbawienie,
Wszystkim cierpiącym Boski krzyż.

92 Z Nieba Zesłany







2. Dwaj do miasteczka teraz pobieżycie,
Które przed sobą leżące widzicie,
Mnie przywiedziecie oślicę, oślątko, Dwoje bydlątko.

3. Co Pan rozkazał słudzy uczynili,
Pana na bydlę przywiódłszy wsadzili,
Rzesze Mu drogę wielkie zabiegały, Panu śpiewały.

4. Dziatki, natchnione przez Ducha świętego,
Wołały: Ten jest, który ludu swego
Z mocy grzechowej jest Odkupicielem, I Zbawicielem.

5. Zawitaj Królu, Zbawicielu świata,
Ciebie przez długie czekaliśmy lata,
Tyś przyszedł zbawić człowieka grzesznego, Tobie wiernego.

6. Z wielkim tryumfem Zwycięzcy zacnemu
I my śpiewajmy Synowi Bożemu,
Niech się wynoszą Boskiej chwały głosy, Aż pod niebiosy.

7. Niech Bogu chwała z ust naszych wypływa,
Który na niebie wysokiem przebywa,
A Ty, co idziesz przebłogosławiony, Bądź pochwalony.

93 Poświęcenie Palm

Po Pokropieniu ludu Kapłan rozpoczyna modlitwy z mszału, a chór śpiewa:

Ho - san - na, ho - san - na, Sy - no - wi Da - wi - do -

we - mu! Bło - go - sła - wio - ny, któ - ry przy -

cho - - dzi w i - mię Pa - - na.

Kró - lu nasz i Bo - że, o kró - lu nasz i

Bo - że Ho - san - na na wy - so - ko - ści!

Na procesję lud lub chór śpiewa: Z nieba zesłany.

94

Pieśni Wielkanocne

Rezurekcja czyli Otwarcie Grobu Pańskiego

Kapłan intonuje: CHÓR

Chwa - ła To - bie Trój - co, je - dy - ne i ró - wne Bó - stwo,

chwa - ła przed wszy - stkie - mi wie - ki, te - raz i w nieskończo - ną wie - czność.

Ps. 117.

Chwalcie Pa - na wszystkie na - ro - dy, Chwalcie Go wszystkie lu - dy.

Bo utwierdzone jest nad nami miło — sierdzie Jego, a prawda Pańska trwa na wieki.

Chwała Ojcu i Sy - no - wi i Ducho - - - wi świę - te - mu.
Jak była na po - czą - tku, teraz i zawsze i na wieki wie - ków, A - men.

Chór powtarza: Chwała Tobie

KAPŁAN

CHÓR

Pa-nie zmi-łuj się. Chryste zmi-łuj się, Pa-nie zmi-łuj się.

KAPŁAN

CHÓR

Oj-cze nasz. I nie wódź nas na poku-sze-nie. Ale nas zbaw od złe-go.

KAPŁAN

CHÓR

Wzmartwychwstaniu Twoim Chryste, Alleluja. Nie-bo i zie-mia się ra-du-ją, Al-le-lu-ja.

Po procesji kapłan bierze krzyż i śpiewa trzykrotnie podnosząc ton.

CHÓR

Zmartwychwstał Pan z gro-bu. Któ-ry za nas wisiał na drze-wie krzyża, Al-le-lu-ja.

2-gi raz

Któ-ry za nas wi-siał na drze-wie krzy-ża, Al-le-lu-ja.

3-ci raz

Któ-ry za nas wi-siał na drze-wie krzy-ża, Al-le-lu-ja.

95 Alleluja! Jezus Zyje

Alleluja! Przezwyciężył
Już Jezus grzech, co nas więził
W tej haniebnej niewoli.

Alleluja! Tryumfuje
Prawda, a fałsz ustępuje
Z ziemi oswobodzonej.

Alleluja! złość zgromiona,
A niewinność wyniesiona
Odzyskała swe prawo.

Alleluja! Zmartwychwstały
Jest nam zastaw wiecznej chwały,
Co nam krwawo wyjednał.
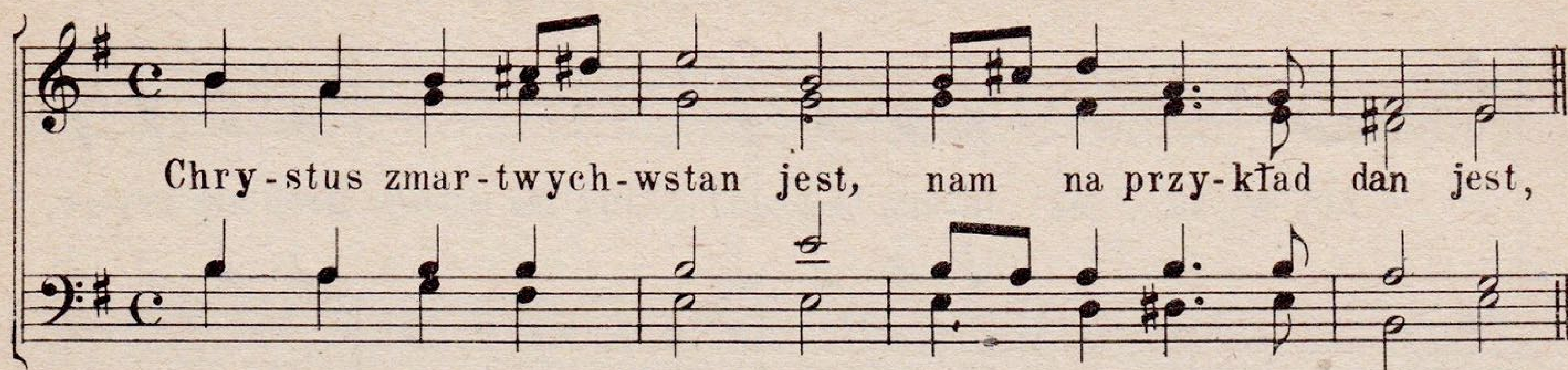
Wdzięcznem sercem Alleluja,
Zaśpiewajmy Alleluja,
Zbawcy zmartwychwstałemu.

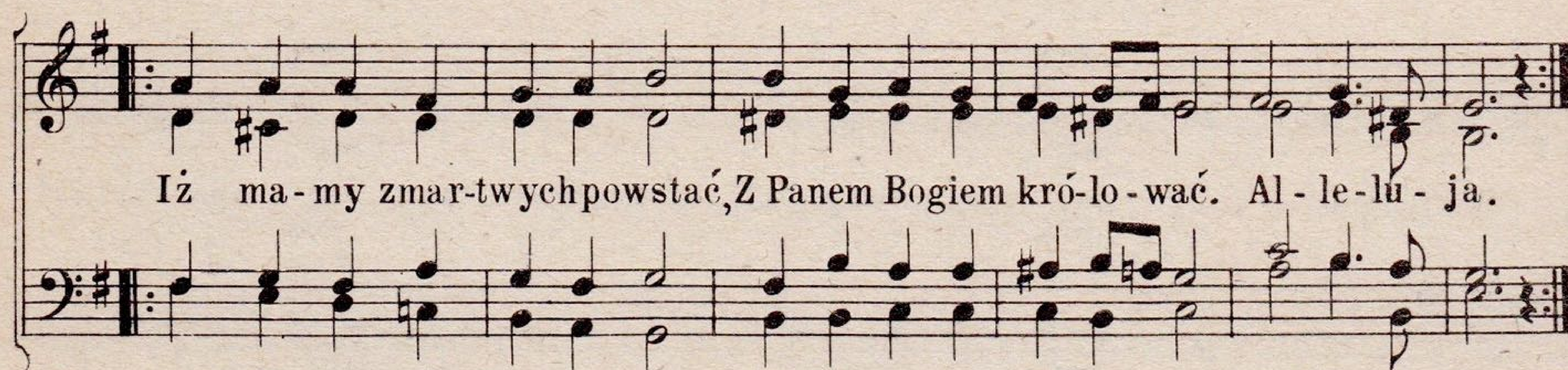
96

Mel. 2.

E. WALKIEWICZ

97 Chrystus Zmartwychwstan Jest





Leżał trzy dni w grobie,
Dał bok przebić sobie,
Bok, ręce, nogi obie,
Dla zbawienia tobie. Alleluja.

Trzy Marye poszły,
Drogie maście niosły,
Chciały Pana pomazać,
Jemu cześć i chwałę dać. Alleluja.

Gdy na drodze były,
Tak sobie mówiły:
Jest tam kamień niemały,
A któż nam go odwali? Alleluja.

Powiedz nam, Marya,
Gdzieś Pana widziała?
Widziałam Go po męce,
Trzymał chorągiew w ręce. Alleluja.

Gdy nad grobem stały,
Rzekł im anioł biały:
Nie bójcie się, dziewice,
Ujrzycie Boże lice. Alleluja.

Jezusa szukacie?
Tu Go nie znajdziecie;
Wstałci zmartwych, tu Go nie,
Tylko Jego odzienie. Alleluja.

Łukasz z Kleofasem,
Obaj jednym czasem,
Szli do miasta Emaus,
Spotkał ich tam Pan Jezus. Alleluja.

Bądźmy więc weseli,
Jak w niebie anieli;
Czegośmy pożądali,
Tegośmy doczekali. Alleluja.

98 Królowo Nieba

Duet

Kró - lo - wo nie - ba, Kró - lo - wo nie - ba, We - sel się, we - sel się, we - sel się, we - sel się, we - sel się, Al - le - lu - ja, we - sel się al - le - lu - ja.

Chór

Kró - lo - wo nie - ba, Kró - lo - wo nie - ba, we - sel się, we - sel się, we - sel się, we - sel się, we - sel się, Al - le - lu - ja we - sel się al - le - lu - ja, al - le - lu - ja.

Fine

Bo ten któ - re - goś Pan - no zro - dzi - ła al - le - lu -

ja, al - le - lu - ja Już zmar - twych wstał jak po - wie - dział, już zmar -

twych - wstał jak po - wie - dział, już zmar - twych - wstał, jak po - wie - dział, Al - le -

lu - ja, al - le - lu - ja, al - le - lu - ja,

al - le - lu - ja

al - le - lu - ja, al - le - lu - ja, al - le - lu - ja.

Duet

Módl się, módl się, módl

się za na - mi Pa - ni, módl się, módl się, módl się za na - mi Pa - ni

CHÓR.

Módl się, módl się, módl się za na- mi Pa - ni, módl się, módl
się, za na - mi Pa - ni, módl się, módl się. Al - le-
lu - ja, al - le - lu - ja, al - le - lu - ja.

Powtórzyć od początku do Fine

Królowo Nieba

99 Już Zmartwychwstał

Moderato

Już zmar-twych-wstał, Al - le - lu - - ja! Ciesz się
Za Twym wzo - rem Chry-ste Pa - nie, Zba - wi -

PRĘDZEJ

zie-mio wy-zwo - lo - na, Je - zus ży - je, Al - le - lu - ja,
cie - lu mi - ło - ści - wy, Ka - żdy czło-wiek z gro - bu wstanie,

rit.

Moc grzechowa zwyciężona, raj otwarty Alleluja!
Wiecznie żywot wieść szczęśliwy, Alleluja! Alleluja!

100 Królowo Niebieska

Allegro

f

Królowo Niebieska, wesel się Alleluja, Królowo Niebieska, wesel się Alleluja, Królowo Niebieska wesel się, Królowo Niebieska wesel się, Alleluja, alleluja, alleluja.

mf

f

Fine

Al - bo - wiem któ - re - goś za - słu - ży - ła no - sić,

f *f* *f* *f*

Al - le - lu - ja, al - le - lu - ja; Już zmar-twych-wstał, jak po-

wie - dział, jak po - wie - dział. Al - le - lu - ja, al - le-

lu - ja, al - le - lu - ja, al - le - lu - ja, al - le-

al - le - lu - ja,

Andante Sopr. Solo

p

lu - ja, al - le - lu - ja. Módl się za

Tutti cresc. D.C. al Fine

na - mi do Bo - ga Al - le - lu - ja.

f

101 Otrzyjcie Już Łzy

O trzyj - cie już łzy, pła - czą - cy, ża - le z ser - ca wy - zuj - cie,
Wszy - scy w Chry - stu - sa wie - rzą - cy we - sel - cie się, ra - duj - cie.

Bo zmar - twych - wstał sa - mo - wła - dnie, jak prze - po - wie - dział do - kła - dnie,

Al - le - lu - ja, al - le - lu - ja nie - chaj brzmi Al - le - lu - ja.

Darmo kamień ciężki, wielki, żydzi na grób wtłoczyli,
Darmo dla pewności wszelkiej zbrojnej straży użyli.
Na nic straż, pieczęć i skała nad grobem Pana się zdała.
Alleluja i t. d.

Bóg wszechmocny, Bóg natury, wyższy nad wszystkie twory,
Wstaje z grobu, kruszy mury, nie zna żadnej zapory;
Straż zdjęta trwogą upada i prawie sobą nie włada.
Alleluja i t. d.

Jezu Chryste, dobry Panie! pokornie Cię prosimy,
Niech przez Twoje zmartwychwstanie, gdy zmartwychwstaniem i my,
Z wybranymi Twymi Ciebie wiecznie oglądamy w niebie.
Alleluja i t. d.

102 Przez Twoje Swięte

Przez Two-je świę-te zmar-twych po-wsta-nie, Bo-ży Sy-nu, od-puść nam, na-sze zgrze-sze-nie; Wie-rzy-my żeś zmar-twych po-wstał Ży-wot-eś nasz na-pra-wił, Z śmier-ci wie-cznej nas zba-wił, Swo-ją świę-tą moc zja-wił.

103 Wesel się Ludu

Solo Sopran

We-sel się lu-du stra-pio-ny, boś dziś zo-stał po-cie-szo-ny

Prędzej

Zmar-twych-wstał Zba-wca nasz Pan.

Duet Sop. i Alt.

Zmart-wych-wstał

CHÓR

Syn Bo-ży z nie-ba nam dan Al-

Zbaw-ca nasz Pan, Syn Bo-ży z nie-ba dan

Al

le - lu - ja

Al - le - lu - ja, al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja, al - le-

le - lu - ja

Przegrywka

lu - ja.

Sop. Solo *powoli*

Co tak sro - dze cier-piał za nas, co na krzy - żu

I Ty Ma - tko coś pła - ka - ła, coś pod krzy - żem

riten Chór *prędzej*

u - marł dla nas.

Sy - na sta - ła.

Dziś zmar-twych-wstał u - ro - czy - ście,

a - by nam rzą-dził wie - czy - ście, Al - le - lu - ja, al -

le - lu - ja, Al - le - lu - ja, al - le - lu - ja.

Pówtorzyć przegrywkę i drugą zwrotkę sola "I Ty Matko" następnie: "Dziś wesel się"

𝄋

Dziś we - sel się ra - zem z na - mi,

śpie - wa - jąc wraz z a - nio - ła - mi, Al - le - lu - ja, al -

le - lu - ja, al - le - lu - ja. ———

104 Wesel się nieba Królowa

We - sel się nie - ba Kró - lo - wa, słu - szna te - go przy - czy - na,
Bo już grób wię - cej nie cho - wa, Je - zu - sa Twe - go Sy - na.

DUET: SOP. i ALT.

Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja. Sa - lo - me Ma - ry - e o - bie, gdy Go na - ma - zać chcia - ły,

CHÓR.

Już zmar - twych - wstał, rzekł im w gro - bie sie - dzą - cy a - nioł bia - ły.

Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja.

Al - le - lu - ja, al - le - lu - ja, al - le - lu - ja, al - le - lu - ja,

Syn Twój miły zmartwychwstawszy, uczniom się pokazuje,
Śmierć i piekło zwojowawszy, chwalebnie tryumfuje.
Alleluja, Alleluja.

O Marya, której smutki zmieniły się w radości,
Niech nas przyczyny Twej skutki uszczęśliwią w wieczności.
Alleluja, Alleluja.

105 Wesoły nam

We - so - ły nam dziś dzień na-stał, Któ-re - go z nas ka-żdy żą - dał,

Te-go dnia Chry-stus zmar-twych-wstał. Al - le - lu- ja, al - le - lu-ja.

Król niebieski k'nam zawitał,
Jako śliczny kwiat zakwitał;
Po śmierci się nam pokazał.
Alleluja, Alleluja.

Piekielne mocy zwojował,
Nieprzyjaciele podeptał,
Nad nędznymi się zmiłował.
Alleluja, Alleluja.

Do trzeciego dnia tam mieszkał,
Ojce święte tam pocieszał,
Potem za Sobą iść kazał.
Alleluja, Alleluja.

Przez Twe Chryste zmartychwstanie
Daj nam grzechów odpuszczenie,
A potem wieczne zbawienie.
Alleluja, Alleluja.

106 Wstał Pan Chrystus

Wstał Pan Chry-stus z mar-twych ni - nie,
U - we - se - lił lud swój mi - le, Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja,

rit.

Któ - ry po-wstał dnia trze-cie - go, Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja,

a tempo

Dla czło-wie - ka mi-zer - ne - go, Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja.

Niewiasty, gdy do grobu szły, All., All.
Drogie maści z sobą niosły; All., All.
W bieli anioła ujrzały, All., All.
Trwożyć się sobą poczęły. All., All.

Niewiasty, co się boicie, All., All.
Do Galilei tam idźcie, All., All.
Powiedzcie to zwolennikom, All., All.
Iż powstał Król na wiek wieków. All., All.

Tego dnia wielkanocnego All., All.
Chwal każdy Syna Bożego, All., All.
Świętą Trójcę wyznawajmy, All., All.
Bogu cześć i chwałę dajmy. All., All.

107 Złóżcie troski

Złó - żcie tro - ski ża - łu - ją - cy Chry-stu - sa u - mar - łe - go
O - trzyj - cie już łzy, ro - nią - cy Pa - na zmar - twych- wsta - łe - go.

Ty - sią - cznych po - ciech przy - czy - na,
O - gło - szo - na jest no - wi - na,

Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja, nie-chaj brzmi Al - le - lu - ja.

Niewiasty, które przy grobie były, to powiedziały,
Że Chrystus w chwały ozdobie żyje już zmartwychwstały.
Stąd pociechy, stąd radości, odstąpcie od nas żałości.
Alleluja i t. d.

Chrystusowe zmartwychwstanie i miłość wielka Pana,
Zapaliły pożądanie Piotra, a bardziej Jana,
Że jak w życiu był najszczerszy, tak do grobu przyszedł pierwszy.
Alleluja i t. d.

108
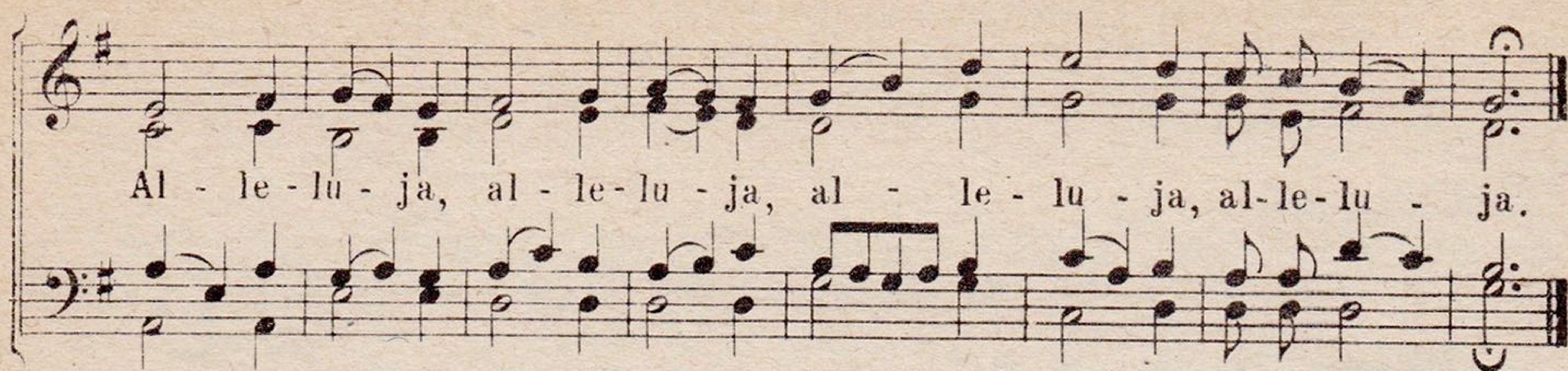
Melodja 2ga

Złóżcie troski żałujący Chrystusa umarłego,
Otrzyjcie już łzy płaczący, Pana zmartwychwstałego.
Tysiącznych pociech przyczyna, Ogłoszona jest nowina, Alleluja,
Jezus żyw, Jezus żyw, Jezus żyw, Alleluja, Jezus żyw.

109 Wśród radości

E. WALKIEWICZ

Wśród radości i wesela Zmartwychwstania Zbawiciela
Bogu cześć i chwałę dajmy, wspólnymi głosy śpiewajmy,

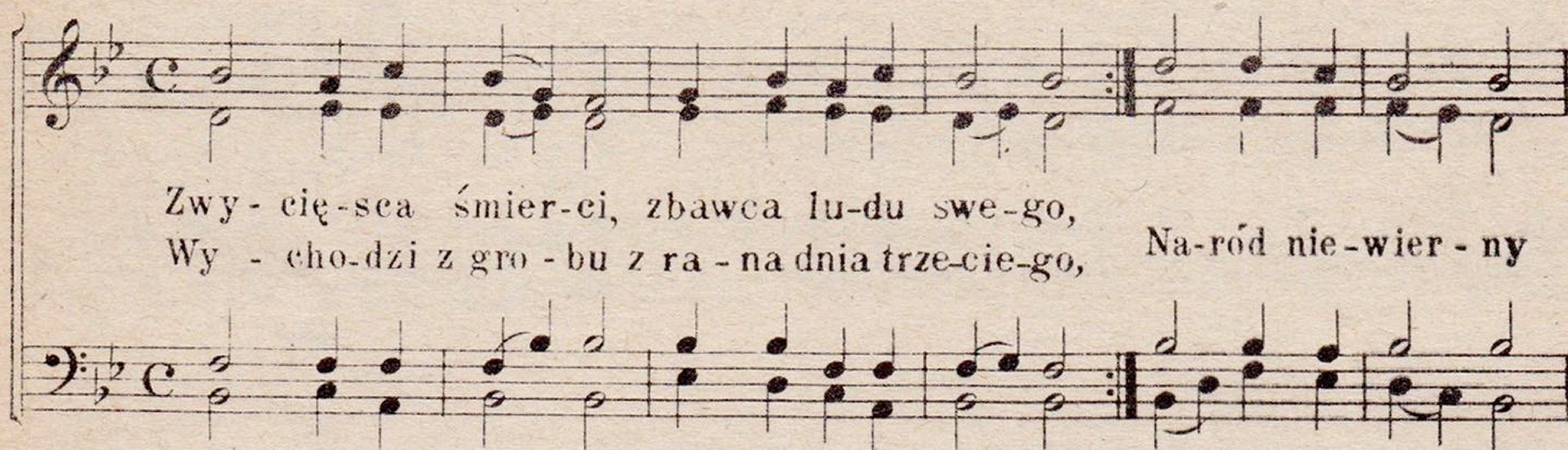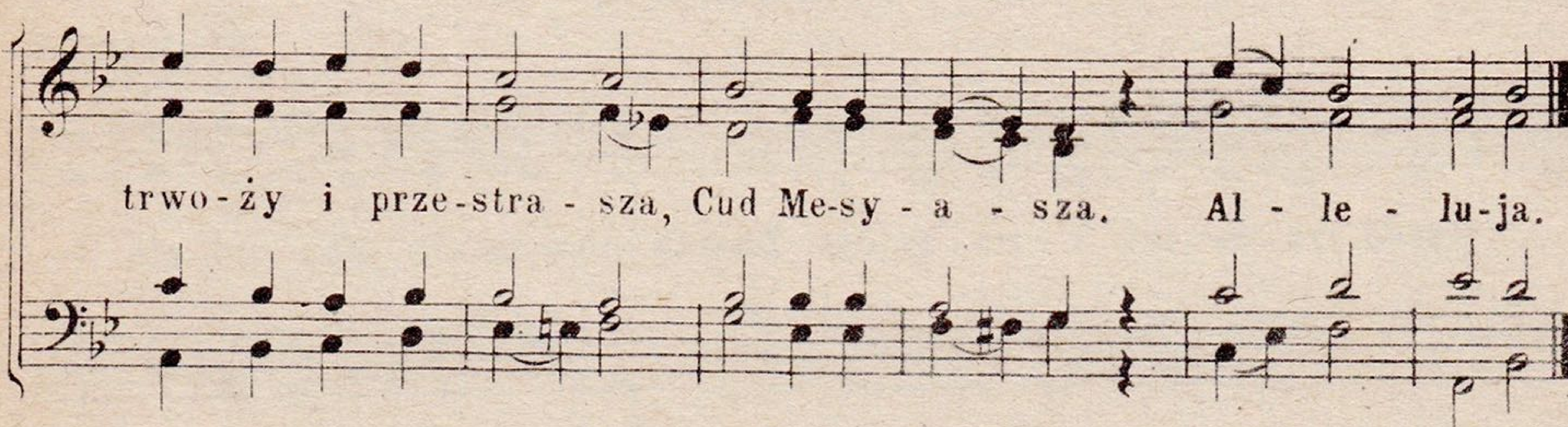


Władco śmierci, Boże w niebie, a Zbawco nasz, wielbim Ciebie,
Dzięki Ci niesiem dla chwały, którą napełniasz świat cały,
Alleluja.

Baranku Boży, nasz Panie! za grzechy zniosłeś karanie,
Dług wypłacił zasługami: Okaz znów litość nad nami,
Alleluja.

Cieszmy się więc chrześcijanie, bo gdy przyjdzie zmartwych-
wstanie,
Jeśli w Chrystusie żyjemy, tak jak On zmartwych wstaniemy.
Alleluja.

110 Zwycięsca Śmierci





Ziemia się trzęsie, straż się grobu mięsza,
Anioł zstępuje, niewiasty pociesza:
Patrzcie, mówi im, grób się próżny został,
Pan z martwych powstał. Alleluja.

Ustąpcie od nas smutki i trosk fale,
Gdy Pan Zbawiciel tryumfuje w chwale,
Ojcu Swojemu uczynił już zadość,
Nam niesie radość. Alleluja.

Ciesz się, Syonie, Chrystusów Kościele!
Oto zabity Bóg twój żyje w ciele.
Spiewaj z weselem: Pan króluje z drzewa,
Jak Dawid śpiewa. Alleluja.

111 Zmartwychwstał Pasterz Dobry

CHLONDOWSKI

Mosso *cresc.*

mf

Zmar-twych-wstał Pan pra-wdzi - wie, Zmar-twych-wstał Pan pra-wdzi - wie, Zmar-

twych-wstał, Zmar-twych-wstał, Zmar-twych wstał Pa-sterz do - bry.

Zmar-twych-wstał, Zmar-twych-wstał, Pa - sterz do - bry.

Piu mosso Al-le-lu-ja, Al-le-lu-ja, Al-le-lu-ja, Al-

Al - le - lu-ja, Al-le-lu-ja, Al-le-lu-ja, Al-le-lu-ja, Al-le-lu-

Al-le-lu-ja, Al-le-lu-ja, Al-le-lu-ja, Al-

Al-le-lu-ja, Al-le-lu-ja, Al-le-lu-

le - lu - ja, Al - le-lu - ja, Al - le-lu - ja, Al-

ja, Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja, Al - le - lu-

le - lu - ja, Al - le-lu - ja, Al - le-lu - ja, Al-

ja, Al-le-lu - ja, Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja, Al - le-lu-

le-lu-ja, Al-le - lu - ja, Al-le-lu - ja!

ja, Al-le - lu - ja Al - le - lu - ja!

le-lu-ja,

ja, Al-le - lu - ja, Al-le-lu - ja!

Na Wniebowstąpienie

112 Otoczon Świetnem

p f

O - to-czon świe - tnem gro - nem a - nio - łów, Dzi-wiąc try -

p

um - fem świat ca - - ły, Z po - śro - dka wier - nych

f

swych A - po - sto - łów, Wzniósł się do nie - ba Pan chwa - ły.

Płakał i bolał nad grzesznym ludem,
Nim prawdę w sercach odrodził,
Nim zgładził grzechy okupu cudem,
I ludzi z Bogiem pogodził.

Wraca do Ojca jako Syn prawy,
Słowo przedwieczne, Bóg wielki,
By Go na tronie mocy i sławy,
Wielbił i kochał duch wszelki.

Zlituj się Jezu nad dziećmi Twemi,
Tyś prawdą najczystszej wiary,
Tobie moc dana na niebie, ziemi,
Ześlij więc na nas Twe dary.

Rządź Twym kościołem, zwiększaj go Panie,
Broń nas od grzechowej skazy,
Niech wierność, zgoda wśród nas zostanie,
I bojaźń Twojej obrazy.

113 Pan Jezus w niebo wstępuje

Pan Je - zus w nie - bo wstę - pu - je, Niech się lud wier -

ny ra - du - je; We - so - ło Bo - gu śpie - waj - my, Cześć win - ną Mu

od - da - waj - my. Al - le - lu - ja, al - le - lu - ja.

Chrystus Pan wstąpił dnia tego,
Do królestwa niebieskiego,
Równy w Bóstwie Ojcu swemu,
Usiadł po prawicy Jemu, Alleluja.

Gotuje nam miejsce w niebie,
Chcąc nas wszystkich mieć u siebie,
Więc Mu wesoło śpiewajmy,
Chwałę Bogu oddawajmy, Alleluja.

Apostołowie patrzajcie,
Za Nim w niebo spoglądajcie,
Jezus ten co od was wzięty,
Przyjdzie świat sądzić, Pan święty. Alleluja.

Bądź chwała Ojcu wieczności,
Ojcu łaski i miłości,
Bądź Mu sława, dziękczynienie,
Cześć wieczna i uwielbienie, Alleluja.

Jezu Chryste wywyższony,
Bądźże od nas pochwalony,
Władza, moc, Twe królowanie,
Niech trwa na wieki o Panie, Alleluja.

114 Duchu Boże Najświętszy

Du - chu Bo - że naj - świę - tszy, Spuść nam jak naj - go - rę - tszy, Pro - mień swo - jej świa - tło - ści, pro - mień swo - jej świa - tło - ści. Przy - bądź, przy - bądź Oj - cze u - bo - gich, I u - dziel nam da - rów swych dro - gich, Przyjdź ser - de - czna, przyjdź ser - de - czna, przyjdź ser - de - czna mi - ło - ści.

2. Wdzięczny Pocieszycielu, słodki nasz przyjacielu,
|: Słodka nasza ochłodo :|
Tyś jest w pracach odpocznienie i w upałach ugaszenie,
|: Miła w smutku :| swobodo.

3. Użycz nam w Cię wierzącym i w Tobie ufającym,
|: Siedmiu darów światłości :|
Pomnażaj w cnotach zasługę, daj nam zbawienia wysługę,
|: Daj zapłatę :| w wieczności.

115 Duchu Święty

Du-chu świę-ty przyjdź pro-si - my, Two-jej ła-ski nam trze-ba,
Niech wna-u - ce po-stą-pi - my, Ob-ja-wio-nej nam z nie-ba.

Niech ją poj-miem z ła-two-ścią, u-trzy-ma-my z sta-ło-ścią.

A jej świa-tłem o-świe-ce - ni w do-brem będziem u-twier-dze - ni.

116 Duchu Święty Daj Natchnienie

Du-chu świę-ty daj na-tchnie-nie i nam grze-sznym o-świe-ce - nie,

Na słu-cha-nie sło-wa Twe-go, Do serc na-szych mó-wią - ce-go.

117 Przybądź Duchu Stworzycielu

Przy-bądź Du-chu Stwo-rzy-cie-lu, Dusz ludz-kich na-u-czy-cie-lu,

Racz ła-ską swo-ją ob-da-rzyć, ser-ca któ-reś ra-czył spra-wić.

2. Tyś Pocieszycielem zwany, darem Bożym mianowany,
Żywym źródłem i miłością, ogniem i duszy światłością.

3. Racz dać zmysłom dar światłości, pomnażaj w sercach miłości,
A krewkość serca naszego, utwierdź mocą Bóstwa swego.

4. Racz nam Ojca niebieskiego dać poznać i Syna Jego,
I Ciebie Ducha Świętego, od obu pochodzącego.

5. Bogu Ojcu Wszechmocnemu, Synowi zmartwychwstałemu,
I z Duchem Świętym społecznie, niech brzmi chwała na wiek wiecznie.

118

Melodja 2ga

Przy-bądź Du-chu Stwo-rzy-cie-lu, Dusz ludz-kich na-u-czy-cie-lu,

Racz ła-ską swo-ją ob-da-rzyć, ser-ca któ-reś ra-czył spra-wić.

119 Przyjdź Duchu Stwórco

A. WERNER

Moderato

Przyjdź, Du-chu Stwór-co, wo-krąg ziem, U-my-sły Two-ich na-wiedź rzesz, Na-peł-nij gór-nej ła-ski tchem Na-peł-nij gór-nej ła-ski tchem Te ser-ca, któ-rym ży-cie ślesz. A-men.

Na-peł-nij gór-nej ła-ski tchem Na-peł-nij gór-nej ła-ski tchem Te ser-ca któ-rym

Pocieszycielem Tyś jest zwan
I najwyższego Boga dar,
/:Tyś namaszczeniem duszom dan:/
Zdrój żywy, miłość, ognia żar.

Dawcą Cię siedmiu mienią łask,
Prawicy Ojca palcem zwą.
/:Ty, obietnicy Ojca blask,:/
Wzbogacasz usta mową Swą.

O! wnieś nam światło w zmysłów noc,
Miłości w serca wylej zdrój,
/:Ułomność ciała w czynu moc:/
Twą nieustanną łaską zbrój!

Niech Bogu Ojcu chwała brzmi,
Wraz z Synem, który z grobu wstał,
/:I dawcy pociech, w jednej czci,:/
Hołd wiekuisty płynie chwał! Amen.

Przyjdź Duchu Stwórco

Moderato

A. FREYER

1. Przy - bądź, Przyjdź, Du-chu Stwór-co, w o-krąg ziem, Przy - bądź,

Przyjdź, Du-chu Stwór - co, wo - krąg ziem U - my - sły Two - ich

na - wiedź rzesz, Na - peł-nij gór - nej ła - ski tchem Te ser - ca, któ - rym

ży - cie ślesz. 2. Po - cie - szy - cie - lem Tyś jest zwan I

Naj - wyż-sze - go Bo - ga dar, Tyś na - masz - cze - niem

du-szom dan, Zdrój ży-wy, mi-łość o- - gnia żar.

O!

f

O! wnieś nam świa-tło w zmy-słów noc,

wnieś nam świa-tło w zmy-słów noc, Mi-

Mi-ło-ści w ser-ca wy-lej zdrój! U-

ło-ści w ser-ca wy-lej zdrój!

ło-mność cia-ła, w czy-nu moc, Swą nie-u-stan-ną ła-ską

zbrój! Swą nie-u-stan-ną ła-ską zbrój!

Piu mosso

Bo-gu Oj-cu niech

Bo - gu Oj - cu niech chwa - ła brzmi,

chwa - ła brzmi

Bo - gu Oj - cu niech chwa-ła brzmi, Wraz

Bo - gu Oj - cu niech chwa - ła brzmi, Wraz z Sy - nem, któ - ry

cresc.

z Sy - nem któ - ry z gro - bu wstał I Daw - cy po - ciech,

z gro - bu wstał, tak z gro - bu wstał

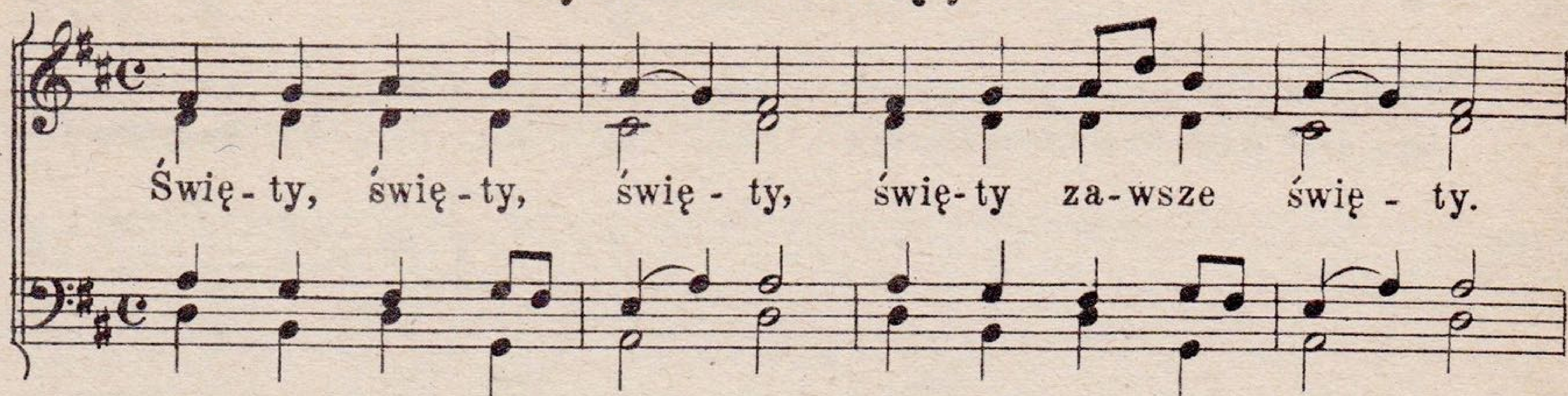
w je - dnej czci, Hołd wie - ku - i - stych pły - nie
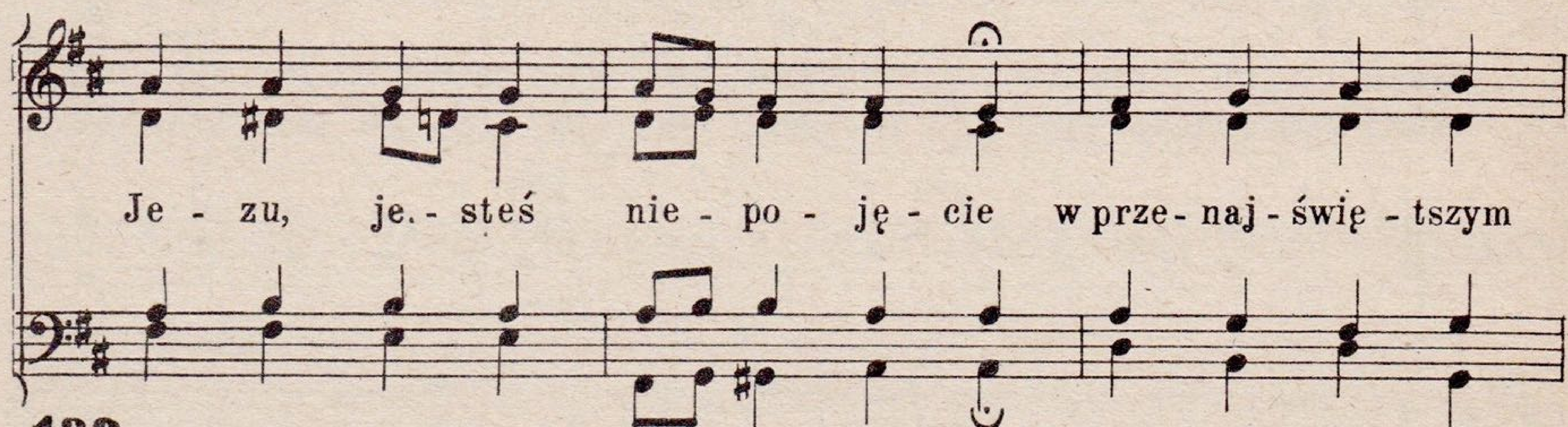
chwał! A - men, A - men, A - men, A - men.

121

Pieśni o Najśw. Sakramencie

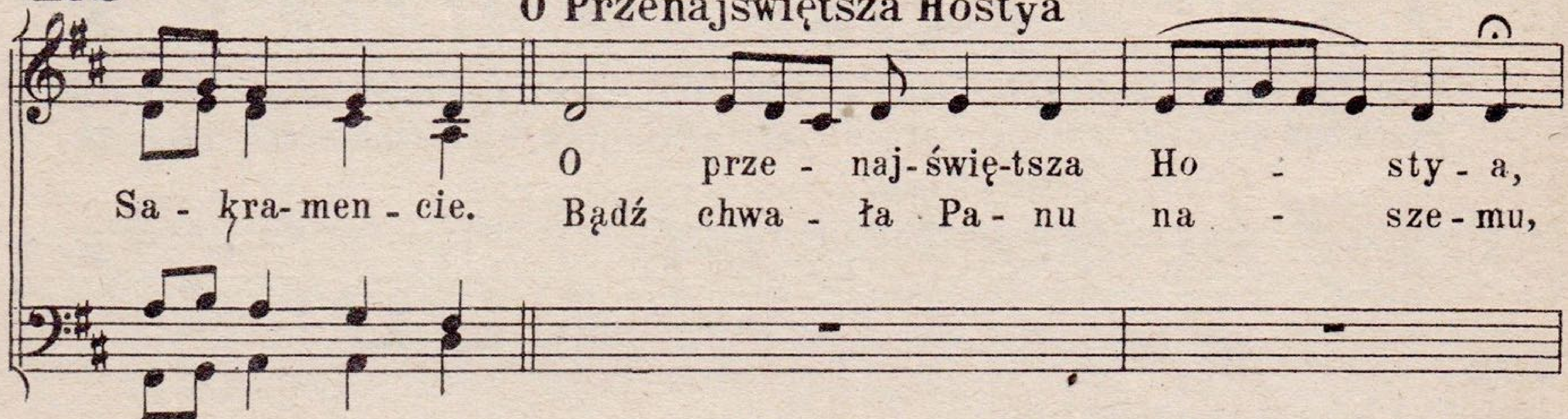
Wystawienie: Święty
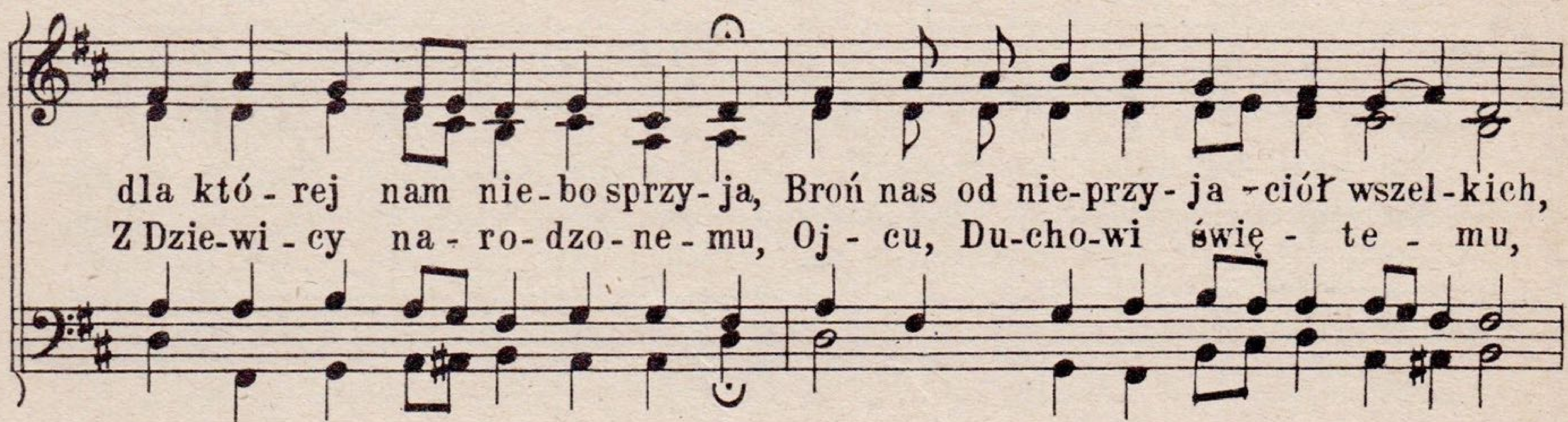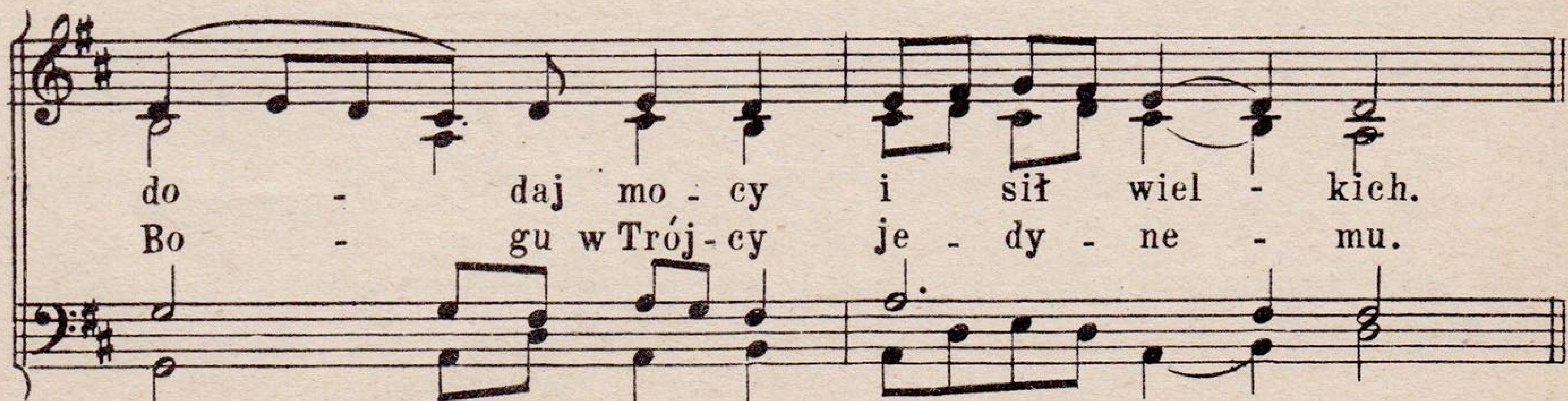




122

O Przenajświętsza Hostya







123 Przed tak wielkim

Przed tak wiel-kim Sa-kra-men - tem u - pa - daj-my na twa-rzy,
Oj - ciec z Sy-nem niech to spra - wi, by Mu dzię-ka za-brzmia-ła;

Niech u-stą-pią z te - sta-men-tem no - wym spra-wom już sta - rzy.
Niech Duch świę-ty bło - go - sła - wi, by się Je - go moc sta - ła.

Wia - ra bę-dzie su-ple-men - tem, co się zmy-słom nie zda-rzy.
Niech nas na-sza wia-ra sta - wi, gdzie jest wie- czna cześć chwa - ła.

124 Niechaj będzie pochwalony

Nie-chaj bę-dzie po-chwa-lo - ny, Prze-naj-świę-tszy Sa-kra-ment,
Od nas wszy-stkich u-wiel-bio-ny, Ten nie-bie-ski te-sta-ment,

Te - raz i za-wsze i na wie-ki wie - ków. A - men.

125
Chwała i Dziękczynienie

Chwa - ła i dzięk-czy - nie - nie bądź w ka-żdym mo - men - cie,
I - le mi - nut w go - dzi - nie a go - dzin w wie - czno - ści,

Je - zu - so - wi w naj-świę - tszym Bo - skim Sa - kra - men - cie.
Ty - le - kroć bądź po - chwa - lon, Je - zu ma mi - ło - ści.

126 Melodja 2ga

Chwa - ła i dzięk-czy - nie - nie bądź w ka-żdym mo - men - cie,
Je - zu - so - wi w naj - świę - tszym Bo - skim Sa - kra - men - cie.

I - le mi - nut w go - dzi - nie, A go - dzin w wie - czno - ści,

Ty - le - kroć bądź po - chwa - lon, Je - zu ma mi - ło - ści

127 Bądźże Pozdrowiona

Bądź-że po-zdro-wio-na Ho-sty-o ży-wa, W któ-rej Je-zus

Chry-stus Bó-stwo u-kry-wa. Wi-taj Je-zu

Sy-nu Ma-ry-i, Tyś jest Bóg pra-wdzi-wy w świę-tej Ho-sty-i.

Bądźże pozdrowiony, anielski chlebie,
W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie.
Witaj Jezu i t. d.

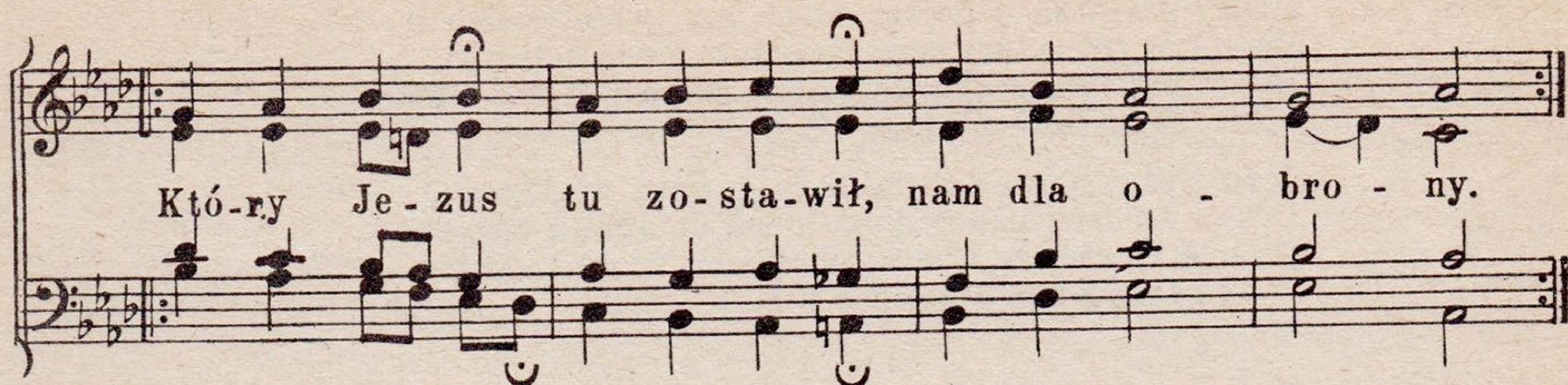
Bądźże pozdrowiona, święta krynico,
Serce przenajświętsze, Ty łask świątnico
Witaj Jezu i t. d.

Bądźże pozdrowiony, Boski Kapłanie!
Przyjm nasze ofiary, usłysz błaganie!
Witaj Jezu i t. d.

Bądźże pozdrowiony, dobry Pasterzu,
Tyś dał duszę swoją za nas na krzyżu.
Witaj Jezu i t. d.

128 Chwalmy Niewysłowiony

Chwalmy nie-wy-sło-wio-ny, Sa-kra-ment wy-sta-wio-ny,



Ta Jego Krew i Ciało dobrem wielkiem się stało;
Gdy Go godnie przyjmujemy, da łask niemało.
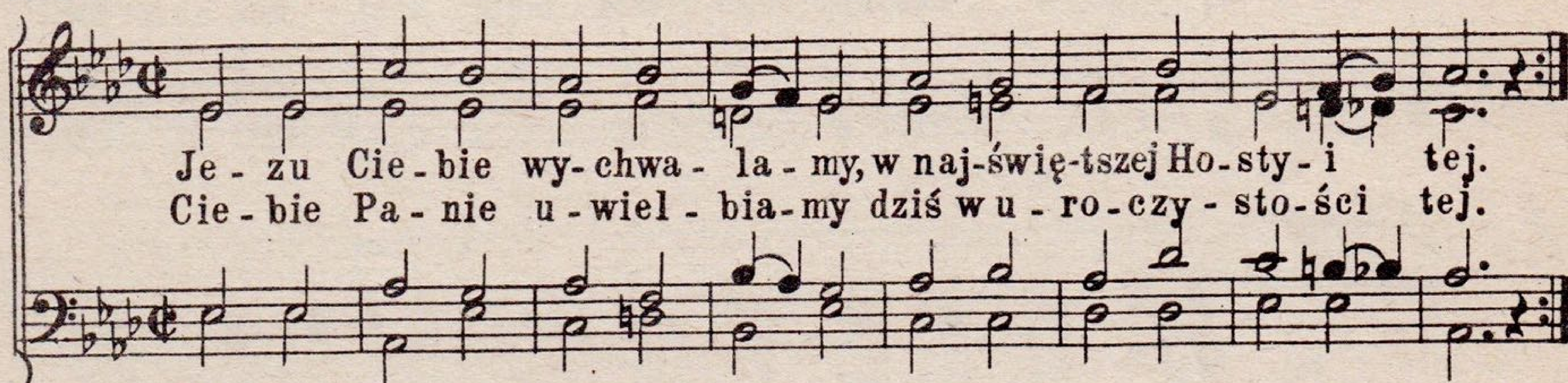
Niech Cię uczci lud wierny, Boże pociech niezmierny!
W czasie głodu, moru, wojny, bądź miłosierny.
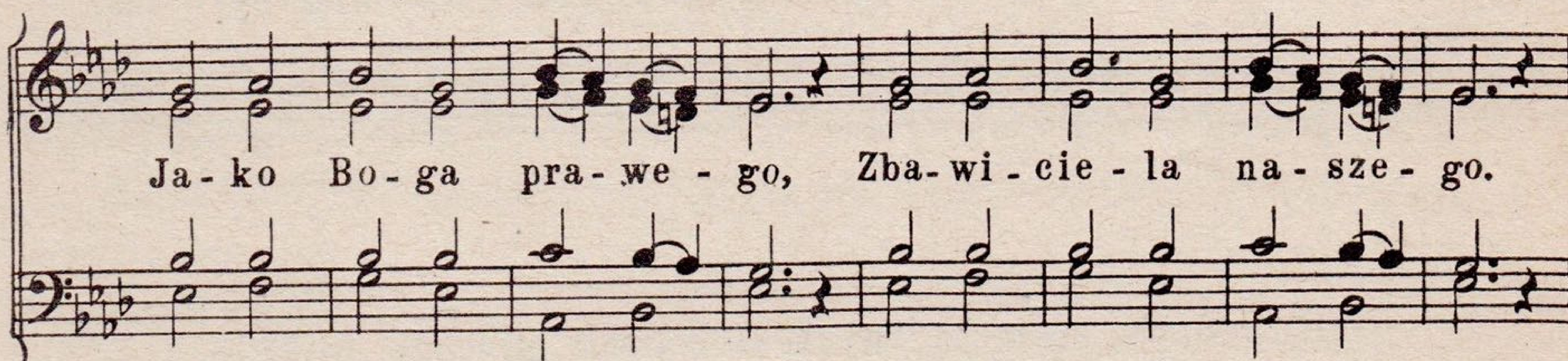
Błogosław, prosim Ciebie, z niebios najświętszy Chlebie,
Ulecz, broń, ratuj i zasil w każdej potrzebie.
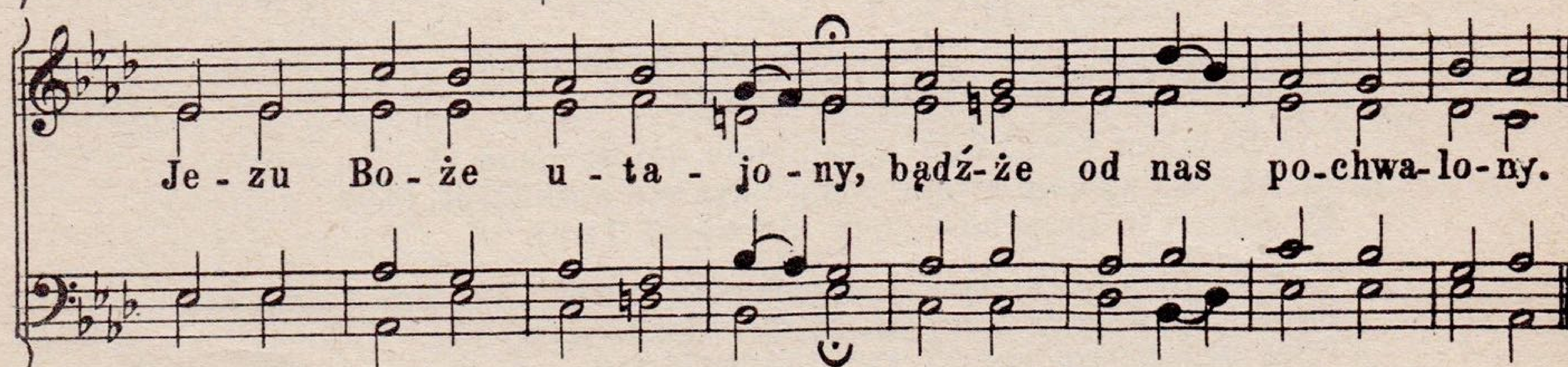
Wierzymy stale Panie, żeś tu jest, niech wyznanie,
Które sercem Ci składamy, ofiarą stanie.

Rozum, wolę dajemy, serce ofiarujemy,
O Jezu nasz Zbawicielu, kochać Cię chcemy.

129 Jezu Ciebie







Przez tę najświętszą ofiarę, drogiej Krwi Ciała twego,
Odwróć zasłużoną karę, zbaw nas od wszego złego,
Nie opuść nas na wieki, z twej łaskawej opieki.
Jezu Boże utajony i t. d.

Dobry pasterzu u Ciebie, niech my twoje owieczki,
Doznamy w każdej potrzebie pożądanej ucieczki,
Oddal wszelką przygodę, daj w sercu twem ochłodę,
Jezu Boże utajony i t. d.

Jezu Tyś drogą i drzwiami do żywota wiecznego,
Uczyń miłosierdzie z nami, niech do zgonu naszego,
Godnie tu czcimy Ciebie, potem na wieki w niebie.
Jezu Boże utajony i t. d.

130 Jezu Miłości Twej

Je - zu mi - ło - ści Twej, u - kry - ty w Ho - stji tej,
wiel - bi - my cud. Żeś się po - kar - mem stał, żeś nam swe
Cia - ło dał, Żeś skar - by ła - ski zlał na wier - ny lud.

Dla biednych stworzeń Twych, co ostrzem grzechów swych
Zraniły Cię,
Włócznią co w boku tkwi, otwierasz Serca drzwi,
By w Twojej Boskiej krwi obmyły się.

I w Boskiem sercu tam schronienie dajesz nam, O Jezu mój.
By nas już żądłem swem, wróg nasz nie dotknął w niem,
By się przed grzechów złem lud ukrył Twój.

Twe serce tronem łask i miłosierdzia blask, w niem świeci się.
Panie! Ty widzisz sam, jak bardzo ciężko nam,
Więc grzesznym pozwól tam przytulić się.

O Jezu Panie nasz, co nędzę naszą znasz, Grzeszników zbaw
By święte życie wieść, a potem Tobie cześć,
W niebiosach mogli nieść, o Jezu spraw.

131 Jezusa Ukrytego

Je - zu - sa u - kry - te - go mam w Sa-kra-men-cie czcić,
Wszystko od-dać dla Nie - go, Je - go mi - ło - ścią żyć.
On się nam da - je ca - ły, z na - mi za-mieszkał tu,
Dla Je - go bo-skiej chwa - ły ży - cie po-święć-my Mu.
Wia - rą u - ko-rzyć trze - ba zmy - sły i ro - zum swój,
Bo tu już nie-ma chle - ba, to Bóg, to Je - zus mój.

Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa anielski chór,
A ta cześć nieustanna to dla nas biednych wzór.
Dzielić z nami wygnanie Jego rozkosze są;
Niechże z Nim przebywanie będzie radością mą.
On wie co udręczenie, On zna, co smutku łzy,
Powiem Mu swe cierpienie, bo serce z bólu drży.

O niebo mojej duszy, najsłodszy Jezu mój,
Dla mnie wśród ziemskiej suszy Tyś szczęścia pełen zdrój.
Tyś w wieczerniku siebie raz tylko uczniom dał,
W ołtarzuś się, jak w niebie, powszednim chlebem stał.
Chciałbym tu być aniołem, co śpiewa ciągle cześć,
Z rozpromienionem czołem Tobie swe serce nieść.

132 Kłaniam się Tobie

Kła - niam się To - bie prze-dwie-czny Bo - że,
Któ - re - go nie - bo o - bjąć nie mo - że.
Ja, czło-wiek bie - dny,

przed Twą mo - żno-ścią Z woj-skiem a - nio - łów klę - kam z ra - do - ścią.

Tu Stwórcę mego w wierze wyznaję,
Kocham serdecznie, pokłon oddaję,
Dziękuję za to, żeś się zostawił
W tym Sakramencie, abyś nas zbawił.

Tyś Bogiem naszym, świętości wieczna,
Bądź i obrona zawsze skuteczna,
Błogosław Panie Twemu stworzeniu,
Broń od nieszczęścia, ciesz w utrapieniu.

Otocz Go wkoło rzeszo wybrana,
Przed Twoim Bogiem zginaj kolana,
Pieśń chwały Jego śpiewaj z weselem,
On Twoim ojcem, On przyjacielem.

133 Któżby nie ukochał

Któż-by nie u-ko-chał Cię prze-dwie-czna mi-ło-ści?
Gdy tak bar-dzo zni-żasz się do ludz-kiej sła-bo-ści.

Fine.

Twój ma-je-stat Bo-ży u-krył ja-sność swą,
na zie-mi się ko-rzy pod ma-leń-stwa mgłą!

Powtórzyć od początku do Fine

2. Któżby nie ukochał i t.d.
Jezu mój w żłóbeczku Tyś od zimna drżał,
Na nędznem sianeczku Tyś odpocząć chciał!
Któżby nie ukochał i t.d.

3. Któżby nie ukochał i t.d.
O Baranku Boży, dziwna cichość Twa;
Niech się nikt trwoży, w Tobie Zbawcę ma.
Któżby nie ukochał i t.d.

4. Któżby nie ukochał i t.d.
Tej miłości Twojej ciągle wznawiasz cud,
Aby duszy mojej uspokoić głód.
Któżby nie ukochał i t.d.

5. Któżby nie ukochał i t.d.
Ty nas karmisz chlebem, Twem Ciałem i Krwią,
Ziemię czynisz niebem przez obecność Swą.
Któżby nie ukochał i t.d.

134 O dobry Jezu

(Na Komunję św.)

SOP. i ALT.

O do-bry Je-zu mój pod tą po-sta-cią chle-ba przychodzisz
O słodki Je-zu mój, wy-słu-chaj me prag-nie-nie i spełnij

Chcę kochać Cie-bie

do nas z nie-ba u-życzać swoich łask. Chcę ko-chać Cie-bie
me ży-cze-nie do ser-ca me-go wstąp. Chcę ko-chać Cie-bie

Bo-że jak tyl-ko ser-ce może

Bo-że jak ty-lko ser-ce mo-że, o do-bry Je-zu
Bo-że jak ty-lko ser-ce mo-że, o słod-ki Je-zu

1 2

mój, o do-bry Je-zu, o do-bry Je-zu mój. Chcę
mój, o słodki Je-zu, o słodki Je-zu mój. Chcę mój.

O miły Jezu mój, gdy wstąpisz w serce moje, w niem zostaw
serce Twoje, bym wiecznie z Tobą żył.
/:Chcę kochać Ciebie Boże, jak tylko serce może
O miły Jezu mój, o miły Jezu, o miły Jezu mój:/

135 O Święta Uczto

(Pieśń dzieci przystępujących do I. Komunji Św.)

O święta uczto! Tu Swo-jem Cia-łem Kar-mi nas Chrystus,
Skąd nam to szczęście nie-wy-sło-wio-ne, że Bóg po-kar-mem

na-pa-wa Krwią. A w ser-cu dzie-cka bie-dnem i ma-łem
naszym się stał, Że Je-go ser-ce z na-szem złą-czo-ne,

Ja-sno-ści Bóstwa u-kryte są.
że na tej zie-mi nie-bo nam dał? A-niel-ski Chle-bie, wi-ta-my Cie-bie,

Wieczny i ży-wy, Tyś Bóg prawdziwy, To-bie dzię-ki, mi-łość, cześć.

2. Chóry anielskie, przyjdźcie z Syonu,
Z nami dziękczynny zanucić śpiew
Na ziemi, u stóp Jezusa tronu
Za Jego Ciało, za Boską Krew!
Ten, który wiecznie w niebios zachwycie
Już bez zasłony daje się wam,
W nas także Boskie zasiła życie,
Niebem na ziemi staje się nam.
Anielski Chlebie i t. d.

3. Najświętsza Panno, w sercu Twych dzieci
Jak dobra Matka Jezusa chroń;
Gdy nam świat zdradne zastawi sieci,
Od rozłączenia z Jezusem broń
Kochać Go zawsze, służyć Mu wiernie,
Choćby w cierpieniu, o Matko daj!
A gdy przejdziemy przez ziemskie ciernie,
Wiecznego szczęścia otwórz nam raj!
Anielski Chlebie i t. d.

136 Pójdźcie do mnie

DUET: SOPRAN i ALT.

Pójdźcie do mnie wszyscy, głos z przybytku wo-ła, We mnie źródło szczęścia, ja orzeźwię was i ocierać bę-dę pot pły-ną-cy z czo-ła i ziem-skiego zno-ju o-słodzę wam czas.

CHÓR.

O pójdźmy wszyscy z pokłonem o-fia-rę serc naszych nieść! Przed Jego padając tro-nem, mi-ło-sną złóżmy Mu cześć.

2. Przyjdźcie do mnie wszyscy, o biedni grzesznicy,
Ja dla tu jestem, by łańcuchy te,
Które ciążą na was, grzechu niewolnicy,
Skruszyło na zawsze miłosierdzie me! O pójdźmy i t.d.

3. Przyjdźcie do mnie wszystkie zbłąkane owieczki;
Jam jest Pasterz dobry! Tu w objęciu mem,
W Sercu moim dla was jest miejsce ucieczki,
Bezpiecznie i słodko odpocznijcie w Niem. O pójdźmy i t.d.

4. Przyjdźcie! Ja tu zawsze na was oczekuję,
Wzywam we dnie, w nocy, by wam łaski dać,
Każdą prośbę waszą, każdą łzę przymuję
I wszystkie pociechy na was pragnę zlać. O pójdźmy i t.d.

137 Przed Bożym Tronem

Przed Bo-żym tro-nem pójdź-my z po-kło-nem Wiel-bić chleb z nie-ba nam da-ny!
To Bóg Stworzy-ciel i Od-ku-pi-ciel, Król kró-lów i Pan nad pa-ny!

Nie-chaj bę-dzie po-chwa-lo-ny w Sa-kra-men-cie u-ta-jo-ny

Je-zus Chry-stus Syn Dzie-wi-cy w prze-naj-święt-szej ta-jem-ni-cy.

2. Wszystko, co żyje, w czem serce bije,
Hołdy miłości niech złoży;
Tu gładzi grzechy, zlewa pociechy
Ofiarny Baranek Boży.
Niechaj będzie pochwalony i t.d.

3. O niepojęty! O trzykroć święty!
Świat ziemski i niebo całe
Hymny wdzięczności tu i w wieczności
Niech śpiewa na Twoją chwałę.
Niechaj będzie pochwalony i t.d.

138 Twoja Cześć Chwała

Two-ja cześć, chwa-ła nasz wie-czny Pa-nie,

Na wie-czne cza-sy niech nie u-sta-nie.

Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi,
Pokłon i pienie, my Twoi słudzy.

Dziękując wielce Twej wielmożności
Za ten dar zacny Twej wszechmocności.

Żeś się darował nam nic niegodnym
W tym Sakramencie, nam tu przytomnym.

Raczyłeś zostać w takiej osobie
Dla nas grzeszników, nie folgując sobie.

Ciało Twe święte co krzyżowali,
I krew najświętszą, którą przelali.

Przyszedłszy na świat, Pan wiecznej chwały,
Użyłeś wiele nędzy niemałej.

Dałeś się potem z wielkiej miłości
Na męki srogie bez wszej litości.

Wstępując potem do chwały wiecznej,
Zostawiłeś nam ten to dar zacny.

Na co my patrzym w tym Sakramencie,
Z pociechą wielką, serce nam rośnie.

Tobie my Boże teraz śpiewamy,
Przed Twą wielkością nisko padamy.

139 U Drzwi Twoich

U drzwi Two-ich sto-ję Pa-nie, u drzwi Two-ich sto-ję Pa-nie,

Cze-kam na Twe zmi-ło-wa-nie, cze-kam na Twe zmi-ło-wa-nie.

Który pod postacią chleba,
Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

W tym najświętszym Sakramencie
Z nieba stawasz tu w momencie.

W tej Hostyi jest Bóg żywy,
Choć zakryty, lecz prawdziwy.

Jak wielki cud Bóg uczynił,
Że chleb w Ciało swe przemienił.

A nam pożywać zostawił,
Ażeby nas przez to zbawił.

Swięty, mocny, nieśmiertelny!
W majestacie swym niezmierny!

Aniołowie się lękają,
Gdy na Jego twarz patrzają.

Wszyscy niebiescy duchowie,
Lękają się i królowie.

Niebo, ziemia, ani morze,
Pojąć, co jest Bóg, nie może.

Jam nie godzien Panie tego,
Abyś wszedł do serca mego.

Rzeknij tylko słowo Twoje,
A tem zbawisz duszę moję.
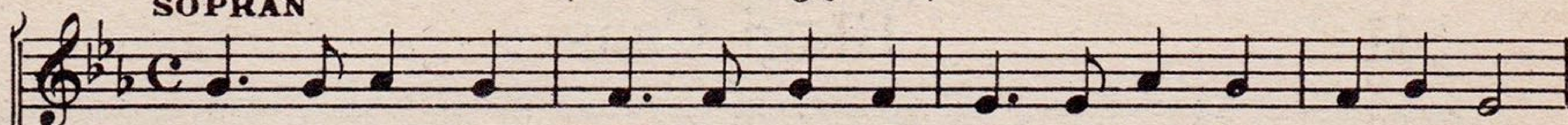
Kłaniam się Tobie samemu,
Bądź miłościw mnie grzesznemu.

Niechaj żyję z Tobą Panem,
Aż na wieki wieków. Amen.
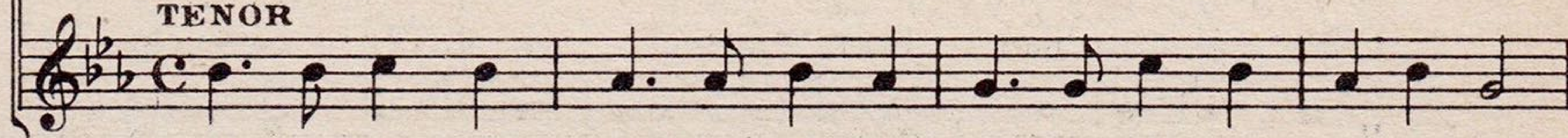
140 Usłysz Jezu

(Na Komunję św.)

SOPRAN

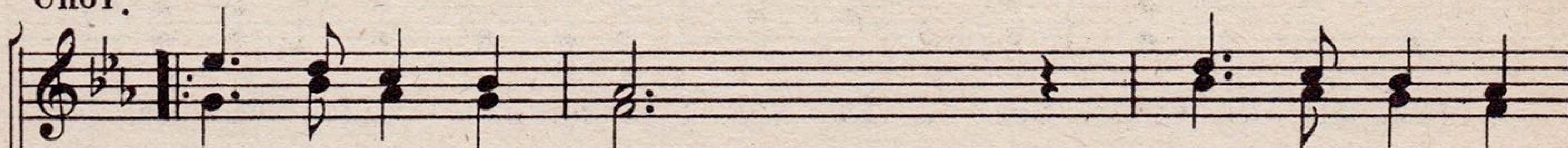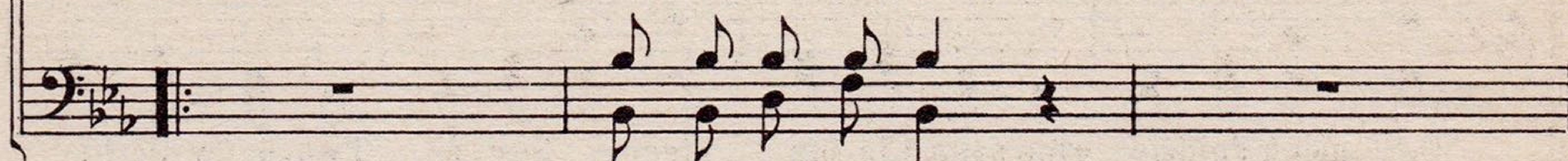


TENOR
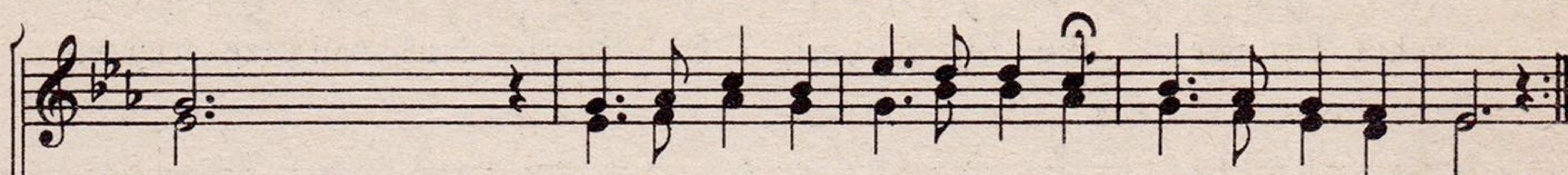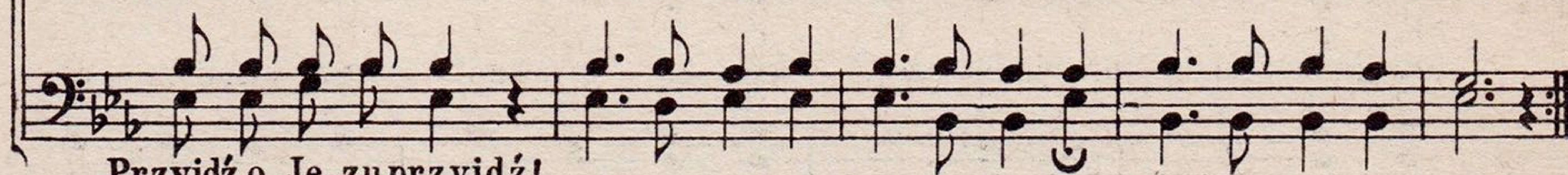


Niech dziś świę - te Cia - ło Two - je wstą - pi w biedne ser - ce me.

Chór.









Przyjdź o święte pożądanie, do łaknącej duszy mej:
Przyjdź o mój najmilszy Panie, zamieszkaj w przybytku jej.
Przyjdź, o Jezu, przyjdź i t. d.

Przyjdź o anielskie kochanie, k' Tobie wznoszę usta me,
Przyjdź o świętych radowanie przyjdź bo bardzo pragnę Cię.
Przyjdź, o Jezu, przyjdź i t. d.

Przyjdź o Synu Najwyższego, ogarnij niegodność mą,
W Majestacie Bóstwa Twego, wsław nademną łaskę swą.
Przyjdź, o Jezu, przyjdź i t. d.

Pieśni do P. Jezusa

141 Błogi Czas

1. Bło - gi czas nam teraz świeci o Je - zu ko - cha - ny,
2. Przyjm ła - ska - wie od sług Two - ich, o naj - sło - dszy Pa - nie,

Miesiąc czerwiec, co mie - sią - cem Ser - ca Twe - go zwany,
Przyjmij ku czci Ser - ca Twe - go to na - sze śpie - wa - nie.

O niech dojdzie głos nasz Cie - bie, niechaj Ser - ce Two - je w nie - bie
Schyl Twe Ser - ce ku tej zie - mi, mi - ło - sier - dziem nad grze - szny - mi

przyjmie cześć, przyjmie cześć, któ - rą grzeszni lecz skrusze - ni,
bły - snąć chciej, bły - snąć chciej, i ob - fi - te ła - ski zdro - je

u nóg Twoich u korze - ni chcemy nieść, chcemy nieść.
na te bie - dne słu - gi Two - je Pa - nie zlej, Pa - nie zlej.

142 Jezu, Ty każesz

Je - zu, Ty ka - żesz we-se-lić sie, cho-ciaż do o - czu

ci-śnie się łza, A więc pra-gnie - my po-slu-chac Cię,

niech - że się wo - la wy-peł-na Twa. Czy wśród we - se - la,

czy wśród cier - pie - nia chec-my Ci nu - cić śpiew dziek-czy nie - nia.

2. Gdy nas otoczy krzyżowy cień, słońce wśród czarnych zaćmi się chmur,
Daj przy ołtarzu w ten smutny dzień znaleść osłodę, męstwo i wzór!
A błogosławić będziem cierpienia,
Wdzięcznie Ci nucąc śpiew dziękczynienia.

3. Że z nami jesteś, pozwól to czuć! jako Chleb życia pokrzepiaj nas,
Nadzieję w sercu omdlałą wzbudź, daj przetrwać mężnie prób ziemskich czas,
I wdzięcznie nucić wśród łez cierpienia,
Z Matką Przeczystą pieśń dziękczynienia!

143 Kochajmy Pana

Ko - chaj - my Pa - na, bo Ser - ce Je - go żą - da i pra - gnie ser - ca na - sze - go, Dla nas Mu włó - cznią bo - leść za - da - na, Ko - chaj - my Pa - na, ko - chaj - my Pa - na!

O pójdź do Niego wszystko stworzenie,
Sercu Jezusa złóż dziękczynienie
I twoje przed nim zegnij kolana,
Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

Pójdźcie do Niego biedni grzesznicy,
Bo w Jego Serca czystej krynicy
Zleczy się dusza, grzechem zmazana,
Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

Pójdźcie do Jego Serca, o dusze,
Obmyte we łzach, pokucie, skrusze;
Już niewinności szata wam dana,
Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

Wszyscy, ach wszyscy przed Nim padajmy!
Serca mu nasze wspólnie oddajmy,
O, bo tak woła miłości Rana:
Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

144 Miłosierny Jezu

Mi - ło - sier - ny Je - zu Pa - nie, Krwią pły - ną - cy

pe - li - ka - nie, Cze-muż Krew swą hoj - nie le - jesz,

W cię-żkich mę - kach wszy - stek mdle-jesz, Za me grze - chy tak bo - le - jesz?

Jezu, Boże, dawco nieba,
Tego dla nas było trzeba,
Byś na krzyżu był rozpięty,
Biczmi przy słupie pocięty,
Wielki Boże, Panie święty.

Spuść krwi Twojej, Chryste Panie,
Daj z grzechów upamiętanie,
Zdroju łaski z nieba dany
Racz ludzkości zleczyć rany
Bądź nam Panie przebłagany.

145 O Serce Jezusa

O Ser - ce Je - zu - sa u Cie - bie schro - nie - nia
Gdy w ży - ciu się wzmogą nad na - mi cier - pie - nia,

szu - ka - my w ucisku, w nie - do - li świat cierniem ostrem nas oko - li.

2. O ileż to smutku i żalu i trwogi Wciąż na dnie serc naszych się mieści,
Racz rozlać o Jezu, w nich spokój Twój błogi, W pociechę zmień jęki, boleści.

O! bądźże nam ulgą śród trosk i cierpienia, Do Ciebie z ufnością wołamy:
O Serce Jezusa! u Ciebie schronienia W niedoli i smutku szukamy.

Racz Boską swą mocą nas wspierać w potrzebie,
Mdłe siły krzep w trudach i znoju;
Wszak sam nam przychodzić kazałeś do siebie,
Do łask Twych, litości Twej zdroju.

146 Nazareński śliczny kwiecie

Wolno

Na-za-reń-ski śliczny kwiecie, co rozkoszą jesteś z nie-ba,
Co Ty robisz na tym świecie, gdzie przybrałeś pos-tać chleba?
Czemuż Je-zu o mój Pa-nie, niewdzię-cznikom ser-ce da-łeś,
Czemuż dziwne Twe ko-cha-nie na ten nędzny świat wy-la-łeś, na ten nę-dzny świat wy-la-łeś.

2 Cóż jest człowiek, że dla niego Ty się Panie dajesz cały,
Że mu drzwi do serca swego otwierasz, o królu chwały!
Ach, to serce Twe na ziemi, Co tak ludzi ukochało,
Coż znajduje między nimi |: Cóż od świata pozyskało :|

3. Tylko wzgardą, zapomnieniem człowiek Tobie się odpłaca,
Poi serce Twe cierpieniem i od Ciebie się odwraca.
Chociaż serce Twoje wzywa, Choć wyciągasz Boskie dłonie,
Każdy Tobie się wyrywa |: I w przepaści grzechów tonie :|

4. Jako niegdyś na Golgocie "Pragnę" usta Twe wołały,
Tak Twe serce dziś w tęsknocie, Pragnę, woła na świat cały.
I przed Tobą tłum się snuje, A nikt Ciebie nie rozumie,
Nikt z Twem sercem współ nie czuje, |: Ciebie kochać nikt nie umie :|

147 Nie opuszczaj nas

Wolno

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, Jezu nie opuszczaj nas. *Fine.* Tyś powiedział, że na ziemi nie zostawisz nas samemi, Twoje serce czuło niebie, jak nam ciężko żyć bez Ciebie.

★ Przed i po każdej zwrotce powtarza się: Nie opuszczaj nas

D. C. al Fine

2. Gdzie pociechę my znajdziemy, gdzie łzy żalu ukoimy?
W Sercu Twojem tylko, Panie, i pociecha i wytrwanie.

3. W Serca Twego słodkiej ranie wszystko mamy, dobry Panie:
Tam ucieczka, tam schronienie, tam wesele, tam wzmocnienie.

4. Już Ci służyć będziem wiernie, kochać będziem krzyż i ciernie.
Płakać będziem nad grzechami, serce swe obmyjem łzami

O jak są miłe

O jak są miłe Twe przybytki Pa-nie, o jak-że du-sza w nich weseli się,

Że wśród nas biednych Tyś wybrał mieszka-nie, że o ko wiary tu odsłania Cię.

Tu w Sercu Two-im o-twarty zdrój, rana be-zden-na miłości Twej,

z tej boskiej ra-ny, o Jezu mój, w mą biedną du-szę Twą miłość wlej.

2. Tu Cię znajdując serce drży z radości, niebo na ziemi wierna dusza ma,
W tęsknem wygnaniu zdrój Bożej słodkości, gdzie niknie gorycz i boleści łza. Tu.... *itd*

3. O dobry Jezu w ciszy domu swego rzucasz Twym sługom taki błogi cień,
Że nad tysiące lat szczęścia ziemskiego przy Twym ołtarzu lepszy jeden dzień. Tu.... *itd*

4. Błagamy Ciebie przez Serce przeczyste, gdzieś Twej miłości tron najpierwszy miał,
Wiedź nas w przybytki swoje wiekuiste, byś nam swą miłość już na wieki dał. Tu..... *itd*

149 O Niewysłowione

O nie - wy - sło - wio - ne szczę ście za - ja - śnia - ło,
Gdy Sło - wo wcie - lo - ne Ser - ce swe nam da - ło.

Cud bo - skiej mi - ło - ści o du - szo ludz - ka głoś,
ku wie - cznej świa - tło - ści dźwię - ki twej pie - śni wznoś.

Jakiż na tej ziemi my skarb posiadamy!
Bóg mieszka z grzesznymi, Serce Jego mamy!
Cud Boskiej miłości i t. d.

W niebo świat ten cały Miłość przemieniła,
Gdy w tej Hostji małej Serce Boże skryła;
Cud Boskiej miłości i t. d.

Przyjdźcie Sercu temu śpiewać razem z nami,
Przyjdźcie pieśni Jemu nucić z grzesznikami;
Cud Boskiej miłości i t. d.

150 Pobłogosław Jezu

Po - bło - gosław Jezu dro - gi tym co Serce Twe ko - chają,

Nie-chaj skarb ten cen-ny, drogi na wiek wieków po-sia-da-ja.

2. Za te łaski dziękujemy, co nam Serce Twoje dało,
W dani serca Ci niesiemy, by je Serce Twe przyjęło.

3. Nie opuszczaj nas o Panie, odpuść grzesznym liczne winy,
Daj nam w Serca Twego ranie błogosławieństw zdrój jedyny.

151 Skoro tylko

Sko-ro tyl-ko wsta-ję z ra-na, na-tych-miast wo-łam do Pa-na,

Nie-chaj bę-dzie pochwa-lo-ny Je-zus Chrystus Bóg wcielony, Bog wcie-lo-ny.

Kiedy suknię biorą na się,
Głos od serca dobywa się:
Niechaj będzie pochwalony i t. d.

Kiedy wchodzę do kościoła,
Serce od radości woła:
Niechaj będzie i t. d.

Tu wiele łask odbieramy,
Za co Mu wdzięcznie śpiewamy:
Niechaj będzie i t. d.

Kiedy z upadku powstaję,
Łasce to Jego przyznaję:
Niechaj będzie i t. d.

W Przenajświętszym Sakramencie,
Chwalmy Go w każdym momencie:
Niechaj będzie i t. d.

152

Pójdź do Jezusa

GEO. F. ROOT

mf

Pójdź do Je-zu - sa dziś je-szcze czas, U-słysz głos Je-go, nie bądź jak głaz,

Wszak On tak bar - dzo mi - łu - je nas, Wo - ła tak słodko: Pójdź.

f

Uj-rzym wi-dok pię-kny ja - ko cud, Gdy zrzu-ci-wszy grzechu złości brud,

mf

Wkroczymy wreszcie w nie biański gród, Je-zu przychodzę już.

Pójdź o me dziecię, wysłuchać chciej
Daj Mu swe serce, w sercu Go miej,
Pewną przystanią On duszy twej,
Więc Doń bez zwłoki pójdź.
Ujrzym widok i.t.d.

Wierz tylko silnie, Pan przyjmie cię.
Czyliż nie czujesz, jak zbliża się?
Z miłością otrze twej skruchy łzę,
Pójdź grzeszny człeku, pójdź.
Ujrzym widok i.t.d.

153 Serce Twe Jezu

Ser - ce Twe Je - zu mi - ło - ścią go - re - je,

Ser - ce Twe w o - gniu mi - ło - ści to - pnie - je,

A ser - ca na - sze zim - ne jak lód i próżny

dla nich Twej mę - ki trud. Twej mę - ki trud.

*) Uw. W 2-ej i nast. zwrotkach, w takcie 3im i 7ym zgłoska 1sza śpiewa się na dwie nuty połączone ,----

2. Kiedyż, o kiedyż słodki mój Panie poznamy Serca Twego kochanie ?
Kiedyż Twa miłość rozpali nas ? O dobry Jezu czas to już, czas.

3. Serce Twe zewsząd bólem ściśnione, i ostrą włócznią w bok przebodzone.
A nasze serca rzucone w świat, Chciałyby zrywać rozkoszy kwiat.

4. Serce Twe wieniec z ciernia oplata, korona wzgardy za pychę świata,
Którą dla siebie obrał nasz Pan, by nas uleczył z grzechowych ran.

5. Gdy już na krzyżu Jezu skonałeś, z miłości jeszcze zranion być chciałeś,
By w Sercu Twoim otworzyć drzwi i nam ostatnią dać kroplę krwi.

154 Witaj Nam

Wi - taj nam, wi - taj, Zba - wco, nasz Bo - że, To - bie cześć

skła - da lud Ci od - da - ny, Boś Ty da - ro - wał

nam ła - ski mo - rze, W swem świę - tem Ser - cu, Je - zu ko - cha - ny.

Nie gardź sługami Królu na niebie,
Tyś nam na krzyżu Serce darował,
Przez to dziś Serce błagamy Ciebie,
Byś nas w niem, Panie, na wieki schował.
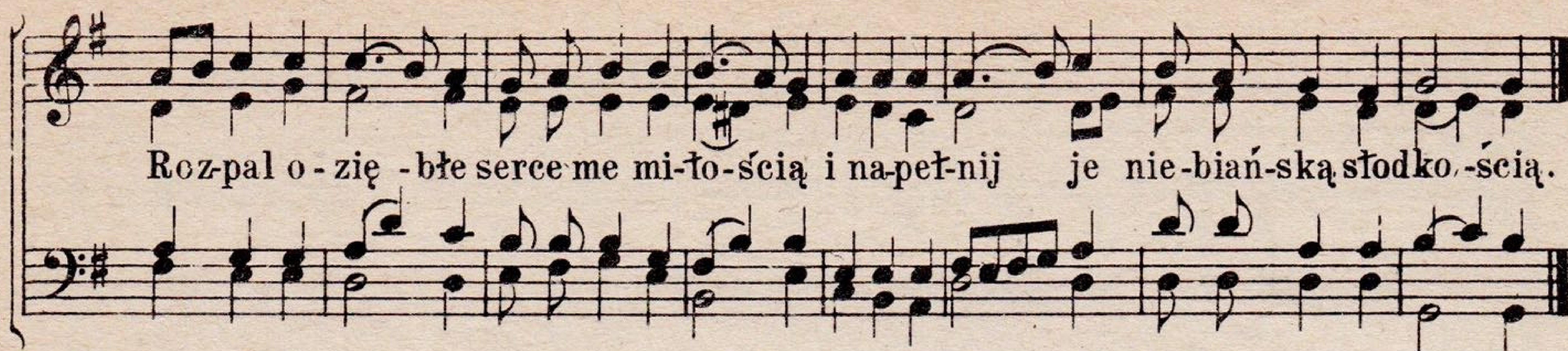
Cześć Ci, o Jezu, za łaski zdroje,
Cześć Sercu Twemu za wszystkie dary;
Cześć za pociechy obfite zdroje,
Cześć Ci za ciernie, boleść i kary!

Zmiłuj się, Jezu, nad całym światem,
Co dotąd nie zna Serca Twojego;
Daj, niechaj brat się pogodzi z bratem,
Zawiść wyrzuci z serca grzesznego.

Spojrzyj, o Jezu, na lud zebrany,
Bądź naszym Panem, biednym obroną,
Ulecz serc naszych niezmierne rany,
Pociesz sieroty co we łzach toną.

155 Witaj Krynico

Wi-taj kry - ni - co dobra wszela-kie-go, Naj-milsza ra - no ser-ca Pa-na me-go;



Spraw to, ażebym w tem wygnaniu świata
W Tobie zostawał przez me wszystkie lata;
Serce Jezusa, włócznią otworzone!
Niechaj przy śmierci w Tobie mam obronę.

O rano święta, rano uwielbiona,
Bądźże na wieki od nas pochwalona!
A przez wylaną dla mnie krew i wodę
Daj w utrapieniu pomoc i ochłodę.

O to Cię tylko proszę Boga mego,
Nie oddalaj mnie od Serca Twojego;
Tu me dziedzictwo, tu moje mieszkanie,
Daj w nim przebywać Boże mój i Panie.

156

HYMN PROŚBY

(Na melodię: Kiedy ranne)

Wielki Stwórco świata tego,
Święty Boże zejdź łaskawie
W Sakramencie słowa Twego
Błogosławić ducha sprawie.

W imię Twoje Jezu Chryste,
Błagamy Cię tu zebrani:
Przyjdź królestwo Twe wieczyste,
Przyjmij serca nasze w dani.

Duch światłości niech oświeci,
Słowem Twojem świat ten cały,
Serca, umysł polskich dzieci,
Dla Ojczyzny polskiej chwały.

Racz dać ducha odrodzenie,
Z prochu grzechów dźwignij, Chryste,
Duszom naszym daj zbawienie,
W świętej prawdzie wiekuistej.

Niechaj Twoje słowo, Boże,
Kościół wiary wznosi trwały,
Bramy piekieł on przemoże,
Co Twe światło zasłaniały.

A klątwa ducha ciemności
W Twych wyznawców wymierzona,
Chcąc zgnębić ducha światłości,
Własnym fałszem struta skona

Wejrzyj, Boże, na swe dzieci,
Usłysz Panie te błagania,
Niech nam Twoje światło świeci
Z nauk naszego wyznania.

Twoje słowa wyznajemy,
Twego światła pragniem, Chryste,
W niem, gdy żywot przebędziemy,
Przejdziem w życie wiekuiste!

157 Zbawca mój

Choć nie widzę Zbawcy mego to jednak słyszę głos Jego i że wybranym mym On jest, że znam ten głos, bądź Panu cześć.

Znam Jego głos, Chrystusa głos i serce me raduje się i zawsze gdy przemówi On

Znam Jego głos, Chrystusa głos i serce me raduje się i zawsze gdy

przemówi On, że znam ten głos, bądź Panu cześć, bądź Panu cześć.

158 Z tej biednej ziemi

Ż tej biednej zie - mi, z tej łez do - li - ny tęskny się
w nie - bo u - no - si dźwięk, O boskie Ser - ce, skarbie je -
dy - ny, wysłuchaj grzesz - nych serc naszych jęk.
Nie chciej odrzu - cać modlitwy tej, bo Twej li - to - ści błaga - my w niej,
Serce Je - zu - sa, ucie - czko nasza, zlituj się zli - tuj nad ludem Twym.

2. Ku Tobie oczy zalane łzami z wielką ufnością zwrócone są;
Ty sie zlitujesz pewnie nad nami, bo Ty nie gardzisz pokuty łzą.
Ku Tobie ślemy błagalny głos: ach, odwróć od nas karania cios. Serce i t.d.

3. To prawda Panie, żeśmy zgrzeszyli, żeśmy Ci wiele zadali ran,
Żeśmy na litość nie zasłużyli, aleś Ty dobry Ojciec i Pan.
Tyś za nas wylał najdroższą krew, zalej nią, zalej słuszny Twój gniew.
Serce i t.d.

Pieśni przygodne

159 Boże Królu wieczny

Fine.

Bo-że Królu wieczny niebios i ziem, przybądź do nas grzesznych z miłosierdziem
By poznał lud wierny, iż wszel-ki dar od Cie-bie po-cho-dzi bez wszelakich
swem. I zlituj się nad proszące-mi dzie-ćmi w Tobie zawsze u - fa-ją - ce - mi.
miar.

Od początku: By poznał do Fine

Boże wszechmogący, o Ojcze nasz,
Który o stworzenia najtroskliwiej dbasz,

Przyjąć nas chciej jako dzieci swe,
Które wiernie pełnią przykazania Twe.

Udziel nam swej łaski dla świętych spraw,
Po pielgrzymce życia dusze nasze zbaw.

160 Boże mocny

Bo - że mo - cny, Bo - że cu - dów, Prze-naj-święt-tszy Oj-cze nasz,
Co dla szczę-ścia wszy-stkich lu - dów do - broć moc i ła-skę masz.

Który widzisz serca drgnienie i najskrytsze myśli znasz,

Racz wysłuchać me westchnienie, Przenajświętszy Ojcze nasz.

Spraw, abyśmy korzystali
Z darów udzielanych nam,
Byśmy przez nie uzyskali
Wstęp do Twych niebiosów bram.

Udziel w pracy wytrwałości.
Skromność niechaj zdobi nas,
Byśmy doszli do wieczności
Z temi cnoty, a bez zmaz.

161 Boże którego dobroć

Boże którego dobroć się unosi, gdy Cię cnotliwe serce o co prosi, Wysłuchaj modły, które lud Twój czyni w Twojej świątyni.

Niech się na ziemi tej zbrodzień nie rodzi.
Co depcząc prawa, szczęściu braci szkodzi,
Zdradą i fałszem żyjąc niespokojny, krwi chce i wojny.

Pokój wam daję — wyrzekłeś to Panie,
Niech głos ten prawem dla świata zostanie.
By zgoda sprzęgła sąsiedzkie narody, wśród ich swobody.

Kazałeś ziemi aby nas karmiła,
Deszcz i pogodę Twa ręka przesyła,
Niech więc z jej daru rolnik chleb swój kraje i nędznym daje.

Tak obdarzeni Twojemi łaskami
Prosim Cię Panie z pokorą i łzami,
Odpuść nam winy, niech nas w łaski stanie Wieczność zastanie.

162 Boże w dobroci

Bo - że w do - bro - ci ni-gdy nie prze - bra - ny. Ty je - steś
Ża-dnym ję - zy - kiem nie wy - po -wie - dzia - ny. Po - sza - no -

go - dzien, Ty je-steś go - dzien wsze - la - kiej mi - ło - ści.
wa - nia, po - sza - no - wa - nia, chwały, u - czci - wo - ści.

Ciebie chcę, pragnę i ważę samego
Nad wszystkie dobra Tyś u serca mego
Najwyższe dobro, Tyś w największej cenie,
Sam jeden u mnie, nad wszystko stworzenie.

Choćbyś mnie nigdy za grzechy mój Panie,
Nie karał, przecież żałowałbym za nie;
A żałowałbym dlatego samego,
Żem Cię obraził, Pana tak dobrego.

Więc o mój Boże! i teraz żałuję,
Dlatego że Cię nad wszystko miłuję;
I to u siebie statecznie stanowię,
Że grzechów moich nigdy nie ponowię.

163 Boże wysłuchaj nas

Wolno — J. GALL.

1. Bo - że! wysłuchaj nas, Bo - że! Płynie ku To-bie, o Pa - nie, głos nasz w nie-biosów ot - chła - nie, o grzechów prosząc zmaza - nie. Niechaj nas zbrodnia nie zmo - że, Ty broń nas Bo - - że.

2. Bo - że! wysłuchaj nas, Bo - że! Pokrzep śród pracy i tru - dów ser - ca tych biednych tu lu - dów, niech godne bę - dą twych cudów, o to pro - - sim Cię w po - ko - rze, u - - słysz nas Bo - - że.

164 Błysnął poranek

Andante

Błysnął pora - nek, znikły już cienie, ja wzrok z pokorą to - czę po niebi Boże najpierwsze moje westchnienie i mo - ja duszę wznoszę do Cie - bie

i mo-ją duszę wznoszę do Cie-bie. Czuję Twą wielkość, wieczność jej strażą

u nóg Twych strumień cza - su przecie - ka, u nóg Twych lo - sy

świata się wa - żą i drżący piorun Twej wo - li cze - ka.

2. Przed Twoim, Panie, świętem obliczem drżące się korzą wszystkie narody,
Wszystko przed Tobą prochem lub niczem, Tobie wiatr huczy i szumią wody
Tobie wiatr huczy i szumią wody. Przyroda w szatę wiosny przybrana
Dla Ciebie z kwiatów wije podnóże, Na cześć Twą słońce
Wschodzi co rana i za Twą wolą chowa się w chmurze.

3. A człowiek, chociaż stworzenie Twoje jednak za dziecię przez Cię przyjęte,
Śmie Ci odkrywać uczucia swoje, Pragnie uwielbiać Twe imię święte
Pragnie uwielbiać Twe imię święte. O przyjmij Panie modlitwę naszą,
Wtedy nam w życiu nic się nie stanie, Kiedy Ty z nami,
Gromy nie straszą, ach, zostań z nami, ach, zostań, Panie.

165 Dzięki Ci Przedwieczny

Andante ST. MONIUSZKO

Dzięki Ci przedwieczny Pa-nie, żeś ud-zie-lił łaski nam, Co Ty

każesz, to się stanie, boś Ty wielki tylko sam, boś Ty wielki tylko sam.

f

Ty o każde Twe stworze - nie z czuciem oj - ca zawsze

dbasz, Przyjmij nasze dzięk czy nienie, miło - sier - ny Ojcze nasz.

p *pp* *ritard*

Bo - że nasz, Ojcze nasz, mi - ło - sierny Oj - cze nasz.

166 Do Ciebie Panie

Do Cie - bie Pa - nie wznosim nasze prośby,
Czy cieszysz dary czyli trwożysz groźby
Zawsze jest wsparcie

pod Twym świętym pro - giem, boś Ty jest Bo - giem, boś Ty jest Bo-giem.

2. Cóż mi świat cały Boże mój, bez Ciebie, – Jeśli nie będę oglądał Cię w niebie.
I jeśli zgubię, cóż po dobrach świata – Na wieczne lata.

3. Na cóż mi wyjdą rozkosze, urody, Na co przyjaźnie i wszystkie wygody,
Wiecznem cierpieniem nie nagrodzę tego, – Co czynię złego.

4. Ach, podaj rękę, Boże miłosierny, w Twe miłosierdzie rzucam się mizerny,
Wybaw mnie z grzechu, a niech kocham Ciebie – Na wieki w niebie.

167 Kiedy ranne

Kie-dy ran-ne wsta-ją zo - rze, To-bie zie-mia, To-bie mo-rze,

To-bie śpie-wa żywioł wszelki, bądź po-chwa-lon Bo-że wielki!

A człowiek, który bez miary
Obsypany Twemi dary
Coś go stworzył i ocalił,
A czemużby Cię nie chwalił?

Ledwie oczy przetrzeć zdołam,
Wnet do mego Pana wołam,
Do mego Boga na niebie
I szukam Go koło siebie.

Wielu snem śmierci upadli,
Co się wczora spać pokładli,
My się jeszcze obudzili,
Byśmy Cię Boże chwalili.

168 Kto się w opiekę

Kto się w o - pie - kę pod - da Pa - nu swe - mu, Śmie - le rzec
A ca - łem ser - cem szczerze u - fa Je - mu, Nie przyjdzie

mo - że: mam o - brońcę Bo - ga,
na mnie ża - dna straszna trwoga,
żadna straszna trwo - ga.

Ciebie On z łowczych obieży wyzuje
I w zaraźliwem powietrzu ratuje.
W cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie
Pod Jego pióry uleżysz bezpiecznie.

Stateczność Jego, tarcz i puklerz mocny,
Za którym stojąc, na żaden strach nocny,
Na żadną trwogę ani dbaj na strzały,
Któremi sieje przygoda w dzień biały.

Iżeś rzekł Panu: Tyś nadzieja moja,
Iż Bóg najwyższy jest obrona Twoja:
Nie dostąpi cię żadna zła przygoda,
Ani się znajdzie w domu twoim szkoda.

Aniołom swoim każe cię pilnować
Gdziekolwiek stąpisz, którzy cię piastować
Na ręku będą, abyś idąc drogą,
O ostry kamień nie ugodził nogą.

Bedziesz bezpiecznie po żmijach zjadliwych
I po padalcach deptał niecierpliwych,
Na lwa srogiego bez obawy wsiędziesz,
I na ogromnym smoku jeździć będziesz.

Słuchaj co mówi Pan: kto mię miłuje,
A ze mną sobie szczerze postępuje,
Tego ja także w jego każdą trwogę,
Nie zapamiętam i owszem wspomogę.

Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony,
Ja z nim w przygodzie, odemnie obrony
Niech pewien będzie, pewien i zacności
I lat sędziwych i mej życzliwości.
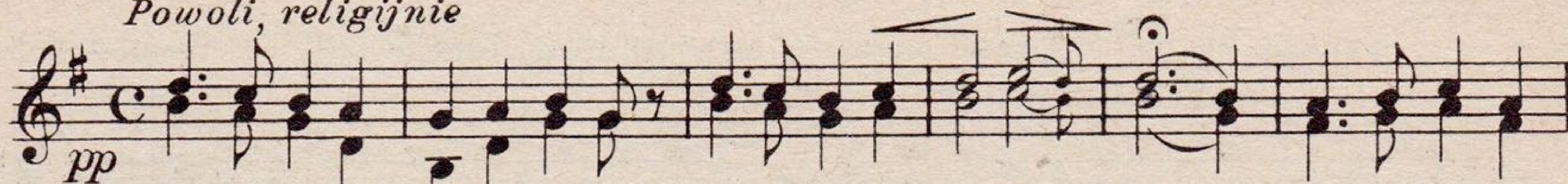
169 Modlitwa w Kościółku

z Op.HALKA
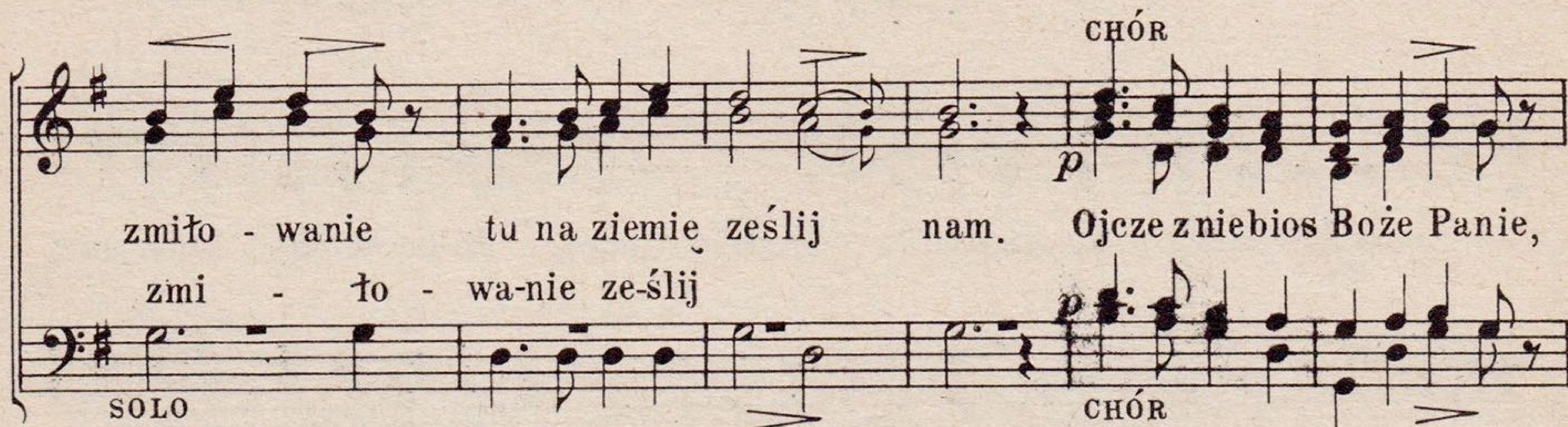
ST. MONIUSZKO
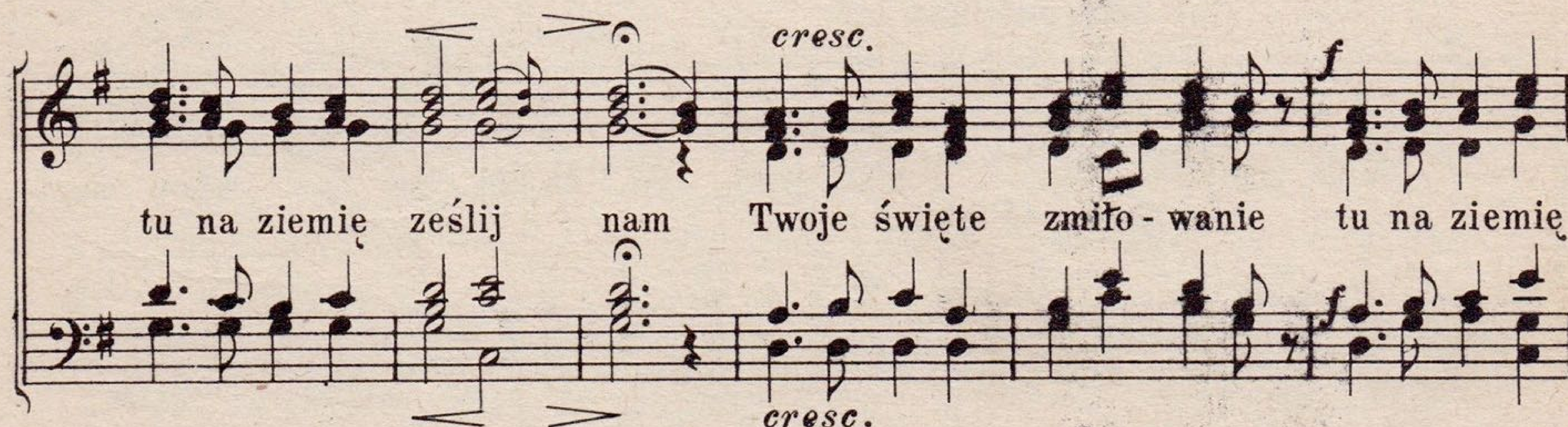
2 SOLI

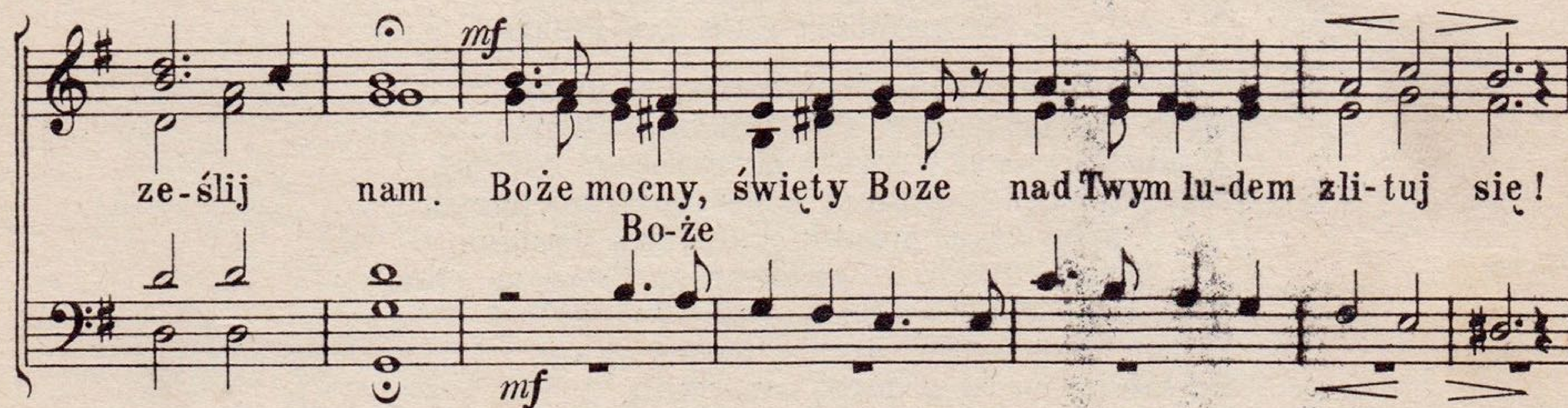
Powoli, religijnie

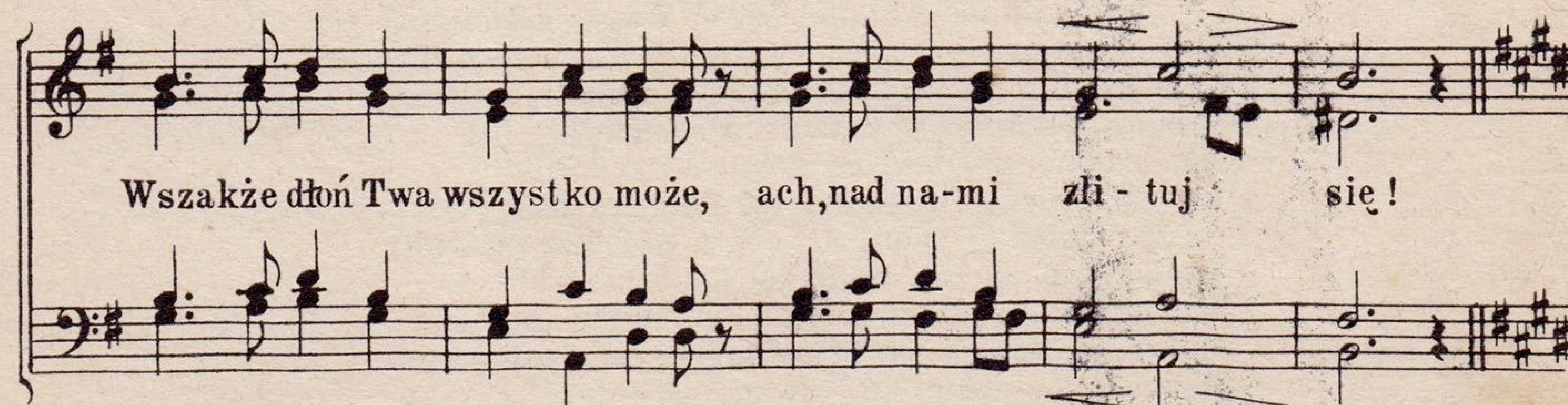


Ojcze z niebios, Boże, Panie, tu na ziemię ześlij nam Twoje święte









p

A przez Sy-na Twego męki ulżyj smutnej biedzie tej, łzom. pofol-guj
A przez Sy-na u - kój

p

U-kój ję - - - - ki

ukój ję-ki, Bo-że wielki li-tość miej, Bo-że wielki litość miej
ję - ki li-

ff

ff

Bo - że

Bo - że łzom pofolguj rit.

ff p

litość miej Bo - że ukój jęki, Bo - że bło-go - sław nam.
a łzom pofolguj

ff p

rit.

MODLITWA PAŃSKA

Na melodię "Boże coś Polskę"

"Ojcze nasz, Panie, który jesteś w niebie!"
Jako najmilszy Syn Twój chwalił Ciebie
Modlitwą swoją w swem hebrajskiem słowie!
Tak my Cię chwalim w naszej polskiej mowie
I w świętym polskim obrzędzie kapłana
Pragniem Cię chwalić swego Stwórcę Pana!
O Wielki Boże! "Święć się Imię Twoje!"
W językach ludów, którzy mowy swoje
Od Ciebie na to w darze otrzymali,
By swym językiem chwałę Ci składali.
W polskim obrzędzie polskiemu sumieniu
Daj wolność składać cześć Twemu Imieniu!
Wszechmocny Stwórco "Przyjdź królestwo Twoje!"
W polskim kościele, którego podwoje
Otwórz, o Panie, w chwale wiekuistej
Dla dziatwy polskiej na ziemi ojczystej!
Od kresów wschodu po Bałtyku fale
Na polskiej ziemi króluj w polskiej chwale!
"Bądź wola Twoja w niebie i na ziemi!"
Z Twej świętej woli my dziećmi polskiemi...
Z Twej świętej woli chwalim Cię w swej gwarze
I wznosim polskie Twe święte ołtarze.
Niech zaślepionym Twa łaska pozwoli
Dojrzeć i uznać te dzieła Twej woli!

171 **Niebiosa Głoszą**

Moderato

f

Nie - bio - sa gło - szą Wiecz - ne - go cześć, chwa - łę, Trwa

f

p I czci

I - mię Je - go wszy - stek wiek. I czci Go zie - mia i

p

cresc.

mo - rza spie - nia - łe, Ich gło - su nie - chaj słu - cha człek. Któż

cresc. *f* *p*

Kto za - tlił nie - bios nie zga - słe o - gnis - ka?

mf *p*

to za - tlił Kto za - tlił nie - bios o - gnis - ka? Kto u -

mf *p*

Kto u - brał

mf *f*

brał Kto u - brał słoń - ce w zło - ty strój? Już

mf

wsta - je, już *f*

wsta - je, śpie-szy i zda - la po - ły - .ska, Jak ry_cerz kie - dy

bój Jak ry - cerz

sto - czy bój, sto - czy ry - cerz kie - dy sto - czy bój!

172 O Boże usłysz nas

O Bo - że u - słysz nas, Twe dzie - ci pro - szą Cię, O

ła - skę nie - bios Pa - nie nasz, ach zli - tuj, zli - tuj się,

Szczę - śli - wy ten, kto Twej o - pie - ce od - da ży - cie swe, Bez -

pie - cznie dą - ży, w cno-tach, pra - cy ma-jąc wsparcie Twe.

O Panie zbawco nasz, nad nami zlituj się.
Wysłuchaj prośby, słowa zważ, my o to modlim się.
Wszak Ojcem naszym jesteś Panie, a my dzieci Twe.
Okaż nam swoje zlitowanie, o to prosim Cię.

173 O Wielki Boże nasz

1. O wielki Bo-że nasz, z po - ko-rą bła-gam Cię, wy-słuchaj pro-śby nasze, wy - słu-chaj prośby me. My korząc się przed tronem, skła-da-my win-ny hołd, o Pa-nie usłysz bła-gamy, Panie usłysz nas, o Pa-nie usłysz nas.
2. Tyś sprawiedliwy Bóg, do Ciebie wznosim głos, na-dzieja w Tobie nasza, o - bro-na w Tobie ma. Spraw, byśmy zaw-sze z serca skła-da-li To-bie hołd, o Pa-nie usłysz bła-gamy, Panie usłysz nas, o Pa-nie usłysz nas.

rit.

174 Ojcze Nasz

K. STUDZIŃSKI

p

Oj - cze nasz któ-ryś jest wnie - bie, Święć się i - mię
któ-ry je - steś

Two - je przyjdź kró - le-stwo Two - je,
bądź wo - la

cresc. *f*

bądź wo-la Two - ja w nie-bie i na zie - mi. Chle - ba na -
Two - - ja
bądź wo-la Two-ja w nie-bie na

sze - go daj nam dzi - siaj od-puść nam
I od-puść, od-puść nam na - sze

p *f* *p*

wi - ny i od-puść nam, od-puść nam, od-puść nam, od-puść nam
i od-puść

p

na-sze na - sze wi-ny. Ja - ko i my od - pu-szcza-my,

cresc. p

od-pu - szcza-my na-szym wi-no-waj - com, ja - ko i my

ja-ko i my

od-pu szcza-my

f

od - pusz-cza - my ja - - ko i my od-pusz-cza - -

od - - pusz-cza-my

p

my, i nie wodź nas na po-ku-sze - nie

i nie wodź nas na po-ku-sze-nie

i nie wodź nas

f rall. p f

a - - le nas zbaw o-de zła - - go, a - men, a - men.

175 Ojcze nasz Boże

Oj - cze nasz, Bo - że, któ-ry je-steś w nie-bie, święć się Twe

I - mię na obszarze świa-ta, Z wia-rą głę - bo - ką wo-ła-my do

Cie - bie, Pa - nie, to i - mię niech ród lu dzki zbra - ta!

Niech Twe Królestwo przyjdzie i owładnie
Ludami ziemi i niech nie trwa dłużej
Waśń i niezgoda, a ujrzymy snadnie,
Iż życie ludzkie ku czci Twojej służy.

Bądź wola Twoja w niebie i na ziemi;
Przyszłość człowieka ciemna i nieznana,
Czas ją odsłania rozkazy Twojemi,
Duch nasz się korzy przed obliczem Pana.

Racz nam dać dzisiaj chleba powszedniego,
Abyśmy Tobie dostojnie służyli,
Daj miłość pracy, co chroni od złego,
Daj nam ostoję w trudnej życia chwili.

I winy nasze racz odpuścić Panie.
Jak i my bliźnim naszym odpuszczamy,
Nad światem całym okaż zmiłowanie,
Błagania nasze przed Tron Twój składamy.

I nie wódź Panie, nas na pokuszenie,
Bośmy ułomne dzieci tego świata,
Oddalaj rozpacz, niewiarę, zwątpienie,
Duch nasz ku Tobie modlitwą niech wzlata.

Ojcze nasz Boże, wybaw nas od złego,
Udziel pomocy w każdej życia dobie.
Daj myślom jasność nieba słonecznego,
Z pogodą czoła daj nam służyć Tobie.

176 O Ty Przedwieczny

O Ty przedwieczny, który lat ty-sią-ce codzień i gasisz i zapalasz słońce,

Boże o To - bie jak ja myśleć lu-bię, lecz zawsze myślę i w myślach się gubię.

2. Czy rzucę okiem po tej nędznej ziemi, Gdzie pełza robak pod stopy mojemi.
Czy w Twe błękitne niebo wzrok zanurzę, Wszędzie Cię szukam po całej naturze.

3. Tyluś naturę ubogacił wdzięki, Wszędzieś wycisnął ślady Twojej ręki,
Wciąż mi Twe dzieła zastępują drogę, A Ciebie Stwórco obaczyć nie mogę.

4. I któż Ty jesteś Panie niezmierzony? Musisz być mocnym, kiedy ciskasz gromy,
Musisz być dobrym, kiedyś miłość stworzył I dla śmiertelnych niebiosa otworzył.

177

Melodja 2ga

O Ty przedwieczny, który lat tysią-ce co dzień i gasisz i zapalasz słońce

Bo-że o To-bie jak ja myśleć lubię, lecz zawsze myślę i w myślach się gubię.

178 O Panie Mój

ELSNER

Wolno

O Panie mój, ku To-bie zwracam o - czy, i pełen

wia - ry w nie - bo wznoszę głos, Bo kto w Twej

ła - sce dro - gą ży - cia kro-czy, o - mi - nie

p

go zawodów gor-zki los, A choćby światła zbrakło na mem

p

cresc.

nie-bie, o - ży - wczej wia - ry nie wygaśnie zdrój, wciemmościach

na - wet ser-ce znaj-dzie Cie - bie, mi-ło - ści wieczna Bo - że

mój, mi - ło - ści wieczna Bo-że mój. A - men, a - men.

179 Pan Bóg władca świata

Pan Bóg wład-ca świata, pa-dnij-my przed Nim wproch, On dzierży nasz

los, On sam u - two-rzył z ni - cze - go ten świat, pa-dnij-my przed Nim

wproch, bo On Pan co świat ten stworzył, bo On Pan co świat ten

rit. e p — f a tempo

stworzył, bo On Pan co świat ten stwo - rzył. Pan Bóg władca

f

świata, pa-dnij - my przed Nim w proch, pa-dnij-my przed Nim w proch, bo

f — ff

On nasz Stwórca Bóg padnij-my przed Nim w proch, bo On nasz Stwórca, Pan i Bóg.

180 Panie coś stworzył

Panie coś stworzył wszystek świat, przybytkiem Twym świą-tyni próg,

Tyś słoń-cem słońc, o Bo-że nasz, Tyś dzie-ciom Twym jest Ojciec i Bóg.

Niech chwali Pana wdzięczny śpiew, niech głosi Jemu wieczną cześć,
On stworzył świat, On zbawił nas, pospieszcie ludy hołd Mu nieść.

181 Panie Miłosierny

Pa-nie mi-ło-sier-ny, Bo-że zbawco nasz, Pa-nie mi-ło-sier-ny,

Bo-że zbawco nasz. Lud wierny łaską Two-ją wspierać Pa-nie chciej,

Zlej nań światło Bo-że, w miłość obdarz Twą, A je-śli cierpień kres

nie bliski jeszcze mu, ___ ucz jak znieść bó-lu łzy.

pp

‖: Boże zbawco świata, Panie Stwórco nasz :‖
Ku Tobie wznosim dłonie, łaski! prosim Cię,
Spojrzyj na nas grzesznych i ulituj się.
A jeśli przyjdzie kres, Ty broń nas w każdy czas,
Boś Pan i Bóg jest nasz.

182 Pod Twą obronę

Pod Twą o - bro - nę Oj - cze na nię - bie gro - no Twych dzie - ci swój po - wie - rza los. Ty nam bło - go - sław, ra - tuj w po - trze - bie i broń od zgu - by, gdy za - gra - ża cios.

Czy toń spokojna, czy huczą fale,
Gdy Ty twe dzieci w swej opiece masz,
Wznosimy modły dziś ku Twej chwale,
Boś Ty nam tarczą, Boże Ojcze nasz.

183 Pójdźmy do Pana

Pójdźmy do Pa - na z winnym u - kło - nem
I złóżmy ser - ca przed Je - go tro - nem.
Dobroć nam Je - go, wszechmocność zna - na, Pójdźmy do Pa - na, pójdźmy do Pa - na.

Pan święty, mocny i nieśmiertelny,
Jeden w osobach trzech nierozdzielny;
Moc, mądrość, miłość w Nim niezrównana.
Pójdźmy do Pana . . .

Bóg Stwórcą naszym, Ojcem i Panem,
Wszelkim łaskawie zarządza stanem;
Jego opatrzność wszędzie widziana,
Pójdźmy do Pana . . .

Kogo zasmuci bieda czy trwoga,
Niechaj się uda z serca do Boga,
Skoro Bóg wejrzy, wnet zniknie rana.
Pójdźmy do Pana . . .

184 Pójdźmy przed naszym Panem

Pójdźmy przed na-szym Pa - nem śpie - waj - my, o - cho-czem
ser - cem cześć Mu od - daj - my, U-prze-dźmy Je - go twarz świę-tą dzię-
ka - mi i wdzię-cznem lu - tni brzmie-niem i pie - śnia-mi.

Pan to jest wielki nad wszystkie pany,
W jego są ręku ziemi tej ściany;
Jego jest morze, On góry sklepił,
On swoją ręką ziemię ulepił.

Pójdźcie, padnijmy Mu na kolana,
I płaczmy rękę wznosząc do Pana:
Bogiem i Ojcem nam nazywa się,
My owce Jego, które sam pasie.

Dziś jeśli Jego głos usłyszycie,
Całem Go sercem przyjąć pomnijcie.
Nie idźcie, mówi, ojców swych torem,
Co szli na puszczy ze mną uporem.

185 Spojrzyj na nas

1. Spojrzyj na nas z niebios Boże i bło-gosław lud Twój Panie, łaska Twoja wszystko
2. Za te dary z Twojej ręki, które hojnie zlewasz na nas, My Ci z serca czynim

może, bo co zechcesz to się stanie. Odpuść grzechy od-dal kary, a po-
dzięki i śpiewamy na każ-dy czas. Gdy Cię grzechem o-bra-zi-my, Ty nas

siłaj Twemi dary i nie odmów Twej o-pie-ki teraz zawsze i na wieki.
ratuj, bo zginiemy, Zmiło-sier-dzia zbaw nas swego, ratuj od wszelkiego złego.

186 Twe dzieci się zbliżamy

Twe dzie-ci się zbli-ża-my ku To-bie, Bo-że nasz, Po-kor-nie Cię bła-
ga-my, po-móż nam w ka-żdy czas, po-móż nam w ka-żdy czas.

Boże, co w wysokości, co wszędzie władniesz sam
Wielkość Twojej miłości daj Panie uznać nam.

Dziecięce serca mowy i umysł czysty daj,
By zawsze był gotowy dla nas niebieski raj.

187 Twych Panie łask

Twych Pa - nie łask świat ty - - le ma, ze

mniej jest gwiazd na nie - bie, Ka - żde - go

znaj - dzie li - tość Twa i po - moc da wpo -

trze - bie, ka - żde - go znaj - dzie li - tość

Twa i po - moc da wpo - trze - - bie.

Tyś moja twierdza, skała, straż, wysłuchaj nas w potrzebie,
||: Wysłuchaj prośby, słowa zważ, bo modlę się do Ciebie. :||

188 Ty któryś słowem

1. Ty któ-ryś sło - wem z no-cy świa-tło stwo - rzył,
2. Czo - łem u - derz - cie stwo-rzo-ne na - tu - ry,

1. Coś ży - cie
2. Nie - ba i w zie - mię, w mo - rza, w nie - ba wło - żył:
TEN. (1. Coś ży-cie zie - mie, łącz - cie wa - sze chó - ry:
(2. Nie - ba i

BAS. (1. Coś ży-cie w zie - mię, w mo - rza, w nie - ba wło - żył:
(2. Nie - - ba i zie - mie, łącz - cie wa - sze chó - ry:

1. O - to Twe dzie - ci, mod - lą się do Cie - - bie,
2. Gdzie A-nioł, czło - wiek, ro - bak, słoń-ca zdro - - je,

TEN. i BAS. (1. O - to Twe dzie - ci modlą się do Cie - bie:
(2. Gdzie A-nioł, człowiek, ro-bak, słoń-ca zdro-je:

1. Oj - cze nasz wie - czny, któ - ry je - steś w nie - bie.
2. Ra - zem śpie - wa - - ją: "Święć się I - mię Two - je."

Owe królestwo prawdy, światła, cnoty,
Gdzie prysną więzy błędu i ciemnoty,
W ogniu miłości spłoną niepokoje,
O to prosimy: Przyjdź królestwo Twoje!

Kiedy nas ludzi zmysłów obłąkanie,
Ty kieruj sercem, rządź rozumem Panie!
Jeżeli Ciebie mamy być godnymi,
Bądź wola Twoja w niebie i na ziemi!

Wszystko co żyje, Twoje żywią dłonie:
Skała kwiat karmi, pszczółkę kwiatów wonie,
I nam, Opatrzny, dajesz co potrzeba;
Daj nam i dzisiaj powszedniego chleba!

Jeśli namiętność ślepa porwie wodze,
Jeśli na ostrej człowiek padnie drodze,
Sądź nas, jak ojciec sądzi swoje syny;
Odpuść, jak bliźnim odpuszczamy winy.

Słabe jest ciało, a sił cnocie trzeba;
Już i aniołów wyrzucały nieba;
I człek usterknie, ułomne stworzenie;
Więc odwiedź od nas złego pokuszenie!

Gdy prawem Twojem nieba, ziemie stoją,
Światłość Twą szatą, prawda drogą Twoją,
Tyś Bóg jedyny, więc najwyższy Panie,
Zbaw nas od złego i tak niech się stanie!

189

Melodja 2-ga

Ty, któ-ryś sło-wem z no-cy światło stwo-rzył, Coś ży-cie w zie-mię,
w morza w nie-ba wło-żył, O-to Twe dzie-ci modlą się do Cie-bie: Ojcze nasz
wie-czny któ-ry jesteś w nie-bie, Ojcze nasz wieczny który jesteś w nie-bie.

WSZYSTKIE NASZE DZIENNE SPRAWY

(Melodja jak "Kiedy ranne wstają zorze.")

Wszystkie nasze dzienne sprawy,
Przyjm litośnie Boże prawy,
A gdy będziem zasypiali,
Niech Cię nawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone
Dzień i noc patrzą w tę stronę,
Gdzie niedołężność człowieka,
Twojego ratunku czeka.

Odwracaj nocne przygody,
Od wszelakiej broń nas szkody,
Miej nas wiecznie w Twojej pieczy,
Stróżu i Sędzio człowieczy!

A gdy już niebo posiędziem,
Tobie wiecznie śpiewać będziem:
Boże w Trójcy niepojęty,
Święty na wiek wieków Święty!

191 Hymn Ufajcie

FELIKS NOWOWIEJSKI

Moderato energico

f

1. U - faj - cie! Jest i ży - wie stwo-rzo-nych pa - sterz Bóg: Ku
2. Zwa - żo - nych w rę-ku Pa - na prze - zna-czeń na - szych los, Niech
3. Gdy słoń - ca zda się ga - sną, gdy chcą nas mro - ki zmódz, Ty

na - szej pa - trzy ni - wie, U na - szych czu - wa
wia - ra nie za - chwia - na Wiel - bie - nia wzno - si
Bo - że w dro - gę - ja - sną Wiedź sy - nów, boś nasz

dróg. U na - szych czu - wa dróg. Któ - ry o fir - ma - men -

głos. Wiel - bie - nia wzno - si głos. Na - pró - żno w zło - ści głu -
wódz, Wiedź sy - nów, boś nasz wódz. Ty wiedź nas oj - ców śla -

ty Wsparł swój przed - wie - czny tron, Wszech - moc - ny,

chej wróg czy - ha wciąż u bram, Do - da - je
dem Do swych cu - do - wnych zjaw, Gdzie bły - szczy,

Nie - po - ję - ty, Wszech - moc - ny, Nie - po - je -

Pan o - tu - chy, Do - da - je Pan o - tu -
Twój dy - a - dem, Gdzie bły - szczy Twój dy - a -

ty, Wszak Oj - cem na - szym On! Wszak Oj - cem na - szym On!

chy, Przy - wró - ci świat - ło nam, Przy - wró - ci świat - ło nam.
dem, Zbaw nas o Pa - nie, zbaw! Zbaw nas o Pa - nie, zbaw!

192 Wszechmocny Panie

Wszech - mo - cny Pa - nie, wie - ku - i - sty Bo - że,
Kto się Twym spra - wom wy - dzi - wo - wać mo - że?
Kto ro - zu - mo - wi, któ-rym nie - zmie - rzo - ny
Świat ten stwo - rzo - ny, świat ten stwo - rzo - ny.

Gdziekolwiek słońce rzuca ognie swoje,
Po całym świecie słynie imię Twoje,
A sławy niebo ogarnąć nie może,
Potężny Boże!

Niech źli, jako chcą, Ciebie ważą sobie,
Z ust niemowlęcych wyjdzie chwała Tobie
Ku wiecznej hańbie i ku potępieniu
Złemu plemieniu.

Twó czyn jest niebo, Twoich rąk robotą
Gwiazdy te w górze jaśniejsze nad złoto,
Ty coraz nowem światłem zdobisz wdzięczne
Koło miesięczne.

A człowiek cóż jest, że Ty niestworzony
Wszystkiego Twórca i Pan niezmierzony,
Raczysz nań wspomnieć? Skądto syn człowieczy
Godzien Twej pieczy?

193 Zwróć w niebo swe oczy

Zwróć w nie-bo swe o-czy, błę-kit cu-dnie tkan,

ja-snem pa-smem bro-czy; Bóg to do-bry Pan.

Po świa-ta prze-strze-ni, mó-wi łą-ka łan,

przez kwia-tów, ziół cie-ni: Bóg to do-bry Pan.

Niech Ci chwałę daje wszystek Boży świat,
Niech Twą wielkość głosi ziemia, niebo, kwiat,
Za te wszystkie Panie dobrodziejstwa Twe,
Póki życia stanie, chwalić będziem Cię.

194 Z wysokiego tronu Boże

1. Z wy-so-kie-go tro-nu Bo-że usłysz prośby dzieci Twych,
2. Przebacz kiedy lud za - wi-ni, nie racz Pa-nie gniewać się,

My bła-ga-my Cię w po-korze, odwróć gro-my lo-sów złych.
Patrz, tu u stóp Twej świą-ty-ni lud Twój wierny bła-gą Cię.

Two-ja do-broć, światów Panie nas ob-da-rza łaską swą,
Ca-ły świat u-wiel-bia Cie-bie, wszystko kor-nie schyla się,

Ty przez Two-je zmi-ło-wa-nie nam od-da-lisz dolę złą.
I na zie-mi i na nie-bie wszystko sła-wi i-mię Twe.

195 Boga rodzico

Mel. K. KURPIŃSKIEGO

2. Pod Twą się uciekamy zasłonę,
Maryo, Matko litości,
Szczęśliwy kto ma w Tobie obronę,
Słodzisz mu wszelkie przykrości.
Maryo, przyjm i t.d.

3. Błogosław w cnotach, w pracy podjętej,
Błogosław chęci gorące
Zjednaj początek miłości świętej,
I wzmacniaj siły me drżące,
Maryo przyjm i t.d.

4. Królowo, Pani nieba i ziemi,
Zachowaj od złej przygody,
Nie chciejże wzgardzać prośby naszemi,
Broń nas od grzechu i szkody.
Maryo przyjm i t.d.

196 Chwalcie łąki

2. Co igra z morza falami,
W powietrzu buja skrzydłami,
Chwalcie z nami Panią świata
Jej dłoń z naszą wieniec splata.

3. Ona dzieł Boskich korona,
Nad anioły wywyższona;
Choć jest Panią nieba, ziemi,
Nie gardzi dary naszemi

197 Ciebie na wieki

Cie-bie na wie-ki wy-chwa-lać bę-dzie-my, Kró-lo-wo nie-ba, Ma-ry-o,
W Two-jej o-pie-ce niechaj zo-sta-je-my, Śli-czna bez zma-zy li-li-jo,

Wdzię-czna E-ste-ro, o Pa-nien-ko świę-ta,
Tyś przez a-nio-łów jest do nie-ba wzięta,
Nie-po-ka-la-nie po-czę-ta.

2. Na każdy moment, na każdą godzinę,
Twojej pomocy żądamy,
Pani anielska, odproś naszą winę,
Do Ciebie grzeszni wzdychamy;
O bramo rajska! ucieczko grzeszników!
O Matko Boska! wyzwól niewolników
Niepokalanie poczęta.

3. Przybądź, o Matko, w ostatnim terminie,
Ciebie my grzeszni wzywamy;
Na pomoc naszą w śmiertelnej godzinie,
Niechaj przy Tobie skonamy:
Ubłagaj Syna, niechaj się zmiłuje,
A żywot wieczny po śmierci daruje,
Niepokalanie poczęta.

198

Melodja 2 ga

Cie-bie na wie-ki wychwalać bę-dziemy, Kró-lo-wo nie-ba, Ma-ry-o,
W Two-jej o-pie-ce nie-chaj zo-sta-je-my, Śli-czna bez zma-zy li-li-jo;

Wdzię-czna E-ste-ro, o Pa-nienko święta, Nie-po-ka-la-nie po-czę-ta.
Tyś przez a-nio-łów, jest do nie-ba wzię-ta.

199 Cześć Maryi

Cześć Ma-ry-i, cześć i chwa-ła Pan-nie świę-tej cześć.
Śpie-waj, śpie-waj dzia-two ma-ła, hołd Jej spiesz się nieść.

Śpie-waj, śpie-waj dzia-two ma-ła, hołd Jej spiesz się nieść.

Jej to ręce piastowały Tego, co ten świat
Stworzył, wielki i wspaniały, Syn jej to nasz brat.

On jak Matkę ją miłował, posłusznym jej był,
Każde słowo jej szanował, chociaż Bogiem był.

Dziatki lube, jeśli chcecie błogi żywot mieć,
Jako święte Jezus dziecię, Marię chciejcie czcić.

Niewinność, cichość, pokora, to Maryi strój,
Przez nie miła niebios córa, łask zyskała zdrój.

Obraz Maryi, dziatwo droga, w sercu zawsze noś,
O opiekę Matki Boga zawsze, zawsze proś.

200 Dnia każdego

Dnia ka-żde-go Bo-ga me-go Ma-tkę, du-szo, wy-sła-wiaj,
Jej dni świę-te, sprawy wzię-te z na-bo-żeń-stwem od-pra-wiaj;

Przy-pa-truj się a dzi-wuj się Jej wy-so-kiej za-cno-ści,

Zwij Ją wiel-ką Ro-dzi-ciel-ką, bło-gą Pan-ną w czy-sto-ści.

Niech ją sławi, błogosławi niebo, ziemia i morze,
Że przyjęła i poczęła w niewymownej pokorze
Króla chwały, skąd na cały świat spłynęło zbawienie,
Przez nią grzeszny świat nieszczęsny ma w smutku pocieszenie.

Wszystkie moje zmysły, swoje głosy w niebo podajcie,
Pamięć onej tak wsławionej świętej Panny wznawiajcie:
Nie ustajcie, wysławiajcie wszego świata Królową,
Jej przymioty, łaski, cnoty chwalcie myślą i mową.

201

Melodja 2ga

Dnia ka-żde-go Bo-ga me-go Ma-tkę, du-szo, wy-sła-wiaj,
Jej dni świę-te, spra-wy wzię-te, z na-bo-żeń-stwem od-pra-wiaj;

Przy - pa - truj się a dzi - wuj się Jej wy - so-kiej za - cno-ści,

Zwij Ją wiel-ką Ro - dzi-ciel-ką, bło-gą Pan-ną w czy - sto-ści.

202 Do Twej dażym

Do Twej dą-żym ka - pli - cy, co z brze-gu cze-ka nas, Wśród

wi-chru, na-wał - ni - cy, w po-chmur-ny sło - tny czas,

By-śmy tam wciąż dą - ży - li i ni - gdy nie zbłą-

dzi - li, Ma- ry - o, Ma - ry - o, o Ma - ry - o świeć.

2. Jak cudnie w zmierzchu cieni twój obraz sercu lśni,
Wód kryształ się rumieni, na nim Twój promień drży;
O jutrznio powstająca, o gwiazdo z chmur świecąca,
Maryo, Maryo, o Maryo świeć.

3. Gdy smutne nasze pieśni echem rozchodzą w dal,
Wtórują im boleśniej serca z poszumem fal;
Na pieśni smutne echo, Ty rajską wtórz pociechą.
Maryo, Maryo, o Maryo świeć.

203 Gdy trwoga nas ogarnie

Tekst i Mel R. NOWOWIEJSKIEGO
Harm. L. OSKIERKO

Gdy trwo - ga nas o - gar - nie,

Ma - tko, wspo - móż nas! ___ I smu - tku skróć cier -

pie - nia, Ma - tko wspo - móż nas! ___

Ma - tko, o wspo - ma - gaj nas, nie - u - stan - nie

w ka - żdy czas, nie - u - stan - nie w ka - żdy czas.

2. Gdy wiarę tracim żywą, Matko wspomóż nas!
Nadzieję wzbudź prawdziwą: Matko wspomóż nas!
Matko, o wspomagaj i t.d.

3. Gdy miłość gaśnie w duszy, Matko wspomóż nas!
Niech głos nasz Ciebie wzruszy, Matko wspomóż nas!
Matko, o wspomagaj i t.d.

204 Idźmy tulmy sie

I - dźmy, tu - lmy się jak dzia - tki, do ser - ca Ma - ry - i,

Ma - tki, Czy nas nę - ka ży - cia trud, czy to wi - ny czerni brud;

I-dźmy, i-dźmy u - fnym kro-kiem, rzewnem sercem, łza-wem o-kiem, Serce to zna dzie- ci głos, — od-wró - ci bo-le-sny cios. —
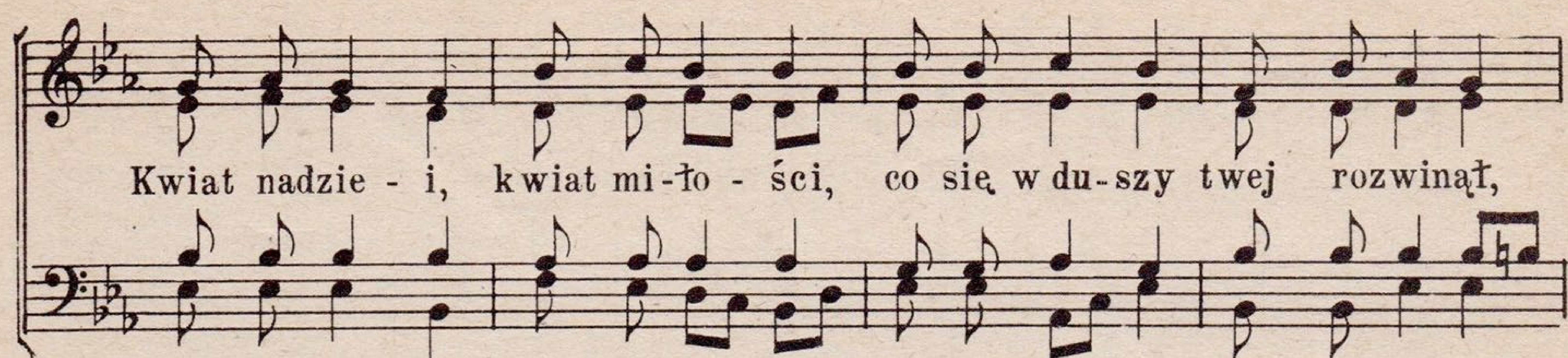
2. Ach! to Serce dobroć sama, najczulsze z córek Adama,
Jest otwarte w każdy czas, samo szuka, wzywa nas
Pójdźcie do mnie dziatki moje, wyczerpnijcie łaski zdroje;
Kto mnie znajdzie, życie ma, temu Syn zbawienie da.
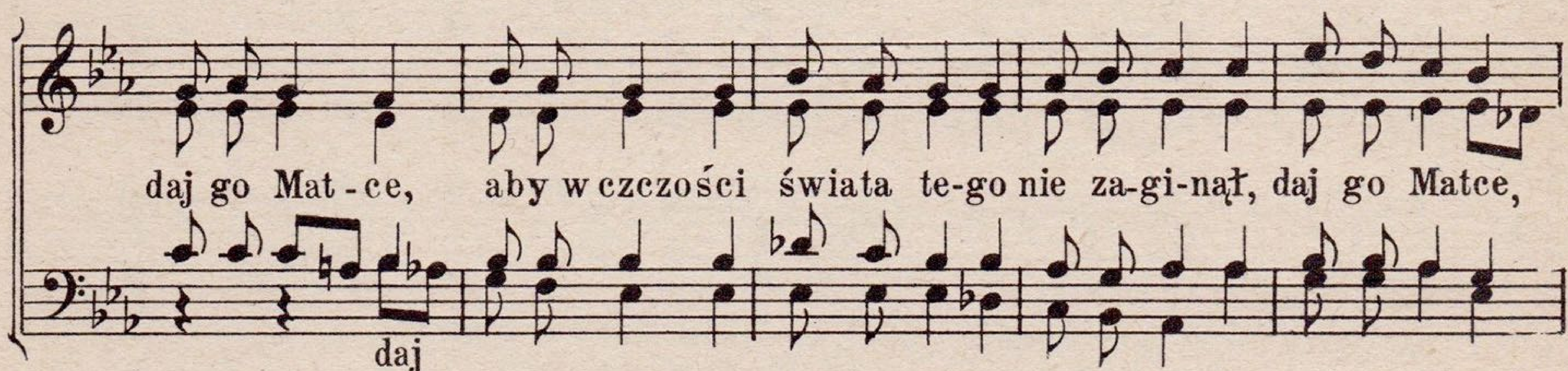
3. Tam pod krzyżem gdyś bolała, Matkąś się nam Sercem stała,
Gdy Jezusa rany, krew, ubłagały Ojca gniew;
Rzekł do Ciebie z swego krzyża: Matko, zgon się mój przybliża;
W Janie ci oddaję, świat, bądź mu Matką, jam mu brat.
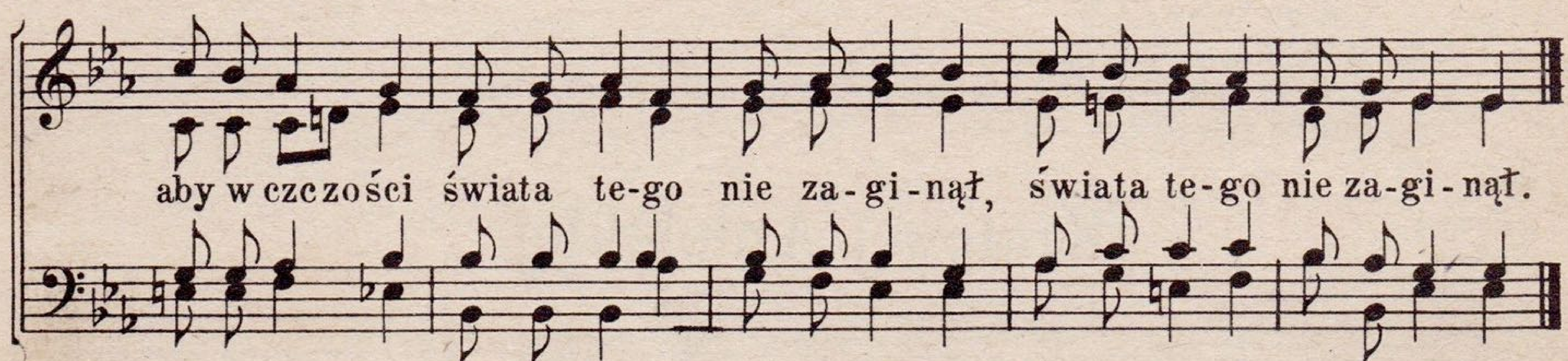
4. Więc do Ciebie, jak do Matki, idziem, tulim się, twe dziatki;
Matko! ulżyj życia trud, obmyj z serc tych winy brud.
Ty nas kochasz, a my Ciebie, o niech złączym serca w niebie;
Matko! kto nie kocha Cię nie ma serca, ach nie, nie.

205 Już Majowe

Już Ma-jo - we świecą zo - rze, przed o - bra-zem świeże kwiaty, dla Ma - ry - i złóż wpo-ko - rze, lecz kwiat in - ny ślij w zaświa-ty:



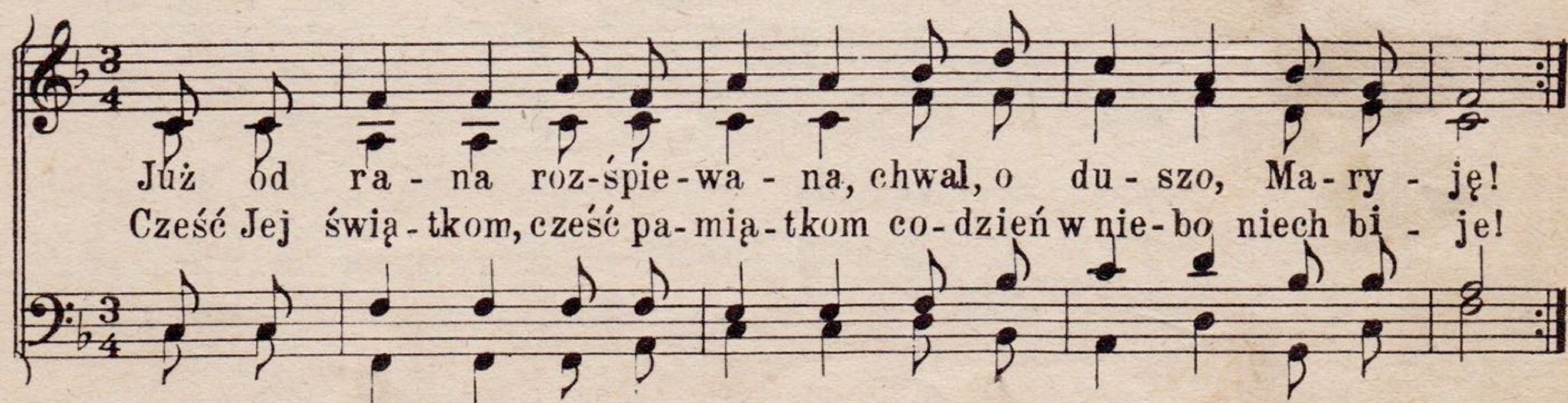




2. Powierz Matce kwiat ten drogi, by go ludzie nie splamili,
Aby bujne świata głogi tego kwiatu nie zgłuszyły.
Wszystkie myśli, wszystkie słowa pod straż dobrej oddaj Matki,
Ona wiernie ci przechowa te majowe duszy kwiatki,
Ona wiernie ci przechowa te majowe duszy kwiatki, te majowe duszy kwiatki.

3. Ona czuwać będzie stale, by twe serce wiarą biło,
A na wierze jak na skale życie bujniej się krzewiło.
Ona czuwać będzie wiernie, by miłości świętej siła,
Jako słońce czynnie, biernie, w duszy twej się promieniła,
Jako słońce czynnie, biernie, w duszy twej się promieniła, w duszy twej się promieniła.

206 Już od rana



Cud bo ży - wy, nad po - dzi - wy Jej wiel - moż -ność u Bo - ga: Pan - na

czy - sta, Ma - tka Chry - sta, prze - chwa - leb - na, prze - bło - ga.

2. Serce rośnij w cześć rozgłośniej, dźwięków Marji nieś krocie,
Świat w niemocy, świat sierocy odmieniła w żywocie,
Cud bo żywy i t. d.

3. O Królowo! Tyś na nowo światu rozradowaniem,
Z Twej opieki niech na wieki w chwale niebios ostaniem.
Cud bo żywy i t. d.

207 Królowej Anielskiej

Kró - lo - wej a - niel - skiej śpie - waj - - my, ró -

ża - mi u - wieńczmy Jej skroń; Jej ser - ca w o - fie - rze skła -

daj - - my, ze łza - mi wo - ła - jąc doń: O Ma - ry - jo,

bądź nam po-zdro-wio - na, bądź Ty za-wsze Ma-tką nam. O

Ma-ry-jo, bądź nam po-zdro-wio - na, bądź Ty za-wsze Ma-tką nam.

2. Przez Ciebie, o Matko miłości łask wszelkich udziela nam Bóg;
A my Ci hołd dajem wdzięczności, upadłszy do Twoich nóg.
|: O lilijo, jakżeś Ty wspaniała, Wszelkich cnót rozlewasz woń! :|

208 Maryo Matko

Ma-ry-o Matko, gdy pozdrawiam Ciebie, to ta-ka słodycz try-ska w duszy mojej

Żem nigdy nie syt o Matko ma w niebie, wciąż bym powtarzał zdrowaś kuczci Twojej

2. Kiedy nademną pokusy zawieją,
Gdy się uzbroi przeciw mnie duch złosci,
Tyś mą obroną, Tyś moją nadzieją,
Ty mnie umacniasz, Matko, ma miłości.

3. Gdy śmierć się zbliży, Matko, w tej godzinie,
O nie wypuszczaj mnie z Twojej opieki,
Gdy Pan mnie wezwie, a to życie minie,
Weź mnie do siebie, do nieba na wieki.

209 Matko cierpiąca

Ma - tko cier - pią - ca, któ - rej ser - ce tkli - we,
Pod krzy - żem nie - gdyś przeszył miecz o - kru - tny,
Zwróć swe o - bli - cze

ku nam li - to - ści - we, Po - ciesz nas Ma - tko, o - sła - dzaj los smu - tny,

Sy - no - wie two - i o Ma - tko bo - le - ści, Ku To - bie

wzno - sim ko - rne na - sze dło - nie, W ser - cu się na - szem

smu - tek tyl - ko mie - ści W zdro - ju łez krwawych o - ko na - sze to - nie.

2.

Za grzechy nasze cierpimy niedolę,
Niech to cierpienie dawne winy zgładzi,
Szanujem kornie świętą Boga wolę,
Który do łaski przez krzyż nas prowadzi;
Ale nas wspieraj, o Matko boleści,
Na łzawej drodze wzmacniaj naszą wiarę,
Zagrzewaj serca do niebieskiej części,
Naucz nas wszelką nieść Bogu ofiarę.

3.

Niegdyś, o Matko, cierpiałaś nie mało,
Gdy w mękach konał syn Twój ukochany,
Gdy młot uderzał w przenajświętsze Ciało
Krwawe zadając Sercu twemu rany;
Matko boleści przez te wszystkie męki,
Co tak miotały świętą twoją duszą,
Niechaj serc naszych bolejących jęki
Ciebie, o Matko, do litości wzruszą.

210 **Matko najświętsza**

Ma - tko Naj - świę-tsza do ser- ca twe-go, mieczem bo - le-ści

wskroś prze-szy - te - go. Wo - ła-my wszy-scy z jękiem, ze łza - mi:

Ma - tko bo - le - sna, módl się za na - mi. Wo - ła -my wszy-scy

z ję - kiem, ze łza - mi: Ma-tko bo - le - sna, módl się za na - mi.

2. Imię Twe, Marjo, litością słynie, Tyś nam pociechą w każdej godzinie;
||: Gdyśmy ściśniemi bólu cierniami, Matko boleści, módl się za nami. :||

3. Lekarko chorych, w naszej niemocy, wołamy w bólu Twojej pomocy,
||: Bośmy okryci grzechów ranami, Matko bolesna, módl się za nami. :||

4. A kiedy ziemskie życie uleci, proś niech nam Jezus w niebie zaświeci,
||: Byśmy Hosanna tam z aniołami śpiewali wiecznie; módl się za nami. :||

211 Matko nasza

Ma - tko na - sza dzie - ci Two - je dziś swe mo - dły ślą do Cię,
Ro - zwiń swo - jej ła - ski zdro - je, Ma - tko Bo - ga zli - tuj się.

Wszak Tyś Ma - tką jest je - dy - ną sam Bóg Cie - bie Ma - tką zwie,

Wie - czne - goś szczę - ścia kra - i - ną, Ma - tko Bo - ga zli - tuj się.

2. Oczy swoje zwróć na nędzny, zdrojem łez zalany świat,
Oddal od nas umysł błędny, w serca wszczep miłości kwiat:
Ciebie Matko kochać szczerze, wielbić, chwalić, wiecznie czcić,
W Syna Twego wytrwać wierze, z Tobą wiecznie pragnę żyć.

212 Matko Niebieskiego Pana

Ma - tko, nie - bie - skiego Pa - na, Ślicznaś i nie - po - ka - la - na

Ja - kiej wie - ki czas da - le - ki, czas nie - ma - ły i świat ca - ły nie sły - szał.

2. Wszystkie skarby, co są w niebie
Bóg wydał Panno, dla Ciebie;
Jak bogata z słońca szata,
Z gwiazd korona upleciona, na głowie.

3. Księżyc swe ogniste rogi
Skłonił pod Twe święte nogi:
Gwiazdy wszystkie asystują,
Bo królową w niebie czują nad sobą.

213 Matko Pocieszenia

Ma-tko po-cie-sze-nia, nie-ba, zie-mi Pa - ni, To-bie my grze-szni-cy

ser-ca niesiem w da - ni. I w o - pie-kę się od-da-jem starych ojców o - by-cza-jem,

Hołd Ci niesiem u-wiel-bie-nia, Święta Matko po-cie-sze-nia, nie o - puszczaj nas.

2. Matko pocieszenia, szczerą daj nam skruchę,
Uproś nam u Syna łaskę i otuchę.
Ucz nas szukać Bożej woli w każdej sprawie, w każdej doli
I na straży stój sumienia, Święta Matko pocieszenia, nie opuszczaj nas.

3. Matko pocieszenia, zejdź w rodziny nasze,
Święty pokój Boży w każde wnieś poddasze.
Wiarę żywą, miłość matek i niewinność ratuj dziatek
Wśród niewiary i zgorszenia, Święta Matko pocieszenia, nie opuszczaj nas.

214 Matko potężna

Ma-tko po-tę-żna na nie-bie i zie-mi, Ty co nie gardzisz prośbami na-sze-mi

O-to twe dzie-ci głos wznoszą do Cie-bie, wspieraj Ma-ry-o, wspieraj nas w potrzebie

Pan dobry stworzył świat ten niezmierzony,
On nam i niebios przeznaczył korony;
My tego grzechem obrazili Boga,
Jakaż dziś dręczy dusze nasze trwoga!

Twa miłość, Matko święta, miłość Boga,
Jest do naszego szczęścia pewna droga;
Sługom, co raczysz mieć w swojej obronie,
Tę miłość zjednaj w życiu i przy skonie.

215 Najświętsza Panno

2. My bardzo biedni na tej ziemi, ale niesiemy Ci
Skarb, co Ty sama ze Świętymi i całe niebo czci,
|: Serce Jezusa Twojego Syna,
Przyjm nas o Matko, Matko jedyna :|

3. Przyjmij o Matko to błaganie, wysłuchaj prośby tej,
W serca Jezusa, Syna, ranie, nas biednych zamknąć chciej,
|: Byśmy to Serce wiecznie kochali,
Wiecznie mu hołdy z Tobą składali :|

216 Nie Opuszczaj nas

Nie o-pu-szczaj nas, nie o-pu-szczaj nas,

Ma-tko nie o-pu-szczaj nas! Ma-tko nie o-pu-szczaj nas. *Fine*

Ma-tko po-ciesz, bo pła-cze-my, Ma-tko prowadź, bo zgi-nie-my,

Ucz nas ko-chać choć w cier-pie-niu, Ucz nas cier-pieć lecz w milczeniu.

D.C. al Fine

Nie opuszczaj nas i t. d.
Cóż dziwnego, że łzy płyną, gdy to życie łez doliną,
Dusza smutkiem zamroczona
Pod ciężarem krzyża kona,
Nie opuszczaj nas i t. d.

Nie opuszczaj nas i t. d.
Wyjednało twe wstawienie nie jednemu już zbawienie,
Kto swą ufność w Tobie złożył,
Nowem łaski życia ożył.
Nie opuszczaj nas i t. d.

Nie opuszczaj nas i t. d.
I w sieroctwie, opuszczeniu i w tęsknocie i w cierpieniu
I w ubóstwie i w chorobie
Zawsze będziem ufać Tobie.
Nie opuszczaj nas i t. d.

217 melodja 2ga

Fine

Nie o-pu-szczaj nas, nie o-pu-szczaj nas, Ma-tko nie o-pu-szczaj nas,
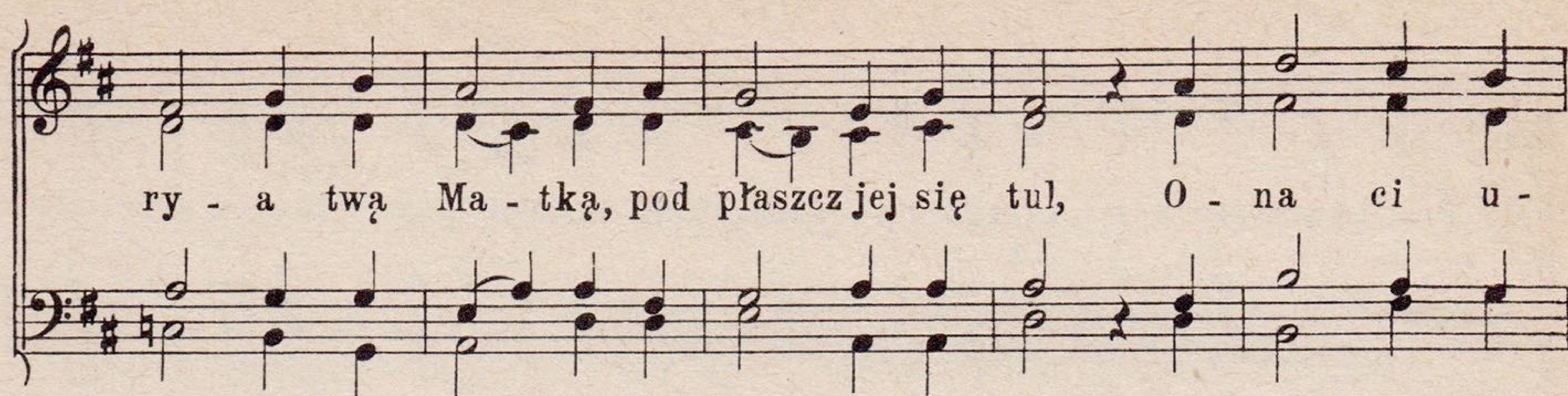
Ma-tko po-ciesz, bo pła-cze-my, Ma-tko pro-wadź bo zgi-nie-my,

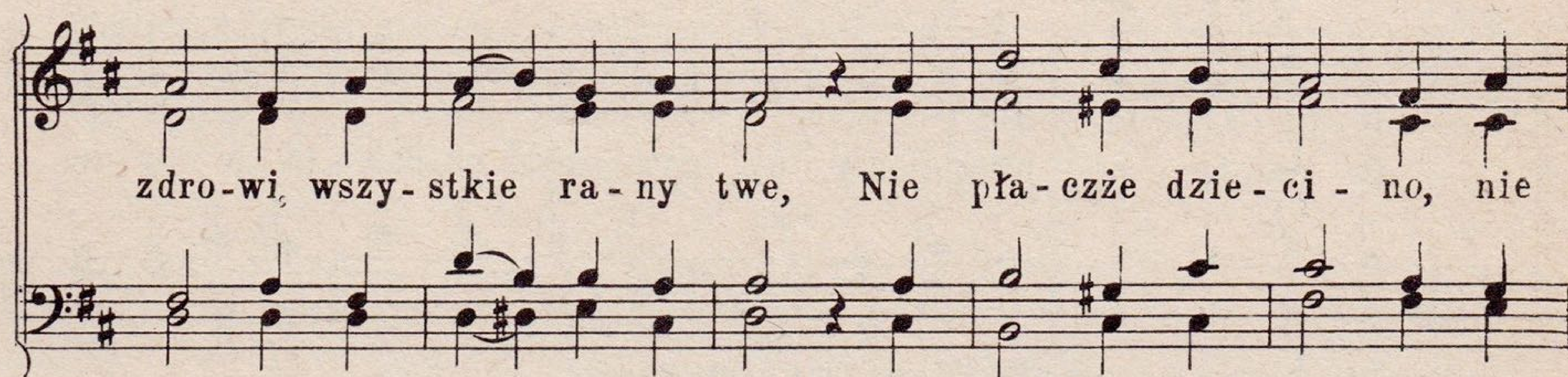
Ucz nas ko-chać, choć w cier-pie-niu, Ucz nas cier-pieć, lecz w mil-cze-niu.
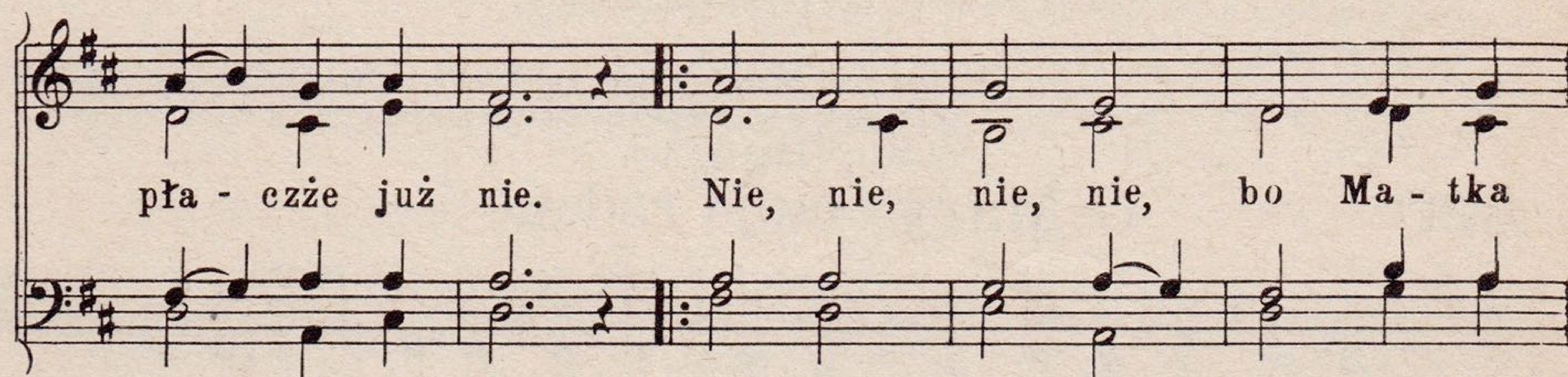
D.C. al Fine

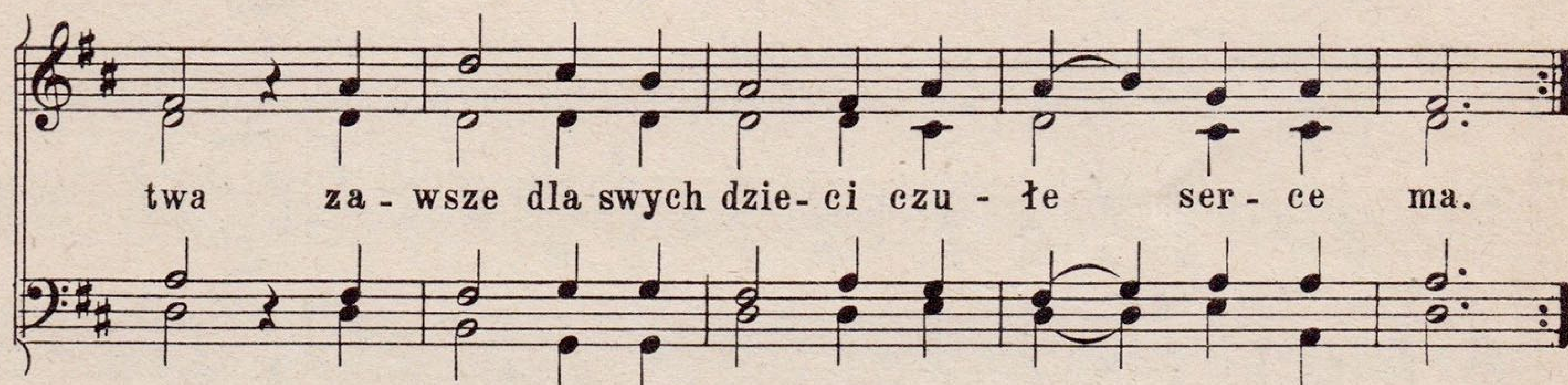
218 Nie Płacz Już dziecino

Nie płacz już dzie-ci-no, choć cię pa-li ból, Ma-





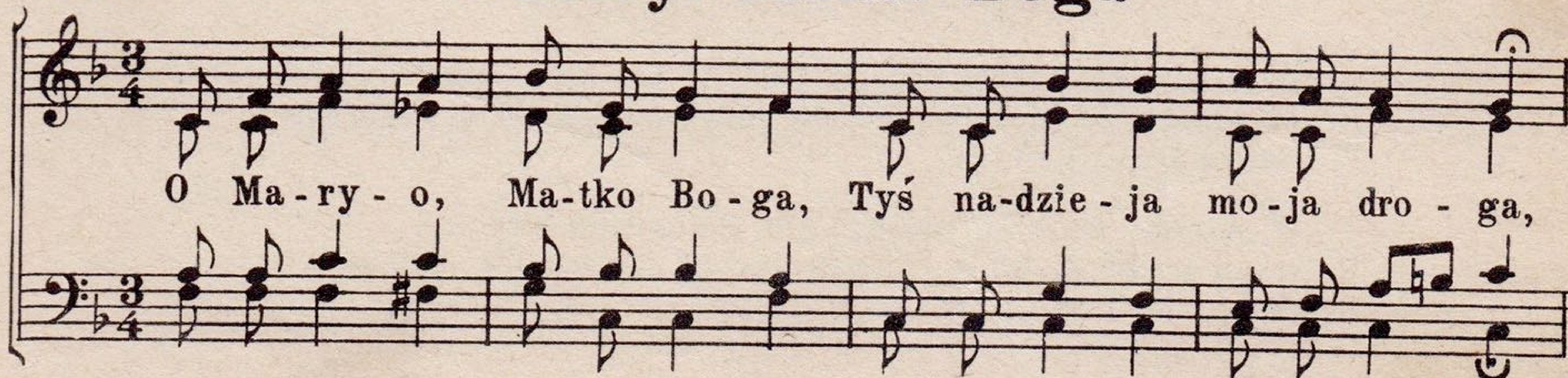




2. Pewnie cię przyciska ciężar twoich win,
Biegnij więc do Matki jako dobry syn,
Nie próżno u cieczką grzeszników się zwie;
Nie płaczże dziecino, nie płaczże już nie:
Nie, nie, nie, nie, bo Matka twa, i.t.d.

3. Może cię odepchnął ten niewdzięczny świat,
Wróć się do Marji, a nie doznasz strat;
Marja wyleje na cię skarby swe,
Nie płaczże dziecino, nie płaczże już nie,
Nie, nie, nie, nie, bo Matka twa, i.t.d.

219 O Maryo Matko Boga



Przed kwym tro-nem ni-sko pa - dam, hołd po-win - ny To-bie skła-dam,

O Ma-ry - o, bła-gaj Sy - na, grze-sznych na-dzie - jo je - dy- na.

2. Sług twych wiernych usta głoszą, serca się nasze unoszą,
Gdy Cię Matką być uznają, bo wszystko przez Ciebie mają,
O Maryo błagaj i t.d.

3. Tyś jest Matką, więc Ci składam, ciało, zmysły i czem władam,
Przyjmij serce w podarunku, a pociesz mię w mym frasunku,
O Maryo błagaj i t.d.

220 O Maryo moja radość

O Ma - ry - o, mo - ja ra-dość, o Ma - ry - o ży - cie me,
Duszy mej je - dy - na u -fność, bez Cie-bie jest wszę-dzie źle,

Sal-ve Re - gi - na, Zdrowaś Ma-ry-a, o Ma - ry-a, Ma-ry - a.
Sal-ve Dzie-wi - co, Bo-ga Ro-dzi-co, u -proś nam ła - skę Sy - na.

O Matuchno, Ciebie proszę, proś za nas Syna twego,
Płaszczem swej dobrotliwości przyodziej mnie grzesznego,
Salwe Regina i t. d.

O Maryo spraw to, niechaj bez Ciebie nie umieram,
Boga mego za mnie błagaj, niechaj szczęśliwie skonam.
Salwe Regina i t. d.

221 O Maryo czemu biegniesz

(Na Wniebowzięcie M.B.)

O Ma - ry - o, cze - mu bie - gniesz w nie - bo, Z ja - ką
Czy Cię wstyd już Twej u - bo - giej cha - tki, Czy Ci

spie - szysz do Bo - ga po - trze - bą? Ty nas że - gnasz o - sta - tnim tchem
żal jest Twej już zmar - łej ma - tki?

Pa - ni, O my wie - my, co Twój zna - czy zgon, Nie pła -

cze - my bo - śmy prze - ko - na - ni, Że Cię cze - ka w nie - bie chwały tron.

2. O Maryo, aniołów Królowo,
Nie zapomnij na Jezusa słowo,
Choć królewską masz już w niebie postać,
Ty nam musisz naszą Matką zostać;
Bo bez Ciebie żyć nie możem, dzieci,
Nam to przyrzekł i dotrzyma Bóg;
Że gdy dusza z ciał naszych uleci,
Że na wieki będziem u twych nóg!

222 O Maryo przyjm w ofierze

O Ma - ry - o przyjm w o - fierze, co Ci dzie-ci nio - są szczerze,
Ser-ca swo-je, my- śli swo-je i łez ża - lu czy- ste zdro-je;

Wszystkie smu-tki i tę - skno-ty, nie z przy-mu-su lecz zo - cho-ty, Wszystkie

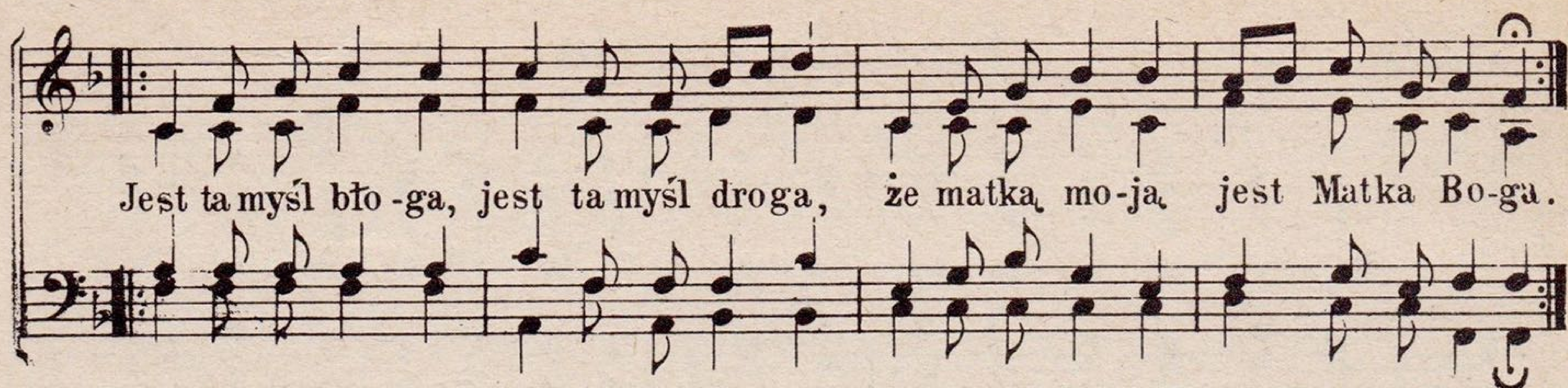
smu - tki i tę - skno - ty, nie z przy - mu - su lecz z o - cho - ty.

Chociaż Panią nazywamy, lecz jak Matkę Cię kochamy,
Jako Pani cześć oddając, jako Matkę Cię wzywając;
|: Pani święta, rządź sługami, Matko! zlituj się nad nami. :|

223 Pani w ofierze

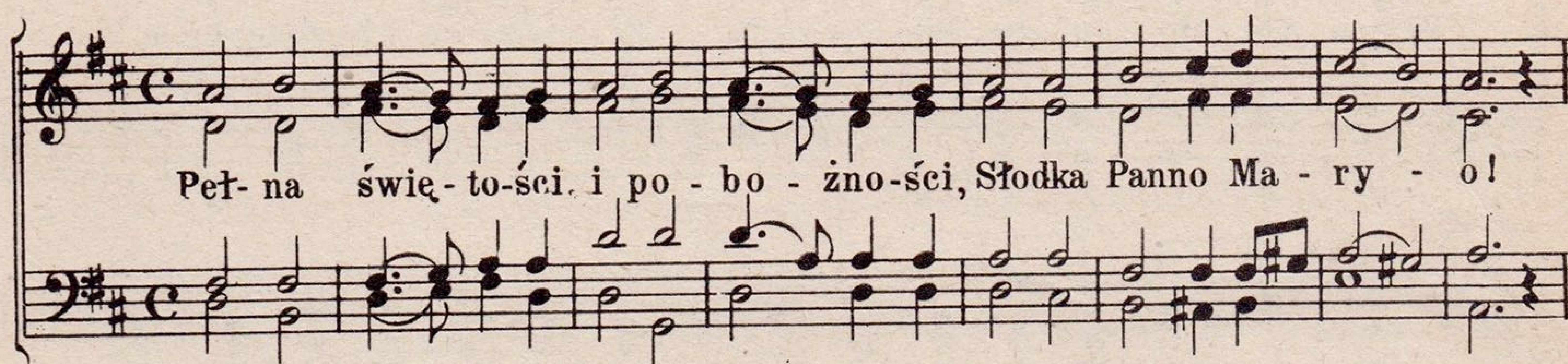
Pa - ni w o - fie - rze To - bie dzisiaj skła - dam wszystko czem jestem,
Ty wiesz naj - lepiej, żem nę-dzny, u - bo - gi, ży - ję wśród smutku
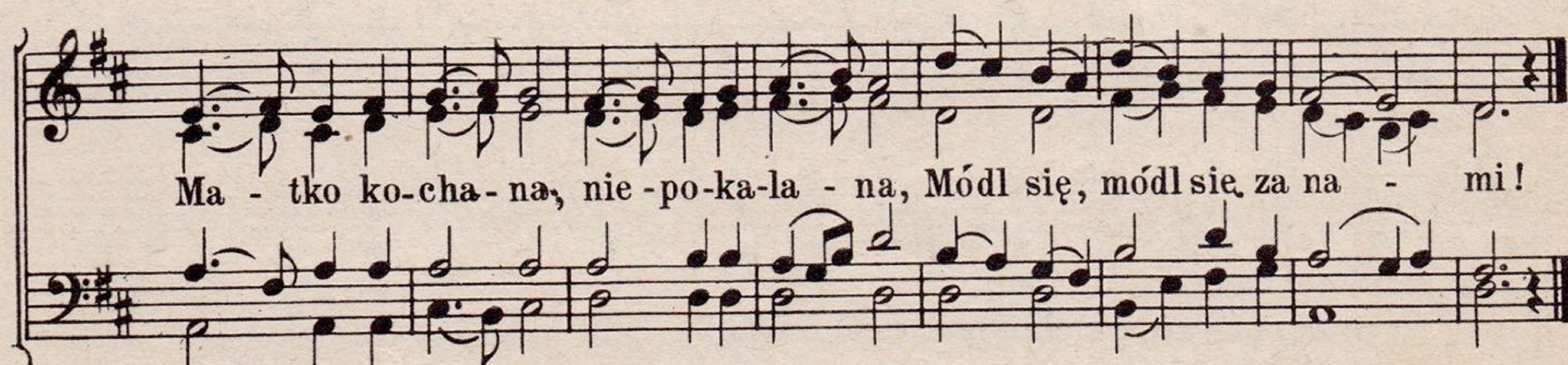
wszystko co po- sia - dam; Goniąc i tęskniąc za duszy po - ko - jem;
i ża - lu i trwo - gi, Na-dzie - ją mo - ją i za - da-niem mo - jem



2. Kiedy krzyż ciężki na to ciało padnie, A duszę cięższy krzyż jeszcze owładnie,
I sucho wewnątrz i zewnątrz tak sucho, A w duszy ciemno, a w sercu tak głucho,
I usta milczą w milczeniu katuszy, Jedyna ulgą dla zbolałej duszy Jest ta myśl i t.d.

224 Pełna świętości





2. Tyś pocieszeniem, Tyś jest schronieniem,
Panno, Matko Maryjo!
Co sobie życzymy, przez Ciebie prosimy;
Módl się, módl się za nami!

3. W trudach słabnących, w troskach płaczących
Ocal nas, o Maryjo!
Oddal zgryzotę, bólu spiekotę;
Módl się, módl się za nami!

4. Twe uwielbienie i Twe westchnienie
Niech wspiera, o Maryjo!
W Tobie ufamy, Ciebie wzywamy;
Módl się, módl się za nami!

225 Pieśnią wesela

Pie - śnią we - se - la wi - ta - my, O Ma - ry - o, mie - siąc Twój,

My Ci z ser - ca cześć skła - da - my, Ty nam o - twórz ła - ski zdrój,

W tym mie - sią - cu zie - mia ca - ła, Ży - ciem, wo - nią, wdzię - kiem lśni,

Wszę - dzie Two - ja dźwię - czy chwa - ła, gdy ma - jo - we pły - ną dni,

Wszę - dzie Two - ja dźwię - czy chwa - ła, gdy ma - jo - we pły - ną dni.

2. Słońce maja niech osuszy z każdych oczu smutku łzę,
Rosa łaski w każdej duszy niech obmyje grzechu rdzę!
I dla wszystkich niech zaświta twej miłości błogi raj,
|: Całej ziemi niech zawita, o Maryo, śliczny Maj. :|

3. Każde serce niech uczuje, że mu świeci litość Twa,
Niech się cieszy, niech dziękuje, że Cię Matką w niebie ma!
A za krótki maj na ziemi, poświęcony Twojej czci,
|: Daj nam w niebie ze świętymi wieczną chwałę śpiewać Ci! :|

226 Serdeczna Matko

Serdeczna Matko, opie-kunko ludzi, niech Cię płacz sierót do litości wzbudzi;

Wy-gnańcy Ewy do Ciebie wo-ła-my, Zmiłuj się zmiłuj, niech się nie tu-ła-my.

2. Do kogóż wzdychać mamy nędzne dziatki?
Tylko do Ciebie, ukochanej Matki;
U której Serce otwarte każdemu,
A osobliwie nędzą strapionemu.

3. Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości,
By nas Bóg karał rózgą surowości;
Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze,
Szczęśliwy, kto się do Matki uciecze.

4. Dla Twego Serca wszystko Bóg uczyni,
Daruje plagi choć człowiek zawini;
Jak Cię cna Matko nie kochać serdecznie,
Gdy się skryć możem pod Twój płaszcz bezpiecznie.

5. Dla tych boleści, któreś wycierpiała,
Kiedyś pod krzyżem Syna swego stała,
Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieli,
Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.

6. A gdy ujdziemy tak gniewu, jak chłosty,
Pokaż nam Matko tor do nieba prosty;
Niechaj to Serce, z którego opieki
Dokąd żyjemy, kochamy na wieki.

227 Ty której berła

Ty której ber-ła ląd i morze słu-cha, je-dy-na mo-ja po Bogu o-tu-cha,

O gwiazdo morska, o święta Dzie-wi-co, nadzie-i mojej niebieska ko-twi-co

2. Ciebie na pomoc błędny żeglarz wzywa,
Spojrzyj, po jakiem strasznem morzu pływa;
Jedni rozbici na dnie morskiem giną,
Drudzy do Ciebie po ratunek płyną.

3. Szczęśliwi, którzy ominęli skały;
A przepłynąwszy pełne zdrady wały,
Na brzeg bezpieczny zdrowie swe unoszą
I padłszy na twarz, dzięki Ci zanoszą.

4. O jaka ufność w mem się seren rodzi,
Że Cię zwać Matką, zwać się synem godzi,
Na srogich gniewach fal morskich popłynę,
Pewien twej łaski, wśród zguby nie zginę.

228 Weź w Swą Opiekę

Weź w swą o - pie - kę nasz Kościoł święty, Pan-no naj - świętsza, nie - po - ka - la - na, Niechaj mi - ło - ścią każdy prze - ję - ty, Czci w Nim Je - zu - sa, na - sze - go Pa - na, Czci w Nim Je - zu - sa, na - sze - go Pa - na.

2. I kraj ten cały i lud Twój wierny,
Tobie, o Marjo, dziś polecamy;
Niechaj nas wszystkich Bóg miłosierny,
|: Którego przez Twe Serce błagamy :|

3. W jednę rodzinę zbierze tam w niebie,
Byśmy, Marjo, wielbili Ciebie,
W wiecznej świątyni Serca Twojego,
|: U stóp Chrystusa, Pana naszego. :|

229 Witaj Marjo

Wi - taj Mar - jo, śliczna Pa - ni, do Cie - bie wo - ła - my,

Wśród tej zie - mi my wy-gna - ni ku To-bie wzdy-chamy: O Ma - ry - o,

wi-taj nam, Tyś na-dzie - ja ca - ła, wi-taj nam, o Ma-ry-o,

chwała To-bie chwa-ła. O Ma-ry - o, wi-taj nam, O Ma-ry - o

wi - taj nam, wi - taj nam, o Ma-ry - o, chwała To-bie, chwa - ła.

2. Błagaj Matko Syna swego o litość nad nami,
Czyste rączki wznieś do Niego, prosim Cię ze łzami:
O Maryo, witaj nam i t.d.

3. Otrzyj łzy, co z oczu płyną, zagój serca ranę.
Ratuj Matko, dzieci giną, Twe dzieci kochane;
O Maryo, witaj nam i t.d.

4. Wiernie służyć Ci będziemy, wiernie chwalić Ciebie.
Potem z Tobą się złączymy, śpiewając tam w niebie:
O Maryo, witaj nam i t.d

230 Witaj Pani

Wi-taj Pa-ni, my podda-ni do nóg pa-da-my, Tyl-ko ser-ca skruszone
Lecz nie in-ne ma-my prośby, które składamy; Od-da-jem u-ni-żo-ne.

Przyjm te da-ry, serc o-fia-ry, o Pa-ni świę-ta.

2. Sam Bóg święty z Ciebie wzięty dla tej przyczyny,
Żeś się stała i została zawsze bez winy;
Tyś przed wieki przejrzana i za Matkę wybrana
Jezusowi Chrystusowi Niepokalana.

231 Zdrowaś Maryo

Zdrowaś Ma-ry-o, Bo-ga Ro-dzi-co, bła-ga-my Cie-bie, świę-ta Dziewico,

Niech łaska Two-ja zawsze nam sprzyja, Módl się za na-mi, Zdrowaś Ma-ry-a.
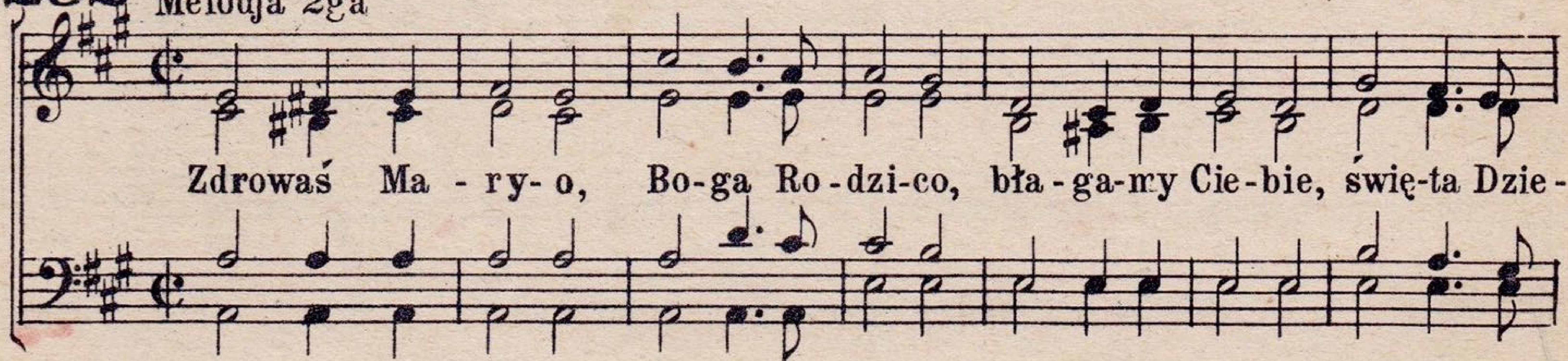
2. Wśród czystych duchów, w obliczu Pana,
Tyś przenajświętsza, niepokalana,
Jak pośród kwiatów wonna lilija,
Jak wśród gwiazd zorza: Zdrowaś Marya!
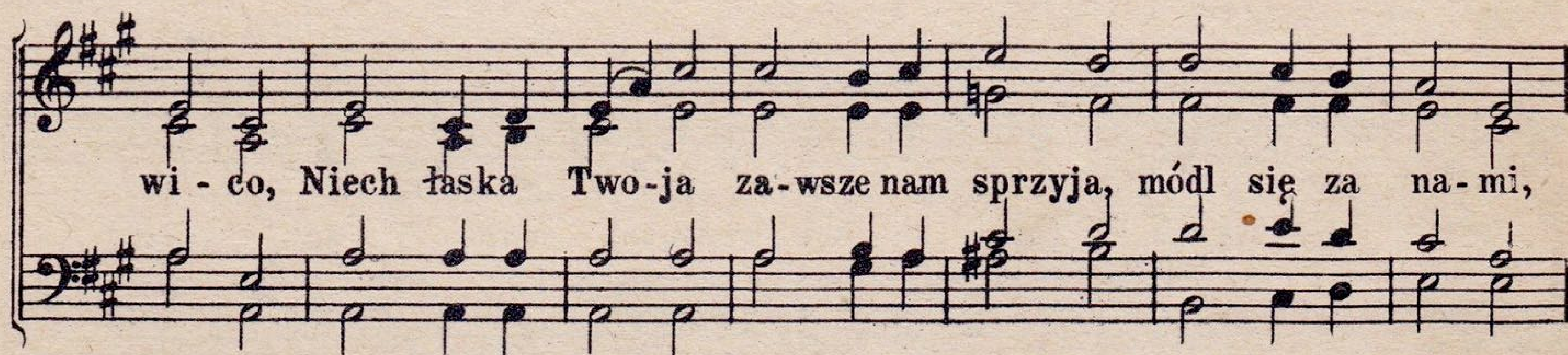
3. Ty, coś karmiła świata zbawienie,
I nam jak Matka daj pożywienie;
Niech brak żywności nas nie zabija,
Broń nas od głodu: Zdrowaś Marya!
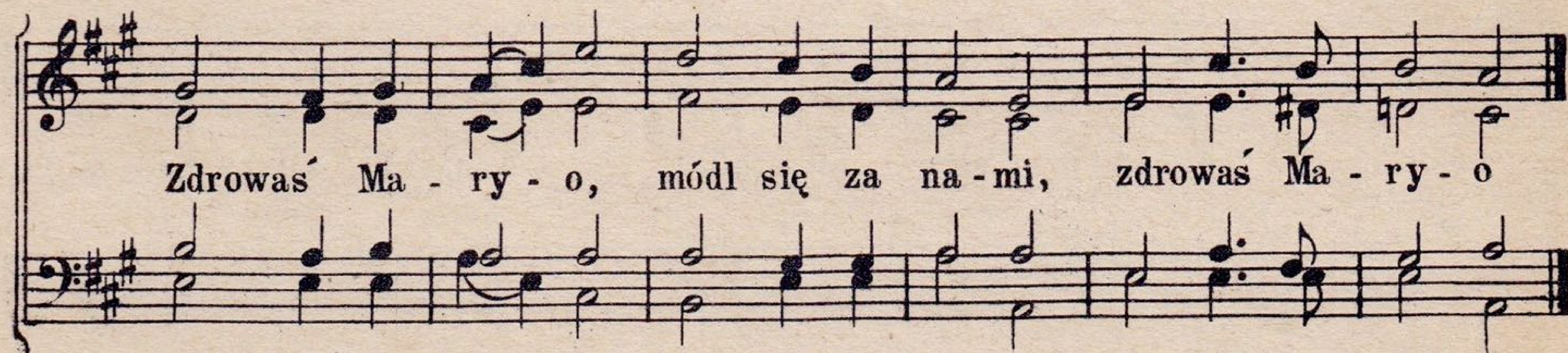
4. Ty, coś płakała nad śmiercią Syna,
Przez Twe łzy gorskie, Matko jedyna,
Oddal śmiertelność, co lud wybija,
Broń nas od moru: Zdrowaś Marya!

5. Królowo nasza wśród Cherubinów,
Usłysz pokorny głos ziemi synów,
Co się do tronu Twojego wzbija,
Módl się za nami: Zdrowaś Marya!

232 Melodja 2ga







233 Do Anioła Stróża

Pieśń dla dziatwy

A-nie - le stró - żu du - szy, z po - ko - rą bła - gam Cię,
Gdy myśl mnie ziem - ska wzru-szy, ach, nie o - pu - szczaj
mnie. Niech przed skrzy - dła - mi twe - mi, złych ma -
rzeń pierzchnie rój, Ach, wspieraj mnie na zie
mi, A-nie - le stró - żu mój! A-nie -le stró - żu mój!

Jak blady płomyk świeci Twój obraz w niebios tle,
Ku Tobie duch mój leci, dla Ciebie serce wre!
Ty mi radami swemi pociechy zlewasz zdrój.
Ach, wspieraj mnie na ziemi, Aniele stróżu mój.

Do św. Józefa

Poleć nas Zbawcy naszemu,
Któregoś piastunem był!
Prowadź nas, prowadź ku Niemu,
Do cnoty dodawaj sił.
Racz stróżem i t. d.

Ty, któryś na Zbawcy łonie
Mógł żywot położyć swój,
Racz nam ułatwić przy zgonie
Ten życia ostatni ból.
Racz stróżem i t. d.

O nasz niebieski Patronie,
Ku prośbom naszym się skłoń,
Tak w życiu jak i przy zgonie
Opieką Twoją nas słoń!
Racz stróżem i t. d.

235 Panie! Tu do Twych stóp

Pa - nie! Tu do Twych stóp no-wo-żeń-ców pa-ra tu w za-u - fa-niu gar-nie się,
Pa-nie, co sam rządzisz światem całym, racz bło-go-sła-wić pa-rze tej,

rit.

niech mi-łość ich będzie wciąż sta-łą ich proś-by głos niech wzruszy Cię.
i w ła-sce swej bądź dla nich sta-łym, wciąż Pa-nie ich w o - pie - ce miej.

236 Chciej wysłuchać

Chciej wy - słu - chać Oj - cze Pa - nie, na- szych próśb wo-ła -
nie, po - bło - go - sław serc ich zwią-zek, ła - skę swo-ją ze - ślij nam.

Du - chu świę - ty, Duchu Bo - ski, wio-dąc ich pa - do - łem tro - ski, tar - czą

i o - bro - ną bądź, wo - lą ich w po - trze - bie rządź.

rit.

Tar - czą ich, o - bro - ną bądź, wo - lą ich w po - trze - bie rządź.

PIEŚNI ZA ZMARŁYCH

237 Boże Sędzio (Msza)

Bo - że sę-dzio sprawiedli - wy, u - słysz na - sze wo - ła - nie,

Ach, Oj - cze nasz do - bro - tli - wy, o - każ Twe zmi - ło - wa - nie,

Nad du - sza - mi zmar - łych wier - nych, za któ - re dał swe ży - cie.
Syn Twój, a - by w chwa - le wie - cznej ży - wot mia - ły ob - fi - cie.

Święta jest myśl i zbawienna modlić się za zmarłymi,
A Tobie Boże przyjemna, przeto nie gardź naszemi
Pokornemi modlitwami, ale z wielkiej litości
Zmiłuj się nad dłużnikami Twojej sprawiedliwości.

Święty, święty, nad świętymi! prośby naszej miłości
Przyjmij za Twymi wiernymi, odpuść ich ułomności,
Których jak Pan sprawiedliwy skazałeś na cierpięnia,
Lecz jak Ojciec miłościwy pragniesz ich wybawienia.

Spojrzyj na Syna Twojego, na boleści i rany!
Na tak gorzką mękę jego, Boże Ojcze kochany!
Daj niech z wybranych duchami cześć Ci wiecznie oddają,
Z aniołów Tobie chórami: Święty, święty! śpiewają.

O Baranku, któryś zgładził grzechy świata całego.
Abyś nas wszystkich wprowadził do żywota wiecznego,
Niechże dusze zmarłych wiernych doznają Twej litości,
Okaż im serce ojcowskie, daruj ich ułomności.

238 Boże Ojcze niebieski

Bo - że Oj - cze nie - bie - ski, li - to - ści - wy Pa - - nie.
Za zmar - ły - mi pro - si - my Cię o zmi - ło - wa - - nie.

Wprzód je - dnak li - to - ści Twej dla sie - bie że - brze - - my.

Od - puść nam grze - chy na - sze po - kor - nie pro - si - my.

Miłość u Ciebie Boże nade wszystko płaci,
Więc w miłości za dusze naszych sióstr i braci,
Pokornie Cię błagamy, zgładź ich nieprawości,
Wprowadź ich do żywota do wiecznej radości.

Dla zasług Syna Twego, dla gorzkich boleści,
Niech ich w chwale niebieskiej Twa dobroć umieści.
Niechaj we krwi Jezusa oczyszczone będą,
Niech w przybytkach niebieskich na wieki osiędą.

Przez mękę Twego Syna i krzyża ofiarę,
Zgładź ich winy i daruj zasłużoną karę
Pokornie Cię błagamy przez Chrystusa trudy,
Ojcze, bądź im miłościw, zgładź grzechów ich brudy.

239 Do Ciebie Boże mój

Do Cie-bie, Bo-że mój przy-bli-żam się, Choć cię-żar krzy-ża tu

przy - cis - ka mię, Wżdy pie - śnią sła - wię Cię, u - wiel - biam

i - mię Twe. Do Cie - bie, Bo - że mój, przy - bli - żam się.

Gdy noc w pielgrzymce mej zaskoczy mię,
I do spoczynku snu położę się,
To jednak we śnie mym uwielbiam imię Twe;
Do Ciebie Boże mój, przybliżam się.

Do nieba drogę mi wskazałeś sam,
Przez miłosierdzie Twe wprowadzisz tam,
Z anioły spieszę się uwielbiać imię Twe.
Do Ciebie Boże mój, przybliżam się.

240 Dzień on dzień

(Słowa Ks. Bpa F. Hodura.)

W dzień ów, w dzień Sądu Bożego,
Gdy dusza ciało opuści,
Gdy przyjdzie kres życia mego,
Ciało się w popiół obróci.
Wtedy pomnij na mnie Panie,
Daj mi wieczne spoczywanie.

Życie nasze pośród świata,
To trud, mozół, walka krwawa,
Jak krótki moment przelata,
Nasza młodość — starość łzawa.
Wtedy pomnij na mnie Panie
Daj mi wieczne spoczywanie.

Grób nas razi, płacze dusza,
Kiedy całun kryje oczy,
Zwiędły listek trumnę sprósza
I cień smutku nas przymroczy.
Wtedy pomnij na mnie Panie,
Daj mi wieczne spoczywanie.

Lecz Tyś uczył, o Miłości,
Że śmierć nie jest naszą metą,
Że sąd progiem do wieczności,
A Tyś celem i podnietą.
Wtedy pomnij na mnie Panie,
Daj mi wieczne spoczywanie.

241

W dzień on, dzień są - du Pań-skie-go, Gdy przyj-dzie kres ży-cia me-go,

Królu światów, co od winy
Łaską zbawiasz wierne syny,
Zbaw mnie, zdroju łask jedyny.

Pomnij na to, Jezu drogi,
Żeś wszedł do nas w ziemskie progi,
Bądź mi łaskaw w on dzień srogi.

Mnieś to szukał, zmęczon w drodze,
Przez krzyż zbawił, cierpiąc srodze,
Twoich prac niech plon znachodzę.

Sumień ludzkich sędzio prawy
Odpuść grzech przez dar łaskawy
Przed ostatniej dniem rozprawy.

Płaczę, grzechów widząc morze,
Winy wstydem twarz ma gorze,
Żebrzącemu przebacz, Boże.

Ty, co Marji grzech zmazałeś,
Łotra modłów wysłuchałeś,
I mnie też nadzieję dałeś.

Prośby me nie zgładzą kary,
Lecz Tyś dobry jest bez miary,
Swych przebaczeń ześlij dary.

Ojcze! Proszę przed Twym tronem
Sercem z bólu w proch skruszonem:
Litość miej nad moim zgonem.

242 Miłosierny Panie

Stra-szną wie-czną śmierć, od-ku-pie-niem znieś, ach znieś.

Przebacz grzesznej duszy wszystkie winy jej,
Oszczędź jej katuszy, łaski udziel swej.
‖: Zbaw od wiecznych mąk, bo dziełem Twych rąk :‖ Twych rąk.

243 Panie daj zmarłym

Pa-nie daj zmarłym wieczne odpocznienie, W królestwie Twoim z Tobą kró-lo-wa-nie; Nie od-da-laj - że człowieka grze-szne-go, stworzenia swe-go.

Zmiłuj się, zmiłuj Jezu Chryste Panie,
Przez Twe najświętsze drogiej krwi wylanie,
Nie racz grzeszników oddalać od siebie, niech będą w niebie.

A ci, którzy już dni swoje skończyli
I tak straszliwy termin odprawili,
Niech mają pokój, pokój pożądany, Jezu kochany.

244 Pożegnał juz ten świat

Po-że-gnał już ten świat, z nim przy-ja-ciół gro-no, O

Bo-że u-słysz nas i przyj-mij go na swoje ło - - no,

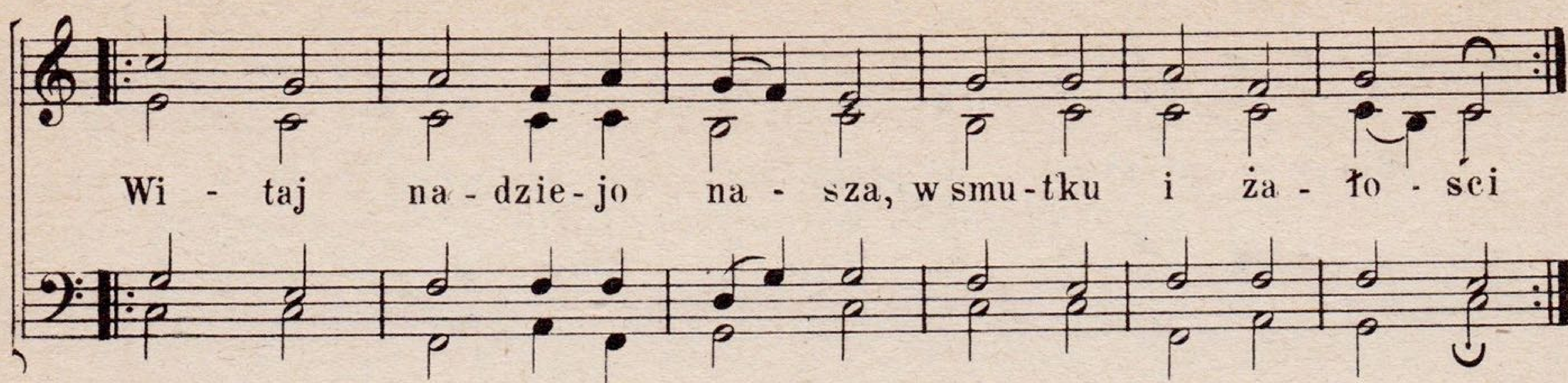
O Bo-że usłysz nas i miej na nie-go wzgląd, Bo słu-szny jest Twój

sąd. Znikł z na-sze-go gro-na, a za ty-le cnót, tam

cze-ka go szczę-ścia ko-ro - - na. A - - men.

245 Witaj Królowo

Wi-taj Kró-lo-wo nie-ba i Ma-tko li-to-ści,



K'tobie wygnańcy Ewy wołamy synowie,
K'tobie wzdychamy płacząc z padołu więźniowie.

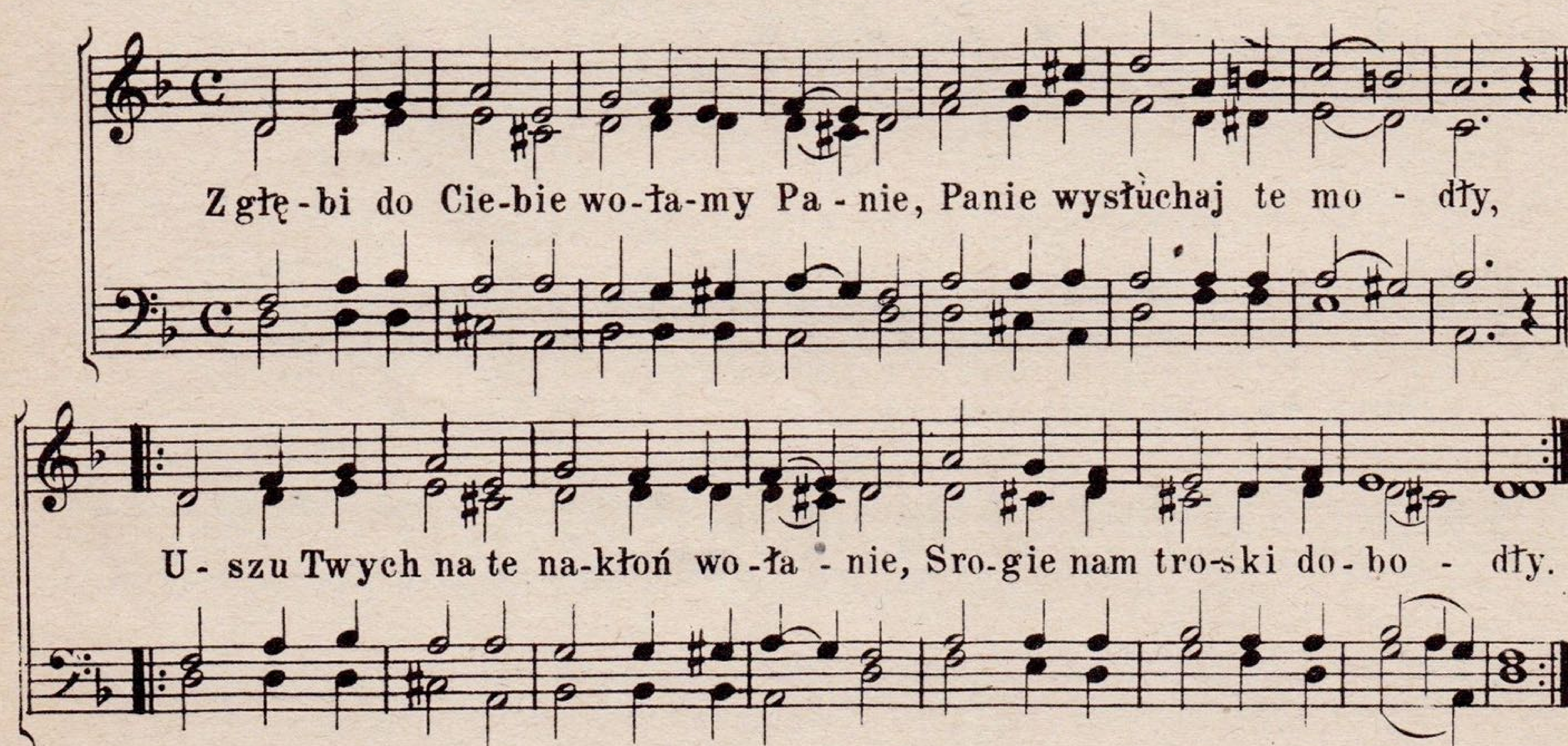
Orędowniczko nasza, racz swe litościwe
Oczy spuścić na nasze serca żałośliwe.

I owoc błogosławion żywota Twojego,
Racz pokazać po zejściu z świata mizernego.

O łaskawa! pobożna! o święta Maryja!
Niechaj będą zbawieni wszyscy grzeszni i ja.

O Jezu! niech po śmierci Ciebie oglądamy,
O Marjo! uproś nam czego pożądamy.

246 Z głębi do Ciebie



Jeżeli zważać nasze masz złości,
Panie, któż Tobie wytrzyma?
Aleś Ty łaskaw! Pańskiej litości
Chciwemi czekam oczyma.

Według słów Pańskich czekam pomocy,
Ufając w łasce niezmiernej,
Od rannej straży do późnej nocy
Niech ufa w Bogu lud wierny.

Bo zlitowanie nie jest Mu nowe,
Obfity okup u Niego,
On dobry! dzieci Izraelowe,
Wybawi z grzechu wszelkiego.

247 Z głębi mojego serca

Jeżeli zważać będziesz nieprawości,
Któż tu wytrzyma, Panie, któż bez złości?
Ja widząc, że Bóg, Pan nasz jest łaskawy,
Chcę z serca Jego zachować ustawy.

Pańskiemu słowu ufa moja dusza,
Że grzech odpuści, gdy się serce skrusza,
Nadzieję w dobrym Panu mam, że raczy
Grzech mój odpuścić, gdy me łzy zobaczy.

248 Z głębi serca

Grzeszni, senni, zapomniani, Ojcze nasz,
Już budzimy się z otchłani, Ojcze nasz.
Daj nam jutrznię jasnowłosą, z plam i ze snu obmyj rosą,
Niech nas skrzydła w górę niosą, Ojcze nasz.

Upadaliśmy pod krzyżem, Chrystusie,
Ale Tobie się uniżym, Jezusie.
Twoje imię nam buławą, zmień na jasną drogę, krwawą.
Daj zmartwychwstać nam ze sławą, Chrystusie.

249 Zmiłuj się Boze

Zmi-łuj się Bo-że na-de-mną grze-szni-kiem,
Co w swej do-bro-ci nie po-gardząsz ni-kim,
W To-bie mam samym
ty-lko za-u-fa-nie, we-dług Two-je-go mi-ło-sierdzia Pa-nie.

I według mnóstwa Twych Boskich litości,
Zmiłuj się i zgładź moje nieprawości,
O więcej żebrzę, okaż łaskę Twoją,
Oczyść mnie z grzechów, obmyj zbrodnię moją.

Przeciwko Tobie samemu zgrzeszyłem,
I Ciebie Boga mego obraziłem,
W wyrokach Twoich luboś sprawiedliwy,
Karząc mnie, jednak zawsześ litościwy.

Ducha czystego racz we mnie utworzyć,
I w sercu moim gorliwość założyć,
Niech mnie ożywi Duch Twój i uzdrowi,
Niech miłość we mnie ku Tobie odnowi.

Otwórz już Panie usta me zamknięte,
Które bojaźnią Twą były przejęte,
A pienia moje rozniosą Twą wszędzie
Chwałę, gdy język ogłaszać Cię będzie.

250 W Mogile ciemnej

Wmo-gi-le ciemnej śpisz na wie-ki, więc cię nam trzeba że-gnać łzą,
(śpi-cie) (was)
ach że-gnać

Fine

Bo u - le - cia-łeś w kraj daleki, za to-bą bra-cia modły dziś ślą. Na krótki czas,

(o - deszliście) (wami)

na krótki

Ach żegnaj nam Bo i nas Bóg Po-wo-ła tam! Na kró - tki czas ach że-gnaj nam

(żegnajcie) (że-gnaj-cie)

Ach żegnaj powoła

(żegnajcie)

ff

bo i nas Bóg po-wo-ła, ach, tam. Przed Boski tron ślemy modły za to - bą wieczny pokój

(wami)

pp ff D. C. a Fine

niech ci da, a że o-kry-łeś nam serca za-ło-bą świadczy o tem łza, ach, ta łza.

(wam) (że o-kry-li-ście)

251 Suplikacje: Święty Boże

Świę-ty Bo-że, świę-ty mo-cny, świę-ty a nie-śmier-tel - ny, zmi-łuj się
nad na mi. Od powietrza, głodu, o-gnia i woj - ny, wy-baw nas Pa - nie.
Od nag-łej i nie-spo-dzia-nej śmier - ci, za-cho-waj nas Pa - nie.
My grzeszni Cie-bie Bo ga pro - si - my, wysłuchaj nas Pa - nie.

Abyś nam dał wiarę żywą i światło pośród otaczających ciemności,
Wysłuchaj nas Panie.
Abyśmy wytrwali we walce z wrogami ludu polskiego, Wysłuchaj nas Panie.
Abyśmy przyszłe pokolenia polskie wychowali w wierze naszej świętej.
Wysłuchaj nas Panie.
Abyś wolność Ojczyzny naszej zachować raczył, Prosimy Cię Panie.
Abyś rodziny polskie napełnił duchem pokoju, miłości i pojednania.
Prosimy Cię Panie.
Abyś serca nasze skruszył i do żalu pobudził, Prosimy Cię Panie.
Abyś winy narodu przebaczyć raczył, Prosimy Cię Panie.
O Jezu, Królu i Wodzu, Zmiłuj się nad nami.
O Marjo, Matko i Opiekunko, Módl się za nami.
O Święci Pańscy, Patronowie polscy, Przyczyńcie się za nami.

252 Przed oczy Twoje, Panie

(Słowa i melodja na str. 270)

253 Ciebie Boże Chwalimy (wierszem)

Cie-bie Bo-że chwalimy, Cie-bie Pa-nie wy-zna-wa-my,
Cie-bie Oj-cze na zie-mi z całej du-szy u-wielbia-my,

Któ-re-go a-ni skoń-cze-nie, ni po-czą-tek ma i-stnie-nie.

Ku czci Twej wznoszą pienia wszystkie niebieskie krainy,
Aniołów zgromadzenia, Cherubiny, Serafiny,
Święty Boże, święty, święty w wszechmocności niepojęty!

Przed Twem Bożem imieniem nieba się upokarzają
I wszystkie ze zdumieniem czasy i miejsca klękają;
Pełne niebo i świat cały Twojej potęgi i chwały.

Apostołów chór Ciebie i Proroków liczne grono
Chwali, o Poże w niebie, i co męczeńską koroną
Ozdobni zeszli z tej ziemi z wszystkimi nieba Świętymi.

Kościół w niezlomnej wierze w okręgi świata całego
Ciebie wyznaje szczerze Ojca w niebie przedwiecznego
I Ciebie, Jednorodzony Synu i Boże wcielony.

Tudzież Ducha świętego, co niemoc, rany i troski
Leczy serca naszego, o Królu i Synu Boski,
Ty z Nim i z Ojcem społecznie panujesz nad nami wiecznie.

Zbaw lud Twój Panie.

Zbaw Panie ludy Twoje i błogosław im łaskawie,
Broń ich, dziedzinę swoją, kieruj nimi w kaźdej sprawie,
By Twoją wolą rządzeni zostali w niebie świętymi.

Ks .... Błogosławmy Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

Lud .... Cześć i chwałę oddawajmy Mu na wieki.

Ks .... Panie wysłuchaj modlitwy nasze,

Lud .... A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

254 Ciebie Boze chwalimy

Cie - bie Bo-że chwa-li - my. Cie-bie Pa - nem wyzna - wa - - my.

Tobie Oj - cu wieczne - mu wszystka zie - mia cześć od - da - je,

Tobie wszyscy a-nio - ło - wie, Tobie nie - bio - sa i wszystkie mocar - stwa,

Tobie cherubini i se - ra - fi - ni nie - u - stan - nym gło - sem śpie - wa - ją:

Świę - - ty, Świę - - ty, Świę - ty Pan Bóg za - stę - pów.

Pełne są niebio - sa i zie-mia maje - sta - tu chwa-ły Two - jej
Ciebie przesławny chór Apo-sto-łów, Ciebie chwa - le - bny poczet Pro - ro - ków,

Ciebie święte Męczen-ni-ków woj - sko wy - sławia. Ciebie po wszystkim świecie

święty Ko - ściół wy - zna - je. Oj - ca niezmierne - go ma-je-sta - tu.

Chwalebnego, też i prawdzi - we-go, jednorodzo-ne - go Sy-na Twe - go.

Także Ducha święte-go, Po-cie-szy-cie - la. Tyś jest Król chwały Chryste, Ty, Oj-ca

wiecz-nym je-steś Synem Ty skruszywszy żądło śmierci otworzyłeś wier-zą-cym

Kró - le-stwo nie-bie-skie. Ty na prawicy Bożej sie-dzisz w chwale Oj - ca swego.

3

Wierzymy, że przyj - dziesz nas sądzić.
Przeto prosimy Cię wspomagaj słu - gi Two-je, Których najdroższą Krwią odku-pi - łeś

Racz nas z Twymi świę - ty-mi w chwale wiecz-nej po li - czyć.

Kapłan int. chór powtarza 2 razy

Zbaw lud Twój Pa - - - nie Zbaw lud Twój Pa - - - nie.

Ciebie Boże chwalimy 4 - 3

KAPŁAN

Zbaw lud Twój Pa - - nie i błogosław dzie-dzi-ctwu Twe-mu.

CHÓR

I rządź ni-mi i podwyższaj je aż na wie-ki.

Na każdy dzień błogo - - sła-wi-my To - bie,

Racz nas - - - - - - - te-go dnia Pa - nie
Zmiłuj się - - - - - - - nad na-mi Pa - nie,
Niech będzie miłosierdzie Twoje nad na-mi Pa - nie,
W Tobiem Panie na - - - - dzie-ję po-ło - żył.

chwalimy imię Twoje przez wszystkie wie - ki.

od wszelkiego - - - - - grze-chu za-cho-wać.
Zmi - - - - - - - - - łuj się nad na-mi.
gdyż w Tobie nadzieję - - - - po - ło - ży - li - śmy.
niech nie będę pohań - - - - bio - ny na wie - ki.

255 Nieszpory na niedziele i święta

KAPŁAN: LUD:

Boże wejrzyj ku wspomo - że-niu me-mu, Panie pospiesz ku ra-tunkowi memu.

Chwała bądź Bogu w Trój-cy je-dy-ne-mu, Ojcu, Synowi, Ducho-wi świę-te-mu Al-le-lu-ja.

Jak była na początku, teraz zawsze i ni-nie, I na wiek wieków niechaj zawsze słynie.

PSALM 1

Rzekł Pan do Pana me-go ła-skawym Swym głosem: Siądź mi przy boku prawym.

Aż Twoje wszystkie zu chwałe wrogi
Dam za podnóżek pod Twoje nogi.
Berło Twej mocy wydam z Syonu,
Świat cały padnie u Twego tronu;
A ty używać będziesz spraw swoich,
Wśród nieprzyjaciół panując Twoich.
Skoro rozpoczniesz Twe panowanie,
Przy Tobie lud Twój w jasności stanie,
Nim jeszcze zorzy świecić kazałem,
Ciebie z wnętrzności moich wydałem.
Pan to poprzysiągł; Jego zaś mowa,
Danego nigdy nie cofnie słowa.
Ty jesteś kapłan do końca wieka
Według obrządku Melchizedecha.
Przy Twej prawicy Pan jest nad pany;
W dzień gniewu Swego zetrze tyrany.
Sąd swój rozciągnie po całym świecie
I nieposłuszne narody zgniecie.

Pyszną na ziemi | głowę poniży,
Która mu Jego | chwale ubliży.
Z mętnej po drodze pić | będzie rzeki,
Dla tego głowę | wzniesie na wieki.
Chwała bądź Bogu w Trójcy | jedynemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu.
Jak była na początku, teraz | zawsze i ninie
I na wiek wieków niechaj | zawsze słynie.

PSALM 2.

Całem Cię sercem chwalić będę Panie, Gdzie rada mędrców, gdzie cały zbór stanie

Wielkość niezmierna dzieł Boga Jakóba,
Któremi władnie, jak mu | się podoba.
Co pocznie, wszystko pełne | jest zacności,
Pełne uwielbień; wiek sprawiedliwości
Jego nie przetrwa żaden, | a na ziemi
Wieczną pamiątkę sprawił | cudy swemi.
Pan dobrotliwy, Pan to | miłosierny:
Karmi i hojnie bogaci lud wierny.
Stateczny w słowie, co raz | postanowił,
Wiecznemi czasy, tego | nie odmówił.
Moc swą okazał, gdy wygnał pogany,
A ten kraj synom Izraela dany.
Sprawy rąk Jego prawdą | miarkowane,
A zaś słusznością prawa | prostowane.
Te się na wieki żadnych | lat nie boją,
Bo na słuszności i na prawdzie stoją.
Pan sługi swoje z niewoli wybawił,
I dla nich wieczny testament zostawił.
Imię ma straszne i pełne świętości,
A bojaźń Boża początkiem mądrości.
Ci, co z niej biorą wzór życia na ziemi,
Będą od wszystkich wiecznie | chwalonymi.
Chwała bądź i t. d.

PSALM 3.
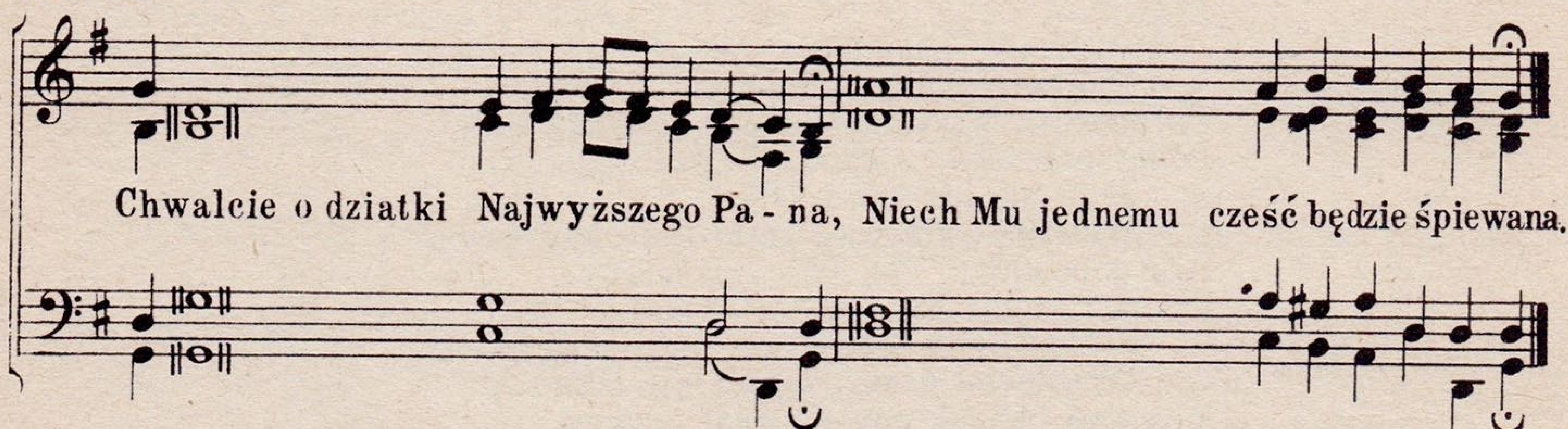
Szczęśliwy i nie zna kaźni, Kto w Pańskiej ży - je bo - ja - źni.

Najmilsza jemu jest droga
Iść według przykazań Boga.

Krew Jego zacna na ziemi
Porówna zawdy z możnymi.
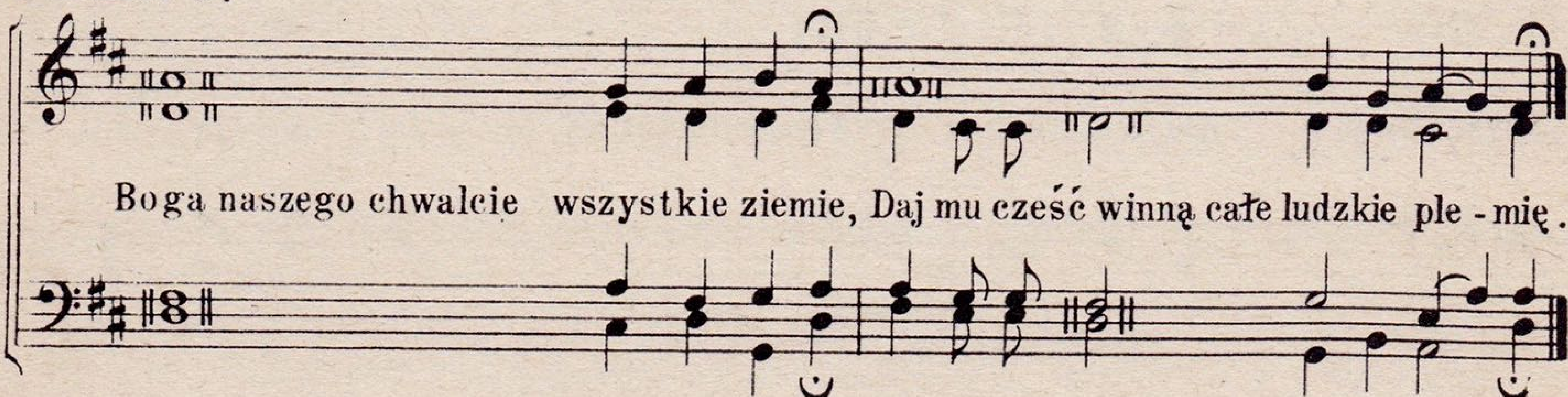
Ród się cnotli|wych rozpleni
I będą bło|gosławieni.
Dom jego bę|dzie obfity
W zbiory i trwa|łe zaszczyty;
A cześć poczci|wego człeka,
Pójdzie od wie|ka do wieka.
Niechaj noc za|ćmi mgły swemi,
Światło jest nad | cnotliwymi.
Zawsze im Pan | jest życzliwy,
Litosny i | sprawiedliwy.
Człek miły, pe|łen wesela,
Gdy drugim swe|go udziela.
W słowie się swo|jem tak rządzi,
Że co wyrze|cze, nie zbłądzi.
Ludzka pamięć | jego sprawy
Uwieczni, był | to mąż prawy.
I zły go ję|zyk nie trwoży,
Bezpieczny w na|dziei Bożej.
Stateczność Je|go cnej duszy
Żadną się rze|czą nie wzruszy;
Wydoła swej | chwili snadnie,
Aż nieprzyja|ciel upadnie.
Rozsypał swo|je szczodroty
Na wdowy, bie|dne sieroty;
Przeto uczy|nnością słynie
I chwała je|go nie zginie.
Zły na to pa|trząc boleje,
Zgrzyta z zazdro|ści, sinieje;
Taki, co w gło|wie uradzi,
Do skutku nie | doprowadzi.
Chwała Ojcu i Synowi
I świętemu Duchowi,
Jak na początku, tak ninie
Niechaj na wiek wieków słynie.

PSALM 4.



Niech Imię Pańskie | przebłogosławione,
Po wszystkie wieki bę|dzie pochwalone.
Gdzie wschodzi słońce | i kędy zapada,
Niechaj świat Boską chwa|łę opowiada.
Pan ma narody | wszystkie pod nogami,
Jego się chwała wzno|si nad gwiazdami.
I któż się z Panem | tym porówna? który
Wysoko siedząc, z swej | niebieskiej góry
I co na niebie | i co jest na ziemi
Oczyma widzi nie|uchronionemi.
On ubogiego | z nędzy wyprowadzi
I z książętami na | krześle posadzi;
On niesie radość | dla stroskanej matki,
Miłe w jej domu ro|zmnażając dziatki.
Chwała bądź i t. d.

PSALM 5.
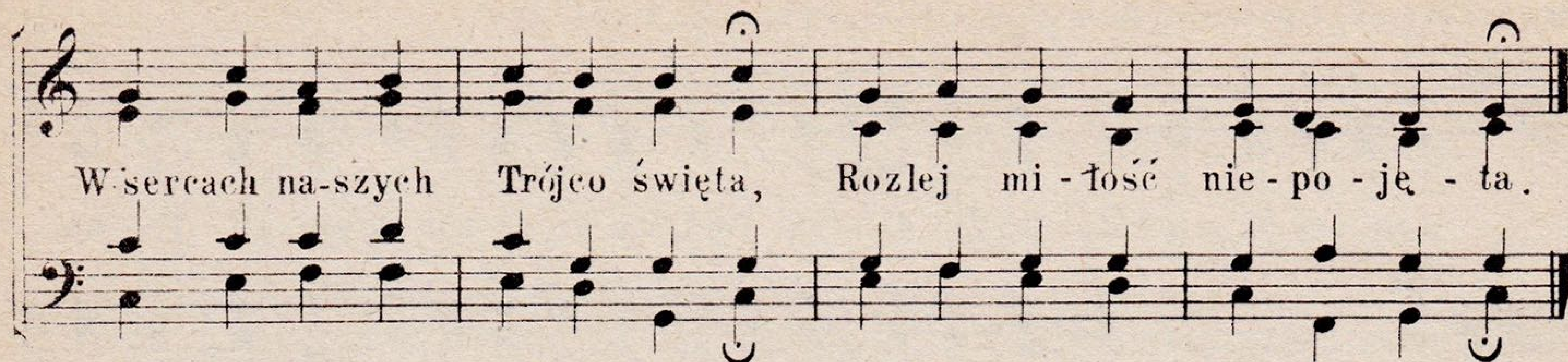


Bo litość Jego nad nie|mi stwierdzona,
A prawda Pańska wiecznie | uiszczona.
Chwała bądź i t. d.

W uroczystość i rocznicę Poświęcenia Kościoła zamiast Psalm 2go

Jerozolimo | w twym świętym progu
Daj|my cześć Bogu.
Jerozolima | dom nasz, dom Boży,
Budowa Jego | codzień się mnoży;
Kędy ma płynąć | słodka swoboda,
I | braci zgoda.
Tam pokolenia | przyjdą gromadnie,
Przed Panem każdy | w pokorze padnie,
Iszcząc swe śluby | i śluby owe
I|zraelowe.
Tam w świętej ziemi | codziennie siędą
Pocześni starce, | sądzić lud będą.
Tam się Dawida | domem zaszczyca
Trwa|ła stolica.
Proścież o pokój | Jerozolimy,
I o obfitość | Boga prosimy.
Moc Pańska pokój | stanowić będzie,
Do|statek wszędzie.
Dla braci naszych | i dla bliźniego,
Prośmy o pokój | a dla świętego
Domu Pańskiego | w każdej godzinie,
Niech | dobro płynie.
Chwała bądź Bogu | Ojcu i Synowi,
Przenajświętszemu | oraz Duchowi;
Jako przed wieki | była, tak i ninie,
Niech | zawsze słynie.

(Na Hymn śpiewa się jedną z pieśni przygodnych albo:)

Hymn: Już słońce



Ciebie my z rana wielbimy,
Ciebie wieczorem prosimy,
Racz to sprawić, byśmy Ciebie
Z świętymi chwalili w niebie.

Ojcu razem i Synowi,
Świętemu także Duchowi,
Jak była tak niechaj wszędzie
Wieczna chwała zawsze będzie.

K.:—Niech się wzniosą modlitwy nasze, Panie.
L.:—Jako wonność kadzidła przed obliczem Twojem.

W Adwencie

K.:—Gotujcie drogę Pańską.
L.:—Proste czyńcie ścieżki Jego.

W Okresie Bożego Narodzenia

K.:—Objawił Pan zbawienie swoje, Alleluja.
L.:—Przed oczyma narodów oznajmił sprawiedliwość swoją. Alleluja.

W Czasie Postu

K.:—Wejrzyj, Boże, na uniżenie i trudy moje.
L.:—A odpuść wszystkie grzechy moje.

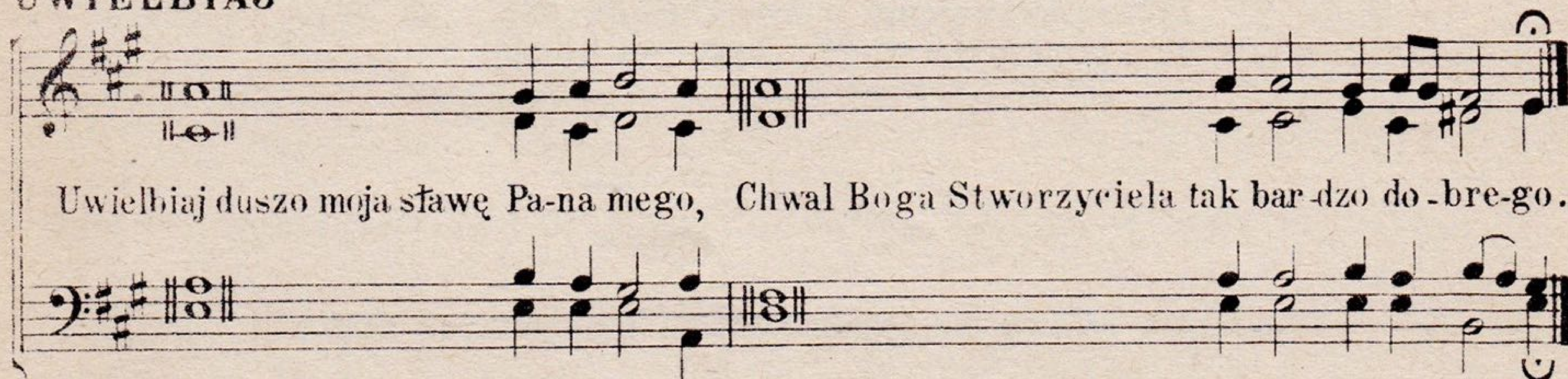
W Okresie Wielkanocnym

K.:—W zmartwychwstaniu Twojem Chryste, Alleluja.
L.:—Niebo i ziemia się radują, Alleluja.

W Boże Ciało

K.:—Dałeś nam Panie chleb z nieba, Alleluja.
L.:—Wszelką słodkość mający w sobie, Alleluja.

UWIELBIAJ



Bóg mój, zbawienie moje, jedy|na otucha,
Bóg mi rozkoszą serca i we|selem ducha.
Bo mile raczył przyjąć swej słu|gi pokorę,
Łaskawym okiem wejrzał na Da|wida córę.
Przeto wszystkie narody, co zie|mię osiędą,
Odtąd błogosławioną mnie na|zywać będą:
Bo wielkiemi darami uczczo|nam od Tego,
Którego moc przedziwna, święte | imię Jego.
Którzy się Pana boją, szczęśli|wi na wieki,
Bo z nimi miłosierdzie z rodu| |w ród daleki.
Na cały świat pokazał moc swych | ramion świętych,
Rozprószył dumne myśli głów py|chą nadętych.

Wyniosłych złożył z tronu, znikczemnił wielmożne,
Wywyższył, uwielmożnił w pokorę zamożne.
Głodnych nasycił hojnie i w dobra spanoszył,
Bogaczów z niczem puścił i nędznie rozprószył.
Przyjął do łaski sługę Izraelskiego,
Wspomniał nań, użyczył mu miłosierdzia swego.
Wypełnił co był przyrzekł niegdyś ojcom naszym:
Abrahamowi z potomstwem jego wiecznym czasem.
Wszyscy śpiewajmy Bogu w Trójcy jedynemu:
Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu,
Jak była na początku, tak zawsze niech będzie,
Teraz i na wiek wieków niechaj słynie wszędzie.

Antyfony na zakończenie nieszporów.

(Od Adwentu do Gromnic).

Matko Odkupiciela

Ma-tko Odku - pi - cie - la, z niewiast naj-sła-wniej-sza,
Gwiazdo morska do nie - ba ściezko naj-pro-ściej-sza,

Tyś jest prze-cho - dnią bra - mą do ra-ju wie - czne - go,

Tyś je-dy-ną na - dzie - ją czło-wieka grze - szne - go.

Racz podźwignąć prosimy, lud upadający,
W grzechach swych uwikłany, powstać z nich pragnący.
Tyś cudownie zrodziła świata Zbawiciela,
Tyś sama wykarmiła Twego Stworzyciela.

Panno przedtem i potem z świata podziwieniem,
Uczczona Gabryela wdzięcznem pozdrowieniem.
Racz się wstawić o Panno za nami grzesznymi,
Ratuj nas, opiekuj się sługami Twoimi.

BĄDŹ POZDROWIONA

(Od Gromnic do Wielkanocy).
(Na Melodję: Serdeczna Matko).

Bądź pozdrowiona Królowo niebieska!
Bądź pozdrowiona o Pani Anielska!
Witaj początku, bramo tej światłości,
Która oświeca biedny świat w ciemności.
Wesel się Panno przenajchwalebniejsza!
Nad wszystkie panny Tyś najozdobniejsza!
O Pani nasza! Twojemi modłami
Chrystusa Syna Twego proś za nami.

KRÓLOWO NIEBA

(Od Wielkanocy do Ziel. Świąt.)
(Melodja jak Wesoły nam.)

Ciesz się Królowo Anielska,
Wesel się Pani niebieska,
Wszyscy Ci dziś winszujemy,
Z weselem wyśpiewujemy: Alleluja!

Że Syn Twój już zmartwychwstały,
Wstąpił w niebo do Swej chwały,
Któregoś Ty godna była,
Żeś Go na ręku nosiła. Alleluja!

Ciesz się i wesel się w niebie,
Proś Go za nami w potrzebie,
Byśmy się też tam dostali,
I na wiek wieków śpiewali: Alleluja!

Witaj Królowo!

(Od Trójcy Św. do Adwentu)

Wi - taj Kró - lo - wo! Ma - tko li - to - ści,
Na - dzie - jo na - sza w smu - tku, ża - ło - ści,
Wi - taj Ma - ry - o
Ma - tko je - dy - na, Ma - tko nas lu - dzi, Sal - ve Re - gi - na.

Nędzne my dzieci Ewy wołamy,
Do Ciebie matko z płaczem wzdychamy,
Niech nas wspomaga Twoja przyczyna,
Na tym padole, Salve Regina.

O Pośredniczko! rzuć Twe wejrzenie
Łaskawe na nas, przyjmij westchnienie,
Pokaż nam Matko Twojego Syna
W górnej krainie, Salve Regina.
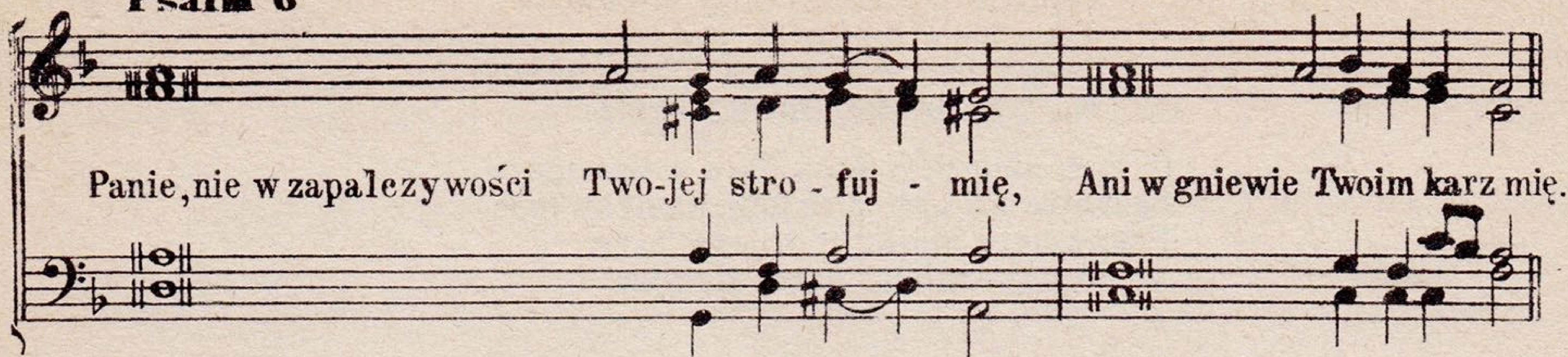
256 Nabożeństwo Pokutne

Kapłan: Boże wejrzyj ku wspo-mo - żeniu me-mu, **Lud:** Panie pospiesz ku ratunko - wi me-mu.

Chwała bądź Bogu w Trójcy je-dy-ne mu, Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu.
Jak była na początku, teraz, zaw - sze i ni-nie I na wiek wieków niechaj za wsze słynie.

Kapłan: Racz nie pa-mię-tać Pa-nie na wy - stę - pki na - sze, al-bo ro-dzi-ców na - szych i racz nie ka-rać nas za grze-chy na - sze.

Psalm 6



Zmiłuj się nademną Panie,—bom jest chory,
Uzdrów mię Panie, bo strwożone są—kości moje.

I dusza moja strwożo—na jest bardzo,
A Ty Panie, pokiż się od—wracać będziesz

Nawróć się Panie, a wyzwól—duszę moją,
Zbaw mię dla miło—sierdzia Twego.

Albowiem w śmierci nie masz, ktoby na—Cię pamiętał,
A w grobie kto Cię wy—znawał będzie?

Pracowałem w płaczu moim, | będę omywał każdej nocy—łoże moje,
Łzami mojemi będę polewał—pościel moją.

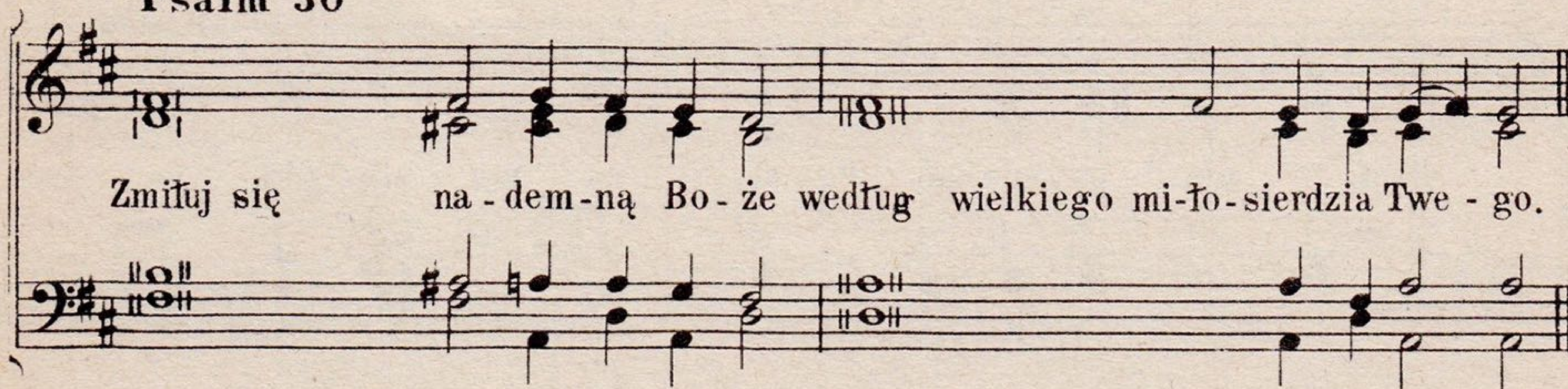
Zepsuło się od żalu—oko moje,
Zestarzało się dla wszystkich nieprzyjaciół moich.

Odstąpcie odemnie wszyscy, | którzy niepra—wość czynicie,
Albowiem Pan wy—słuchał głos mój.

Wysłuchał Pan—prośbę moją.
Pan modlitwę—moją przyjął.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi—wi świętemu,
Jak była na początku, | teraz i zawsze i na wieki—wieków. Amen

Psalm 50



A z wielkiej li—tości Twojej
Zgładź nie—prawość moją.

Obmyj mię zupełnie od niepra—wości mojej
I od grzechu moje—go oczyść mię.

Albowiem ja uznaję nie—prawość moją
I grzech mój jest za—wsze przedemną.

Przeciw Tobie samemu zgrzeszyłem | i uczyniłem—złość przed Tobą,
Abyś się usprawiedliwił w mowach Twoich, | a zwyciężył,—gdy Cię sądzą.

Oto bowiem w nieprawościach je—stem poczęty,
A w grzechach poczęła mię—matka moja.

Oto bowiem umiło—wałeś prawdę,
Niewiadome i skryte rzeczy mądrości ob—jawiłeś mi.

Pokpropisz mię hypozem, a będę—oczyszczony,
Obmyjesz mię, a nad śnieg będę—wybielony.

Słuchowi memu dasz radość—i wesele,
I rozradują się kości—poniżone.

Odwróć oblicze Twoje od—grzechów moich,
A zgładź wszystkie niepra—wości moje.

Serce czyste stwórz—we mnie Boże
I ducha prawego—odnów we mnie.

Nie odrzucaj mnie od o—blicza Twego
I ducha Twego świętego nie—bierz odemnie

Przywróć mi radość zba—wienia Twego,
A utwierdź mię—duchem prawym.

Będę nauczał przestęp—ców dróg Twoich,
A grzesznicy do Ciebie—się nawrócą.
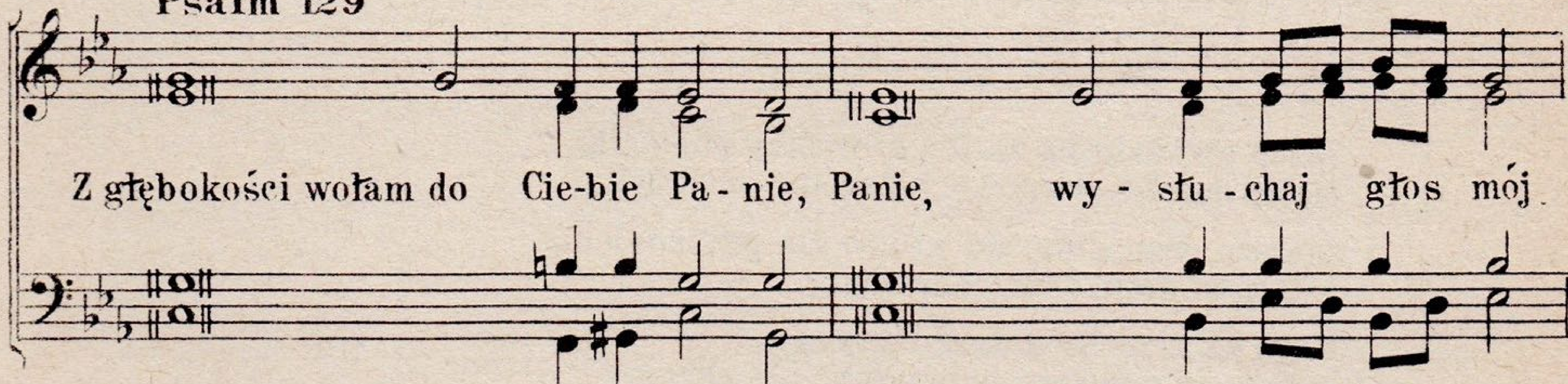
Wybaw mię ze krwi, Boże, | Boże zba—wienia mego,
A język mój z radością | będzie wysławiał sprawie—dliwość Twoją.

Panie otwórz — wargi moje,
A usta moje opowiadać będą — chwałę Twoją.

Bo Ty nie pragniesz ofiary, gdyż — dałbym Ci ją ,
W całopaleniach — się nie kochasz.

Ofiara Bogu — duch strapiony,
Sercem skruszonem i uniżonem Bo—że nie wzgardzisz.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.



Niech będą uszy Twoje — nakłonione
Na głos mo—dlitwy mojej.

Jeśli będziesz uważał na niepra—wości Panie,
Panie, któż — się ostoi?

Albowiem u Ciebie jest — ubłaganie,
By przyjęła nas — bojaźń Twoja.

Czekam na Pana, czeka — dusza moja,
Nadzieję pokładam — w słowie Jego.

Dusza moja czeka Pana bardziej | niż oczeku—ją poranku.
Ci, którzy wyglą—dają świtu.

Niechaj nadzieję ma I—zrael w Panu,
Bo u Pana miłosierdzie | i obfite u Niego — odkupienie.

A on odkupi — Izraela.
Ze wszystkich niepra—wości Jego.

Chwała Ojcu i Synowi i Ducho—wi świętemu
Jak była na początku. | teraz i zawsze i na wieki—wieków. Amen

ANTYFONA

Lud:—Racz nie pamiętać, Panie, na występki nasze, albo rodziców naszych i racz nie karać nas za grzechy nasze.

Kapłan:—Wstanę i pójdę do Ojca mego i powiem Mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i przed Tobą.

Przed oczy Twoje

Jeżeli uważasz na złości, któreśmy popełnili,
Mniej daleko cierpimy, niżeliśmy zasłużyli.

Cięższa jest wina, do której się przyznajemy,
A lżejsza kara, którą ponosimy.

Karę za grzechy dobrze czujemy,
A przecie grzeszyć poprzestać nie chcemy.

Pośród plag Twoich dusza nasza truchleje,
W nieprawościach jednak żadna się odmiana nie dzieje.

Umysł utrapieniem srodze ściśniony,
A upór w złem trwa nic nieporuszony.

Życie w uciskach prawie ustaje,
Złych jednak nałogów nie poprzestaje.

Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz, poprawić się nie chcemy,
Jeżeli nas sprawiedliwie karzesz, wytrwać nie możemy.
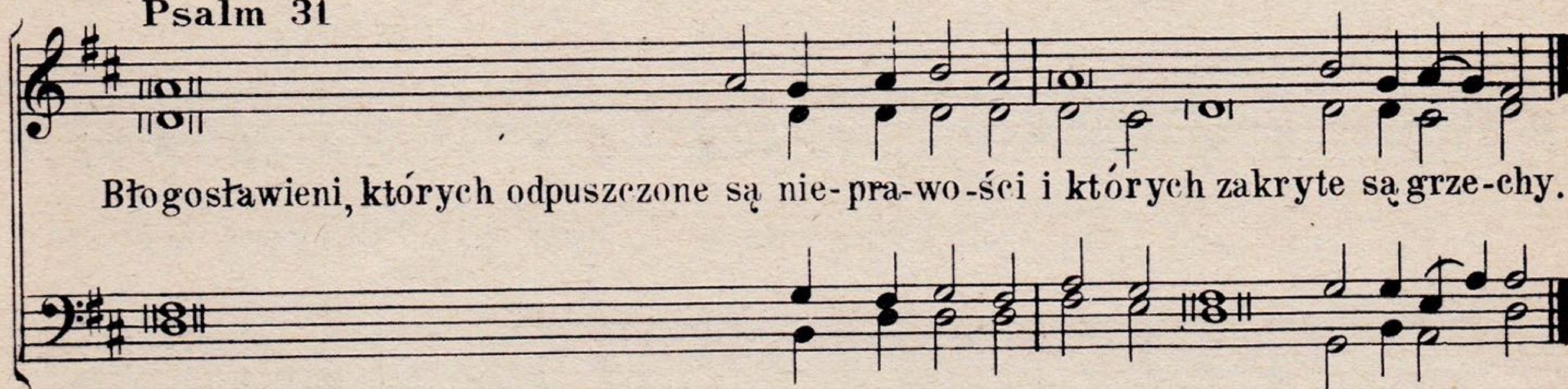
Wyznajemy z płaczem, czegośmy się dopuszczali,
A po nawiedzeniu zapominamy o tem, czegośmy płakali.

Gdy miecz Twój na nas podniesiony trzymasz wieleć obiecujemy,
A skoro go spuścisz, obietnic wykonać nie chcemy.

Kiedy nas karzesz, prosimy, abyś się zmiłował,
A gdy przestaniesz, pobudzamy Cię znowu, abyś nam nie folgował.

Oto nas masz korzących się Tobie, Wszechmogący Boże,
Wiemy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, sprawiedliwość słusznie nas zagubić może.

Racz nam tedy dać o co żebrzemy, lubośmy nie zasłużyli,
Któryś nas z niczego stworzył, abyśmy Cię prosili.



Błogosławieni, których odpuszczone są — nieprawości
I których zakry—te są grzechy.

Błogosławiony mąż, któremu Pan nie po—czytał grzechu,
Ani jest w duchu je—go obłuda.

Iżem milczał, zestarzały się — kości moje,
Gdym wo—łał cały dzień.

Bo we dnie i w nocy ciążyła nademną — ręka Twoja,
A sumienie moje paliło mię — żarem letnim.

Grzech mój oznajmiłem Tobie, | a nieprawości mej — nie ukryłem,
Rzekłem: Wyznam przestępstwa moje Panu, | a Tyś odpuścił bezbożność — grzechu mego.

Dlatego będzie się modlił do Ciebie wszelki święty, | w czasie gdy Cię — znaleść może,
A w potopie wód wielkich do niego się — nie przybliżą.

Tyś ucieczka moja, Ty mię zachowasz od — utrapienia,
Ty mię otoczysz pieśnią — wybawienia.

Dam Tobie rozum i nauczę Cię drogi tej, — którą pójdziesz,
Prowadzić Cię będę — okiem mojem.

Weselcie się w Panu i radujcie się — sprawiedliwi,
Wołajcie radośnie wszyscy pra—wego serca.

Chwała Ojcu i Synowi i Ducho—wi świętemu,
Jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki — wieków. Amen.

Kapłan:—Okaż nam, Panie, miłosierdzie Twoje.
Lud:—I daj nam zbawienie Twoje.

Kapłan:—Panie wysłuchaj modlitwy nasze.
Lud:—A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Kapłan:—Pan z wami.
Lud:—I z duchem Twoim.

257

Litania

Do Najśw. Maryi Panny

Pa - nie zmi - łuj się, Chry - ste zmi - łuj się,

Pa - nie zmi - łuj się. Chry-ste u - słysz nas, Chry-ste wy-słu-

chaj nas, Ojcze z nie-ba Bo - że, zmi - łuj się nad na - mi.

i t.d.

Melodja 2-ga

Pa-nie zmi-łuj się, Chry-ste zmi-łuj się, Pa - nie zmi-łuj się.

Świę-ta Ma-ry-o Święta Boża Ro-dzi-ciel - ko Módl się za na - mi.

258 Pod Twoją obronę

Pod Two - ją o - bro - nę u - cie - ka - my się,

Święta Bo - ża Ro - dzi - ciel - ko, Na - sze - mi pro - śba - mi,

na - sze - mi pro - śba - mi, nie racz gar - dzić w po - trze - bach na - szych,

A - le od wsze - la - kich złych przy - gód, Racz nas

za - wsze wy - ba - wiać, Pan - no chwa - le - bna,
I bło - go - sła - wio - na,

O Pa - ni, O Pa - ni, O Pa - ni na - sza,

O - rę - do - wni - czko na - sza, Z Sy - nem Two - im nas po - je - dnaj,
Po - - śre - dni - czko na - sza, Sy - no - wi Two - je - mu nas po - le - caj,
Po - cie - szy - ciel - ko na - sza, Sy - no - wi Two - je - mu nas od - da - waj,
O Pa - ni, O Pa - ni, O Pa - ni na - sza,

O - rę - do - wni - czko na - sza.
Po - śre - dni - czko na - sza.
Po - cie - szy - ciel - ko na - sza.

259

Litania

Do W. Świętych

Pa - nie zmi - łuj się, Chry - ste zmi - łuj się.
Pa - nie zmi - łuj się.

260 Msza Polska

Słowa M. KONOPNICKIEJ — E. WALKIEWICZ

Andante religioso

mf Do Bo-ga me-go jak do ży-wej wo-dy, Spra-gnio-ny bie-gnę
wczas błogiej po-go-dy. *p* Do Bo-ga me-go i do Zba-wi-cie-la, *mf* Co
mło-dość mo-ją duchem u-we-se-la. *f* Do Bo-ga me-go,
do Je-go oł-ta-rzy, Jak go-łę-bi-ca, *dim.* du-sza się ma wa-ży, *p* Od
rzesz nie-świę-tych *cresc.* je-dy-na mi *f* dro-ga do me-go Bo-ga!

Sopran Solo

Bas Solo

mf Ky - ri - e e - lei - son, *p* zmi - łuj się o Pa - nie!

Alt Solo

Tenor Solo

Christe e - lei - son, wi - ny nasze zmaż! 4 głosy *p* Wejrzyj na

lu - du Twe - go po - ka - ja - nie, *mf* Po - każ mu da - wne

swo - je zmi - ło - wa - nie, *f* Oj - cow - ską ku nam racz o - bró - cić

twarz. *p* Ky - ri - e e - lei - son, *mf* wi - ny *molto rall.* na - sze zmaż.

Chwała

Con moto

f *mf*

Niech śpie-wa Sy- on! Niech brzmi ziemia ca - ła Od- gło-sem hymnów

f *mf*

f

i ra - dos-nych lir! O, chwa-ła Bo - gu na nie - bio-sach, chwa-ła!

f

mf *p* *f*

A zbożnym ludom po-kój i mir! O,wstań,Łazarzu z swo-je-go bar-ło - gu,Wznieś

mf *p* *f*

dim. *mf* *sempre cresc.*

w gó - rę czo-ło, zrzuć śmiertelny kir! O chwa - ła, chwa - ła

dim. *mf*

ff *rall.*

na nie-bio-sach Bo - gu! A zbożnym lu - dom po-kój tu i mir!

ff

Wierzę

Sostenuto

p

W mą - drość prze - dwie - czną, któ - ra świa - ty two - rzy,

p

mf

Słoń - ca za - pa - la, sie - je bla - ski zo - rzy,

mf

p

Mo - rza na - peł - nia i gwiazd dro - gi strze - że,

p

f

W Bo - ga i Oj - ca wszechi - stnie - nia wie - rzę!

f

Sopran

p

mf

Wmi - łość naj - wyż - szą, co wzgar-dzi - ła nie - bem,

f p mf Sop. i Alt.

Z lu - dźmi się dzie - ląc gorzkim ży - cia chle - bem, W mi - łość, co

Wszyscy f

krew swą da - ła nam w o - fie - rze, W Zbaw - cę lu -

f

dzko - ści, w krzyż Chrystusa wie - - rzę. p

Bas. W serc czystych Twór - cę

Ten. W świat - ło co wie - ki i lu dy ob -

i Po - cie - szy - cie - la,

dzie - la. f Wszyscy

W Bó - stwa z czło - wie - kiem wie - czy - ste przy - mie - rze,

f

ff

W Du cha Świę - te - go w Trój-cę świę - tą wie - rzę!

ff

Sopran

mf

Wią - rą tą zna czę pierś i czo - ło mo - je,

f

O, spraw to Pa - nie, niech przy niej do - sto - ję.

Wszyscy unisono

p

U - karz, gdy lud Twój za - słu - ży na ka - rę,

na 4 gł.

molto rall.

f

Lecz nam po - zo - staw oj - ców na - szych wia - rę.

f

Ofiarowanie

Sop. i Alt.
Andante

p

O - fia - rę czy - stą i dar nie - ska - la - ny

Sop. Alt i Bas.

mf

Wszyscy unisono

Nie - siem Ci Pa - nie, na zgładze - nie win. Gdy gromem

mf

bły - śnie Oj - ciec roz - gnie - wa - ny, Niech mę - ką swo - ją prze -

Bas.

Mi - ło - ści o - to naj - wyż - sza ob -

bła - ga Go Syn.

p

ja - ta

4 głosy

f

Wszechmo - cy Bo - żej, ta - jna i cud.

f

mf

Zdrój ży-wej wo - dy ob - my - wa grzech świa - ta . I chleb a -

mf

niel-ski na - kar-mia Twój lud! *f* O, przy - jmij, Pa - nie,

f

ten kie - lich zba - wie - nia, Bo nad-szedł bło - gi li -

to - ści Twej czas. *cresc.* I bia - łą ho - stją *ff* Twe-go prze - ba -

ff

cze - nia *mf* I wszech-mi - ło - ści ob-dziel wszystkich nas.

mf

Swięty

Andantino

mf

Wi-stno-ści swo-jej dla nas nie-po - ję - ty, Co słońc mi-li-

mf *f*

jo - ny masz u swo-ich nóg, O święty, trzykroć święty, święty,

mf *f*

Ten. Se - ra - fów chó - ry, jak łan zbo - ża

ff

świę - ty, Pan nasz i Bóg.

ff

Ten i Bas unisono

zgię - ty, Gwiaździstem czo - łem bi - ją w nie-bios próg, *p* 4 gł.

O, Świę-ty,

p

mf *rall.*

trzy-kroć Świę-ty, Świę - ty, Świę - ty Pan nasz i Bóg.

mf

Po Podniesieniu

Lento

O po-dnie-sio-ny na krzy-żu, o Chryste, Wyciąg-nij ku nam

prze-bi-te ra-mio-na! Gdy duch w cie-mno-ściach omdle-wa i ko-na,

Ty nad nim roz-pal swe światło wie-czy-ste! O po-dnie-sio-ny na

krzy-zu, o Pa-nie! Z otchłani wie-ków wo-ła-my ku To-bie. Ty zbaw swe

wier-ne, i nawiedź je w grobie I ducha o-żyw i daj zmartwychwstanie.

rall.

Baranku Boży

Lento

Wszyscy unisono

4 gł.

rall.

O Zba-wi-cie-lu, o Ba-ran-ku Bo-ży, Coś wziął na sie-bie Oj-ca swe-go gniew, Kie-dy nas pom-sta wszechmocna za-trwo-ży, Gdy Pan pra-wi-cę cięż-ką swą po-ło-ży: Bądź nam mi-ło-ściw, o Baran-ku Bo-ży, Coś za nas od-dał cia-ło swe i krew! Bądź nam mi-ło-ściw, o Ba-ran-ku Bo-ży, Coś za nas od-dał cia-ło swe i krew, cia-ło swe i krew.

Błogosławieństwo

Con moto

f

Na ży-cie wal-ki i na skon, Na pra-ce du-cha

i na trud, Na po-siew do-bra i na plon Bło-go-sław, Pa-nie,

wier-ny lud! Bądź w sercach naszych, w myślach bądź, Bło-go-sław każ-dej

mf *cresc.*

cha-ty próg, Je-dno-ścią wzmacniaj, zgo-dą rządź, Boś Ty nasz Oj-ciec,

f

Ty nasz Bóg, Boś Ty nasz Oj-ciec Ty nasz Bóg.

261 MSZA: Przed Tobą upadamy

E. WALKIEWICZ

Przed To - bą - u - pa - da - my Bo - że Stwór-co,

Pa - nie, Zmi - łuj się i wy - słu - chaj dzie - ci Twych wo - ła -

nie, Przyj-mij od nas ła - ska - wie podczas tej o - fia -

ry Po-świę - co - ne Twej sła - wie pienia i te da - ry

Na Święty

(tasama melodja)

Śpiewajmy z aniołami: Święty, święty, święty!
Pan co włada światami, mocny, niepojęty!
W majestacie swym wielki, dobry, niezgłębiony,
Rozum zdumiewa wszelki, Pan nieogarniony.

Chwała

Con moto

Chwa - ła To - bie, o Bo - że, brzmi na wy - so -

ko - ści, Daj nam, pro - si - my, po - kój

tu na tej ni - sko - ści, Byś - my za -

wsze i wszę - dzie chwa - łę Twą śpie - wa - li, Ku To - bie

się z dniem każ - dym w ła - sce przy - bli - ża - li.

Wierzę

Religioso

Je - den jest Bóg, wierzy - my, wie-czny, nie - po - ję - ty,

Trzy w Nim ró - wne o - so - by: Oj - ciec, Syn, Duch świę - ty,

Oj - ciec, Stwórca wszech - moc - ny, Syn przed - wieczny Je - go,

Któ - ry się stał czło-wie-kiem dla stwo-rze - nia Swe - go.

Po Podniesieniu
(tasama melodja)

Dajemy w tym momencie Bogu prawdziwemu
Pokłony, w Sakramencie dziwnie zakrytemu.
W postaci chleba, wina idzie w ziemskie strony,
Więc Mu śpiewajmy z niebem: Bądź błogosławiony!

Ofiarowanie

Lento

Przyj-mij Pa-nie o - fia - rę za-ko-nu no-we - go,

Któ-rą kap-łan Ci skła-da u oł-ta-rza Twe - go,

Ta przy - jem-niej-sza To-bie mu-si być bez mia - ry

Nad o - we, któ-re czy-nił nie-gdyś za-kon sta - ry.

Baranku Boży

(tasama melodja)

Duszo wszelka wesel się, Chrystus dał swe Ciało
Na pokarm, co za ciebie na krzyżu wisiało.
My żywego Jezusa pod postacią chleba
Przyjmujemy, bo duszy pokarmu potrzeba.
Jezu, Baranku Boży, któryś ludzkie winy
Zgładził, niech w nas pomnoży ten pokarm jedyny
Łaski Twe, byśmy godnie jego pożywali
I Ciebie, Pana swego tem więcej kochali.

SPIS PIEŚNI

Pieśni oznaczone gwiazdką* nadają się do śpiewania przez cały kościół. Jeżeli je śpiewa chór 4-głosowy, należy muzykę transponować o sekundę lub tercję wyżej.

PIEŚNI NA WIELKANOC.

NA WNIEBOWSTĄPIENIE.

PIEŚNI O DUCHU ŚW.

O NAJŚW. SAKRAMENCIE.

PIEŚNI DO P. JEZUSA.

PIEŚNI PRZYGODNE.

DO NAJŚW. MARJI PANNY.

DO ANIOŁA STRÓŻA.

DO ŚW. JÓZEFA.

PIEŚNI PRZY ŚLUBIE.

PIEŚNI ZA ZMARŁYCH.

SUPLIKACJE.

HYMNY: CIEBIE BOŻE.

NIESZPORY I LITANIE.